

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne

z 1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 19 listopada 2019 r.  
(trzeci dzień obrad)

Warszawa  
2019



## SPIS TREŚCI

### 1. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 19 listopada 2019 r.)

<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Marszałek . . . . .	45
<b>Punktu 9. porządku dziennego: Przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania</b>	
Prezes Rady Ministrów	
Mateusz Morawiecki . . . . .	46
<b>Komunikaty</b>	
Sekretarz Poseł Marcin Duszek . . . . .	57
(Przerwa w posiedzeniu)	
<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Punkt 9. porządku dziennego (cd.)</b>	
Poseł Jarosław Kaczyński . . . . .	57
Poseł Grzegorz Schetyna . . . . .	60
Poseł Adrian Zandberg . . . . .	62
Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz . . . . .	67
Poseł Robert Winnicki . . . . .	70
Poseł Arkadiusz Czarotoryski . . . . .	71
Poseł Borys Budka . . . . .	73
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	75
Poseł Joanna Borowiak . . . . .	75
Poseł Barbara Nowacka . . . . .	77
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus . . . . .	78
Poseł Janusz Korwin-Mikke . . . . .	78
Poseł Arkadiusz Mularczyk . . . . .	78
Poseł Izabela Leszczyna . . . . .	81
Poseł Katarzyna Kretkowska . . . . .	82
Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka . . . . .	82
Poseł Sławomir Nitras . . . . .	83
Poseł Przemysław Czarnecki . . . . .	85
Poseł Paweł Kowal . . . . .	86
Poseł Marcin Horała . . . . .	86
Poseł Katarzyna Lubnauer . . . . .	93
Poseł Małgorzata Tracz . . . . .	94
Poseł Arkadiusz Myrcha . . . . .	95
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz . . . . .	95
Poseł Czesław Mroczek . . . . .	96
Poseł Kazimierz Plocke . . . . .	96
Poseł Waldemar Andzel . . . . .	96
Poseł Michał Szczerba . . . . .	97
Poseł Joanna Senyszyn . . . . .	97
Poseł Krzysztof Paszyk . . . . .	97
Poseł Krzysztof Bosak . . . . .	97
Poseł Barbara Bartuś . . . . .	98
Poseł Krystyna Szumilas . . . . .	98
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	98
Poseł Marek Sawicki . . . . .	98
Poseł Czesław Hoc . . . . .	99
Poseł Mirosław Suchoń . . . . .	99
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus . . . . .	99
Poseł Andrzej Grzyb . . . . .	100
Poseł Krzysztof Tuduj . . . . .	100
Poseł Paweł Szefernaker . . . . .	100
Poseł Jakub Rutnicki . . . . .	101
Poseł Tomasz Trela . . . . .	101
Poseł Dariusz Klimczak . . . . .	101
Poseł Krystian Kamiński . . . . .	101
Poseł Arkadiusz Mularczyk . . . . .	101
Poseł Paulina Hennig-Kloska . . . . .	102
Poseł Maciej Konieczny . . . . .	102
Poseł Mieczysław Kasprzak . . . . .	102
Poseł Michał Urbaniak . . . . .	103
Poseł Paweł Rychlik . . . . .	103
Poseł Tadeusz Aziewicz . . . . .	103
Poseł Marcelina Zawisza . . . . .	103
Poseł Konrad Berkowicz . . . . .	104
Poseł Anna Milczanowska . . . . .	104
Poseł Dariusz Joński . . . . .	104
Poseł Andrzej Rozenek . . . . .	104
Poseł Jan Łopata . . . . .	105
Poseł Artur Dziambor . . . . .	105
Poseł Lidia Burzyńska . . . . .	105
Poseł Tomasz Piotr Nowak . . . . .	106
Poseł Rafał Adamczyk . . . . .	106
Poseł Urszula Nowogórska . . . . .	106
Poseł Dobromir Sośnierz . . . . .	106
Poseł Joanna Borowiak . . . . .	107
Poseł Krzysztof Gadowski . . . . .	107
Poseł Anita Sowińska . . . . .	107
Poseł Stefan Krajewski . . . . .	107
Poseł Jan Mosiński . . . . .	108
Poseł Mirosława Nykiel . . . . .	108
Poseł Monika Falej . . . . .	108
Poseł Jarosław Rzepa . . . . .	109
Poseł Przemysław Czarnek . . . . .	109
Poseł Przemysław Koperski . . . . .	109
Poseł Władysław Dajczak . . . . .	110
Poseł Wiesław Szczepański . . . . .	110
Poseł Barbara Dziuk . . . . .	110
Poseł Arkadiusz Marchewka . . . . .	110
Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk . . . . .	111
Poseł Leszek Galebmba . . . . .	111

Posel Cezary Grabarczyk .....	112
Posel Wanda Nowicka .....	112
Posel Ryszard Bartosik .....	112
Posel Konrad Frysztak .....	112
Posel Malgorzata Prokop-Paczkowska.....	113
Posel Jan Warzecha .....	113
Posel Marcin Kierwiński .....	113
Posel Daria Gosek-Popiolek .....	114
Posel Joanna Lichocka .....	114
Posel Krzysztof Mieszkowski .....	114
Posel Paulina Matysiak .....	114
Posel Grzegorz Lorek .....	114
Posel Iwona Hartwich .....	115
Posel Beata Maciejewska .....	115
Posel Norbert Kaczmarczyk .....	115
Posel Eugeniusz Czykwin .....	116
Posel Anna Maria Zukowska .....	116
Posel Ireneusz Zyska .....	116
Posel Sławomir Jan Piechota .....	117
Posel Robert Kwiatkowski .....	117
Posel Piotr Sak .....	117
Posel Gabriela Lenartowicz .....	117
Posel Dariusz Wieczorek .....	118
Posel Piotr Kaleta .....	118
Posel Ryszard Wilczyński .....	118
Posel Monika Pawłowska .....	119
Posel Joanna Frydrych .....	119
Posel Krzysztof Smiszek .....	120
Posel Anna Ewa Cicholska .....	120
Posel Anna Wasilewska .....	120
Posel Magdalena Biejat .....	120
Posel Grzegorz Matusiak .....	121
Posel Katarzyna Osos .....	121
Posel Marek Rutka .....	121
Posel Grzegorz Wojciechowski .....	122
Posel Kazimierz Plocke .....	122
Posel Zdzisław Wolski .....	122
Posel Piotr Polak .....	122
Posel Ireneusz Raś .....	122
Posel Paweł Krutul .....	123
Posel Andrzej Gawron .....	123
Posel Urszula Augustyn .....	123
Posel Katarzyna Ueberhan .....	124
Posel Marek Hok .....	124
Posel Robert Obaz .....	125
Posel Marek Krząkała .....	125
Posel Jacek Czerniak .....	125
Posel Rajmund Miller .....	125
Posel Malgorzata Sekuła-Szmajdzińska...	126
Posel Urszula Zielińska .....	126
Posel Bogusław Wontor .....	127
Posel Tomasz Aniśko .....	127
Posel Maciej Gdula .....	127
Posel Klaudia Jachira .....	127
Posel Jan Szopiński .....	128
Posel Michał Krawczyk .....	128
Posel Karolina Pawliczak .....	128
Posel Tomasz Kostuś .....	128
Posel Krzysztof Gawkowski .....	129

Posel Piotr Borys .....	129
Posel Andrzej Szejna .....	129
Posel Waldemar Ślugoćki .....	130
Posel Katarzyna Kotula .....	130
Posel Killion Munyama .....	130
Posel Anita Kucharska-Dziedzic .....	131
Posel Krystyna Skowrońska .....	131
Posel Hanna Gill-Piątek .....	131
Posel Malgorzata Niemczyk .....	131
Posel Wiesław Buż .....	132
Posel Agnieszka Hanajczyk .....	132
Posel Katarzyna Kretkowska .....	132
Posel Michał Gramatyka .....	133
Posel Piotr Adamowicz .....	133
Posel Krzysztof Piątkowski .....	133
Posel Grzegorz Rusiecki .....	134
Posel Andrzej Szewiński .....	134
Posel Wojciech Król .....	134
Posel Marta Wcisło .....	135
Posel Piotr Benedykt Zientarski .....	135
Posel Krzysztof Grabczuk .....	135
Posel Aleksander Miszański .....	135
Posel Jagna Marczulajtis-Walczak .....	136
Posel Zofia Czernow .....	136
Posel Artur Łacki .....	136
Posel Monika Wielichowska .....	137
Posel Tomasz Zimoch .....	137
Posel Malgorzata Pepek .....	138
Posel Magdalena Łośko .....	138
Posel Jerzy Hardie-Douglas .....	138
Posel Iwona Maria Kozłowska .....	139
Posel Joanna Mucha .....	139
Posel Bartłomiej Sienkiewicz .....	139
Posel Rafał Grupiński .....	140
Posel Krzysztof Truskolaski .....	140
Posel Marek Sowa .....	140
Posel Marta Golbik .....	141
Posel Katarzyna Maria Piekarska .....	141
Posel Jarosław Urbaniak .....	141
Posel Monika Rosa .....	142
Posel Adam Szłapka .....	142
Posel Tomasz Głogowski .....	143
Posel Malgorzata Chmiel .....	143
Posel Michał Jaros .....	143
Posel Marzena Okła-Drewnowicz .....	143
Posel Jacek Protasiewicz .....	144
Posel Tomasz Latos .....	144

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Wznowienie obrad**

#### **Punkt 9. porządku dziennego (cd.)**

Prezes Rady Ministrów

Mateusz Morawiecki ..... 145 |

#### **Zmiana porządku dziennego**

Marszałek ..... 150 |

#### **Punkt 10. porządku dziennego: Wybór**

**składu osobowego Komisji do Spraw**

**Służb Specjalnych**

Posel Krzysztof Bosak ..... 150 |

<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	151
<b>Punkt 9. porządku dziennego: Przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	151
<b>Punkt 11. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych</b>	
<b>Sprawy formalne</b>	
Poseł Ryszard Terlecki .....	151
<b>Punkt 11. porządku dziennego (cd.)</b>	
Poseł Zbigniew Konwiński .....	151
Poseł Marek Suski .....	151
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	152

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Wznowienie obrad**

<b>Punkt 12. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw</b>	
Poseł Urszula Rusecka .....	153
Poseł Gabriela Masłowska .....	154
Poseł Sławomir Jan Piechota .....	155
Poseł Iwona Hartwich .....	155
Poseł Beata Maciejewska .....	156
Poseł Agnieszka Ścigaj .....	156
Poseł Jakub Kulesza .....	158
Poseł Dobromir Sośnierz .....	158
Poseł Michał Szczerba .....	158
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus .....	159
Poseł Mirosław Suchoń .....	159
Poseł Paulina Hennig-Kłoska .....	159
Poseł Marcelina Zawisza .....	160
Poseł Joanna Fabisiak .....	160
Poseł Mirosława Nykiel .....	160
Poseł Magdalena Łośko .....	160
Poseł Monika Falej .....	161
Poseł Katarzyna Kretkowska .....	161
Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk .....	161
Poseł Joanna Frydrych .....	162
Poseł Anna Wasilewska .....	162
Poseł Katarzyna Osos .....	162
Poseł Agnieszka Hanajczyk .....	162
Poseł Małgorzata Niemczyk .....	163
Poseł Krystyna Skowrońska .....	163
Poseł Małgorzata Pępek .....	163
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	163
Poseł Monika Rosa .....	164
Poseł Iwona Maria Kozłowska .....	164
Poseł Monika Wielichowska .....	164
Poseł Małgorzata Chmiel .....	164

Poseł Daria Gosek-Popiołek .....	165
Poseł Jagna Marczałajtis-Walczak .....	165
Poseł Marzena Okła-Drewnowicz .....	165
Poseł Janusz Cichoń .....	166
Poseł Katarzyna Kotula .....	166
Poseł Izabela Leszczyna .....	166
Poseł Urszula Augustyn .....	166
Poseł Paweł Krutul .....	167
Poseł Zofia Czernow .....	167
Poseł Sławomir Jan Piechota .....	167
Poseł Dariusz Wieczorek .....	168
Poseł Paweł Szramka .....	168
Poseł Teresa Wargocka .....	168
Poseł Dariusz Klimczak .....	168
Poseł Joanna Borowiak .....	169
Poseł Artur Łącki .....	169
Poseł Gabriela Masłowska .....	170
Poseł Tadeusz Cymański .....	170
Poseł Jarosław Rzepa .....	171
Poseł Iwona Hartwich .....	171
Poseł Izabela Leszczyna .....	172
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej	
Stanisław Szwed .....	172
Poseł Urszula Rusecka .....	173
<b>Punkt 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym</b>	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Leszek Skiba .....	174
Poseł Piotr Polak .....	174
Poseł Janusz Cichoń .....	175
Poseł Tomasz Trela .....	176
Poseł Krzysztof Paszyk .....	176
Poseł Konrad Berkowicz .....	177
Poseł Janusz Korwin-Mikke .....	177
Poseł Krzysztof Bosak .....	177
Poseł Michał Szczerba .....	178
Poseł Mirosław Suchoń .....	178
Poseł Paulina Hennig-Kłoska .....	178
Poseł Krystyna Skowrońska .....	179
Poseł Małgorzata Niemczyk .....	179
Poseł Małgorzata Pępek .....	179
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	179
Poseł Monika Rosa .....	180
Poseł Adam Szłapka .....	180
Poseł Dariusz Klimczak .....	180
Poseł Mirosława Nykiel .....	180
Poseł Maciej Konieczny .....	180
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic .....	181
Poseł Paweł Krutul .....	181
Poseł Barbara Nowacka .....	181
Poseł Paweł Szramka .....	182
Poseł Konrad Frysztak .....	182
Poseł Robert Winnicki .....	182
Poseł Henryk Kowalczyk .....	182
Poseł Krzysztof Paszyk .....	183
Poseł Krzysztof Truskolaski .....	183

Posel Jaroslaw Rzepa .....	183
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Leszek Skiba .....	183
Posel Paulina Hennig-Kloska .....	184

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Wznowienie obrad**

#### **Punkt 12. porzadku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Solidarnosciowym Funduszu Wsparcia Osob Niepelnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

#### **Glosowanie**

Marszalek .....	185
-----------------	-----

#### **Punkt 14. porzadku dziennego: Pierwsze czytanie rzadowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (cd.)**

Posel Janusz Cichoń .....	185
---------------------------	-----

#### **Glosowanie**

Marszalek .....	185
-----------------	-----

#### **Oswiadczenia**

Posel Tadeusz Tomaszewski .....	186
Posel Robert Winnicki .....	187
Posel Jan Mosinski .....	188
Posel Joanna Fabisiak .....	188

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Zalacznik – Teksty wystapien niewygloszonych**

Posel Tomasz Kosciuszko .....	191
Posel Marek Hok .....	191
Posel Anita Kucharska-Dziedzic .....	191
Posel Gabriela Lenartowicz .....	191
Posel Malgorzata Prokop-Paczkowska ....	192
Posel Jacek Protas .....	192



(Wznowienie posiedzenia o godz. 10 min 06)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Ryszard Terlecki, Małgorzata Kidawa-Błońska, Małgorzata Gosiewska i Piotr Zgorzelski)

(Na salę wchodzi prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki, część posłów wstaje, oklaski)

## Marszałek:

Panie i panowie posłowie, bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

Panie i Panowie Posłowie! Wznawiam posiedzenie.

Szanowni Państwo! Witam bardzo serdecznie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana Andrzeja Dudę. *(Zebrani wstają, oklaski)*

Witam marszałka Senatu pana Tomasza Grodzkiego. *(Część posłów wstaje, oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Witam prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego wraz z nową Radą Ministrów. *(Część posłów wstaje, oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Część posłów skanduje: Mateusz! Mateusz! Mateusz!)*

Witam byłych prezesów Rady Ministrów pana Jana Krzysztofa Bieleckiego, pana Leszka Millera i pana Waldemara Pawlaka. *(Oklaski)*

Witam korpus dyplomatyczny wraz z jego dziekanem, nuncjuszem apostolskim w Polsce Jego Ekscelencją arcybiskupem Salvatore Pennacchio. *(Oklaski)*

Witam przedstawicieli Kościołów i związków wyznaniowych.

Witam posłów do Parlamentu Europejskiego.

Witam przedstawicieli organów i instytucji państwowych.

Witam bardzo serdecznie wszystkich przybyłych gości. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Pancerny Banaś.)*

*(Głos z sali: Marian!)*

*(Poseł Grzegorz Braun: Z wnioskiem formalnym. Z wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad.)*

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Rafała Bochenka, Marcina Duszka, Roberta Gontarza oraz Filipa Kaczyńskiego.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Rafał Bochenek i Marcin Duszek.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Rafał Bochenek i Filip Kaczyński.

*(Poseł Grzegorz Braun: Z wnioskiem formalnym, pani marszałek.)*

Prezes Rady Ministrów zgłosił gotowość przedstawienia na bieżącym posiedzeniu Sejmu programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o ten punkt.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm przeprowadził debatę średnią w dyskusji nad przedstawionym przez prezesa Rady Ministrów programem działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

*(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny.)*

Sprzeciwu nie słyszę.

*(Głos z sali: Wniosek formalny.)*

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania.**

Proszę o zabranie głosu prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego. *(Część posłów wstaje, oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny, Wysoka Izbo. Wniosek formalny.)*

Panie pośle, proszę do mnie tutaj.

*(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny.)*

Ale czy mogę pana prosić? Mogę pana prosić?

*(Poseł Grzegorz Braun: Tu jest miejsce stosowne dla posła. Podwyższenie jest stosowne dla marszałka. Nie śmiem tak wysoko.)*

Mogę pana prosić, panie pośle?

*(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny.)*

Po wystąpieniu.

*(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny.)*

**Marszałek**

Bardzo proszę o opuszczenie mównicy. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Premier jest. Daj spokój, Grzegorz, zejdź.)

(*Poseł Grzegorz Braun*: Wniosek formalny, panie premierze. Wniosek formalny.) (*Poruszenie na sali*)

Panie pośle, bardzo pana proszę o opuszczenie mównicy.

(*Poseł Grzegorz Braun*: Wysoka Izbo! Z wnioskiem formalnym przechodzę.)

(*Poseł Bożena Borys-Szopa*: Ale człowieku, jaki wniosek?)

(*Głos z sali*: W jakim trybie?)

Panie pośle, bardzo proszę o opuszczenie mównicy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie pośle...

(*Poseł Grzegorz Braun*: Z wnioskiem formalnym, pani marszałek.)

Panie pośle...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Poseł Grzegorz Braun*: ...ale wniosek formalny składam w tej chwili, dlatego że należy koniecznie uzupełnić porządek obrad...)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Poseł Grzegorz Braun*: Już został złożony, już został złożony. Czy pan tu robi za ochroniarza, panie pośle? Więc proszę nie wchodzić ze mną w kontakt cielesny, dobrze?)

(*Głos z sali*: 5 minut przerwy!)

Panie pośle, zakłóca pan porządek obrad. Panie pośle, proszę pana o zejście z mównicy. Uzupełnienie porządku nie jest wnioskiem formalnym. Proszę zejść. (*Poruszenie, wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Zrób porządek!)

(*Głos z sali*: Nasz chłopak!)

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Brawo, Janusz!)

Bardzo proszę pana premiera o wygłoszenie exposé.

Panie premierze, zapraszam.

A pana posła proszę o zejście z mównicy.

(*Poseł Grzegorz Braun*: Zapraszam.) (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

(*Poseł Grzegorz Braun*: Z siebie samych się śmiejecie.)

## **Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:**

Panie Prezydencie! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Goście! Drodzy Rodacy! Również rok temu odszedł na wieczną wartę Czesław Mostek pseudonim Wilk. Urodził się, kiedy Polski nie było na mapie. Dorastał w II RP. Był w asyście, która wiozła serce marszałka Piłsudskiego do Wilna. Brał udział w obronie Warszawy. Walczył w Powstaniu Warszawskim. W PRL osadzony był w katowni ubeckiej na Pradze. Dożył III RP. Dożył naszych czasów. W jego osobie

niepodległa Rzeczpospolita kłania się dziś wszystkim bohaterom. Cichym, bezimiennym, wytrwałym, wiernym. Wszystkim, bez których polska droga do niepodległości, do nowoczesności, do normalności pozostałaby tylko marzeniem. (*Oklaski*)

Polacy powierzyli Prawu i Sprawiedliwości zadanie budowy polskiego państwa dobrobytu. Państwa bezpiecznego i nowoczesnego. Państwa, o którym każdy może z dumą powiedzieć: Polska to mój dom. Powierzyli nam to zadanie w wyborach, które miały najwyższą frekwencję od 30 lat. Otrzymaliśmy od Polaków silny, demokratyczny mandat, który wynika z rekordowej liczby głosów oddanych na nasze ugrupowanie. (*Oklaski*) Wyniki wyborów pokazały, że Polakom wraca wiara w sens obietnicy, sens polityki. To wielka sprawa. Dziękuję za to zaufanie, a Wysoką Izbę poproszę dzisiaj po wygłoszeniu exposé o wotum zaufania dla mojego rządu. (*Oklaski*)

Polacy powierzyli nam rządzenie w niezwykłych czasach. Żyjemy w epoce przełomu. Świat pędzi do przodu w tempie, jakiego nie widzieliśmy nigdy w dziejach. Stare prawa gospodarcze odchodzą w przeszłość, nowe dopiero się tworzą. Jakie będzie miejsce Polski w świecie, który właśnie przechodzi czwartą rewolucję przemysłową? Jaką pozycję zajmie nasza ojczyzna w sieci powiązań, w świecie opartym na wiedzy i innowacjach? Czy produkty i rozwiązania „made in Poland” dotrą do każdego zakątka globu? Jak w tym świecie odnajdą się nasze rodziny?

Polityka jest obietnicą. Obietnicą lepszej przyszłości. Jeszcze nie wiemy, jak świat będzie wyglądał za 5, 10 czy 15 lat, ale wiemy, że Polska po raz kolejny staje przed dziejowym wyzwaniem i dziejową szansą. Od naszych decyzji zależy, czy Polska znajdzie się wśród państw, które będą kształtować nowy porządek, czy ktoś ustali go za nas. Dlatego w obliczu globalnych wyzwań liczę na szeroką współpracę w interesie Polski wszystkich sił politycznych – dla Polski, dla rozwoju, w imię normalności. (*Oklaski*)

Nasz cel to polskie państwo dobrobytu. (*Oklaski*) Dlatego Polska nie może być wypadkową naszych wewnętrznych interesów – tylko sumą naszych wspólnych celów i ambicji. (*Oklaski*)

Przez ostatnie 300 lat polskiej historii mierzyliśmy się z wielkimi wyzwaniami: obronić suwerenność, odzyskać niepodległość, utrzymać ją i odbudować po zgłiszczach, budować nowoczesność, budować normalny kraj. Niewiele jest narodów, które miały drogę do nowoczesności tak trudną jak my, ale i my przecież mieliśmy swoje momenty dziejowe, które tylko częściowo zostały wykorzystane. Takim momentem był niewątpliwie rok 1989. Przez te 30 lat wiele udało się zrobić. Udało się przezwyciężyć wiele bolączek PRL. Dlatego dziękuję za pracę wszystkich rządów, za wysiłki wszystkim ministrom i premierom, także tym, którzy są dzisiaj tutaj, w Sejmie. (*Oklaski*)

Ale, rzecz jasna, nie wszystko się w tym 30-leciu udało. Prawo i Sprawiedliwość od lat głośno zadaje pytania: Czy decyzje podjęte w tamtym czasie były optymalne? Czy wszystkie szanse wykorzystaliśmy



**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

w zgodzie z naszym najlepszym interesem? Czy działaliśmy w interesie możliwie całego społeczeństwa? Czy polskie społeczeństwo było podmiotem, czy przedmiotem transformacji? Polacy po raz drugi z kolei wybrali Prawo i Sprawiedliwość, również dlatego, że na te pytania znajdujemy inne niż przez 25 lat, lepsze odpowiedzi. *(Oklaski)* I dzięki temu naprawiamy polskie sprawy jak nikt dotąd po 1989 r. *(Oklaski)*

Piłsudski, korzystając pierwszy raz z fonografu, powiedział, że stoi przed dziwną trąbą. I choć nasze czasy wydawałyby mu się jeszcze dziwniejsze, na pewno nie zmieniłaby się zasada, którą miał w sercu i w głowie, jak wszyscy wielcy polscy patrioci: trzeba nam robić wszystko, co buduje silną i normalną Polskę, jesteśmy Polakami, więc trzeba nam mieć obowiązki polskie. *(Oklaski)* A czy mikromania wyzwoli energię do działania? Nie, nie wyzwoli. Potrzebujemy odważnej Polski i odważnej wizji Polski. Musimy dalej pracować na naszą pozycję w globalnej sieci nowoczesnych gospodarek. Walutą takiej gospodarki są talent, wiedza, innowacje, regulacje, skuteczność i sprawczość. Musimy też wystrzegać się pułapek. Wolny rynek, na którym nie ustanowiono uczciwych reguł konkurencji, szybko ulega wynaturzeniu. Prawo rozwoju ulega wtedy prawu siły. I to rola państwa, by w tej niesprawiedliwej nierównowadze przywracać normalność. Widzimy wiele przejawów globalnej niesprawiedliwości: wzrost nierówności społecznych, powstanie korporacji tak silnych, że zdolnych do omijania systemów podatkowych państw, w których czerpią zyski, raje podatkowe, które pozwalają zamożnym unikać płacenia podatków i lekceważyć solidarność społeczną, wielkie karuzele podatkowe, pranie brudnych pieniędzy. To anomalia, to zwiastuny przyszłości, której nie chcemy.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Tu Banaś jest.)*

Dzisiaj złapaliśmy w żagle wiatr historii.

*(Głosy z sali: Banasia.)*

Właśnie w ostatnich latach przebiliśmy rozwojowy szklany sufit. Poziom rozwoju dochodu Polaków w relacji do najwyższych rozwiniętych gospodarek świata jest najwyższy od rozpoczęcia transformacji, a zarazem najwyższy w polskiej historii. *(Oklaski)*

Naszym głównym celem, celem celów, jest zbudowanie Polski jako najlepszego miejsca do życia w Europie, Polski codziennej normalności, dobrobytu i spokoju na ulicach i na jej granicach. To marzenie milionów Polaków. *(Oklaski)* Jeżeli będziemy konsekwentnie modernizowali nasz kraj, zapewniali sprawliwy dostęp do owoców rozwoju, szukali porozumienia ponad podziałami, przynajmniej w sprawach takich jak bezpieczeństwo, strategia energetyczna, system emerytalny czy demografia, to przed nami najlepszy czas dla Polski. *(Oklaski)* Już teraz udaje nam się skutecznie walczyć z nierównościami, z którymi mierzy się niemal cały Zachód.

Wskaźnik nierówności społecznej, tzw. wskaźnik Giniego, spadł od 2015 r. poniżej 28 punktów. To

oznacza, że w zaledwie 4 lata udało nam się sprawić, że poziom nierówności jest taki, jak w Danii, a niższy niż przeciętnie w Europie. Niższy niż we Francji, w Niemczech, we Włoszech czy w Wielkiej Brytanii. *(Oklaski)* Za tym idzie spadek biedy. W ciągu 3 lat wyrwaliśmy z zagrożenia biedą ok. 2 mln Polaków. To wciąż za mało, ale cieszę się, że tylu Polaków może bez strachu patrzeć w przyszłość.

*(Głos z sali: Nieprawda.)*

Wielu z nas ma w swojej biografii „Solidarność”. Ale dla nas solidarność to nie historia, to przede wszystkim cel i zasada rządzenia, kamień węgielny naszej polityki. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Solidarność to rządowe programy społeczne, których beneficjentami są wszystkie rodziny. Młodsze dzieci otrzymują 500+, a te starsze, które idą do pracy, są całkowicie zwolnione z podatku. Ich rodzice mają obniżony PIT, a dziadkowie trzynastą emeryturę. Rozwój musi być sprawiedliwy. *(Oklaski)* To podstawa naszego społecznego kontraktu.

Ale kontrakt zaczyna obowiązywać wtedy, kiedy sprawne instytucje państwowe działają dla wszystkich. Po to inwestujemy w drogi lokalne i samorządowe. Po to wspieramy rodziny. Po to skuteczność w Europie. Po to rozwijamy sport. Po to walczymy o czyste powietrze. Po to jesteśmy tutaj i po to budujemy Polskę, abyśmy jako Polacy czuli się tu naturalnie, bezpiecznie, normalnie, jak u siebie w domu. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Ostatnie lata to okres pozytywnych dokonań gospodarczych, dobry czas dla Polski. Bank Światowy docenia nowy polski model rozwoju, nową politykę strukturalną i nową politykę przemysłową. MFW przesuwa nas w górę coraz bliżej pierwszej dwudziestki. Niemiecka prasa zwraca uwagę na polski cud gospodarczy, a światowe agencje utrzymują dla Polski wysoki rating i chwalą za stabilność makroekonomiczną. *(Oklaski)* OECD prognozuje, że Polska w latach 2019–2020 będzie najszybciej rozwijającą się gospodarką wśród 36 krajów członkowskich. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Można? Można.)*

Ostatnie lata to także przełom w innowacjach. W 2018 r. nakłady na badania i rozwój wzrosły w stosunku do poprzedniego roku o prawie 25% i wyniosły ponad 1,2% PKB. To największy wzrost, kwotowo i procentowo, w ostatnich 20 latach. *(Oklaski)* Ten rekordowy wzrost to symbol wielkich polskich mocy kreatywnych, które drzemią głęboko w Polsce i w Polakach.

Według MFW w latach 1990–2016 prawie 20 mln osób przeprowadziło się z Europy Środkowej do bogatych, europejskich, zachodnich krajów. Trend ten przyspieszył po wejściu naszych krajów do Unii. Zdaniem funduszu ta zmiana sprawiła, że kraje Europy Środkowej, w tym Polska, straciły dochody. Nasze dochody na głowę są niższe o co najmniej 5% na skutek tej migracji. To wielka danina, którą Polska zapłaciła bogatym krajom Zachodu. Taka danina od biednych dla bogatych nie jest normalna. Państwo wysokich

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

standardów musi z tym skończyć. *(Oklaski)* Ale rok 2018 był pierwszym rokiem, w którym nastąpiło znaczące zmniejszenie liczby rodaków na emigracji. Do Polski wróciło ok. 100 tys. osób. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Polacy w kraju wreszcie walizki rozpakowują, a nie walizki pakują.

Wysoka Izbo! Chciałbym, aby w nadchodzącej kadencji powstała i zaczęła działać wielka strategia demograficzna. Możemy być za 20 lat znacząco większym narodem.

*(Poseł Jakub Rutnicki: No tak.)*

Strategia demograficzna i strategia wielkiego powrotu, powrotu Polaków do ojczyzny. Wszystkich. Tych dramatycznie doświadczonych we wcześniejszych pokoleniach, tych ze Wschodu i tych z Zachodu. Oni wzbogacą Polskę.

Stajemy na progu wielkich zmian i wielu niekorzystnych trendów. Pomimo tego celem mojego rządu w najbliższych 4 latach jest utrzymanie wysokiej dynamiki wzrostu PKB, na poziomie co najmniej o 2–3 punkty procentowe wyższym niż w strefie euro. Dzięki temu z każdym rokiem będziemy coraz bliżej poziomu życia państw zachodniej Europy. *(Oklaski)*

W ostatnim czasie dzięki skutecznej polityce zagranicznej pana prezydenta Andrzeja Dudy i polskiego rządu uzyskaliśmy możliwość wyjazdów do USA bez wiz. *(Poruszenie na sali)* To jest symboliczny moment dla całego naszego społeczeństwa, potwierdzający, że jesteśmy pełnoprawnym członkiem zachodniej cywilizacji dzielącej wspólne wartości. To jest normalność, która wreszcie do nas wróciła. *(Oklaski)*

Przyszłość to nowoczesne polskie państwo dobrobytu. Polskie państwo dobrobytu to państwo rodzin i państwo przedsiębiorców, państwo dla słabych i silnych – normalne państwo. To państwo, które szanuje wartości Polaków, nie przyjmuje skrajności, nie przyjmuje ani utopijnych ideologii, ani rewolucji światopoglądowych, ani szowinizmu. *(Oklaski)* Idziemy z duchem czasu, ale idziemy przede wszystkim z duchem Polski... *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)*

...Polski równości i wolności, Polski normalności, a nie Polski skrajności. *(Oklaski)*

Chcemy stworzyć warunki do tego, aby rosła klasa średnia, szeroka i dorównująca europejskiej, tak jak to się działo w ostatnich latach, ale chcemy więcej niż tylko awansu jednostek. Chcemy awansu całej polskiej wspólnoty. Nie chcemy być bogatym krajem biednych ludzi ani biednym krajem bogatych ludzi. Chcemy być bogatą wspólnotą. *(Oklaski)*

Norwid mówił, że „wszystko bierze swą moc z ideałów”. Dlatego nie przyjmujemy takich racji, że główną wartością jest brak wartości, że wolność to dowolność, że władza jest dla władzy, że prawo może działać bez sprawiedliwości. Przecież Rzeczpospolita jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. To mówi

art. 1 konstytucji, i program rządu Prawa i Sprawiedliwości oparty jest na wartościach takich jak wolność, sprawiedliwość, demokracja, poszanowanie własności i dialog społeczny. Nasz program jest oparty na kulturze budującej tożsamość narodową, na rodzinie i małżeństwie podlegających szczególnej ochronie, na wartościach zapisanych w konstytucji. *(Oklaski)* My wierzymy w te wartości i naszą kochaną ojczyznę doniesiemy tam, gdzie jej miejsce.

*(Głos z sali: Gdzie?)*

Polacy to wielki naród, z wielką przeszłością. Czas na wielką przyszłość. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)*

W pierwszej kolejności, Wysoka Izbo, szerzej opowiem teraz o polskich rodzinach, o demografii. Słowo dane Polakom jest dla nas świętością. Udowodniliśmy to przez ostatnie 4 lata. Dlatego wszystkie nasze żelazne zobowiązania wypełniamy. Rozkład jazdy mamy już rozpisany.

Na początek rozwój. Zaczniemy od zmian wspierających przedsiębiorców. Niższy ZUS, średnio o 500 zł, dla małych firm, ryczałt do 1 mln, a potem 2 mln euro obrotu, niższy CIT do 2 mln euro obrotu czy ponad miliard na dodatkowe inwestycje strategiczne dla firm. To łącznie kilka kolejnych miliardów złotych dla małych i średnich polskich firm. *(Oklaski)*

Ale nie ma zdrowego rozwoju bez solidarności. Nie zapominamy więc o emerytach, o seniorach, o słabszych, o niepełnosprawnych. Będziemy kontynuować wypłatę trzynastej emerytury, a w 2021 r. – wypłata czternastej. Chcemy też zadbać o aktywność seniorów i łagodzić samotność jesieni życia. Dlatego tak mocno rozbudowujemy domy seniora i zachęcamy samorządy do korzystania z pieniędzy rządowych na ten cel.

Rodzina jest i musi pozostać fundamentem społeczeństwa. *(Oklaski)* Wiem, że dziś rodzina jest przez niektórych traktowana jak przeżytek. Im głośniej się mówi o nowych modelach rodziny, tym bardziej pewne, że chodzi o mniejszościowe eksperymenty i mniejszościowe, eksperymentalne rozwiązania. Nie zgadzamy się, by wyjątki określały, co jest normą. *(Oklaski)* Wierzymy, że przyszłość naszych dzieci powinna być budowana na stabilnym fundamencie rodziny. Kiedy człowiek przychodzi na świat, rodzina staje się jego pierwszym bastionem. Ale rodzina to nie tylko bastion każdego Polaka. Rodzina, jak mówił prymas Stefan Wyszyński, to także bastion całej Polski. *(Oklaski)*

Na Zachodzie sporo się mówi o niewidocznej pracy kobiet. Praca w gospodarstwie domowym to często więcej niż jeden etat. I na Zachodzie pojawiają się takie pomysły, że skoro kobiety tak ciężko pracują dla rodzin, to pewnie rodzina jest temu winna i trzeba ją rozmontować. My zamiast tego wzmacniamy rodzinę i doceniamy pracę kobiet. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, Mateusz. Brawo!)*

*(Głos z sali: My nie jesteśmy na Zachodzie?)*

Jako pierwsi podjęliśmy program ogromnych rodzinnych transferów społecznych. Jako pierwsi konkretnie odpowiedzieliśmy na problem nieopłaca-



**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

nej pracy kobiet, które wychowywały co najmniej czwórkę dzieci. W Polsce zróżnicowanie płac kobiet i mężczyzn jest niższe niż średnia w krajach europejskich. Ale równość w miejscu pracy jest wartością, o którą będziemy mocno zabiegać, bo jeśli za taką samą pracę nasze mamy, siostry, żony, córki dostają niższe wynagrodzenie niż mężczyźni, to nie jest to normalne. *(Oklaski)* Będziemy dążyć do sprawiedliwej zasady: taka sama płaca za taką samą pracę.

Polki często stają przed wyborem: albo praca, albo dziecko. Nowoczesne państwo pomaga przy tym wyborze. Dlatego obok stale rosnącej dostępności żłobków, przez 4 lata dwukrotnie zwiększyła się liczba miejsc w żłobkach. Zwiększamy dostępność elastycznych form zatrudnienia dla rodziców poprzez pracę zdalną lub pracę w niepełnym wymiarze godzin. Wraz z nowoczesną gospodarką otwierają się przed Polkami nowe możliwości i nowe szanse. Mama po urlopie macierzyńskim musi mieć większą łatwość w powrocie na rynek pracy. Nasze działania będą temu służyć. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Co pan zrobił do tej pory?)*

Każdy rodzic wie, że rodzina to wielkie przedsięwzięcie. Praca, szkoła, ośrodek zdrowia czy trening – wszędzie tam trzeba dotrzeć na czas, godząc obowiązków rodziców z potrzebami dzieci. Każda duża rodzina może liczyć w tym zakresie już na wsparcie państwa, wsparcie, jakiego nie było dotąd, a dla rodzin z trójką lub większą liczbą dzieci proponujemy dodatkowe ulgi i ułatwienia. *(Oklaski)*

Różnorodne programy wsparcia i ochrony rodziny będą osią polityki mojego rządu, nie tylko w imię tradycji i tożsamości, ale także w imię przyszłości, wolności i normalności. *(Oklaski)* Tam gdzie ktoś będzie próbował rozgrywać wolność przeciwko tradycji, staniemy na straży pojednania tych dwóch wartości. Nie ma naszej zgody na eksperymenty społeczne i rewolucje ideologiczne. Stawką jest przyszłość naszych dzieci i przyszłość ta powinna spoczywać w rękach rodziców, bo to jest normalność. *(Oklaski)*

I powiem więcej: dzieci są nietykalne. Kto podniesie na nie rękę, tę ideologiczną rękę, ten podnosi rękę na całą wspólnotę. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo! Brawo, Mateusz!)*

*(Część posłów wstaje, długotrwale oklaski)*

Dziękuję.

Kto chce dzieci zatruć ideologią, odgrodzić od rodziców, kto chce rozbić więzi rodzinne, kto chce bez zaproszenia wejść do szkół i pisać ideologiczne podręczniki, ten podkłada pod Polskę ładunek wybuchowy, ten chce wywołać w Polsce wojnę kulturową. Nie będzie tej wojny.

*(Głos z sali: Święta prawda!)*

Nie dopuszczę do niej. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

A jeśli znajdą się tacy, którzy ją wywołają, to my ją wygramy. Wygra ją rodzina, bo rodzina to wartość arcywłoska. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Amen.)*

Jak wygląda, Wysoka Izbo, w 2019 r. Polska? Wystarczy zapytać Polaków. 89% Polek i Polaków jest zdania, że Polska to kraj, w którym się żyje bezpiecznie. To wzrost o niemal 20%, 20 punktów procentowych w porównaniu z 2014 r. Co więcej, 98% z nas twierdzi, że najbliższa okolica, wieś, ulica, osiedle czy dzielnica to bezpieczne miejsce do życia. *(Oklaski)* Polacy czują się wreszcie w swojej okolicy i w kraju normalnie i najbezpieczniej w historii. *(Oklaski)*

*(Poseł Rafał Grupiński: W Koninie. Konin to przykład.)*

Polacy również spokojniej patrzą w przyszłość. Inne badania pokazują, że wiara w to, że będzie lepiej, że sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku, wzrosła: z 16% – kilka lat temu do 51% – we wrześniu 2019 r. To ponadtrzykrotny skok. *(Oklaski)*

Polska jest dziś bezpiecznym krajem, ale wciąż jest jeden wyjątek. To bezpieczeństwo na drogach. Nasze drogi znaczone są krzyżami, które oznaczają śmiertelne wypadki drogowe i tragedie tysięcy rodzin. Bezpieczeństwo na drogach będzie jednym z naszych priorytetów. *(Oklaski)* Utworzymy program bezpiecznej infrastruktury drogowej, aby współfinansować bezpieczne chodniki, lampy uliczne, przejścia dla pieszych, ronda, światła, wysepki czy wyniesienia na przejściach.

*(Głos z sali: Macierewicz lubi to.)*

Nie może być dłużej tak, że przejście dla pieszych jest najbardziej niebezpiecznym elementem na drogach. Badania pokazują, że piesi zachowują się w większości roztropnie na przejściach. Dlatego wprowadzimy pierwszeństwo pieszych jeszcze przed wejściem na przejście.

*(Głos z sali: Był projekt!)*

*(Poseł Sławomir Nitras: A kto go zablokował?)*

Nie może tak być, że sądy obarczają winą za wypadek starszą, prawie 80-letnią panią z ograniczoną ruchomością, bo wtargnęła na pasy. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Najsztab.)*

Nie może tak być. Dziś za piratów drogowych wszyscy słono płacimy, w najgorszych przypadkach – zdrowiem lub życiem, w najlepszych przypadkach – wyższymi stawkami ubezpieczenia OC. Wprowadzimy rozwiązania, które sprawią, że to piraci drogowi poniosą finansowe konsekwencje łamania przepisów. Włączymy też obywateli poprzez Internet i mechanizmy demokracji bezpośredniej do tworzenia przepisów wzmacniających bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

Największym wrogiem bezpieczeństwa ruchu drogowego jest alkohol. Przyzwolenie społeczne na jazdę po spożyciu już się skończyło, ale wciąż słyszymy o tragediach spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców. Będziemy zaostrzać politykę karania pijanych kierowców, ale przecież lepiej jest zapobiegać, niż karać. Dlatego wzmocnimy też profilaktykę dla osób zagrożonych tą straszną chorobą, także poprzez odpowiednie regulacje i politykę cenową, aby zmniejszyć ryzyko choroby alkoholizmu. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Sławek, to o tobie.)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: 100% akcyza w górę.)*

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

Jednocześnie ułatwimy poruszanie się kierowców z rodzinami po miastach. Wprowadzimy możliwość korzystania z buspasa, gdy w samochodzie znajdują się minimum cztery osoby. Buspas spełnia swoją funkcję, gdy rozładowuje ruch drogowy, a nie kiedy pozostaje pusty. *(Oklaski)*

Wysoka Izbo! Poszerzamy Polakom drogi do rozwoju, poszerzamy drogi polskiej wolności. Dziś Polska, nawet na tle Europy, to kraj wolności. Nawet posłowie mogli śpiewać piosenki z tej mównicy, chociaż były to niezbyt poważne praktyki. *(Oklaski)* Jednak jeśli ktoś będzie chciał tę wolność umniejszać, w imię poprawności politycznej ograniczać wolność słowa, sztuki, wolność wypowiedzi, swobodę badań naukowych, wolność na uczelniach, to mówię w tym miejscu stanowczo: nie. Wprowadzimy rozwiązania, które taką wolność zagwarantują, bez epitetów, bez obrażania jeden drugiego, ale i bez krępującej poprawności politycznej. *(Oklaski)* Ta wolność, ta wolność dotyczy także przedsiębiorców. Nikt nie może np. zmuszać drukarza, aby ten drukował plakaty, które godzą w jego wartości. *(Oklaski)*

Jesteśmy narodem tolerancji. Tak. Ale przede wszystkim jesteśmy narodem wolności. Polskość to wolność. Polskość to solidarność. Polskość to normalność. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Teraz powiem o jakości usług publicznych i instytucji państwa polskiego.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Banaś tu jest.)*

Kiedy mówimy o państwie dobrobytu, często słyszymy tylko: dobrobyt, a zapominamy o tym, że chodzi nie tylko o sukces finansowy poszczególnych obywateli. Na pustyni bez innych ludzi pieniądze nie mają żadnej wartości. Chodzi więc o skuteczność całego państwa. Bez państwa nie ma i nie będzie mowy o równym dostępie do wszystkich nowoczesnych usług. Państwo musi być w grze tam, gdzie rynek tego nie robi. To jest normalne, choć niełatwe.

Jeszcze dodatkowo neoliberalizm spowodował mętlik pojęciowy i bałagan w systemie wartości. Wielu ludzi uwierzyło fałszywym opowieściom, że państwo jest kulą u nogi. Ta choroba na szczęście powoli odchodzi. Żadna skrajność nie jest dobra.

*(Głos z sali: Kredyty frankowe...)*

Budujemy normalne państwo. Państwo, które daje wolność tworzenia, rozwoju, pracy, ale tworzy też i ulepsza granice, w ramach których każdy człowiek, każda firma może się rozwijać, rozkwitać, spełniać ambicje i marzenia. Normalne państwo to ambitne państwo. *(Oklaski)*

W taką normalność warto inwestować, bo od niej zależy przyszłość Polski. Dlatego inwestujemy w tych, którzy niosą Polskę dalej: w uczniów, w nauczycieli, w oświatę. Tylko w tym roku subwencję oświatową dla samorządów zwiększyliśmy o ponad 3,8 mld zł.

Jak duża jest to kwota? Wystarczy powiedzieć, że nasi poprzednicy przez 4 lata zwiększyli tę dotację o ok. 3,5 mld zł, a więc mniej niż nam się udało zagwarantować przez tylko jeden rok. I także od przyszłego roku, od nowego roku szkolnego przeznaczymy dla nauczycieli środki na wzrost wynagrodzeń, tak jak dla całej sfery budżetowej. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Do pensji minimalnej.)*

Nowoczesna szkoła to inwestycje w młode pokolenie, w przyszłość Polski. Dlatego uruchomimy składający się ze środków krajowych i unijnych program o wartości 2 mld zł, który sprawi, że polska szkoła będzie odpowiadała nie tylko potrzebom teraźniejszości, ale i przyszłości. To pomoże dla nauk programowania lub multimedialne tablice. To także wsparcie, które pomoże wykonać niezbędne modernizacje czy po prostu poprawić jakość pomieszczeń, w których uczą się nasze dzieci i młodzież. *(Oklaski)*

W trakcie naszej kadencji przeprowadzimy wielką modernizację szkół. Nasz cel: co najmniej 1000 zero-emisyjnych, samowystarczalnych energetycznie, ekologicznych szkół. *(Oklaski)*

Znacząco zmniejszyliśmy, według Grant Thornton, liczbę stron ustaw, ale chcemy iść dalej. Zaproponujemy utworzenie sejmowego zespołu, który w porozumieniu z rządem zidentyfikuje i zaproponuje zmiany: wypracowany wspólnymi siłami pakiet deregulacyjny i pakiet wolnościowy dla obywateli i biznesu. Już dziś zapraszam opozycję, pracowników i przedsiębiorców, podmioty trzeciego sektora, think tanki do wspólnej merytorycznej pracy. Współpraca ponad podziałami na rzecz wspólnego dobra, na rzecz dobrej, silnej Rzeczypospolitej to też piękny przejaw normalności. *(Oklaski)*

Ten proces pogłębionego dialogu z obywatelami jest dla nas bardzo ważny. Już teraz budżety obywatelskie w wielu naszych małych ojczyznach pokazują aktywność Polaków. Chcę za to wszystkim obywatelom, a także samorządom, które sprawnie organizują tę działalność, serdecznie podziękować.

Chcemy też budować państwo przyjazne dla obywateli. Lepsze państwo każdego dnia. A lepsze państwo to też lepszy wymiar sprawiedliwości. Będziemy kontynuować reformę w tym obszarze. Skrócimy czas rozpatrywania spraw.

*(Głos z sali: Tak jak do tej pory.)*

Czyż nie tego chce zdecydowana większość Polaków? *(Oklaski)* Nasi obywatele mają prawo do tego, aby sądy zaczęły w końcu normalnie funkcjonować. To jest standard na całym świecie.

*(Głos z sali: To nie przeszkadzajcie.)*

Niezawisłość jest bardzo ważna, ale ona nie oznacza braku odpowiedzialności. *(Oklaski)* Chodzi o podział władz, ale też o ich równowagę.

Demokratycznie wybrany parlament ma wpływ na obsadę sądów w każdym kraju: w Stanach Zjednoczonych, we Francji, w Hiszpanii, wszędzie. Na przykład w Niemczech czynny polityk CDU został rok



**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

temu wybrany na wiceprezesa Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Dokładnie.)*

*(Głos z sali: Nie miał nad sobą prezesa.)*

Czy opozycja w tych krajach chodzi do instytucji międzynarodowych ze skargą, że tam nie ma praworządności? *(Oklaski)* Nie, bo oni rozumieją, że mocno szkodzi to ich krajom. Bardzo bym sobie życzył, aby w Polsce było pod tym względem normalnie, tak jak jest w dojrzałych krajach Zachodu.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Piotrowicz.)*

Nie osłabiamy Polski, skarżąc się na nią, tylko razem Polskę wzmacniamy. *(Oklaski)*

Zastanówmy się, ilu Polaków oceniłoby dziś funkcjonowanie urzędów na ocenę najwyższą z możliwych. Ilu określiłoby satysfakcję ze sposobu załatwienia swojej sprawy jako 10 na 10. Nie wiem, ale na pewno za mało.

Wprowadzimy mechanizmy sprawdzania satysfakcji obywatela z kontaktu z urzędem. Wiele spraw urzędowych możemy załatwiać dzisiaj wyłącznie w miejscu zamieszkania. Zmienimy to. To już się zmienia. Urzędy są stworzone dla ludzi, a nie ludzie dla urzędów. *(Oklaski)* W dobie Internetu granice administracyjne urzędów nie są już żadną wymówką. Zmienimy to. Wdrożymy w wielu obszarach odmięscowienie usług publicznych. Różne zaświadczenia czy pilne opłaty – dopilnujemy, aby takie sprawy można było załatwiać nie tylko w jednym, konkretnym urzędzie, ale w dowolnej placówce, zarówno u siebie pod domem, jak i na drugim końcu Polski. *(Oklaski)* Pomoże nam w tym cyfryzacja. Mamy tutaj duże i dobre doświadczenia. Już teraz udało nam się to, co przez wiele lat było piętą achillesową rządu: informatyzacja służby zdrowia, e-recepty, e-zwolnienia, internetowe konto pacjenta, korzystanie z dobrodziejstw gospodarki cyfrowej. To rewolucja 4.0 w praktyce, dla dobra obywateli.

*(Poseł Rafał Grupiński: I niewirtualne długi szpitalne.)*

Efekty? Każdego dnia wystawiamy ok. miliona e-recept i elektronicznych zwolnień. W tej i innych dziedzinach nasze hasło brzmi: od Polski papierowej do Polski cyfrowej. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo.)*

Jeszcze o służbie zdrowia. 2 lata temu, kiedy tworzył się mój rząd, powiedziałem, że priorytetem będzie onkologia i kardiologia. Rak i choroby serca są ogromnym zagrożeniem dla nas wszystkich. To jedno z największych polskich problemów zdrowotnych. Dziś to się już dzieje. „Narodowy program zdrowia kardiologicznego” przynosi dobre efekty, np. w postaci obniżonej śmiertelności i mniejszych powikłań wśród pacjentów po zawale. Stworzyliśmy strategiczne podejście do onkologii. Ruszyła Narodowa Strategia Onkologiczna, której celem jest poprawa profilaktyki, wczesnego wykrywania, diagnostyki i leczenia nowotworów. Wprowadziliśmy Krajową Sieć Onkolo-

giczną, by każdy pacjent, bez względu na miejsce zamieszkania, został objęty skutecznym programem leczenia. Objęliśmy refundacją setki nowoczesnych leków, na które wcześniej, przez lata oczekiwali pacjenci, a od 1 października 2019 r. także breast cancer unit – nowy model organizacyjny opieki nad kobietami z nowotworem piersi.

Podnieśliśmy radykalnie nakłady na zdrowie. Wzrosły one z 70 mld zł do 106 mld zł – o ponad 50%. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, brawo!)*

Wprowadzimy także zapowiadany pakiet badań dla każdego Polaka po 40. roku życia i przeznaczymy niemal miliard złotych na supernowoczesne centrum onkologii.

Dzięki naszym działaniom już w tej kadencji kierunki medyczne skończy nawet o 50% więcej studentów niż jeszcze 4 czy 5 lat temu. Nie rozwiążemy przecież problemów zdrowotnych Polaków bez lekarzy.

W polskiej służbie zdrowia jest już wiele nowoczesnych placówek, wyposażonych w światowej klasy urządzenia. Niestety nie wszędzie tak jest. By podnosić standardy w dużych miastach, w małych powiatach, utworzymy Fundusz Modernizacji Szpitali. To poprawa komfortu dla chorych, których komfort psychiczny i fizyczny powinien być dla nas podwójnie ważny. Odnowione, zmodernizowane szpitale to będzie symboliczne pożegnanie z PRL-owską szarżą i obdrapaniem w tak ważnej dziedzinie jak zdrowie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Dlatego zainwestujemy w zdrowie, ale zainwestujemy również w kulturę aktywności fizycznej, a także po prostu w dobrze spędzony czas. Zadbamy o rozwój sportu amatorskiego, wesprzemy konkretnymi pieniędzmi kluby sportowe w całej Polsce, wszędzie, gdzie ludzie chcą razem trenować, rozwijać swoje umiejętności, ale też po prostu spędzać ze sobą czas. Zainwestowaliśmy przez 4 lata w 6 tys. obiektów sportowych i w kolejnych 4 latach jesteśmy gotowi na jeszcze więcej. *(Oklaski)* Tutaj dysponuję pewną wiedzą, bo konsultowałem to bezpośrednio z ministrem sportu. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Sport, sport amatorski i zawodowy, będzie ważnym priorytetem rządu. Niech przykładem będą igrzyska europejskie w Krakowie w 2023 r. To kolejna wielka impreza w Polsce. Sport cieszy wszystkich, w końcu awans naszej drużyny na Euro 2020 to radość dla każdego Polaka. Gratulujemy polskim piłkarzom. *(Wesołość na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Dzięki, Mateusz.)*

*(Głos z sali: Brawo, panie ministrze!)*

*(Głos z sali: Mateusz biegł na bramkę ostatnio.)*

Rząd to narzędzie obywateli do budowania swojego państwa. Te narzędzia muszą być sprawne, dlatego dokonamy fundamentalnego przeglądu instytucji państwowych, redukcji biurokracji, administracji i w ten sposób zaoszczędzimy co najmniej kilka miliardów złotych. Dlatego od początku naszych rządów postawiliśmy na sprawne instytucje, walczące z nad-



**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

użyciami podatkowymi, skuteczne służby... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Jakub Rutnicki*: Tak jest. Banaś tu jest.)

...skuteczne służby specjalne i sprawne instytucje rozwojowe, jak Polski Fundusz Rozwoju, którego chcą się uczyć od nas inne państwa regionu. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

Żeby zrealizować wszystkie te ambitne plany społeczne i rozwojowe, musimy oprzeć się na nowoczesnej gospodarce. Nowoczesna gospodarka coraz bardziej musi polegać na fachowcach, na coraz lepiej zarabiających pracownikach. Model rozwoju oparty na przekonaniu, że Polska ma dostarczać taniej siły roboczej, był jak błędne koło, jak stawiane wozu przed koniem. W ten sposób trudno, by polska gospodarka zajeżdżała daleko. To pasowało innym, ale podcinało gałąź pod nami, dlatego z tym skończyliśmy. Sercem nowoczesnej gospodarki jest przedsiębiorczość, obowiązkiem państwa jest wspieranie przedsiębiorców, tworzenie im warunków do rozwoju, przewidywalnego prawa pozwalającego na planowanie inwestycji i systemu podatkowego motywującego do rozwoju. Dlatego rząd PiS obniża podatki dla przedsiębiorców (*Poruszenie na sali*), wspieramy i będziemy wspierać polskie firmy, bo wspieranie swoich firm jest absolutną normą, jest normalnością. Zagraniczne firmy są wielkie, silne i wspierane już przez swoje państwa. Nam mawiano wprawdzie, że kapitał nie ma narodowości, ale to nonsens.

Pierwsza kadencja była ukierunkowana na uszczelnienie podatkowe. Tych wysiłków nie zaprzestaliśmy, ale jednocześnie zdecydowanie, punktowo i systemowo uprościmy prawo podatkowe i wprowadzimy następne rozwiązania wspierające polskie firmy, małe i średnie przedsiębiorstwa. Dziś już jest o połowę mniej kontroli skarbowych niż w czasach naszych poprzedników. W tej kadencji proponujemy dalszą przebudowę systemu podatków tak, aby kolejne korzyści odniosły jak najszersze rzesze Polaków. Wprowadzimy kolejne ulgi inwestycyjne dla najmniejszych przedsiębiorców, np. możliwość natychmiastowego rozliczenia kosztów inwestycji w środki trwałe, bez konieczności długotrwałej i wiążącej się z formalnościami amortyzacji. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Ale nie u Sławka Nowaka.)

Wprowadzimy tzw. estoński CIT dla mikro- i małych firm, czyli przesunięcie poboru podatku na moment wypłaty zysku przez spółkę. To wsparcie reinwestycji zysków i ułatwienie finansowania własnego dla małych firm, które bardzo potrzebują zastrzyku kapitału. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

Ale będziemy też jednym z najbardziej przyjaznych krajów dla inwestorów zagranicznych. Wystarczy przeczytać raport Global Best to Invest, gdzie Polska jest na piątym miejscu na świecie, po Chinach, Niemczech, Wielkiej Brytanii czy Indiach. Bę-

dziemy z takimi inwestorami współpracować, ale bez wyprzedaży polskich sreber rodowych. A także dalej będziemy wspierać międzynarodową ekspansję polskich firm. Jak w pierwszej kadencji, będziemy na warunkach rynkowych repolonizować, bo im więcej polskich firm, tym więcej wolności i dobrobytu, tym więcej normalności. (*Oklaski*)

Czwarta rewolucja przemysłowa, big data, sztuczna inteligencja, uczące się maszyny, drukarki 3D, cyberbezpieczeństwo, chmury danych – albo będziemy takiej rewolucji aktywnymi uczestnikami, albo zostaniemy zepchnięci na pobocze historii. Jesteśmy ambitnym narodem i chcemy wejść w główny nurt przemian gospodarczych świata. Wreszcie po setkach lat oto najważniejsze zadanie przed nami: otworzymy Polsce drzwi do nowoczesności, do przyszłości. (*Oklaski*) Chcemy promować kreatywność i innowacyjność. Polska staje się technation. Mamy to w DNA. Duma rozpiera nasze piersi, jak widzimy, że polscy studenci w programowaniu zespołowym są w najcisłej czołówce światowej. Polscy uczniowie muszą być gotowi, aby sprostać nowym wymaganiom. Szkoła ma wielki obowiązek, aby ich do tego przygotować. Wyścig z czasem trwa, więc dostosujemy program nauki i szkolnictwo zawodowe do wymagań współczesnych gospodarek.

Polska to wspólny wielki projekt. Przedsiębiorcy i pracownicy nie muszą być i nie powinni być po dwóch stronach barykady. W dojrzałych państwach normalne jest porozumienie. Będziemy cierpliwie konsultować w ramach Rady Dialogu Społecznego sprawy na linii państwo – pracodawca – pracownik, aby zdrowe kompromisy budowały silny wzrost.

(*Głos z sali*: Tak jak dzisiaj wieczorem.)

W sposób szczególny będą traktowane projekty nakładające nowe obowiązki. Chcemy, by zasada była prosta – jedna nowa regulacja usuwa inną. (*Oklaski*) Będziemy także promować akcjonariat pracowniczy.

Zapytajmy też, czy to normalne, żeby dopłaty dla polskich rolników w kolejnej perspektywie budżetowej miały być niższe od dopłat dla rolników francuskich czy niemieckich. Nie. Przekonaaliśmy Europę do naszych rozwiązań w kwestii migrantów, przekonaliśmy do polskiego komisarza rolnictwa i przekonamy do dobrych rozwiązań dla wsi na poziomie europejskim. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

Te rozwiązania muszą być jak najlepsze dla polskiej wsi, dla małych, średnich i większych rolnych gospodarstw. Polska wieś jest ogromną wartością dla polskiej kultury, dla polskiej przyrody, polskiej gospodarki i polskiego społeczeństwa. (*Oklaski*)

Tak, Wysoka Izbo, nie można przeceniać roli państwa w gospodarce, ale jej niedoceniać jest takim samym grzechem. Zerwiemy na dobre z przekleństwem tymczasowości – tymczasowych rozwiązań, tymczasowych projektów. Dla nas to normalne, że Polska odzyskała umiejętność podejmowania długofalowych perspektyw. Abyśmy jednak rozwijali się

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

przez następne 10, 20, 30 lat, musimy myśleć w takiej perspektywie. Dlatego będziemy kontynuować wyzwania i plany, jakie postawiliśmy sobie w „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”, bo chcemy, żeby Polska uniknęła pułapki średniego rozwoju i na trwałe weszła do grona rozwiniętych państw świata.

Chcę jasno powiedzieć, że Polska może być i będzie Polską wielkich projektów, projektów, które będą oznaczały realny skok cywilizacyjny naszego kraju...

(*Posel Borys Budka*: Nie wierzę.)

...projektów, które uczynią z Polski jedno z kluczowych centrów transportowych i energetycznych Europy Środkowej. Strategiczne inwestycje państwa polskiego będą też poduszką bezpieczeństwa przed dzisiejszymi prognozami w gospodarce światowej.

Wysoka Izbo! Tak, Polska wielkich projektów to też normalność. Normalność w przypadku odważnego państwa i ambitnego społeczeństwa. Nienormalnością zaś są defensywne głosy mówiące o tym, że jeśli coś jest w Berlinie, to po co nam to w Warszawie. (*Oklaski*) Państwo nie może być tylko nocnym stróżem, i to przysypiającym na służbie. Państwo nie może abdykować. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Ładnie.)

Dlatego w ciągu najbliższych 4–6 lat, zgodnie z „Planem na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”, zainwestujemy dziesiątki miliardów złotych w największe polskie projekty, które wzmocnią naszą wspólnotę wewnątrz i naszą pozycję na zewnątrz. To m.in. przekop Mierzei Wiślanej, tunel do Świnoujścia, budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego, Via Baltica, Via Carpatia, budowa ponad stu obwodnic, remonty setek dworców, szpitali, szkół. To ogromny program modernizacji i rozbudowy połączeń kolejowych, potężne inwestycje w energetykę odnawialną i konwencjonalną czy wreszcie budowa Baltic Pipe – nowego korytarza dostaw gazu, który będzie zarazem symbolicznym końcem uzależnienia Polski od dostaw gazu ze Wschodu. (*Oklaski*) To z pewnością oczekiwana przez Polaków normalność w bezpieczeństwie energetycznym Polski.

(*Głos z sali*: Co z węglem?)

Co do przełomowego charakteru programu Funduszu Dróg Samorządowych – dużo już powiedzieliśmy.

(*Posel Izabela Leszczyna*: Schetynówki to się nazywa.)

Jak ktoś ma jakiegokolwiek wątpliwości, niech porozmawia w swoich powiatach i gminach. Ten program będziemy kontynuować.

Ale wspominałem też o kolejach. Naszym celem jest zmodernizowanie i wybudowanie ponad 9 tys. km torów kolejowych. Taką długością torów można by opisać granice Polski niemal trzy razy.

(*Posel Sławomir Nitras*: Opleciemy.)

To łącznie kilkaset miejsc w Polsce: polskich wsi, polskich miasteczek i miast, które znajdują się ponownie w rozkładzie jazdy PKP. To ogromna liczba nowo

budowanych peronów i stacji oraz odbudowywanych stacji, które po 1989 r. popadły w ruinę. To jest normalność w konkretności.

(*Głos z sali*: I aktywacja LOT-u.)

To codzienna wygoda dla ludzi i sprawiedliwy rozwój w praktyce.

Dobrobyt zależy także od dobrej infrastruktury, a dobra infrastruktura zależy od tego, jak wykorzystamy kapitał publiczny w służbie rozwoju. Państwo dobrobytu to równanie, do którego niezbędny jest czynnik w postaci silnego, niezależnego polskiego kapitału. Główną cechą rozwoju III RP z punktu widzenia makroekonomicznego można określić tak: w dużym stopniu była to konsumpcja na kredyt. Przyszłość musimy oprzeć na inwestycjach opartych na oszczędnościach, a także na konsumpcji, ale opartej na coraz lepszych zarobkach i własnych inwestycjach. Dlatego jedna z najlepszych informacji, jakie dotarły do mnie w tym roku, to dane GUS, z których wynika, że po raz pierwszy w latach III RP więcej było Polaków, którzy mogą jakieś sumy zaoszczędzić, niż tych, którzy nie mogą nic zaoszczędzić. (*Oklaski*)

Rewolucja oszczędzania dokonuje się w Polsce bez wielkiego hałasu. Mimo to zasługuje na miano momentu historycznego. Dzieje się na naszych oczach. Nieudany eksperyment, jakim były OFE, to nie były normalne standardy. Zaciągać kredyt po to, żeby dawać go w depozyt. Czy ktoś tak postępuje? My dziś dajemy Polakom wybór.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Okradamy – 15%.)

W naszym projekcie każdy może otrzymać pieniądze z OFE, które staną się prywatnymi środkami gromadzonymi na emeryturę. (*Oklaski*) Ale można też swoją składkę przypisać do konta w ZUS. Zrobiliśmy to, bo wierzymy, że partnerstwo i wolność decydowania rodzi zaufanie, a nie ma systemu emerytalnego bez zaufania. Zrobiliśmy znacznie więcej. Wprowadziliśmy pierwszy, przełomowy program prywatnego oszczędzania. Prywatnego oszczędzania, które jest podstawą zdrowego liberalizmu i kapitalizmu, podstawą zdrowej gospodarki, jak dowodzili już Mill, Spencer czy Weber. Ten program to PPK – pracownicze plany kapitałowe: korzyść dla przyszłych emerytów, zmotywowani pracownicy, zmotywowani pracodawcy i stabilny program oszczędzania środków, formowanie długofalowego polskiego kapitału, epokowa zmiana.

Nasz program jest programem zainicjowanym przez rząd, ale oszczędności, które gromadzą dzięki niemu Polacy, są środkami w pełni prywatnymi i dziedzicznymi. Ale jednocześnie rozumiemy nieufność Polaków do systemu. Nie wzięła się ona znikąd. Dlatego mam propozycję dla wszystkich siedzących tutaj, na sali: naprawmy to wspólnie. Zmieńmy Konstytucję RP. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Ooo!)

(*Głos z sali*: Wstyd, naprawdę.)

Zmieńmy Konstytucję RP tak, aby zagwarantować środki PPK i indywidualnych kont emerytalnych, zagwarantować ich prywatność i ochronę.



**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

(*Oklaski*) Tak możemy odzyskać zaufanie obywateli, przywrócić im wiarę w godną egzystencję.

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

Jednocześnie mój rząd będzie dalej odpowiedzialnie gospodarować finansami państwa. Będziemy budować stabilne finanse publiczne. Będziemy budować finanse, które dadzą nam perspektywy rozwoju. Wystarczyły 4 lata, 4 dobre lata, aby w polskim słowniku pojawiły się takie pojęcia jak: malejący dług publiczny, uszczelnienie podatków czy zrównoważony budżet. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

Teraz nasze podejście do energii i klimatu. Po raz pierwszy w historii jesteśmy w stanie pogodzić trzy najważniejsze zasady naszej polityki energetycznej: bezpieczeństwo energetyczne, konkurencyjność cenową i dbałość o środowisko.

(*Głos z sali: I węgiel.*)

Tradycyjna energetyka jeszcze długo będzie ważna w naszym systemie elektroenergetycznym, ale realia się zmieniają. Kiedyś nie było nas stać na rozwijanie źródeł odnawialnych, a teraz nie stać nas na to, żeby ich nie rozwijać...

(*Posel Jakub Rutnicki: To kto je niszczy!?*)

...także dlatego, że może to dać potężny impuls rozwojowy dla polskiego przemysłu. Energetyka prosumencka, fotowoltaika, program budowy farm na morzu, elektromobilność, a także elektrownie jądrowe – to nie tylko program energetyczny, to także program gospodarczy. Polski przemysł stoczniowy, metalowy, hutniczy, mechaniki precyzyjnej, polskie porty morskie – one wszystkie skorzystają na takich inwestycjach.

Do pełnego wykorzystania tego ogromnego potencjału, który można porównać z największymi przedwojennymi programami rozwojowymi, powołamy w rządzie funkcję pełnomocnika do spraw odnawialnych źródeł energii. Już dziś wytwarzamy z energii słonecznej kilkadziesiąt razy więcej prądu niż kilka lat temu. Łączna moc to 1,5 GW. Za tymi danymi stoi 100 tys. prosumentów, dzięki którym nasza energetyka się zazielenia. Kolektory słoneczne coraz częściej zasilają zarówno bloki z wielkiej płyty, jak i wiejskie domy.

Ale odpowiedzialnie myśląc o środowisku, trzeba walczyć również o to, aby plastik nie zalał naszej planety. Wprowadzimy system kaucyjny na jednorazowe butelki plastikowe i szereg programów redukujących zużycie plastiku. (*Oklaski*) W wielu obszarach zresztą jesteśmy bardziej ekologiczni, niż się wydaje. Ok. 3 mln Polaków jeździ samochodami na gaz. Rozwijamy program elektromobilności. To procesy, które wymagają wsparcia. Dlatego będziemy proponować kolejne ulgi dla osób, które korzystają z przyjaznych dla środowiska środków transportu. Czysty transport ma być dobry dla przyrody i dobry dla naszych portfeli.

Jednocześnie uważamy za błąd, kiedy z Polski i Unii na skutek regulacji klimatycznych miejsca pracy uciekają do ościennych państw. Ślad węglowy, regulacje podatkowe i zapobieganie carbon leakage muszą wspierać polską energetykę i polską transformację. Nie godzimy się też na dyskryminację i nieuwzględnianie naszego punktu wyjścia. Musimy mieć pewne dostawy prądu. Najdroższy jest prąd niedostarczony. To wielki problem dla naszych fabryk, domów i szpitali. Nasza transformacja klimatyczna musi być bezpieczna i korzystna dla Polski. (*Oklaski*)

Polacy mają prawo, żeby ich dzieci mogły oddychać czystym powietrzem. To jest normalność, to nie jest ideologia, to dobro publiczne, które nie zna podziałów politycznych. Będziemy więc dalej intensywnie rozwijać program „Czyste powietrze”. To nie jest temat prawicy lub lewicy.

Wdrożyliśmy nowe regulacje w budownictwie mieszkaniowym. W latach 2011–2014 oddawano do użytku średnio 143 tys. mieszkań. W latach 2017–2020 będzie to ponad 200 tys. mieszkań. (*Oklaski*) Nasz „Narodowy program mieszkaniowy”, którego częścią jest „Mieszkanie+”, tworzy nowe perspektywy.

(*Posel Jakub Rutnicki: Co? Gdzie?*)

Przekształciliśmy prawo użytkowania wieczystego gruntów pod budynkami mieszkalnymi, ten relikw PRL, w normalne prawo własności. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

Wszyscy wiemy, że Polska ma wspaniałą historię, ale za mało wierzymy we wspaniałą przyszłość. Wielkie cywilizacyjne projekty będą tworzyć taką przyszłość. Wreszcie rozwój Polski dogania naszą wyobraźnię.

Teraz o pozycji Polski w regionie i Europie.

(*Głos z sali: Ooo!*)

Bierzemy odpowiedzialność za Polskę, ale jesteśmy również gotowi na to, by wziąć współodpowiedzialność za nasz region, za Europę Środkową i za Unię Europejską. (*Oklaski*) 30 lat temu mogło się wydawać, że upadek żelaznej kurtyny doprowadził do ustanowienia globalnego porządku. Dziś widzimy niestety, że świat stał się raczej przestrzenią nowego nieporządku. Pojawiły się nowe zagrożenia, jak globalny terroryzm czy fale migracji. Do tradycyjnych aktorów na globalnej scenie dołączyli nowi, jak chociażby korporacje, których budżet niejednokrotnie przekracza PKB państw średniej wielkości. Wchodziliśmy do Unii Europejskiej do klubu równych, a nie do szkoły z klasą uczniów i z pokojem nauczycielskim. To zły model, nawet gdybyśmy mieli być prymusem w takiej klasie. Jak mówił Lech Kaczyński: szukamy Europy partnerskiej, w której naszemu krajowi należy się miejsce wynikające z jego wielkości i historii. Nie ma nic bardziej normalnego niż walka o własny interes w Unii Europejskiej. Każdy tak robi, to standard. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

Mamy nasz plan dla Unii. Plan, który można wyrazić w kilku prostych punktach. Po pierwsze, soli-

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

darność i pomocniczość. Chcemy zmniejszać centralizację i biurokrację brukselską. Chcemy przywrócić solidarność i subsydiarność, zresztą zgodnie z art. 5 traktatu o Unii, ale też z preambułą i art. 2 naszej konstytucji.

Po drugie, sprawiedliwe podatki. Będziemy dążyć do sprawiedliwego i skutecznego systemu podatkowego. Wielkie międzynarodowe korporacje przez lata unikały płacenia podatków, różnymi sztuczkami księgowymi wyprowadzały zyski. To nie jest normalne. Największe i najbogatsze firmy świata muszą płacić podatki tam, gdzie czerpią zyski. *(Oklaski)* Zmieniliśmy to częściowo w Polsce, będziemy zmieniać w Europie. Kilka lat temu zaczęliśmy głośno mówić, że trzeba skończyć z rajami podatkowymi, że trzeba walczyć z mafiami VAT. Dziś powtarza to cała Europa, korzysta z naszych doświadczeń. *(Oklaski)*

*(Poseł Borys Budka: Kolega tam siedzi.)*

Będę powtarzał jak Katon o Kartaginie: raje podatkowe muszą zniknąć, muszą zostać zamknięte. To przecież żadne raje, to zmore dla zwykłych ludzi, dla rodzin i państw. To nie jest normalne, że Unia, nasza Unia Europejska traci 150 mld euro rocznie w CIT, wielkość rocznego budżetu, i nie widzi tego słonia w pokoju. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Ładnie.)*

I drugiego słonia w postaci 155 mld euro ubytku w podatku VAT. Oj, chyba w Unii przyda się trochę więcej prawa i sprawiedliwości. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Po trzecie, uczciwa konkurencja. Nie będziemy zgadzać się na dyskryminację polskich przedsiębiorców. Chcemy dokończyć budowę wspólnego rynku. Przez ostatnie 15 lat polscy przedsiębiorcy przebojem zdobywali rynki unijne. Czas doprowadzić do tego, by różne trudności zniknęły. I o to będziemy w Brukseli ze wszystkich sił walczyć. Dominująca pozycja wielu korporacji w niektórych sektorach zakłóca konkurencję. Koncentracja zasobów w rękach najsilniejszych graczy to zaburzenie normalnego, zdrowego rozwoju rynkowego. Polski UOKiK będzie w zdecydowany sposób przeciwdziałał dominowaniu różnych branż przez silniejszych. *(Oklaski)*

Po czwarte, walka o traktatową swobodę świadczenia usług. Walka z absurdami, takimi jak konieczność powrotu 200 tys. polskich TIR-ów, polskich ciężarówek do bazy – skutkująca zatruciem środowiska – tylko po to, aby zmniejszyć konkurencyjność ciężko pracujących polskich kierowców i polskich przedsiębiorców. *(Oklaski)*

Po piąte, ambitny budżet Unii Europejskiej z nowymi dochodami własnymi, z rozbudowaną polityką rolną i budową infrastruktury drogowej, kolejowej czy ochroną środowiska. Wzmocnienie grupy Przyjaciół Spójności, 16 państw Unii, które mają podobne cele, pomoże nam ten ambitny budżet wywalczyć.

Po szóste wreszcie, partnerstwo Zachodu. Będziemy bronić sojuszu Europy i Stanów Zjednoczonych.

Tak jak Unia Europejska jest gwarantem kontynentalnego porządku, tak NATO dba o porządek globalny. Polska jest i musi pozostać integralną częścią obydwu tych organizmów. *(Oklaski)* Nieodpowiedzialne huśtanie naszym europejskim statkiem, skrajności izolacjonizmu, rozpadu Unii, ale także federalizacji Unii zdecydowanie odrzucamy jako szkodliwe i niebezpieczne. *(Oklaski)* NATO jest najpotężniejszym sojuszem militarnym w historii świata, a to dlatego, że jego celem jest zachowanie pokoju. Głosy niektórych przywódców kwestionujące art. 5 traktatu waszyngtońskiego czy brak wypełnienia zobowiązań sojusznicy, czyli 2% PKB na obronę, osłabiają nasze bezpieczeństwo, zagrażają przyszłości Unii i NATO. Będziemy temu przeciwdziałać. *(Oklaski)*

Europa potrzebuje powrotu do swoich korzeni, do swoich wartości, do idei założycielskiej, do chrześcijańskich wartości. Nie żyjemy już w czasach bezpiecznej dominacji Zachodu. Na Dalekim Wschodzie, Bliskim Wschodzie i dla nas najbliższym Wschodzie są międzynarodowi gracze, którzy chętnie skorzystają ze słabości Europy. Dlatego chcemy ambitnej Unii Europejskiej, otwartej na przyjęcie nowych członków, otwartej na Bałkany Zachodnie. Jeżeli nie przedstawimy ościennym krajom realnej oferty, przedstawiają inni: Rosja, Chiny, Turcja, radykalny islam. To już się dzieje.

Chcemy Unii blisko współpracującej z Wielką Brytanią po brexicie, Unii aktywnej i o globalnych aspiracjach. Do realizacji tej wizji potrzeba sprawności: sprawności polskiej gospodarki, sprawności polskiej dyplomacji, sprawności polskiej nauki, siły polskich wartości. To oczywiste. Ale to wszystko razem wzięte nie wystarczy. Tu potrzebna jest jeszcze siła współpracy.

Grupa Wyszehradzka stała się dziś ważnym biegunem Europy, biegunem rozsądku politycznego i wartości, oazą spokoju i normalności. Razem zabiegamy o dobry budżet unijny. Razem zapobiegliśmy ściąganiu tysięcy uchodźców z Bliskiego Wschodu. *(Oklaski)* Razem powstrzymaliśmy niedobre decyzje personalne. Stało się tak w dużej mierze dzięki naszej aktywności. Ta współpraca dla dobra Europy będzie pogłębianą i rozwijana, podobnie jak żmudne wysiłki dla rozwoju Trójmorza, nowego wymiaru strategicznego wspólnoty transatlantyckiej. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)*

Stany Zjednoczone, nasz najpotężniejszy sojusznik, podjęły dzięki staraniom pana prezydenta Andrzeja Dudy i ministra obrony narodowej decyzję o ponaddziesięciokrotnym zwiększeniu kontyngentu wojsk USA w Polsce. Choć świat nie jest dziś bezpiecznym miejscem, Polska staje się dzięki naszym działaniom bezpieczniejsza z dnia na dzień. *(Oklaski)*

Wielki przyjaciel Polski i jeden z największych przywódców świata powiedział w końcu: Polska nie jest ani na wschodzie, ani na zachodzie. Polska jest w centrum cywilizacji europejskiej i walczy przyczyniając się do rozwoju tej cywilizacji. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Centrum świata.)*



**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

Tak, to nie jest tylko retoryka. Polska ma szansę, mamy wielką szansę, niczym strefa Wawrzyńca Teisseyre'a, łączyć Zachód ze Wschodem, Północ z Południem Europy. Tu, u nas, najlepsze cechy europejskiego dziedzictwa, europejskich wartości mogą znaleźć swoją przyszłość. To łączenie to jest nasz cel. *(Oklaski)*

Na koniec kilka zdań o dumie z przynależności do wspólnoty narodowej i o polskiej kulturze. Pokolenia Polaków wychowały się na „Latarniku” Sienkiewicza, na noweli o gorzkim losie emigranta i miłości do ojczyzny. Stały upływ krwi, fale migracyjne, jedna za drugą, to dramat Polski. Dziś Polacy znów wracają do ojczyzny. Wreszcie dziś Polska dla pokoleń emigrantów może być nadzieją i przyszłością, miejscem powrotu. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Duma.)*

A jak Polskę dzisiaj widać z zewnątrz? Moglibyśmy zapytać o to każdego z 20 mln turystów, którzy odwiedzą Polskę w tym roku. To rekord, który świadczy o tym, jaką siłę przyciągania ma nasza ojczyzna. Oni dostrzegają to, o czym my zbyt często zapominamy. Polska to piękny, ciekawy, bogaty swą kulturą kraj. Kraj, z którego możemy być dumni. Chcemy przyciągnąć także naszych rodaków z całego świata. W tym celu powstaną polonijne szkoły letnie dla dzieci i młodzieży, aby kolejne pokolenia Polaków urodzonych za granicą na pytanie, gdzie leży Polska, nie tylko potrafiły wskazać miejsce na mapie, ale żeby Polska leżała w ich sercach i w ich planach. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)*

Mój śp. ojciec Kornel Morawiecki podkreślał, że Polacy dysponują dorobkiem stanowiącym powód do wielkiej dumy. Z naszej ojczyzny nie wychodziły wojny, nie byliśmy sprawcami niczyjej zagłady. Przeciwnie, jak mało kto byliśmy obrońcami wolności. Polska stoi dziś przed wielką szansą budowy swojej dobrej przyszłości, przyszłości dobrej dla siebie i dla innych. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Duma.)*

W dzisiejszym świecie najlepiej radzą sobie te wspólnoty, te państwa, które potrafią wypracować konsensus wokół kluczowych spraw. Musimy się przekonywać, a nie pokonywać. Nie musimy zgadzać się we wszystkim. Zaczniemy od tego, żeby zgodzić się w kilku najważniejszych sprawach. Lech Kaczyński mówił, że Polska potrzebuje rozliczenia win, ale Polska jeszcze bardziej potrzebuje zgody. *(Oklaski)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)*

Dlatego i my otwieramy się na współpracę, dlatego w wielu sprawach z zakresu służby zdrowia doradza nam prof. Marian Zembala, dlatego pełnomocnikiem rządu do spraw reformy psychiatrii jest dziś Marek Balicki. W końcu to nie jest parlament pięciu komitetów wyborczych. To nie jest parlament 560 parlamentarzystów, ale parlament nas wszystkich, całego narodu. *(Oklaski)* I choć każdy z nas patrzy na

Polskę z innej perspektywy, choć wpatrujemy się w Polskę z różnych perspektyw, to wciąż widzimy ten sam horyzont. Wiecie, co ja widzę na tym horyzoncie? Przyszłe pokolenia Polaków wdzięczne, że w 2019 r. ich przodkowie zeszli z drogi jeszcze głębszego podziału, że wybrali zgodę w zakresie fundamentalnych interesów naszego państwa.

*(Głos z sali: Macierewicza o to zapytaj.)*

Tego chcę i o to proszę. *(Oklaski)*

Panie Prezydencie! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Wierzę w naszą własną drogę. Wierzę w wartości, które nie ginęły razem z naszymi przodkami, lecz trwały przez pokolenia. Wierzę w polską samodzielność i upór, które dały tylu wielkich naukowców i odkrywców, tylu cichych bohaterów. Wierzę w polską wyobraźnię i polską wrażliwość, które wyraziły się w niezniszczalnych dziełach sztuki i dziełach ludzkiego ducha. Wierzę w polską przedsiębiorczość i polski talent, które pokonują wszelkie przeciwności. Wierzę w potencjał naszego kraju, który nie został wykorzystany w pełni przez ostatnie trzy dekady. I wierzę mocniej niż kiedykolwiek, że nadeszła chwila, aby ten potencjał przekuć w rzeczywistość. *(Oklaski)*

Możemy być najsilniejszym pokoleniem, jakie miała Polska. Możemy być pokoleniem, które zobaczy Polskę wielką i wolną...

*(Głos z sali: Jakieś konkrety by się przydały.)*

...jak w marzeniach naszych ojców, szczęśliwą i mądrą jak w modlitwach naszych matek i babć. Ta ambicja jest starsza od naszych podziałów. Jest od nich większa. To ambicja, którą noszą w sobie wszyscy Polacy. Musimy mieć wytrwałość i ponad wszystko wiarę w siebie. To właśnie z wytrwałości i wiary w siebie jesteśmy tu, gdzie jesteśmy.

Drodzy Rodacy! Wszyscy niesiemy duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska. Pójdźmy za radą Andrzeja Trzebińskiego, naszego wojennego poety: nie udawajmy, że Polska jest gdzieś indziej, że jest czymś innym. Jest w tym miejscu, w którym zostawili ją nam nasi przodkowie, i zajdzie tam, gdzie zanoszą ją nasze wysiłki.

Jaką Polskę przekażemy naszym następcom? Nadeszła chwila rozstrzygnięć. Wielkość to kwestia wyboru. Idziemy ku nowemu i niech Bóg nad naszą drogą czuwa. Dziękuję bardzo.

*(Część posłów wstaje, długotrwałe, burzliwe oklaski)*

*(Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki otrzymuje wiązankę kwiatów)*

*(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo! Brawo! Brawo, panie premierze!)*

*(Część posłów skanduje: Mateusz! Mateusz! Mateusz!)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie premierze.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.



**Sekretarz Poseł Marcin Duszek:**

Informuję, że w dniu dzisiejszym, zgodnie z art. 20 ust. 2 regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu zwołuje pierwsze posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej o godz. 12.30 w sali nr 337 w budynku K.

W dniu dzisiejszym odbędą się następujące posiedzenia zespołów:

— godz. 12 – Parlamentarnego Zespołu ds. Osób z Niepełnosprawnościami,

— godz. 12.30 – Parlamentarnego Zespołu na rzecz Życia i Rodziny,

— godz. 12.30 – Parlamentarnego Zespołu Praw Kobiet,

— godz. 13 – Parlamentarnego Zespołu ds. Cu-krzycy,

— godz. 14 – Rolnego Zespołu Parlamentarnego,

— godz. 19.40 – Parlamentarnego Zespołu ds. Budowy Dróg Ekspresowych S6 i S11.

Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Zarządzam przerwę w obradach do godz. 13.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 30 do godz. 13 min 04)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Wznawiam obrady.

Proszę państwa posłów o zajęcie miejsc.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 9. porządku dziennego: Przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania.

Sejm ustalił w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego podział czasu pomiędzy kluby i koło, w zależności od ich wielkości, w granicach od 9 do 117 minut, tj. debatę średnią.

Otwieram dyskusję.

Przypominam, że zgodnie z art. 112 ust. 1 regulaminu Sejmu w debacie nad programem działania i wnioskiem o udzielenie wotum zaufania Radzie Ministrów powołanej przez prezydenta w trybie art. 154 ust. 1 konstytucji, przedstawionymi przez prezesa Rady Ministrów, marszałek Sejmu, poza kolejnością mówców zapisanych do głosu oraz po wyczerpaniu listy mówców i zadaniu pytań, udziela głosu wyłącznie prezesowi Rady Ministrów.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł prezes Jarosław Kaczyński.

Bardzo proszę. *(Okłaski)*

**Poseł Jarosław Kaczyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wysłuchaliśmy wystąpienia długiego, pełnego faktów, liczb, lapidarnych sformułowań, różnych wątków, ale jednocześnie wystąpienia, które przedstawia spójną koncepcję. Spójną koncepcję naszej przyszłości. Można powiedzieć tak: przed Polską otworzyło się okno możliwości. Okno możliwości uzyskania tego, co naszemu społeczeństwu, naszemu narodowi się należy, to znaczy europejskiego poziomu życia, polskiego państwa dobrobytu. I trzeba z tego skorzystać.

Wystąpienie ma charakter przekonującego planu. Odnosi się w gruncie rzeczy do tego, jak to uczynić, jak dojść do tego punktu, o który chodzi. Zawiera diagnozę. Oczywiście z racji tego, że nie mogło być jednak zbyt długie, diagnozę bardzo ogólną, ale to jest diagnoza z jednej strony nieporządku, który panuje dzisiaj na świecie, załamania się pewnych struktur, które dotąd funkcjonowały, i pewnej niejasności co do tego, co będzie później, ale także diagnoza bardzo gwałtownie następujących zmian w światowej gospodarce. Zmian, które, jak mówił premier, podważają czy uchylają wręcz dawne prawa ekonomiczne, a nowych nie ma, a w każdym razie ich nie opisano. I to jest sytuacja pod wieloma względami trudna, ale to jest jednocześnie sytuacja, która otwiera możliwości. Otwiera możliwości działań, które będą zmierzały właśnie ku temu, o czym przez cały czas, i w przemówieniu, i w tym moim krótkim wystąpieniu, była, jest i będzie mowa.

Jakie są przesłanki, bo o tych przesłankach też była mowa, dla pozytywnej decyzji? Pozytywnej decyzji dotyczącej wzięcia przez Polskę udziału w tym wielkim wyścigu, wyścigu technologii, wyścigu zmian gospodarczych innego rodzaju, wyścigu, w którym atutami, monetami, można powiedzieć, będą talenty i są już talenty, zdolności innowacyjne, przedsiębiorczość, siła nauki i jej powiązania z gospodarką. Otóż można powiedzieć, że tak, jest dzisiaj sytuacja, w której możemy powiedzieć, że przesłanki istnieją. Polska jest dzisiaj, zarówno pod względem społecznym, jak i pod względem gospodarczym, inna niż 4 lata temu. *(Okłaski)* Przytoczono tutaj bardzo wiele liczb, zarówno tych, które prezentują polskie instytucje, jak i tych, które prezentują instytucje międzynarodowe – liczb i prognoz. To jest ta przesłanka, do której można się odwołać, przesłanka, by wziąć udział w tym wyścigu. I to po pierwsze.

Ale to nie jest tak, że same przesłanki o charakterze gospodarczym czy organizacyjnym, a nawet te społeczne, bardzo istotne, fundamentalne, są tutaj wystarczające. Trzeba także odnieść się do tych elementów życia społecznego, szeroko rozumianego życia społecznego, życia narodowego, które często bywają kwestionowane, które często nie są przez wszystkich akceptowane. Przede wszystkim trzeba uświadomić sobie, że siłą napędzającą wielkie zmiany, siłą, która prowadzi do ich sukcesu, są ideały. Są ideały, a pustka, jeśli chodzi o wartości, pustka aksjologicz-

**Posel Jarosław Kaczyński**

na, to zniszczenie. To sytuacja, która nie sprzyja niczemu dobremu, a z całą pewnością nie sprzyja sukcesom. I to jest oczywiste. I oczywiste jest także, że w tym wypadku chodzi o ideały polskie, a wśród tych ideałów na pierwszym miejscu z całą pewnością jest wolność. *(Oklaski)*

Ale też jest i inna wartość, o której nie można zapominać. Tą wartością jest zaufanie. Zaufanie bierze się – a w każdym razie bardzo często bierze się – ze spełnionych obietnic. Prawo i Sprawiedliwość swoje obietnice spełniło i w ten sposób uzyskało zaufanie i – można powiedzieć – odnowiło polską demokrację. *(Oklaski)* I to też jest warunek powodzenia tego wielkiego planu.

I wreszcie wartością, centralną wartością i podstawą organizacji naszego społeczeństwa, pewnego rodzaju fundamentem, na którym to wszystko musi się opierać, jest polska rodzina. *(Oklaski)* Rodzina rozumiana tradycyjnie. Rodzina, która przybiera formy związku...

*(Posel Sławomir Nitras: PiS-owska rodzina.) (Wesołość na sali)*

...kobiety i mężczyźni. I w żadnym wypadku nie można przyjąć – o czym mówił premier – że marginalne zjawiska mają stanowić normę. *(Oklaski)* To jest, powtarzam, fundament. Fundament całej tej konstrukcji. Konstrukcji, która ma służyć sukcesom w najbliższych latach i dziesięcioleciach. Ale ma służyć także ciągłości polskiego narodu i polskiego państwa. *(Oklaski)* A ta ciągłość jest dla nas – tego nie ukrywamy – czymś fundamentalnie ważnym. Możemy odnaleźć się w tym na nowo kształtującym się świecie tylko właśnie jako silne państwo, wsparte na zaufaniu silnego narodu. Jako państwo, które jest narzędziem narodu do realizacji wielkich przedsięwzięć, ale także do uchylania różnego rodzaju zagrożeń. I na te pytania, które wiążą się z tą konstatacją, też znaleźliśmy w tym przemówieniu odpowiedzi. Można je – oczywiście pokrótce i w wielkim skrócie – w ten sposób usystematyzować.

Państwo ma wiele funkcji, ale generalnie rzecz biorąc, jest organizacją bezpieczeństwa, bardzo szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Bezpieczeństwa w sferze międzynarodowej, bezpieczeństwa jednostki, bezpieczeństwa socjalnego, bezpieczeństwa gospodarczego, które w Polsce wiąże się ściśle z imperatywem szybkiego rozwoju – tu była mowa o 2–3% więcej rocznie wzrostu PKB niż w strefie euro – ale także innego jeszcze bezpieczeństwa, tzn. bezpieczeństwa, które jest skierowane ku temu, by samo państwo nie było zagrożeniem dla obywateli, dla grup społecznych, by patologie państwa nie mogły rozwijać się w ten sposób...

*(Głos z sali: Banaś.)*

...by pozycję jednostki, pozycję obywatela, pozycję grup, a przede wszystkim demokrację i praworządność niszczyły. *(Oklaski)*

*(Posel Sławomir Nitras: Banaś.)*

I to z całą pewnością zostało w tym przemówieniu także uwzględnione.

*(Posel Sławomir Nitras: Nie, nie było o Banasiu.)*

Weźmy na początek bezpieczeństwo międzynarodowe. Kwestia sojuszy, najbardziej fundamentalna, jeżeli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa. Sojusz ze Stanami Zjednoczonymi.

*(Posel Rafał Grupiński: Drugie exposé teraz.)*

To jest jedyne państwo, które dzisiaj realnie może jakieś bezpieczeństwo gwarantować. I to bezpieczeństwo jest dzisiaj, niezależnie od wydarzeń w innych częściach świata, gwarantowane coraz mocniej, choćby poprzez powiększenie sił amerykańskich w Polsce – wielokrotne, przeszło dziesięciokrotne, nawet ta liczba 10 jest zbyt niska, kilkunastokrotne powiększenie *(Oklaski)* – i przez szereg innych przedsięwzięć.

Ale oczywiście bezpieczeństwo to także wzmacnianie polskich Sił Zbrojnych, wzmacnianie zarówno poprzez różnego rodzaju zakupy nowoczesnego uzbrojenia, jak i poprzez ćwiczenia, które znów w Polsce się odbywają, także te na wielką skalę, poprzez, można powiedzieć, trenowanie armii, poprzez jej powiększanie.

Ale bezpieczeństwo to nie tylko sfera militarna. To także w jakiejś mierze, i to niemałej mierze, dzisiaj to jest bardzo poważna sprawa, bezpieczeństwo gospodarcze, a w szczególności energetyczne.

*(Posel Rafał Grupiński: Trzeba było wziąć sobie to premierostwo.)*

I tutaj, szanowni państwo, jesteśmy już bardzo blisko tego, by to bezpieczeństwo, przez wiele lat zagrożone, było ostatecznie zapewnione. *(Oklaski)* I to jest też linia działania tego rządu.

*(Głos z sali: Brawo!)*

Bezpieczeństwo jednostki. Dane wskazują na wysokie poczucie bezpieczeństwa Polaków: w ogóle, a także w swoim miejscu zamieszkania. Stąd zwrócenie szczególnej uwagi na tą sferę...

*(Posel Rafał Grupiński: Tę sferę.)*

...gdzie to poczucie bezpieczeństwa jest niskie, a ofiar naprawdę bardzo dużo, bo to są tysiące zabitych każdego roku. I to, że na to właśnie pan premier położył taki nacisk, to po prostu wyciągnięcie wniosku z faktów, bo najbardziej cenne jest ludzkie życie.

Ale pozwolę sobie tutaj na pewne uzupełnienie. Jeżeli 98% Polaków czuje się dobrze w swoim miejscu zamieszkania, to trzeba pamiętać jeszcze o tych 2%, bo to tylko kilkaset tysięcy ludzi, ale trzeba im też to bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania zapewnić. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

No i jest także pewna sfera przestępczości, która nie jest właściwie karana, nie jest właściwie tworzona prewencja generalna, prewencja generalna, która bywa przez teoretyków prawa karnego krytykowana, ale która jest z całą pewnością koniecznym elementem, jeżeli chodzi o budowę sytuacji, która ma zmniejszać zagrożenia, a zwiększać bezpieczeństwo właśnie. I w tym kierunku także trzeba będzie pójść.

Bezpieczeństwo w sferze socjalnej. To jest gigantyczna sfera. To jest gigantyczna sfera dotycząca

**Posel Jarosław Kaczyński**

zdrowia. Padały tu liczby, wymieniano różne programy. Nie ma wątpliwości, my tego wcale nie ukrywamy, że w tej sferze jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia, że nawet te 106 czy 107 mld zł to jest za mało, ale my przecież będziemy dążyli do 160 mld w stosunkowo krótkim czasie. (*Oklaski*) I trzeba tu będzie jeszcze wiele zmienić. Różnego rodzaju programy muszą być rozbudowane. To co zostało tu przedstawione, to jest bardzo dużo, ale pamiętajcie państwo, że w tej dziedzinie będziemy szli jeszcze dalej do przodu.

Oświata – tu trzeba rzeczywiście odeprzeć tę groźną, zewnętrzną, jak to celnie ktoś określił, wrogą socjalizację. To dobre określenie, chociaż sformułowane przez ludzi, polityków, którzy może za nami nie przepadają, ale my potrafimy czerpać z różnych źródeł. (*Oklaski*) Tak, tej socjalizacji trzeba się przeciwstawić, bardzo zdecydowanie i całkowicie jednoznacznie. I to jest, proszę państwa, przede wszystkim – obok oczywiście innych dziedzin, które by można tu wymienić – także sprawa rodziny, sprawa wsparcia rodziny, to wsparcie zostało udzielone, ale także sprawa kobiet, sprawa sytuacji kobiet w rodzinie. My w żadnym wypadku nie kwestionujemy i nigdy nie kwestionowaliśmy tego, że taki problem istnieje, i został tutaj bardzo jednoznacznie postawiony. Nie można przeciwstawiać praw kobiet temu wszystkiemu, co tworzy podstawę trwałości narodu, następstwa pokolenia. Ale trzeba działać w tym kierunku i my będziemy działać w tym kierunku, żeby te procesy rzeczywiście nie były przeciwstawne (*Oklaski*), żeby kobiety uzyskały i równość zarobków, i możliwości, które są w wielu wypadkach, w szczególności w wypadku macierzyństwa, bardzo, ale to bardzo potrzebne, można powiedzieć: niezbędne.

(*Głos z sali: Brawo!*)

I to jest, proszę państwa, kwestia dla nas naprawdę fundamentalna, tak jak i zdecydowane przeciwstawianie się przemocy w rodzinie, ale nie można na raz łączyć skrajnego liberalizmu w prawie karnym i dążenia do przeciwstawiania się tej przemocy. (*Oklaski*) Tu trzeba być twardym, bardzo twardym, bardzo bezwzględny, bo tylko wtedy można rzeczywiście tego rodzaju zagrożeniom, które rzeczywiście w Polsce występują, się przeciwstawić. I też będziemy szli w tym kierunku z całym zdecydowaniem.

Funkcje gospodarcze, ten imperatyw rozwoju. Przede wszystkim przedsiębiorczość i wielki skok w nowoczesność, i ogromna ilość różnych propozycji już tych zrealizowanych i tych, które zostały tutaj zaproponowane, które razem mają tworzyć nową, nieporównanie lepszą sytuację dla przedsiębiorców i nową sytuację dla młodych przedsiębiorców. I wreszcie nową sytuację dla tych wszystkich, a mówię tu także o decyzjach już podjętych i zrealizowanych, którzy chcą uczestniczyć w tym wielkim wyścigu technologicznym, którzy chcą łączyć naukę i gospodarkę, którzy mają inwencję innowacyjną. To jest dzisiaj rozstrzygające i to zostało tutaj bardzo mocno podkre-

ślone w wielu punktach. To jest rzeczywiście bardzo, ale to bardzo potrzebne. (*Oklaski*)

Ale obok tego mamy do czynienia z takimi przedsięwzięciami jak wielkie inwestycje infrastrukturalne, w różnych innych dziedzinach konieczna jest repolonizacja w możliwym i racjonalnym zakresie, a jednocześnie otwarcie, i to wcale nie jest przeciwstawne, na obcy kapitał. Musimy dążyć tutaj do normalności. To, można powiedzieć, słowo klucz wystąpienia pana premiera i ta normalność powinna nam towarzyszyć we wszystkim. Powinna nam towarzyszyć także wtedy, kiedy myślimy o innej sferze działania państwa. Ona, można powiedzieć, nie mieści się w tym klasycznym podziale funkcji państwa, bo związana jest z tą szczególną i generalnie rzecz biorąc, bardzo sprzyjającą i Polsce, i Europie sytuacją, tzn. z istnieniem Unii Europejskiej. Ale to, że jesteśmy w Unii Europejskiej, nie oznacza, że mamy uprawiać tam politykę bierności czy też zabiegać o indywidualne interesy, które dla Polski...

(*Głos z sali: No właśnie.*)

...nie mają żadnego znaczenia. Chodzi o to, by w Unii – zarówno w tych sprawach doraźnych, dzisiaj to jest budżet, dopłaty do rolnictwa, jak i w sprawach generalnych – dążyć do potrzebnej odmiany, bo Unia, i to jest część tej wielkiej światowej destabilizacji, jest dzisiaj w kryzysie. Można ten kryzys pokrywać słowami, można go na różne sposoby ilustrować od różnych danych ekonomicznych poprzez obraz jeszcze ciągle funkcjonującego przewodniczącego Rady Europejskiej. Nie będę tego precyzował. Wszyscy państwo wiecie.

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

Ale to jest, proszę państwa, generalnie rzecz biorąc, obraz kryzysu, a Unia musi z tego kryzysu wyjść, podejmując rzeczywiste działania...

(*Posel Robert Kropiwnicki: Jesteście... Obraz upadku.*)

...tam, gdzie są one potrzebne, przede wszystkim wracając do fundamentów, wracając do traktatów, opanowując różnego rodzaju uzurpacje, dbając o przyzwoitość, walcząc z rajami podatkowymi, walcząc z monopolami, walcząc z całą tą sferą, wielką sferą patologii, która tam dzisiaj istnieje. (*Oklaski*) I to jest nasza agenda w Unii Europejskiej. To jest polska agenda w Unii Europejskiej – nie kłanianie się w pas, nie zgoda na wszystko, tylko właśnie to...

(*Posel Rafał Grupiński: Patologię to wy tworzycie.*)

...w interesie Unii, w interesie Polski i w interesie przyszłości Europy, Europy zjednoczonej, Europy, która będzie podmiotem w skali globalnej, która będzie rzeczywiście globalnym mocarstwem. Ale tylko taka Europa, po naprawie, tym globalnym mocarstwem może być. Ta dzisiejsza takich szans nie ma. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Bo co?*)

To, proszę państwa, w najkrótszym zarysie, to, co zostało zaprezentowane w tym wystąpieniu.

(*Posel Marcin Kierwiński: Tłumaczy Morawieckiego.*)



**Posel Jarosław Kaczyński**

Jest takie pytanie, czy to jest program jednej partii, jednej formacji, czy też, proszę państwa...

*(Głos z sali: Jednego wodza.)*

*(Głos z sali: Jednego prezesa.)*

*(Poseł Robert Kropiwnicki: Jedyne.)*

...to jest program dla całego społeczeństwa, całego narodu.

*(Głos z sali: Nie, nie, nie.)*

Warto może w tym momencie odwołać się do dobrych przykładów, do przykładu Irlandii. Tam dla programu rozwoju, który przyniósł fantastyczne wyniki – dzisiaj Irlandia jest jednym z dwóch, trzech najbogatszych krajów w Europie, jest dużo bogatsza niż Anglia, dużo bogatsza niż Niemcy – porozumiały się siły, partie polityczne, które kiedyś do siebie nawzajem strzelały, i to nawet z dział, rozstrzeliwały się nawzajem. Wszystko jest możliwe. Wszystko jest możliwe, tylko potrzebny jest patriotyzm i dobra wola, a nie partykularyzm. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Część posłów wstaje, oklaski)*

I sądzę, że przesłaniem tego przemówienia, przemówienia, jestem o tym przekonany, premiera Rzeczypospolitej...

*(Poseł Rafał Grupański: To jest raczej Nibylandia.)*

...w tej rozpoczynającej się kadencji, było właśnie to. I niezależnie od tych pokrzykiwań ja zwracam się do wszystkich na tej sali, żeby poważnie tę ofertę rozpatrzyli. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Część posłów wstaje i skanduje: Jarosław! Jarosław! Jarosław!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Proszę teraz pana posła Grzegorza Schetynę, Kolicja Obywatelska. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Posel Grzegorz Schetyna:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiadomo, do którego exposé się odnieść: czy do tego...

*(Głos z sali: Do właściwego.)*

...premiera Morawieckiego, czy do tego prezesa Kaczyńskiego. Ale widzieliśmy prezentację rządu na Nowogrodzkiej, więc rozumiem, że ten rząd tak będzie wyglądał, sterowany z Nowogrodzkiej, panie premierze. *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Ooo!)*

*(Głos z sali: Nerwy ma słabe.)*

Drugie exposé. Widocznie trzeba było to poprawić, bo nie zostało powiedziane tak, jak oczekuje prezes. Ja bym się chciał odnieść do tego, co jednak mówił pan premier Morawiecki.

Faktycznym twórcą tego rządu jest prezes Kaczyński. Widzieliśmy to na Nowogrodzkiej. Suflował przez rzecznika rządu...

*(Głos z sali: To już było.)*

...premierowi wskazówki personalne.

*(Poseł Piotr Kaleta: A byłeś tam?)*

I to, co mówicie, i to, co słyszeliśmy przed chwilą w wystąpieniu...

*(Głos z sali: Do rzeczy.)*

*(Głos z sali: Cisza. No co to?)*

To normalne jest, tak?

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Pan coś może, panie marszałku?)*

*(Głos z sali: Normalność, normalność.)*

Miało być inaczej, pani marszałek Witek, miało być inaczej. Jest jak zwykle, jak było przez 4 lata.

*(Poseł Tomasz Latos: Jak zwykle się zachowuje...)*

Chcę powiedzieć o kontynuacji, bo dużo o niej mówiliście. Premier Morawiecki dużo mówił o tym, że ten rząd będzie rządem kontynuacji. Z tym się zgadzę. On będzie kontynuował waszą PiS-owską nieudolność, łamanie prawa i zasad demokracji *(Oklaski)*, brutalną propagandę i kłamstwo. To słyszeliśmy i to jest tego zapowiedź. Widzieliśmy to przez ostatnie 4 lata i rozumiem, że będziemy widzieć...

*(Głos z sali: Brawo!)*

...te próby przez następne 4 lata, może krócej.

Nie może być tak, jak jest, jak usłyszeliśmy. Widzieliśmy propozycje rządowe, propozycje ministerialne: ten sam premier, ci sami ministrowie, którzy odpowiadają za zapaść w inwestycjach drogowych, za kompromitację w budownictwie mieszkaniowym, drożyznę w sklepach, podwyżki, upadek przemysłu stocznioowego.

*(Poseł Piotr Kaleta: Sam się z tego śmiejesz.)*

Przecież to wszystko widzieliśmy przez 4 lata.

*(Poseł Anna Paluch: Dane statystyczne.)*

Ostatnio są też nowe sytuacje i nowe zapowiedzi, np. wygaszanie pieca w hucie Sendzimira. Uderzenie w przemysł hutniczy to jest następny znak jakości waszych działań.

Jak może być inaczej, jeżeli jest ten sam minister zdrowia, który jest odpowiedzialny za upadek polskiej służby zdrowia i to, że w aptekach brakuje leków ratujących życie? Jak może być inaczej, jeżeli jest ten sam minister obrony narodowej, który jest odpowiedzialny za chaos w polskiej armii, za zahamowanie, opóźnianie zakupów.

*(Poseł Mariusz Błaszczak: Kłamstwo!)*

On jest w tym samym miejscu. Jak może być inaczej, jeżeli...

*(Głos z sali: Panie ministrze, spokojnie.)*

Boli, prawda boli, panie ministrze Błaszczak, boli. *(Gwar na sali, dzwonek)* Bolała w MSW i będzie boleć w MON-ie. Będzie boleć przez 4 lata. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Mielicie nie kłamać.)*

*(Głos z sali: Cicho!)*

*(Głos z sali: Boli?)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Boli, boli.)*

**Posel Grzegorz Schetyna**

Jak można mówić o budowaniu pozycji międzynarodowej, jeżeli jesteśmy świadkami tego, co dzieje się w polskiej polityce zagranicznej, upadku polskiej pozycji w Europie i na świecie? Przecież wszyscy to widzimy.

(*Głos z sali: I kto to mówi?*)

Jak to jest, że mówicie o pieniądzach europejskich, o tym, że otwieracie się na Unię Europejską, a już dzisiaj wiadomo, że będziemy mieli o 20% z budżetu unijnego mniej? 100 mld zł już straciliście, a będziecie tracić jeszcze więcej. Mówicie o normalności i chcecie normalności, a normalność, panie premierze, to jest prawda, uczciwość, rządy prawa i gospodarność. (*Oklaski*) A wy wszystko to łamiecie dzień w dzień.

(*Głos z sali: Uuu...*)

Być może najlepszą spuścizną i podsumowaniem tych 4 lat jest dziedzictwo, z którym wchodzicie w tę następną, nową kadencję. Jest nim budowanie polityki na kłamstwie. Zaczęliście dzielić Polaków, opierając to na kłamstwie smoleńskim. Kontynuowaliście to ustami Macierewicza przez całe 4 lata. Ale to pan, panie premierze Morawiecki, jest pierwszym premierem w historii III Rzeczypospolitej, który dwukrotnie został skazany za to, że kłamał, za kłamstwo. (*Oklaski*) To jest prawda o pańskiej polityce.

(*Posel Jakub Rutnicki: Wiarygodność.*)

Z kłamstwa uczyniliście podstawowe narzędzie polityki. Niszczycie ludzi fałszywymi oskarżeniami. Sami wypieracie się winy, nawet kiedy są świadkowie, zdjęcia, dokumenty. Widzieliśmy działania prokuratury, a tak naprawdę brak działań.

Dziś prezentujecie nowatorskie podejście do obietnic wyborczych. Przez 1,5 godziny, 90 minut pan znowu obiecywał. To jest wasz pomysł na Polskę, na polską politykę – obiecać nowe, zapominając o tym, co mówiliście wcześniej. (*Oklaski*)

(*Posel Teresa Wargocka: Tak, tak.*)

Przez 4 lata obiecywaliście. Obiecywała pana poprzedniczka, pan obiecywał 2 lata temu. Ciągłe obietnice.

(*Głos z sali: Sześciopak.*)

Będę się upierał, że trzeba przypominać to, o czym mówiliście. Dlaczego pan nie mówił o tym wcześniej?

(*Głos z sali: Proszę wymienić...*)

Dlaczego pan nie powiedział o tym w exposé? Milion aut elektrycznych. Jeden prototyp, fabryka – panie premierze, nie wstyd panu?

(*Głos z sali: Gdzie jest sześciopak?*)

Przecież mówił pan o tym z tej trybuny, obiecywał pan auta elektryczne. Gdzie one są?

(*Głos z sali: W garażu.*)

(*Posel Monika Wielichowska: Na slajdach.*)

Gdzie jest prom, gdzie jest przemysł stoczniowy? Została stępka – obraz, znak waszego wstydu – i kłamstwa. (*Oklaski*) To jest prawda o waszym przemyśle stoczniowym.

Obiecaliście oddłużenie szpitali. 14 mld, a może więcej. Nie chcecie dzielić się danymi. Nigdy szpitale,

służba zdrowia, ochrona zdrowia nie były tak zadłużone jak za waszych czasów.

(*Głos z sali: Do marszałka Senatu...*)

100 tys. mieszkań.

(*Głos z sali: Uuu...*)

Niecały tysiąc, ponad 800 – to jest prawda o „Mieszkanium+”...

(*Głos z sali: To jakiś sukces.*)

...o waszym sztandarowym programie, który tutaj przedstawialiście. Obiecywaliście mieszkania. Nie ma nic.

(*Posel Jakub Rutnicki: Jest kamienica Banasia.*)

I wreszcie obniżki podatków i danin. Mówiliście o tym przez 4 lata. Ponad 30 podwyżek w ostatnich 4 latach, a teraz zapowiadacie kolejne. Zlikwidowanie limitu trzydziestokrotności składek ZUS, zwiększanie akcyzy. I tym się pan chełpi. To jest pana plan: podwyższamy podatki. To pan obiecuje Polakom. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Jakie podatki?*)

I nie można panu odmówić wyobraźni, czasami bujnej, jak to ktoś kiedyś zażartował. Przecież premier tak ładnie opowiada. Przecież to, że mówi nieprawdę, nikomu nie szkodzi. To tak musi być. Taki jest.

(*Posel Tadeusz Cymański: Lepsze to niż brak wyobraźni.*)

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

Nie można opierać polityki na dyrdymałach, które pan opowiada, panie premierze. (*Oklaski*) Opowiadanie rzeczy niestworzonych jest przecież immanentną cechą pańskiej polityki. Przecież tak nie może być. Trzeba mówić o konkretach. Państwo nie jest bytem wirtualnym. Tu mieszka 38 mln ludzi, żywych ludzi. I do nich trzeba mówić, o ich interes trzeba walczyć, ich trzeba bronić.

(*Głos z sali: Kogo wybrali?*)

Ostatni raz was wybrali.

(*Posel Tadeusz Cymański: Na pewno nie liberałów, daj spokój.*)

Przecież widzimy tę sytuację w szpitalach, na SOR-ach, w szkołach, w inwestycjach, które są porośnięte krzakami, które zostawiliście, których nie podjęliście, w ruinie dróg ekspresowych i autostrad.

(*Posel Teresa Wargocka: Jeszcze szpitale są, bo nie sprzedaliście.*)

Dlaczego pan o tym nie mówi? Polacy czekają na informacje o tych sprawach. Ich po prostu nie ma. Nie ma pan nic do powiedzenia, dlatego dalej pan obiecuje, dalej pan nakręca spiralę takiego politycznego science fiction. To jest niepoważne.

Chcę też powiedzieć o uczciwości propozycji politycznej, i mówię do pana personalnie i osobiście. Musi się pan odnieść do tych spraw, o których mówiliśmy w zeszłej kadencji, o których mówiono w kampanii wyborczej. To panu powinno zależeć na tym, żeby te sprawy wyjaśnić. To jest kwestia zakupu działek i ilości, które do tego doprowadziły. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Tak jest!*)



**Posel Grzegorz Schetyna**

To panu powinno na tym zależeć, panie premierze. To pan powinien powiedzieć o oświadczeniu majątkowym. To panu powinno zależeć na tym, żeby ujawnić cały swój majątek, także ten, który przepisał pan żonie. *(Oklaski)*

*(Poseł Sławomir Nitras: Obiecał pan to.)*

*(Głos z sali: Wiarygodność.)*

Przecież naprawdę premier musi być jak żona Cezara. To jest w pana interesie, w interesie Rzeczypospolitej. A pan tego nie robi.

Wreszcie pytanie następne. To pan musi powiedzieć, czy otrzymał pan od dyrektorów Ministerstwa Finansów i Krajowej Administracji Skarbowej notę ostrzegającą przed Marianem Banasiem i mafią paliwową, która jest w Ministerstwie Finansów i KAS. *(Oklaski)* Dlaczego pan o tym nie mówi? Cała Polska pana o to pyta.

*(Głos z sali: Ma pan coś nowego?)*

Będziemy mogli poważnie odnieść się do tych pańskich pomysłów, ale musi pan odpowiedzieć, musi się pan odnieść do tych pytań, oskarżeń, które są zadawane przez opinię publiczną. Jeżeli pan milczy, jeżeli pan na te pytania nie odpowiada, to nie znaczy, że te problemy zniknęły. One są. Milczeniem nie zamkniesz pan tej rzeczywistości. One będą do pana wracać. Będą wracać do premiera polskiego rządu. Musi pan na nie odpowiedzieć. *(Oklaski)*

W tej kadencji będziemy twardo stać po stronie wartości. Będziemy pilnować tych najważniejszych rzeczy: praworządności, demokracji, wreszcie zdrowego rozsądku.

*(Poseł Teresa Wargocka: Pilnujcie swoich posłów.)*

Robiliśmy to przez 4 lata. Bardzo twardo będziemy nazywać rzeczy po imieniu. Będziemy pokazywać wasze błędy, wasze zaniechania, wasze niespełnione obietnice. Będziemy pokazywać waszą politykę.

Ale jest też inna sytuacja niż przez te 4 ostatnie lata. Zwycięstwo opozycji w Senacie tworzy nową jakość. *(Oklaski)* Musicie sobie z tego zdawać sprawę. Tworzy dwie rzeczy, które są kluczowe i krytyczne, najważniejsze. Nie będzie już funkcjonowała zamrażarka w Kancelarii Sejmu. Nie zamrozicie projektów ustaw, które będzie zgłaszać opozycja. Nie zrobicie tego. *(Oklaski)* Nie będzie także tego, co robiliście zawsze, czyli nocnego procedowania w Senacie. Senat nie będzie na wasze usługi. Nie będzie odbierał wieczorem niesprawdzonego projektu z błędami, projektu z Sejmu, żeby w nocy nad nim procedować, poprawiać i odsyłać do Sejmu. Tego już nie będzie. Będzie normalnie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: To się okaże.)*

Ale chcę też powiedzieć, że to zwycięstwo w Senacie, zwycięstwo opozycji też dla nas, dla partii opozycyjnej, dla posłów i senatorów opozycji, jest wielkim wyzwaniem dotyczącym koniecznej, dobrej współpracy, integracji wysiłków, wzajemnego zaufania. Tylko wtedy będziemy mogli pokazać, że Senat funkcjonuje normalnie...

*(Poseł Teresa Wargocka: W opozycji?)*

...funkcjonuje jak izba wyższa parlamentu, że w nim jest debata, dyskusja, że w nim jest normalnie, i wierzę w to. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: To nie teraz.)*

Mówiłem o tym pani marszałek Witek, że wierzę, iż tak może być w Sejmie, ale to od was zależy, to zależy od większości parlamentarnej. *(Oklaski)*

*(Poseł Teresa Wargocka: Od was nic.)*

I na koniec chcę powiedzieć, bo zawsze mówicie o wartościach chrześcijańskich, że one są tak bardzo dla was bliskie, deklarujecie do nich przywiązanie. Wierzę więc, że weźmiecie sobie do serca to, co wam teraz chcę powiedzieć, żeby wasze rządy dla Polski nie zakończyły się kompletną katastrofą. Musicie pamiętać o dwóch przykazaniach, o ósmym: nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu, i o siódmym: nie kradnij. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Właśnie.)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Teraz głos ma pan poseł Adrian Zandberg, klub Lewicy.

**Posel Adrian Zandberg:**

Wysoka Izbo! Przysłuchiwałem się uważnie wystąpieniu pana premiera Morawieckiego i usłyszałem parę słów ładnych, parę słów pięknych, a nawet kilka słów słusznych, z którymi się zgadzam, kiedy pan premier mówił o dobrobycie, o nowoczesności. Bardzo pan pięknie mówił, panie premierze, i byłbym nawet uwierzył w to, że będzie pan budować nowoczesne państwo dobrobytu, gdyby nie jeden mały techniczny szkopuł. Pan już rządził, panie premierze, i to przez kilka lat. Najpierw z tylnego krzesła, potem, kiedy udało się panu pozbyć Beaty Szydło, już jako premier i nie może pan odciąć się od tych rządów, powiedzieć, że zaczyna pan od nowa, więc trochę bardziej niż pana dzisiejsze obietnice...

*(Poseł Arkadiusz Mularczyk: Ręka z kieszeni.)*

...interesuje mnie to, jakim był pan premierem do tej pory. A bilans tych rządów, niestety, jest nieco inny niż ten, o którym pan przeczytał.

Dzisiaj powtarzał pan jak mantrę pojęcie państwa dobrobytu, więc porozmawiajmy o tym, czym jest państwo dobrobytu. W państwie dobrobytu są tanie mieszkania na wynajem dostępne dla każdego, w państwie dobrobytu są dobrze dofinansowane publiczne szpitale, w państwie dobrobytu jest naprawdę bezpłatna ochrona zdrowia i naprawdę bezpłatna edukacja, w państwie dobrobytu każdy czuje się bezpieczny na ulicy, a nie jest ofiarą bicia i wyzwick ze strony prawicowych fanatyków, jak to miało miejsce całkiem niedawno, pod pańskimi rządami, w Białymstoku. *(Oklaski)*

*(Poseł Robert Winnicki: Kłamstwo!)*

Wreszcie, panie premierze, nowoczesne państwo dobrobytu szanuje pracowników, szanuje związki za-

**Posel Adrian Zandberg**

wodowe i dialog społeczny. W nowoczesnym państwie dobrobytu, panie premierze, podatki faktycznie, a nie tylko w słowach, płacą wielkie korporacje, a nie tylko pracownicy i małe firmy. Polska tak nie wygląda, panie premierze, po 4 latach pańskich rządów. Polska nie jest państwem dobrobytu po 4 latach pana rządów.

W praktyce płacicie grosze pracownikom budżetówki. Młodzi nauczyciele zarabiają dzisiaj w Polsce tyle, że nie da się za to przeżyć. Od lat nie podnieśliście płac szeregowym urzędnikom. Ludzie uciekają z budżetówki, bo pod pana rządami, panie premierze, państwo staje się najgorszym z pracodawców. Po 4 latach, pod waszymi rządami, nadal kwitną śmieciówki i nadal jest łamane na masową skalę prawo pracy. Mielście 4 lata, żeby to zmienić. Mielście 4 lata, żeby dać więcej narzędzi inspekcji pracy. To nie było kosztowne, a jednak się na to nie zdecydowaliście, nie zdobyliście się na to. Mówi pan dzisiaj dużo o dialogu społecznym, ale dialog z pracownikami praktycznie nie działa. Bardzo często traktowaliście związki zawodowe nie jak przyjaciela, tylko jak wroga. Zupełnie bez sensu i szkoda, bo wiele by pan od związkowców usłyszał o problemach zwykłych ludzi, o problemach milionów Polaków, na które niestety ten rząd był głuchy. *(Oklaski)*

Kolejny temat – mieszkania. Przepraszam, panie premierze, ale pana przechwałki brzmią tutaj jak jakiś kompletnie absurdalny żart, bo „Mieszkanie+” to naprawdę jest kompromitacja waszego rządu. Przez 4 lata zbudowaliście 900 mieszkań. *(Wesołość na sali)* Przez lata mydliliście ludziom oczy, że da się wybudować mieszkania bez pieniędzy z budżetu państwa, że to załatwi jakaś magiczna sztuczka, że to załatwią deweloperzy. Efekt jest taki, że mieszkań nie ma. Nie zdecydowaliście się na powołanie publicznego podmiotu odpowiedzialnego za budowę mieszkań na każdą kieszeń. Opowiadaliście bajki, a efekt jest taki, że oczywiście, tak jak pan mówił, deweloperski interes w 2019 r. świetnie się kręci, tylko że ceny za te mieszkania są astronomiczne, poza zasięgiem większości młodych polskich rodzin.

W 2019 r., panie ministrze, panie premierze, oczywiście ministże sportu także, prawie połowa młodych ludzi gnieździ się w mieszkaniach ze swoimi rodzicami, bo nie stać ich na to, żeby się usamodzielniać. I to jest, moim zdaniem, najlepsze podsumowanie waszych osiągnięć, jeśli chodzi o politykę mieszkaniową. To jest klęska. *(Oklaski)* A na domiar złego, kiedy regulacje dotyczące „Mieszkania+” były przyjmowane, to przemyciliście do nich zmiany w ochronie lokatorów, które uderzyły w prawa lokatorów, które ułatwiły eksmisje. Co więcej, nie dotrzymaliście słowa w sprawie reprivatyzacji. Miała być ustawa, która zatrzyma ten proceder. Były założenia do ustawy, dobre założenia. Lokatorzy liczyli na ten projekt, a wy ich po prostu zawiedliście, tej ustawy nie ma. Dlatego jej nie ma, panie premierze? O tym nie usłyszeliśmy ani słowa. *(Oklaski)*

Mówił pan też, panie premierze, o zdrowiu. Słyszeliśmy, że będzie pan malować ściany w szpitalach, żeby było w nich ładnie. Fajnie, tylko kto w tych odnowionych szpitalach, panie premierze, będzie nas leczyć? Bo to jest realny problem polskiego systemu ochrony zdrowia. Pamięta pan, panie premierze, swoje własne obietnice, kiedy obiecaliście lekarzom rezydentom, że podniesiecie wydatki do poziomu tego skromnego europejskiego minimum, do 6%? Oni wam wtedy uwierzyli, wyciągnęli rękę, przegrali protest. I co się okazało? Okazało się, że ich oszukaliście, bo zrobiliście to za pomocą księgowej sztuczki – w których to sztuczках, przyznaję, jest pan świetny – tylko że to jest oszustwo, które naprawdę ma bardzo krótkie nogi. Bo strąk wygasł, to prawda, ale wie pan równie dobrze jak ja, że kolejki do specjalistów rosną, że system kształcenia młodych lekarzy leży, że ciągle dramatycznie brakuje w Polsce pielęgniarek, że znikają kolejne oddziały szpitalne, a ratownicy odchodzą z pracy. Państwo na tym odcinku po prostu się sypie, a pan nam tutaj z uśmiechem na twarzy mówi, że wszystko idzie ku dobremu. Niestety, nie idzie. I żeby była jasność: to nie jest tylko pana wina, bo ochrona zdrowia zapada się faktycznie od lat. I od lat jest tak, że ten, kto jest bogaty, żyje w Polsce kilkanaście lat dłużej niż ten, który jest biedny. Tylko że pod waszymi rządami niczego specjalnie z tym nie zrobiliście. A kryzys będzie coraz większy, bo kadry medyczne, które zostały wykształcone za PRL, właśnie odchodzą na emeryturę. I to dobija ten system, system, który był i jest niewydolny, także pod waszymi rządami. *(Oklaski)*

Jak traktowaliście osoby słabsze? Tutaj też znowu powiedział pan kilka ładnych słów, z którymi się zgadzam, tylko że dzisiaj w nocy, panie premierze, mamy głosować nad projektem ustawy, która okradnie fundusz dla osób z niepełnoprównościami. Dlaczego?

*(Głos z sali: To nieprawda.)*

Bo pan chce na siłę równoważyć budżet. To jest coś, czego naprawdę nie trzeba robić, ale postanowił pan, panie premierze, podlizać się rynkom finansowym, a za tę księgową sztuczkę każe pan zapłacić niepełnosprawnym dzieciakom. To jest moim zdaniem podłość i tak w praktyce wygląda ten PiS-owski dobrobyt. *(Oklaski)*

Powie pan, panie premierze, że porządne usługi publiczne, podwyżki dla budżetówki kosztują, że to wszystko kosztuje – i to jest prawda. Tylko że przez te 4 lata, zamiast budować nowoczesny system podatku korporacyjnego, administrowaliście tym, co wam zostawił Tusk. I faktem jest to, że pogoniliście paru VAT-owskich złodziei, dzięki czemu były środki na to, żeby sfinansować 500+, ale w sprawie zupełnie kluczowej, w sprawie wielkich korporacji po prostu stchórzyliście. Polski budżet ciągle utrzymują pracownicy i mali polscy przedsiębiorcy, a wielkie amerykańskie czy niemieckie firmy nadal nie płacą w Polsce podatku dochodowego. Mamy olbrzymią dziurę w CIT, olbrzymią dziurę w podatku korporacyjnym.



## Posel Adrian Zandberg

Specjaliści mówią, że wycieka z naszej gospodarki rzeka pieniędzy, wyciekają grube miliardy.

(*Posel Arkadiusz Mularczyk: Ręka z kieszeni.*)

I to są te pieniądze, panie premierze, których potrzeba na polskie szpitale, których potrzeba na polskie szkoły. One właśnie tam są, a wy boicie się po nie sięgnąć. (*Oklaski*) Faktycznie idą cięższe czasy, gospodarka zwolni. To nie jest tragedia, bo w gospodarce rynkowej cykl koniunkturalny jest normą, ale w pana wystąpieniu tak naprawdę nie usłyszałem ani jednego słowa o tym, jak chcecie Polskę przygotować na to spowolnienie. Jak chce pan zabezpieczyć środki na 500+? Co z zasiłkami, jeżeli odbije poziom bezrobocia? Skąd weźmie pan na to środki, jeżeli ciągle boi się pan sięgnąć po podatki od wielkich korporacji? Czy znowu zrzucicie to, jak to bywało już w Polsce, na gospodarstwa domowe, na zwykłych pracowników?

To są pytania, na które Polacy powinni poznać odpowiedź. I myślę, że ona byłaby ciekawsza niż wiele z tych wzniosłych cytatów i poezji, które usłyszeliśmy w pana exposé w dniu dzisiejszym.

Szczerze mówiąc, trochę się dziwię, że poruszył pan w swoim wystąpieniu temat unikania opodatkowania. Przecież przez te lata za każdym razem od interesu polskich obywateli ważniejszy dla pana rządu okazywał się telefon z ambasadą USA.

Panie Premierze! Gdzie jest podatek od platform cyfrowych? Wycofaliście się z tego, bo kazał wam to zrobić wiceprezydent Mike Pence. (*Oklaski*) Tak samo było z Uberem, tak samo było z listą leków refundowanych i tak samo było z reprivatyzacją, a to sprawa, jak już mówiłem, po prostu haniebna.

Słyszymy teraz, że planujecie wydać grube miliardy złotych na F-35, czyli na samoloty, których wartość dla polskiej armii jest wątpliwa i podważana przez wielu ekspertów. Uważamy, że dla polskiego bezpieczeństwa potrzebne są inne, sensowniejsze inwestycje, których nie będzie, bo wydacie te pieniądze na amerykańskie samoloty. Lewica uważa, że to błąd. Lewica uważa, że powinniśmy wypełniać nasze zobowiązania traktatowe, ale chcę powiedzieć jasno: my nie poprzemy waszych pomysłów, żeby wydawać na zbrojenie jeszcze więcej. Niektórym w PiS, jak słyszałem, marzy się, żebyśmy wydawali na to 3%, a może nawet 4% PKB. My mówimy w tej sprawie: stop. Te pieniądze są potrzebne na szpitale, na szkoły, na porządne funkcjonowanie polskiego państwa. (*Oklaski*)

Bezpieczeństwo, realne bezpieczeństwo Europy, a Polska to jest Europa, to jest dobra współpraca z naszymi sąsiadami z Północy, z naszymi sąsiadami z Zachodu. I dlatego proszę mi wybaczyć, ale budzą uśmiech pańskie deklaracje o polityce europejskiej, bo wy przez kilka lat tę współpracę niszczyliście. Tam, gdzie Lewica widzi w Europie przyjaciół, wy pokazywaliście wrogów. My chcemy wspólnie budować z europejskimi siłami, z europejskimi krajami

wspólną politykę obronną, a wy od lat po prostu skłóćcie nas z naszymi sąsiadami.

(*Głos z sali: Gender.*)

I moim zdaniem to, co robicie, ta retoryka konfliktu z Europą jest nieodpowiedzialna. Co więcej, żeby przypodobać się prezydentowi Trumpowi, skłócając Europę, wystawiacie na niebezpieczeństwo, na ryzyko naszą przyszłość. A jeśli ktoś uważa, że prezydent Donald Trump jest gwarantem czegokolwiek, to lepiej niech przyjrzy się losowi Kurdów. (*Oklaski*)

Panie Premierze! Jest wreszcie sprawa, o której nie da się milczeć. Grozi nam wszystkim, niezależnie od tego, czy z Lewicy, czy z PiS, czy z Platformy, czy z PSL-u, katastrofa klimatyczna. Mam dwójkę dzieci. Wiem, że pan też ma dzieci i, szczerze mówiąc, dziwię się panu, bo w tej sprawie postępuje pan nieodpowiedzialnie, tak jakby pan w ogóle nie myślał o ich przyszłości. Jeżeli nie powstrzymamy zmian klimatu, to setki milionów ludzi ruszą na północ. To będzie fala migracyjna, jakiej świat dotąd nie widział. Będą uciekać z miejsc, gdzie jest zbyt gorąco, żeby żyć. (*Oklaski*) Wy o tym w ogóle nie myślicie. Przecież już mamy przedsmak tego, co nas czeka. Co roku jest coraz dłuższa susza, co roku jest coraz droższa żywność, co roku są problemy z wodą w kolejnych polskich miastach. A to jest dopiero początek.

Jeżeli chcemy, żeby nasze dzieciaki żyły w normalnym, bezpiecznym świecie, to musimy zacząć działać, a nie tylko mówić. Musimy naprawdę zainwestować duże publiczne środki w naszą gospodarkę, tak żeby nie niszczyć środowiska. Te nowe, zielone innowacyjne technologie nie powstaną same, na to trzeba przeznaczyć budżetowe pieniądze.

Chcę panu powiedzieć, że takie inwestycje i takie decyzje Lewica jest gotowa poprzeć. I po tych zapowiedziach oczekiwałem, panie premierze, w pańskim wystąpieniu jakichś konkretów. Ale niestety w tej sprawie, jak to często u pana bywa, żadnych konkretnych nie było. (*Oklaski*)

Zamiast konkretów temat kryzysu klimatycznego ogrywa pan takimi dosyć tanimi PR-owskimi gestami. Powołuje pan fasadowego ministra od klimatu, który nie będzie mieć realnych kompetencji i niczego realnie nie zmieni. Szczerze mówiąc, nie zazdroszczę panu Kurtyce, bo jego zadaniem będzie jeździć po świecie, uśmiechać się i przekonywać, że jest super, chociaż wszyscy wiedzą, jaką prowadzicie politykę. A prowadzicie taką politykę, że otwieracie kolejne kopalnie, że topicie miliardy złotych w energetykę węglową, że importujecie na masową skalę węgiel z Rosji. To jest strategia energetyczna, która da się zamknąć w słowach: jeszcze więcej węgla. Tylko to jest skrajnie nieodpowiedzialne, bo niszczyicie w ten sposób świat, w którym będą żyły nasze dzieci. (*Oklaski*)

O korupcji, o arogancji władzy i o łamaniu zasad praworządności padło tu już parę słów, słusznych, więc nie będę ich powtarzać. Powiem tylko, że w tej sprawie za czyny ponosi się odpowiedzialność i chcę pana zapewnić, panie premierze, że kiedy przyjdzie

**Posel Adrian Zandberg**

na to czas, to w trakcie tych głosowań Lewicy ręka nie zdradzi. *(Oklaski)* Także dlatego, że w nowoczesnym państwie dobrobytu, panie premierze, konstytucję traktuje się poważnie, całą polską konstytucję. *(Oklaski)* Wierzę, że Polska może być demokratycznym państwem prawnym, które faktycznie urzeczywistnia zasadę sprawiedliwości społecznej, ale nie wierzę, panie premierze, że da się tego dokonać pod pańskimi rządami. Żeby tak się stało, władzę w Polsce będzie musiała objąć demokratyczna lewica.

My nie będziemy oczywiście czekać, będziemy działać już teraz, już teraz, w tym Sejmie, powiemy wam: sprawdzam. Mówicie państwo z PiS-u, że jesteście prospołeczni, więc damy wam szansę, żebyście to udowodnili. Zaczniemy od zdrowia. W tej kadencji Lewica przedstawi ustawę, która podniesie wydatki na publiczną ochronę zdrowia do europejskiego poziomu, do 7,2% produktu krajowego brutto *(Oklaski)*, bez ściemniania, bez oszukiwania, bez księgowych sztuczek. To są te pieniądze, których potrzeba, żeby realnie skrócić kolejki. To są te pieniądze, które trzeba dać polskim pielęgniarkom, lekarzom rezydentom, ratownikom medycznym, tym wszystkim, którzy walczą o polskich pacjentów.

Druga sprawa. Zaproponujemy ustawę, dzięki której po raz pierwszy od lat weźmiemy tego byka za rogi i zmierzmy się z nierównościami w dostępie do ochrony zdrowia. Zaproponujemy ustawę, która wprowadzi leki na recepty za 5 zł. *(Oklaski)* Wszystko mamy policzone. Wszystko jest przemyślane, bo to jest, panie premierze, moralny skandal, że dzisiaj w Polsce biedni żyją o kilkanaście lat krócej niż bogaci. To jest moralny skandal, że starsza pani w aptece odchodzi od okienka, bo nie stać jej na to, żeby wykupić receptę, którą dostała od lekarza. Z tym trzeba skończyć, bo to jest hańba dla Polski. To są ustawy naprawiające sytuację w ochronie zdrowia, które trafią do tego Sejmu, i oczekuję, skoro mówi pan o nowoczesnym państwie dobrobytu, że państwo za nimi zgłasza. Bo jeżeli pani marszałek Witek albo pan marszałek Terlecki zapakuje te prospołeczne propozycje do zamrażarki, to sami wystawicie sobie świadectwo, ile warte są wasze słowa o prospołeczności. *(Oklaski)*

Damy też panu szansę, panie premierze, żeby zajął się pan problemami polskich pracowników. Dlatego Lewica zgłosi projekt podwyższenia płac w budżetówce *(Oklaski)*, w myśl prostej zasady, bardzo prostej zasady: jeżeli pracujesz dla państwa, to dostajesz przynajmniej 3500 zł wynagrodzenia *(Oklaski)*, bo pracy dla państwa trzeba przywrócić godność i właściwy status. Trzeba doprowadzić do tego, żeby praca w szkole, w urzędzie, w szpitalu to była praca, którą wybierają najlepsi. Nauczycielka, która uczy nasze dzieciaki, nie może myśleć o tym, czy będzie miała za co kupić buty zimą, panie premierze, a tak dzisiaj jest. *(Oklaski)* Pielęgniarka, która dba o chorych, nie może być przemęczona, nie może spędzać dyżurów jako osamotniona siostra oddziałowa. Urzęd-

nik nie może myśleć o tym, gdzie dorobić, żeby mu starczyło na czynsz albo do pierwszego. Dlatego musimy podnieść płace w budżetówce i taką propozycję złożymy. *(Oklaski)*

Mówił pan, panie premierze, dzisiaj o równości między kobietami a mężczyznami. Nie wspominał pan tylko o tym, że tę lukę płacową w Polsce wyrównuje budżetówka, bo w budżetówce dzisiaj praktycznie każdy i każda zarabiają równie źle. W sektorze prywatnym nierówności są natomiast bardzo duże i nic z tym przez te 4 lata nie zrobiliście. Lewica ma propozycję, jak to rozwiązać. Chcemy zwiększyć kompetencje inspekcji pracy i wprowadzić certyfikat sprawiedliwych płac. Położymy ten projekt na stole, a skoro równość kobiet i mężczyzn stała się dla pana ważna, panie premierze, to oczekuję, że go państwo poprze. *(Oklaski)*

Weźmiemy się też za to w tej kadencji, na co wam nie starczyło odwagi, weźmiemy się za likwidację śmieciówek i za zagwarantowanie wszystkim polskim pracownikom równych konstytucyjnych praw. Chcemy dać Państwowej Inspekcji Pracy narzędzia, żeby wyplenić patologię śmieciowego zatrudnienia. I znowu będę z ciekawością patrzeć, czy PiS zgłasza za czy przeciwko tym rozwiązaniom, które zgłosi Lewica.

Wreszcie ostatnia sprawa, ale sprawa ważna, minimalnych wynagrodzeń. Ich wysokość, panie premierze, nie może zależeć od widzimisię pańskiego pryncypała Jarosława Kaczyńskiego. Płaca minimalna powinna rosnąć nie dlatego, że pan premier łaskawie się na to zgodzi, tylko automatycznie, wraz z gospodarką. Dlatego Lewica proponuje nowy mechanizm, taki, który trwale powiąże płacę minimalną z przeciętnym wynagrodzeniem, odpowiedzialny mechanizm, który spowoduje, że płace istotnie pójdą w górę. Wszystkie płace, bo tu nie chodzi tylko o płacę minimalną. Bo za wiedzę, za poświęcenie, za ciężką pracę, zwłaszcza za pracę dla państwa, trzeba godnie płacić. *(Oklaski)*

Słuchałem też tego, co pan mówił o gospodarce, panie premierze, i miałem wrażenie, że już to kiedyś słyszałem. Bo te zapowiedzi o zerwaniu z neoliberalizmem, te cytaty z pani prof. Mazzucato o aktywnym i przedsiębiorczym państwie – to chyba już było w pana poprzednim wystąpieniu. Wtedy, nie ukrywam, budziło to moją sympatię. Tylko dzisiaj, panie premierze, kiedy pan to mówi, jest pan mocno niewiarygodny. Bo miały być inwestycje publiczne, a inwestycji publicznych nie ma. Bo poziom inwestycji w ogóle jest nędzny. Bo miały być wysokie nakłady na badania i rozwój, a w praktyce jest to nędzne 1,2% PKB, o którym pan wspominał. Bo z tego miliona samochodów elektrycznych, o których pan mówił, nie powstał ani jeden. Za to dzisiaj usłyszeliśmy, że nowoczesność i ekologia będą polegać na tym, że ludzie będą starego golfa przerabiać na gaz. Tyle zostało tak naprawdę z tych pańskich wielkich planów. *(Oklaski)*

*(Poseł Sławomir Nitras: Sprowadzanego golfa.)*



**Posel Adrian Zandberg**

Natomiast ciągle, panie premierze, po tych latach dopłaca pan z publicznych pieniędzy do budowy niemieckich i amerykańskich montowni w Polsce. Polska dalej jest montownią Europy i dalej jest kopalnią taniej siły roboczej, która według pana dzisiejszych słów już nie istnieje. *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Gdzie pan idzie?)*

Proszę nie uciekać, panie premierze. Wiem, że to są przykre informacje, ale niestety prawdziwe.

A zyski, jak zwykle, zgarnia ktoś inny, proszę państwa. Pan premier nie chce o tym słuchać, ale pan premier z całej Polski zrobił specjalną strefę ekonomiczną.

*(Poseł Iwona Arent: Obejrzyj się.)*

Parę lat temu, panie premierze, mówił pan w swoim exposé, że chce pan skończyć z rozwojem zależnym, ale to, co pan robi, to niestety ciągle jest rozwój zależny i zwalnianie z podatków wielkich amerykańskich korporacji, gdy ambasada USA tupnie nogą. Za to sięgacie po pieniądze, owszem, bardzo chętnie, ale... Tak jak dzisiaj – chcecie sięgnąć po pieniądze osób z niepełnosprawnością. Moim zdaniem to jest tchórzostwo. *(Oklaski)* Lewica w tym Sejmie złoży projekt dotyczący podatku od cyfrowych gigantów, tego samego, z którego PiS się wycofał. Bo naprawdę nie ma powodu, żeby polskie małe firmy płaciły podatki, a Google, Amazon czy Facebook były traktowane jak święte krowy. *(Oklaski)*

Jeszcze jedna sprawa, jeśli chodzi o gospodarkę. Pańska, panie premierze, propozycja wpisania planów kapitałowych...

Umknął.

*(Głos z sali: Nie ma.)*

*(Głos z sali: Mów, mów, słyszy.)*

Propozycja wpisania planów kapitałowych do konstytucji. Tutaj miałem wrażenie, że pan premier zrzucił maskę i pokazała się stara twarz, twarz premiera bankstera. Bo te plany kapitałowe, proszę państwa, to jest system, który polega na tym, że biedni tak naprawdę dopłacają do bogatych. To jest kolejny skok sektora prywatnego na publiczną kasę w interesie banków.

*(Poseł Teresa Wargocka: Nieprawda. Pomyliło się panu.)*

Świetnie o tym piszą eksperci od ubezpieczeń społecznych, m.in. pani prof. Leokadia Oręziak. *(Oklaski)* Polecam państwu, którzy popieracie to złe rozwiązanie, lekturę i chcę powiedzieć bardzo jasno: Lewica nigdy nie zgodzi się na wpisanie przywilejów sektora bankowego do polskiej konstytucji. *(Oklaski)*

Pan premier kilkanaście razy, jeśli nie kilkadziesiąt, powtórzył w tym swoim przemówieniu słowo „normalność”, odmieniając je przez wszystkie przypadki. Ja nie wiem, czy to jest normalne, że kolega pana premiera pan Macierewicz marzy o katolickim państwie wyznaniowym. Ja nie wiem, czy jest normalne państwo, w którym jest jeden prezes, jedno wyznanie i jedna ideologia. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Jeden. Ha, ha, ha!)*

Ale chcę powiedzieć, proszę państwa, że jest też inna Polska, że jest Polska różnorodna.

*(Poseł Teresa Wargocka: Uśmiechnięta.)*

Polska, w której mieszkają i katolicy, i prawosławni, i ewangelicy, i żydzi, i muzułmanie, i ateści. I wbrew temu, co często lubi mówić polska prawica, każda i każdy z nich jest w Polsce u siebie, bo to jest nasz wspólny dom. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Parę dni temu, szanowni państwo z Prawa i Sprawiedliwości, rozmawiałem z moimi przyjaciółmi z Hajnowki. Oni są prawosławni. Ze zgrozą patrzą na polityków waszego ugrupowania, którzy czczą morderców ich dziadków. Oni powiedzieli mi słowa, które zapadły mi w pamięć – że jak słyszą takie wypowiedzi polityków jak wypowiedzi polityków Prawa i Sprawiedliwości, to czują, że Polska ich nie chce.

*(Głos z sali: Jakie?)*

Chcę powiedzieć jasno i wyraźnie: Polska nie jest własnością PiS-u, Polska nie jest własnością prawicowych fanatyków. *(Oklaski)* A ta duszna atmosfera, którą wasze rządy niestety roztoczyły nad krajem, się kończy.

To, że w rządzie pana Morawieckiego zasiadają tylko trzy kobiety, dobrze pokazuje, jak ten rząd traktuje większość społeczeństwa. Mnie to nie dziwi, bo było widać, co prawa kobiet znaczą dla waszej formacji, w 2016 r., kiedy próbowaliście przepchnąć barbarzyńskie prawo aborcyjne. Wiemy, że i w tej kadencji wasza formacja...

*(Poseł Robert Winnicki: Aborcja jest barbarzyństwem.)*

...będzie tańczyć tak, jak episkopat zagra. Słysząc już, że chcecie zabronić przerywania ciąży w przypadku gwałtów. Chcę powiedzieć jasno: Lewica na to nie pozwoli, bo Lewica stoi i zawsze będzie stała po stronie praw kobiet. *(Oklaski)* My nie będziemy kluczyć, my nie będziemy wyjmować kart, my po prostu złożymy ustawę, która złagodzi to nieludzkie prawo. *(Oklaski)*

*(Poseł Robert Winnicki: Tych kobiet, które się nie urodziły, też?)*

Lewica, proszę państwa, chce wolności i chce Polski, która jest krajem wolności. I po to faktycznie jest nam potrzebne w Polsce nowoczesne państwo dobrobytu, bo to jest wolność od biedy, wolność od bezdomności, wolność od strachu i przemocy, ale też wolność wyboru. Myślę, że Polacy i Polki nie chcą, żeby jakkolwiek władza mówiła im, jak mają żyć, kogo mają kochać, z kim wolno im założyć rodzinę. Myślę, że nie chcą, żeby ktokolwiek mówił im, w co mają prawo wierzyć. I myślę, że nie chcą, szanowni państwo z Prawa i Sprawiedliwości, żeby politycy bawili się w strażników moralności. *(Oklaski)* Chcą wiedzieć, że to oni mają coś do powiedzenia o tym, jak wygląda nasze państwo, o tym, jak działa ich zakład pracy, jak działa samorząd. Chcą wiedzieć, że mogą podjąć ryzyko, ale też że mogą popełnić błędy, bo państwo nie zostawi ich samym sobie w trudnych życiowych momen-



**Posel Adrian Zandberg**

tach. I po tych latach rządów pana premiera Morawieckiego widać dobrze, że wy tej wolności ani nie pragniecie, ani nie szanujecie.

*(Posel Teresa Wargocka: My ją dajemy.)*

Przez ostatnie lata udowodniliście to aż nazbyt dobrze. Lewica dlatego chce zmiany, chce Polski, która jest solidarna, ale Polski, która jest świecka i wolna, bo tylko w takiej Polsce wszyscy będziemy czuć się bezpiecznie, tylko w takiej Polsce wszyscy będziemy wolni i tylko taka Polska będzie faktycznie wygodnym domem dla wszystkich.

Dlatego, szanowni państwo, Wysoka Izbo, koalicyjny klub Lewicy, posłanki i posłowie Razem, Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Wiosny zgłoszą przeciwko wotum zaufania dla pana Morawieckiego i jego rządu. Dziękuję bardzo.

*(Część posłów wstaje, oklaski)*

*(Posel Teresa Wargocka: Dziękujemy bardzo.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Teraz głos zabierze pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Exposé premiera Rzeczypospolitej to nie żart, to nie jest koncert życzeń, to powinna być poważna sprawa – poważna dyskusja o Polsce, postawienie diagnozy, a później przedstawienie odpowiednich sposobów terapii, leczenia, żeby uzdrowić te przestrzenie państwa, które tego wsparcia najbardziej potrzebują.

Pan premier w swoim stylu przedstawił taki koncert życzeń – wszystkiego najlepszego dla wszystkich, bez konkretów, bez odpowiedzi na najtrudniejsze pytania, bez propozycji rozwiązań w kwestiach, które dotyczą właśnie bezpieczeństwa zdrowia i życia, dotyczą bezpieczeństwa energetycznego, dotyczą bezpieczeństwa gospodarczego, bezpieczeństwa miejsc pracy. Może jest i dobra wola w tym wszystkim, ale nie ma konkretów, nie ma precyzyjnie wymienionych obszarów, które trzeba szybko tu i teraz naprawić we współdziałaniu. Tutaj możemy się zgodzić, ale czy możemy uwierzyć? Już nieraz przez ostatnie 4 lata z tej mównicy słyszeliśmy zaproszenie do współpracy – otwarte drzwi do gabinetów i możliwość składania ustaw – tylko później kończyło się jak zawsze: zamrażarka albo niszczarka.

Dużo było dzisiaj o normalności, o państwie dobrobytu, o tym wszystkim, co mówiliście w kampanii. Tylko czy normalne jest państwo, w którym emerytka odchodzi z apteki ze łzami w oczach, bo nie może wykupić wszystkich leków?

*(Głosy z sali: To już było.)*

Czy normalne jest państwo, w którym asystentka prezesa z waszej nominacji zarabia więcej w miesiąc niż pielęgniarka w ciągu roku? *(Oklaski)*

Czy normalne jest państwo, w którym rolnik na dopłaty do modernizacji swojego gospodarstwa czeka miesiącami albo nawet latami i już nawet nie wie, na co złożył wniosek o modernizację, o naprawę swojego gospodarstwa?

Czy normalne jest państwo, w którym dzieli się Polskę i Polaków na lepszy i gorszy sort, na patriotów tych prawdziwych i na zdrajców? Czy normalne jest państwo, w którym gdzieś został zawłaszczony wspólny mianownik, który na imię ma Polska, przez jedno ugrupowanie polityczne? Nie ma zgody na takie traktowanie państwa, nie ma zgody na dojenie państwa, nie ma zgody na takie uwłaszczenie się na majątku państwowym, ale też i na naszej historii, na naszej tradycji, na naszych wartościach. Polska jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli, wszystkich Polaków. *(Oklaski)*

Moi Drodzy! Było dużo o przedsiębiorczości. Zresztą nie pierwszy raz, bo w poprzednim swoim exposé wygłoszonym w grudniu 2017 r. pan premier stwierdził: Naszym kolejnym celem jest wzmocnienie polskich firm i przedsiębiorców. No to ich wzmocniliście. Mieli składki na ZUS, jak przejmowaliście władzę, w wysokości 1100 zł miesięcznie, a od przyszłego roku to będzie prawie 1500 zł, czyli 400 zł miesięcznie więcej, 4800 zł – rocznie. Tak ich doceniliście, tak na nich postawiliście. Ale jeszcze to było za mało, więc przed wyborami obiecaliście, że dla wszystkich Polaków – mówił to w studiu radiowym pan premier Sasin – cena prądu będzie niższa. Po wyborach okazało się, że jest inaczej. Jest prawda przedwyborcza i prawda PiS-owska, powyborcza. *(Oklaski)* Dzisiaj ją usłyszeliśmy. Dzisiaj możemy usłyszeć, że wzrosną opłaty za prąd dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Często lubicie chwalić się rankingami. No to jest ranking Banku Światowego, na który pan premier dzisiaj się powoływał, Doing Business. Kiedy przejmowaliście władzę, byliśmy na 25. miejscu na świecie, teraz jesteśmy na 40. miejscu. Spadliśmy o 15 pozycji, a wyprzedzają nas Azerbejdżan, Ruanda, Kazachstan i Mauritius. *(Wesołość na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Nie jest to zbyt wielki powód do dumy. A więc wykorzystując różne statystyki, bierzcie pod uwagę wszystkie, nie tylko te, które wam pasują.

Państwo dobrobytu. Państwo dobrobytu dla przedsiębiorców za dnia, a pod osłoną nocy – sięganie do kieszeni. Obłuda do kwadratu. Dziś rano o państwie dobrobytu, o przedsiębiorczości, o docenieniu przedsiębiorców, a w nocy – odejście od trzydziestokrotności i likwidacja Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych *(Oklaski)*, de facto likwidacja, bo przekazanie na zupełnie inne cele. Przedsiębiorczość jest podstawą funkcjonowania gospodarczego państwa polskiego. Nie służba wielkim korporacjom, tylko wsparcie małych i średnich polskich przedsiębiorstw, polskich rzemieślników. My

**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz**

jako polityczna reprezentacja polskich rzemieślników, małych i średnich przedsiębiorców, ludzi ciężkiej pracy, mówimy – teraz trochę w waszym stylu – ręce precz od polskich przedsiębiorców. *(Oklaski)*

*(Posel Piotr Zgorzelski: Bravo!)*

Nie pozwolimy na takie traktowanie, na wyzyskiwanie, a później odrzucenie. Oni są solą tej ziemi, oni stanowią o dobrobycie, dzięki nim można było wprowadzić dobre programy społeczne, za którymi również głosowaliśmy. Oprócz kwestii przedsiębiorców, których nie potraficie, jak widać, docenić, tylko nakładacie na nich kolejne obciążenia, bardzo ważna jest kwestia bezpieczeństwa zdrowotnego, bezpieczeństwa zdrowia i życia. To jest chyba tak naprawdę najważniejsza kwestia i dziękuję, że powracająca do Sejmu Lewica też podejmuje ten temat. My możemy się różnić, możemy się spierać z Lewicą, ale nigdy nie powiem, że jesteście nic nie warci. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Bravo!)*

Wasz głos też jest potrzebny i my go bardzo szanujemy.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Zdrowie jest wspólną odpowiedzialnością. Fundamentem państwa i podstawowym zadaniem państwa szanującego społeczną wrażliwość, ale też mającego w duchu te wartości, o których pan premier tak często mówił, jest zapewnienie dostępności służby zdrowia, zapewnienie godnego podejścia do pacjenta, danie szansy lekarzowi, pielęgniarce, ratownikowi medycznemu, fizjoterapeucie na to, żeby mógł pracować w godnych warunkach. Tu nie chodzi o mur, nie chodzi o miejsce, w którym będzie pracował. To jest bardzo ważne, ale najważniejsze jest to, aby nie czekać w kolejkach do specjalisty, żeby nie było tak jak w Barlinku, Mrągowie, Głubczycach czy w Cieszynie, gdzie są zamknięte oddziały pediatryczne, czy jak w Zakopanem i Kamieniu Pomorskim, gdzie zamknięte są oddziały ginekologiczno-położnicze, czy w Wodzisławiu Śląskim, gdzie jest zamknięta chirurgia, albo w Rzeszowie, gdzie są przyjmowani tylko pacjenci w trybie nagłym, w stanach zagrożenia życia, a planowe zabiegi są przesunięte na kolejny rok. Wielu SOR-om grozi likwidacja.

Zadłużenie szpitali. I to jest bezczelność, to mówienie o zrównoważonym budżecie, gdy szpitale w Polsce są zadłużone na 14 mld zł *(Oklaski)*, a wiele szpitali powiatowych jest po prostu zagrożonych – ich funkcjonowanie, ich istnienie. A podstawą bezpieczeństwa państwa jest dostępność służby zdrowia w miejscu, gdzie się mieszka, gdzie się żyje, a nie 100 km dalej.

Dlatego trzeba szybkiego rozwiązania i współpracy wszystkich środowisk politycznych. Podpisaliśmy, panie premierze, pakt na rzecz zdrowia – pan minister Szumowski w pana imieniu, pani Kidawa-Błońska, Włodzimierz Czarzasty w imieniu Lewicy. Cztery największe ugrupowania w tym Sejmie podpisały pakt na rzecz zdrowia. Domagamy się i żądamy natychmiastowej realizacji paktu na rzecz zdrowia *(Oklaski)*, a nie opowiadania o miliardach, które tak

naprawdę wpłacili polscy pracownicy i przedsiębiorcy, bo 100 mld na budżet NFZ nie wynika z przesunięć i z dobrej decyzji rządu, tylko z tego, że Polacy pracowali, płacili składki i płacili podatki. Polscy przedsiębiorcy i polscy pracownicy finansują polską służbę zdrowia.

Niestety przez ostatnie lata nie zrobiliście nic, żeby to lepiej funkcjonowało. Nie ma Narodowego Instytutu Onkologii. Nie ma – on jest tylko jako projekt, jako działania testowe, ale nie ma skrupulatnego, całościowego działania. Jakbyście byli wiarygodni, to akcyzę, którą chcecie dzisiaj w nocy podnieść, przeznaczylibyście na walkę z chorobami onkologicznymi. My takie poprawki będziemy zgłaszać. Czy je poprzecie? *(Oklaski)* Czy jesteście gotowi do naprawy służby zdrowia?

W ilu specjalnościach wydłużył się czas oczekiwania? Na 43 specjalizacje w 26 wydłużyły się kolejki, w 13 się nie zmieniły, a tylko w 4 się skróciły. To jest stan polskiej służby zdrowia i jej dostępność. Brakuje lekarzy, pielęgniarów, fizjoterapeutów i ratowników medycznych. Są niedofinansowani, są zmęczeni. Jest za dużo biurokracji, jest za dużo papierologii, codziennie trzeba to wypełniać. To uwiera polską służbę zdrowia i nie daje poczucia bezpieczeństwa.

*(Głos z sali: Kto to wprowadził?)*

Dialog społeczny. Też wiele o tym było. I pan znów pięknie mówi: wolność, demokracja, sprawiedliwość, solidarność i dialog społeczny. Ze wszystkim się trzeba zgodzić, ale czy wszystko jest realizowane? Jak traktowaliście partnerów społecznych? Nie tylko związkowców, ale i przedsiębiorców, pracowników i pracodawców, wszystkich, którzy są w Radzie Dialogu Społecznego. Mówił pan 2 lata temu: Rada Dialogu Społecznego będzie tym miejscem, w którym wspólnie będziemy wypracowywali najważniejsze rozwiązania. Proszę stanąć na tej mównicy i pochwalić się, jakie to rozwiązanie wspólnie wypracowaliście, bo o trzydziestokrotności nawet partnerów społecznych nie poinformowaliście.

Większość ustaw jest wnoszona jako projekty poselskie, a nie projekty rządowe. Projekty poselskie nie wymagają obowiązkowej konsultacji z Radą Dialogu Społecznego. A nawet jak marszałek Sejmu wysłał ustawę do konsultacji, to jak ci związkowcy i pracodawcy w ciągu 12 godzin mieli się zebrać i zaopiniować waszą ustawę, którą w trybie pilnym przyjmowaliście? Co mówią dzisiaj związkowcy i pracodawcy, co piszą pracodawcy? Z ogromnym rozczarowaniem informujemy, że Rada Dialogu Społecznego nie spełnia większości pokładanych w niej nadziei. Po prostu nie działa, nie dalsie jej szanse rozwinąć skrzydeł.

*(Posel Teresa Wargocka: Nie działała za waszych czasów.)*

Demokracja bezpośrednia. Proszę przyjąć naszą deklarację wsparcia i współpracy w obszarze podnoszenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, szczególnego uwzględnienia bezpieczeństwa pieszych, ale też otwartości na współpracę, jeśli chodzi o ten temat.



**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz**

Pan powiedział, że w tym obszarze będzie demokracja bezpośrednia, że będą konsultacje. Ale dlaczego tylko w obszarze bezpieczeństwa w ruchu drogowym? Kiedy będą wprowadzone konsultacje? Kiedy ta prawdziwa wolność, o której mówicie, i kontrola społeczna, która jest potrzebna, bo jedno i drugie musi się uzupełniać... Tyle wolności, ile można, i tyle wsparcia, ile trzeba. I też tyle zaangażowania obywatelskiego, ile możemy ofiarować, ile możemy przekazać.

Będziemy proponować nasz pakiet ustaw obywatelskich, to, co niesie Paweł Kukiz od wielu, wielu lat w swoich propozycjach obywatelskich dotyczących dnia referendalnego, dotyczących sędziów pokoju, zmiany ordynacji, dotyczących tak naprawdę zwiększonej kontroli społecznej i zmian ustrojowych, które doprowadzą do pełnej demokratyzacji państwa polskiego. I to trzeba zrobić w dialogu. Jak nie będzie demokracji bezpośredniej, to wcześniej czy później w Polsce będą żółte kamizelki. I to niezależnie od tego, kto będzie rządził. *(Oklaski)*

Moi Drodzy! Bardzo ważny temat to jest energia, to jest dostęp do taniego prądu, do tego, żeby ten prąd był wytwarzany w jak najczystszy sposób, żeby ochrona środowiska stanowiła fundament zabezpieczający przyszłość kolejnych pokoleń. Ziemia jest nam nie tylko dana, żeby ją użytkować, uprawiać, ale jest nam też zadana, środowisko jest nam zadane, żeby o nie zadbać. Trzeba postawić na energię odnawialną. Ale nie w taki sposób, jak to zrobiliście. Zablokowaliście ustawę wiatrakową i ustawę prosumencką. Niestety to były pierwsze decyzje jeszcze w roku 2015 i w roku 2016. Wrócimy do tego. Przedstawiamy pakt na rzecz klimatu. To są działania związane z postawieniem na odnawialne źródła energii i na przejście na zieloną stronę mocy, na powrót możliwości stawiania wiatraków w Polsce, na energię słoneczną, na energię wodną, na tę energię, która jest dostępna. To jest prawdziwe bezpieczeństwo energetyczne – niezależność od Wschodu i Zachodu, czerpanie ze źródeł energii dostępnych codziennie w Polsce, a nie uzależnianie się od kogokolwiek. Wy postawiliście na węgiel, ale nawet tego nie potrafiliście zrobić, bo postawiliście w większości na ruski węgiel, który nas truje i kopci. *(Oklaski)*

*(Posel Teresa Wargocka: A wy na ruski gaz.)*

A co zrobiliście z polskimi kopalniami? Zatrudnienie o 11% w dół, o 25% wydobyte w dół, o 16% efektywność w dół. Ale wzrosło – o 1/3 wzrosły koszty wydobycia węgla. Nawet stawiając na węgiel, nie potrafiliście tego zrobić. Wnosimy pakt na rzecz klimatu. Zrobimy wszystko, żeby kolejnym pokoleniom naszą planetę Ziemię...

*(Głos z sali: Hipokryta.)*

...nasze środowisko przekazać w lepszym stanie, niż zastaliśmy, niezniszczone.

O rolnictwie. Pan premier dostał, wasz rząd, wy sami dostaliście dużo głosów na wsi, też od polskich

rolników. I co zrobiliście? Wyzyskaliście, oszukaliście i odrzuciliście po raz kolejny. *(Oklaski)* 30 sekund, moi drodzy, było o rolnictwie w tym exposé. Ja wiem, że nie ma się czym pochwalić, bo budżet co roku jest o od 5 do 7 mld niższy niż ten, który wam zostawiliśmy, brak podniesionych dopłat, ASF rozlewający się po całym kraju, sprzedana polska ziemia, i leśna, i rolna, 2,5 tys. ha w trakcie waszych rządów – to są dane z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – ziemi rolnej i leśnej sprzedano obcokrajowcom. Najlepszy obraz tego, jaki bałagan, jaki syf zrobiliście w rolnictwie, to stajnie w Janowie i Michałowie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Żądamy natychmiastowego zrównania dopłat. Żądamy zablokowania niekorzystnej umowy o wolnym handlu z Ameryką Południową, umowy Mercosur. Żądamy wynegocjowania budżetu wyższego, niż my to zrobiliśmy, czyli 35 mld euro, i odblokowania handlu ze Wschodem. To są zadania natychmiast, bo przez ostatnie 4 lata przepaliliście momenty kluczowe dla polskiego rolnictwa, dla rolnictwa europejskiego.

*(Posel Teresa Wargocka: Nic nie zrobiliśmy dla wsi, a oni znów nas wybrali.)*

*(Głos z sali: 2004 r.)*

Moi Drodzy! Krzykiem próbowacie zagłuszyć brak męstwa i waszej skuteczności nie tylko w obszarze rolnictwa, ale również *(Oklaski)* w obszarze budowania wspólnoty narodowej. Bo na finał to, co najważniejsze: Nie będzie bezpieczeństwa państwa bez wspólnoty narodowej. Ona jest fundamentem, który gwarantuje bezpieczeństwo państwa. Ona jest tym fundamentem, którego się nie da zniszczyć. Bo sojusze mogą nie zadziałać, armia nigdy nie będzie tak silna, jak byśmy tego oczekiwali, nigdy nie będziemy mieć też tylu pieniędzy, które gwarantują pełną niezależność i pełne bezpieczeństwo. Jedynym gwarantem trwałości niepodległego państwa polskiego, jedynym gwarantem suwerenności niepodległego państwa polskiego i dobrobytu Polek i Polaków jest wspólnota narodowa. Wszyscy obywatele świadomi swoich praw i obowiązków, niezależnie od tego, na kogo głosowali, niezależnie od tego, jakie mają światopoglądy i poglądy, mają prawo czuć się w Polsce jak w swoim domu *(Oklaski)*, mają prawo czuć się dobrze. To jest gwarancja. My będziemy budować wspólnotę narodową. Mówimy wprost: Nie ma dzisiaj – i trzeba to jeszcze raz powtórzyć z dobrych, wielkich czasów naszej historii – nie ma wolności bez solidarności.

*(Głosy z sali: Ooo...)*

Ale nie ma też wolności bez przedsiębiorczości, nie ma wolności bez szacunku, nie ma wolności bez gospodarności i nie ma wolności bez samorządności. O samorządach też pan zapominał. Mówił pan o zasadzie pomocniczości, subsydiarności, a zabieracie kolejne kompetencje. Nie dajecie pieniędzy na podwyżki dla nauczycieli i dzisiaj samorządy są w kryzysie. Trzeba im przywrócić prawdziwą samorządność.

*(Posel Teresa Wargocka: Podwyżki były.)*



**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz**

My w Koalicji Polskiej, w PSL, w Kukiz15, w Unii Europejskich Demokratów głęboko wierzymy w dobrą przyszłość naszego państwa. Państwo niepodległe, które traktuje godnie każdego obywatela. Państwo dobrobytu, nie mówionego z tej mównicy, ale prawdziwego dla każdego z naszych rodaków.

*(Poseł Teresa Wargocka: Piszcie dobre ustawy.)*

Polska to jest wielka odpowiedzialność. Polska to jest nasza wspólna sprawa. Polska wymaga od nas najważniejszych decyzji i te decyzje będą podejmowane tu. *(Dzwonek)* Zrobimy wszystko, żeby były jak najlepsze, jak najmądrzejsze, ale pana rząd dzisiaj tego nie gwarantuje. Nie możemy go poprzeć, nie możemy zagłosować za wotum zaufania dla pańskiego rządu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Teraz głos ma pan poseł Robert Winnicki, koło Konfederacji.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Widać, jak potrzebne było wejście Konfederacji do Sejmu, skoro już nawet PiS i PSL mówią naszym językiem. To dobrze. Dobrze się składa, że przejmujecie państwo retorykę, ale za retoryką powinna również przyjść praktyka polityczna i prawodawcza.

Szanowni Państwo! W największy możliwym skrócie, bo czasu mało, powiem o najważniejszych sprawach. Tak naprawdę jaka dzisiaj stoi przed Polską przyszłość, jakie wyzwania Polska ma przed sobą? Tym wyzwaniem jest taka modernizacja i taki rozwój naszego kraju, który nie będzie powtarzać błędów Zachodu. Chodzi o to, żeby Polska była silna, bogata, dumna, nowoczesna, a jednocześnie żeby odrzucić te wszystkie złe praktyki, które dzisiaj prowadzą do tego, że Zachód jest strefą obumierania gospodarczego, kulturowego, nawet biologicznego narodów, które się nań składają.

I trzy rzeczy w tym kontekście najistotniejsze. Sprawa pierwsza, sprawa dotycząca idei przyświecającej państwu, przyświecającej społeczeństwu. Ta idea to powtórzona dzisiaj przez pana premiera Morawieckiego ideologia ciepłej wody w kranie. To jest funkcjonalne wejście w buty Donalda Tuska, nawet jeśli przy tym jest parę flag narodowych więcej i trochę więcej bogoojczyźnianej retoryki. Prawda jest taka, że funkcjonalnie dzisiaj PiS zajmuje miejsce Platformy Obywatelskiej, bo Platforma Obywatelska boksuje przy lewej flance, wyrывая sobie z Lewicą ten tęczyowy sierp i młot, którymi próbują nas tutaj atakować. Prawda jest taka, szanowni państwo, że dzisiaj ideologia prymitywnego, materialistycznego

konsumpcjonizmu stała się ideologią państwową i jest to pójście drogą Zachodu.

Problem drugi: rewolucja obyczajowa. Mnóstwo pięknych słów, mnóstwo wzniosłych deklaracji. Prawda jest taka, że rząd PiS jest kolejnym już rządem kapitulacji wobec rewolucji obyczajowej, wobec tęczyowej, lewackiej rewolucji. Kapitulacji, ponieważ ministrem szkolnictwa wyższego, wicepremierem w tym rządzie jest Jarosław Gowin, tak, ten Jarosław Gowin, który chce się kłaskać Rejtanem w obronie gender studies – i to jest hańba, to nie jest polityka pro rodzinna, to nie jest obrona tradycyjnych wartości – ponieważ właśnie ten rząd dopuszcza tęczyowe piątki, ponieważ właśnie ten rząd ma telewizję rządową, w której jest również tęczyowa propaganda w serialach, w filmach, w tym wszystkim, co dotyczy dzieciaków milionów Polaków. Prawda jest taka, że jest to dokładnie pójście drogą Zachodu.

Prawda jest również taka, że pójście drogą Zachodu jest też, jeśli chodzi o politykę migracyjną. W zeszłym roku państwo polskie wpuściło najwięcej przybyszów spoza Unii Europejskiej ze wszystkich państw Europy – ponad 600 tys. Niemcy są na drugim miejscu – 0,5 mln. Krótko mówiąc, ideologia państwowa – materialistyczna, uległość, bierność wobec lewackiej rewolucji obyczajowej. I po trzecie, radykalna zmiana charakteru etnicznego, kulturowego, religijnego naszego państwa. To się dzieje za waszych rządów i w ogóle nie było tak naprawdę o tym wspomniiane, o konkretnych krokach w tych sprawach w exposé pana premiera.

Kolejne sprawy. Szanowni państwo, jeśli chodzi o gospodarkę, kolejna porcja biurokracji, jaką szykujecie. Trzydziestokrotność, jeśli chodzi o limit składek ZUS. To jest przecież rujnowanie i tak już fatalnego systemu emerytalnego. To, co proponujecie, to również jest – i to dzisiaj wybrzmiało już z tej mównicy – całkowita uległość wobec globalnych korporacji, które nie płacą realnych podatków i dzisiaj w przestrzeni chociażby internetowej cenzurują debatę publiczną w Polsce, zaczynają cenzurować debatę publiczną w Polsce. Wy się temu nie przeciwstawicie z jednego prostego powodu: ponieważ zamiast wielowektorowej polityki zagranicznej w świecie coraz bardziej wielobiegunowym proponujecie jednostronne uzależnienie od Stanów Zjednoczonych Ameryki, i to jest kolejny problem. To jest kolejny problem, polegający na tym, że nie rozumiecie tej rzeczywistości.

I wreszcie, proszę państwa, sprawność zarządzania państwem, której po prostu nie ma. Bo jeśli w tak kluczowych kwestiach jak energia i klimat kompetencje są rozdzielone między pana wicepremiera Sasina, pana Wosia, pana Kurtykę, wreszcie pana Szymańskiego, to to znaczy, że ten rząd jest krojony pod miarę partyjną, polityczną, a nie pod wyzwania, do jakich Polska dzisiaj aspiruje. Niestety jest to kontynuacja fatalnego stanu, fatalnej drogi, jaką obrały państwa zachodnie kilka dekad temu. Konfederacja nie może tego stanu rzeczy poprzeć. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głos ma teraz pan poseł Arkadiusz Czarторыski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Arkadiusz Czarторыski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo! Już w kilku wypowiedziach dzisiaj słyszeliśmy o tym, że jest to rząd kontynuacji. Tak, w tych wielu dziedzinach, w których są przecież pozytywne rzeczy, jest to rząd kontynuacji. I to dobrze, że to jest rząd kontynuacji, bo Polacy chcą, żeby pozytywne, dobre rzeczy dla naszego narodu były kontynuowane. Takim też obszarem jest bezpieczeństwo, zwłaszcza bezpieczeństwo wewnętrzne.

Szanowni Państwo! W 2014 r., kiedy Prawo i Sprawiedliwość przyjmowało w Katowicach program działania, zawarliśmy w tym programie już na samym początku taką tezę, że demokracja przewyższa dylemat: bezpieczeństwo czy wolność. Dobrze funkcjonująca demokracja powoduje, że bezpieczeństwo nie wyklucza wolności, nie wyklucza całej sfery wolności obywatelskich. Mało tego, dopiero bezpieczeństwo gwarantuje to, że wolności obywatelskie, o których dzisiaj mówił pan prezes Jarosław Kaczyński, mówił pan premier Mateusz Morawiecki, te wszystkie wolności, którymi Polacy się szczycą, szczycą się nawet w odniesieniu do tego, co dzieje się w Europie, w tym w Europie Zachodniej, mogą być realizowane i respektowane.

I, proszę państwa, w 2015 r., kiedy Prawo i Sprawiedliwość wygrywało wybory, mieliśmy świadomość wyzwań, które przed nami stoją. Otóż Polacy w swojej ogromnej masie nie chcieli państwa teoretycznego, Polacy w swojej ogromnej masie odrzucali państwo z tektury, które chyba najtrafniej określił minister spraw wewnętrznych rządu Platformy Obywatelskiej i PSL-u, który w komfortowej sytuacji, bo przecież w rozmowie prywatnej, powiedział, że państwo polskie istnieje teoretycznie, praktycznie państwo polskie nie istnieje. Oczywiście tam padł jeszcze szereg innych, bardziej wulgarnych słów na temat funkcjonowania państwa polskiego. Dzisiaj wiem, że Platformie Obywatelskiej jest trudno pamiętać o tamtych chwilach, ale Polacy mieli ogromny żal do państwa polskiego, że nie funkcjonowało wtedy, kiedy powinno, że akceptowało, lekceważyło wszystkie wielkie afery czasów Platformy Obywatelskiej i PSL-u, ale też Polacy mieli wielkie przeświadczenie o tym, że świat się zmienia, że w Europie Zachodniej wybuchają bomby, że są zamachy terrorystyczne. I w takich okolicznościach powstał pierwszy rząd pani premier Beaty Szydło, potem pana premiera Mateusza Morawieckiego.

Jaki jest dzisiaj efekt? Jak dzisiaj wygląda sytuacja, którą opisywał przecież minister spraw wewnętrznych z czasów Platformy Obywatelskiej? Otóż dzisiaj, proszę państwa, 98% Polaków stwierdza, że miejsce zamieszkania, w którym żyją, jest bezpieczne, 89% naszych rodaków stwierdza, że Polska jest w ogóle bez-

piecznym krajem, a 75% Polaków pozytywnie ocenia np. działania Policji państwowej, Policji polskiej.

Szanowni Państwo! To są najlepsze wyniki od... Te sondaże pokazują, że Polacy najlepiej oceniają ten obszar od 1989 r., od 1990 r. A kto jak nie właśnie nasi rodacy ma prawo do faktycznej oceny tej sytuacji?

Proszę państwa, czy ostatnie lata przyniosły poprawę tej sytuacji niejako w abstrakcji od tego, co robił rząd czy Sejm? Nie. Była to ciężka praca. Jest tu obecny minister Mariusz Błaszczak, jest obecny minister Mariusz Kamiński, minister Jarosław Zieliński. Przyjęliśmy całą serię nowelizacji ustawowych, ustawę antyterrorystyczną, ustawę o Biurze Operacji Antyterrorystycznych, wielki program modernizacji służb, gdzie ponad 9 mld zł zostało skierowanych do służb, straży pożarnej...

(Poseł Robert Kropiwnicki: Pegasus.)

...Straży Granicznej i Służby Ochrony Państwa, Policji. I ten program w roku 2020 będzie dalej realizowany, będzie kontynuowany. Obecny rząd, nowy rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego, będzie tę politykę, proszę państwa, realizował.

Do historii odeszły już takie sytuacje, że Policja i służby państwa były silne, wręcz prowokujące wobec słabych, a zupełnie słabe wobec tych, którzy faktycznie zagrażali bezpieczeństwu państwa. Proszę przypomnieć sobie – tutaj chcę zwrócić się do polityków chociażby Konfederacji, których widzimy na marszach niepodległości – jak wyglądały marsze niepodległości w czasach rządów Platformy Obywatelskiej, kiedy to zawsze zamieniały się one w bijatykę z policją. I ten kopiący manifestanta policjant, kopiący człowieka, który już leżał na ziemi, przejdzie do symboli, będzie dalej symbolem rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u.

(Głos z sali: Kobiety kopał.)

Natomiast jak wyglądają marsze niepodległości w późniejszych latach: 2015, 2016 i 2017, 2018, 2019? Otóż są to spokojne manifestacje patriotów polskich, którzy mogą spokojnie przejść...

(Poseł Grzegorz Braun: ...we Wrocławiu.)

...przez Warszawę.

Proszę państwa, w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości mieliśmy szczyt klimatyczny w Katowicach, konferencję bliskowschodnią w Warszawie – bardzo trudną, bo przecież na Bliskim Wschodzie toczą się konflikty – Światowe Dni Młodzieży – setki tysięcy młodych ludzi z całego świata, ze wszystkich kontynentów – w końcu szczyt NATO, ale też mistrzostwa sportowe najróżniejszej rangi.

Proszę państwa, jak wyglądały imprezy sportowe w czasach rządów Platformy Obywatelskiej? Łatwo państwu dzisiaj przychodzi zapominanie tego, jak państwo zapewnialiście bezpieczeństwo Polakom. Już zapominacie państwo, jak potrafiliście otoczyć w Warszawie tysiące kibiców, zapędzić ich nad Wisłę i tam bez względu na to, czy są to ludzie z dziećmi, czy nie, wszystkich wrzucić niejako do jednego worka.

(Głos z sali: Akcja „Widelec”).



## Posel Arkadiusz Czartoryski

A jak wyglądały te wszystkie wspaniałe imprezy o randze międzynarodowej, mistrzostwa Europy w różnych dyscyplinach, w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości, wszyscy wiemy. I będzie to kontynuowane, bo Polska dzisiaj, jeżeli chodzi o imprezy masowe, jest bezpiecznym krajem na tle całej Europy i świata. I dlatego to u nas różne tego typu imprezy się odbywają i będą się odbywać w roku 2020. Chociażby w roku 2020 oczekujemy na wielką konferencję Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczącą ratownictwa, poszukiwania, dotyczącą właśnie tych służb, bo nasze służby są bardzo wysoko oceniane.

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o polskie służby i ich sprawność w działaniu w kraju, to muszę powiedzieć, że rozmawiam z policjantami, strażakami i oni są bardzo szczęśliwi z tego powodu, że nie uczestniczą w takich konfliktach społecznych, w jakich uczestniczyli w czasach rządów PO-PSL i może jeszcze w znacznie wcześniejszych latach. Pamiętacie państwo: luty...

*(Głos z sali: W jakich uczestniczyli?)*

...2015 r., Jastrzębska Spółka Węglowa. Myślicie, że ci policjanci byli szczęśliwi z tego powodu, że uzbrojeni w broń gładkolufową strzelali do górników? A jak dzisiaj wygląda sytuacja na Śląsku?

*(Poseł Sławomir Nitras: A dzisiaj pod Sejmem stoją.)*

Wszystkie konflikty na Śląsku, proszę państwa, zostały uspokojone. Śląsk normalnie pracuje. Można się dogadać. Można. Polak z Polakiem może rozmawiać. Nie trzeba do niego strzelać. Ranni są do dnia dzisiejszego. To były takie czasy. Przed Sejmem... Właśnie, warto pamiętać, jak wyglądały manifestacje KOD-u, Obywateli RP, Platformy Obywatelskiej – bezpiecznie, jedna śmietniczka nie została przewrócona, bardzo bezpiecznie. A policja bez uzbrojenia, z krótkimi rękawkami, w czapeczkach z daszkiem przyglądała się tym manifestacjom, profesjonalnie chroniąc te manifestacje, a nie atakując brutalnie, jak to było kiedyś np. w przypadku marszów niepodległości.

Szanowni Państwo! Tamte czasy już nie wrócą. Tak, będzie to kontynuacja, bo każdy Polak, każda grupa społeczna, każda partia polityczna ma prawo do manifestacji swoich poglądów i to w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości w sposób profesjonalny zostało zagwarantowane. Stąd dzisiaj Polska jest krajem bezpiecznym.

Proszę zwrócić uwagę na mapę zagrożeń terrorystycznych. Jesteśmy krajem bezpiecznym, ale pamiętajmy, że rząd Prawa i Sprawiedliwości przyjął ustawę antyterrorystyczną, że przyjęliśmy ustawę o modernizacji służb, za sprawą której służby nasze zostały wyposażone bardzo profesjonalnie. I będzie to kontynuowane w roku 2020.

Szanowni Państwo! Wiele nowych rzeczy – straż pożarna: 2026 samochodów trafiło do ochotniczych straży pożarnych. Bez precedensu po 1989 r.: ochotnicze straże pożarne otrzymały wsparcie rządu 1400 mln zł.

Nigdy tak wielka kwota nie została skierowana do ochotników, bo wiemy, że bezpieczeństwo jest też wtedy, kiedy ono jest zakorzenione w polskim społeczeństwie. Ochotnicze straże pożarne są zakorzenione w polskim społeczeństwie, spełniają niezwykle ważną rolę edukacyjną i Prawo i Sprawiedliwość, tak, właśnie to Prawo i Sprawiedliwość skierowało tak wielką pomoc do ochotniczych straży pożarnych. Ale również w tych dziedzinach, które nie są może wprost związane z bezpieczeństwem, chociażby wyposażenie remizy czy kwestie umundurowania, czy kwestie orkiestr strażackich to po raz pierwszy się zdarzyło.

Chciałbym jeszcze powiedzieć słowo o sytuacji Straży Granicznej. Proszę państwa, mieliśmy też i mamy świadomość, że Straż Graniczna to wymóg, który pojawia się w tym momencie, kiedy my jako posłowie chcemy komuś ofiarować wsparcie. I dlatego budynki dla Straży Granicznej, dlatego na północy nowa siedziba Straży Granicznej, którą zlikwidowała wcześniej Platforma Obywatelska, siedziba na południu Polski, przy górach. To wszystko zostało w Straży Granicznej odnowione i tym sposobem uniknęliśmy tego, co stało się w innych krajach, w Europie Zachodniej, czyli tego, że w ramach tej ucieczki z krajów objętych walką na Bliskim Wschodzie na terytorium Francji czy Niemiec wkraczał ktoś inny, ktoś zupełnie lekceważący... Potem tam wybuchały bomby, byli zastrzeleni mieszkańcy krajów przeze mnie wymienionych. Tutaj Straż Graniczna została bardzo wzmocniona i, uwaga, została zauważona na arenie międzynarodowej. Frontex, nowoczesne lotniska, Straż Graniczna ponownie na lotniskach, placówki aglomeracyjne, które teraz w największych miastach wracają. To jest, proszę państwa, droga, którą chcemy dążyć. To jest ten obszar prac w dziedzinie rządu, które będą kontynuowane. Mam ogromną nadzieję, że inne kraje Europy Zachodniej będą akurat w tym obszarze w sposób szczególny zwracały uwagę na Polskę, bo jest z kogo brać przykład, bo Polska jest krajem bez takich krwawych zamachów. Nie dzieje się to, proszę państwa, przypadkowo. Wynika to z ogromnie ciężkiej pracy odpowiedzialnych osób w ministerstwie, wiąże się ze stworzonymi instytucjami i mechanizmami prawnymi. Jeszcze raz patrzę tu na mojego przyjaciela pana posła Jarosława Zielińskiego, który siedzi naprzeciwko mnie...

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Konfetti.)*

...bo trzeba było to najpierw przeprowadzić przez parlament. Dzisiaj te instytucje dobrze funkcjonują i tak będzie to kontynuowane. Dziękuję bardzo.

*(Oklaski)*

*(Poseł Marcin Kierwiński: Jak konfetti wycinają...)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz głos zabierze pan poseł Borys Budka, klub Koalicja Obywatelska. *(Oklaski)*



**Posel Borys Budka:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Spodziewałem się wystąpienia poważnego kandydata na premiera, a tymczasem miałem wrażenie, że na tej mównicy stanął spiker telewizji publicznej, który żyje w całkowicie odmiennej rzeczywistości. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Miałem wrażenie, że PR-owcy zbudowali panu, panie premierze, wirtualny równoległy świat, w którym Polska jest krajem z najlepszą służbą zdrowia, w którym nie ma problemów, jeśli chodzi o funkcjonowanie administracji, w którym inwestycje są na poziomie europejskim. Tak naprawdę pan premier chyba pomylił izby albo pomylił światy, w których żyjemy.

Szanowny Panie Premierze! Rodzi się bardzo proste pytanie: Czy jest pan w stanie uczciwie powiedzieć nam wszystkim, jaką, choć jedną inwestycję – taką, którą mógłby się pan pochwalić – zrealizowaliście przez te 4 lata? *(Oklaski)*

*(Posel Cezary Tomczyk: Jedną, jedną.)*

*(Posel Sławomir Nitras: Jedną.)*

Jedną. Panie premierze, jedną inwestycję. Nie, taką którą oddaliście do użytku dzięki temu, że rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u zostawił szereg rozpoczętych dobrych inwestycji, ale jedną, którą rozpoczęliście i zakończyliście.

*(Posel Teresa Wargocka: Wy się pochwalcie... Po 8 latach.)*

*(Posel Sławomir Nitras: 4 lata.)*

Ja mam wrażenie, że to pytanie, jak zresztą większość, pozostanie bez odpowiedzi.

*(Posel Cezary Tomczyk: Nie ma takiej.)*

Szanowny panie premierze, pan mówił wielokrotnie, odmieniając przez wszystkie przypadki, słowo „normalność”. I rzeczywiście należy zastanowić się, czy w normalnym kraju do rangi symboli mogą urastać rzeczy, z którymi mieliśmy do czynienia przez ostatnie 4 lata. Czy symbolem inwestycji musi być ta słynna stępka, która obrazuje stan gospodarki morskiej w naszym kraju? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Nie! Nie!)*

Czy symbolem nowych elit, które tak skrupulatnie staracie się budować, ma być pana kolega z resortu, który jeszcze przed chwilą przyklaskiwał...

*(Posel Sławomir Nitras: Klaskał.)*

...pana wystąpieniu, czyli pan prezes Banaś? To jest normalność dla pana? *(Oklaski)*

Czy symbolem niezależności władzy sędziowskiej ma być pana partyjna koleżanka, pani Pawłowicz, którą partia deleguje na inny odcinek, czyli do Trybunału Konstytucyjnego?

*(Posel Teresa Wargocka: To nie jest kompetencja premiera.)*

Czy symbolem reform ma być deforma wymiaru sprawiedliwości i deforma oświaty? Czy symbolem usług publicznych ma być przynoszenie prezesowi

partii rządzącej określonych przedmiotów do rehabilitacji przez dyrektora szpitala...

*(Posel Sławomir Nitras: Generała.)*

...podczas gdy pacjenci umierają na SOR-ach?

*(Posel Teresa Wargocka: Podłe to, co mówi.)*

Czy symbolem polityki zagranicznej ma być porażka 27 do 1 rządu, w którym pan był wicepremierem? Czy symbolem ochrony środowiska ma być wykluczenie dziesiątek polskich miast z programu „Czyste powietrze” i likwidacja odnawialnych źródeł energii? *(Oklaski)*

*(Posel Barbara Dziuk: Bzdura.)*

*(Głos z sali: Wstyd.)*

I wreszcie czy symbolem wspierania rodzicielstwa, ochrony macierzyństwa mają być tysiące decyzji wydawanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w których to decyzjach nakazuje się Polkom, matkom, zwrot dziesiątek, a nawet setek tysięcy świadczeń urlopowych tylko dlatego, że łatacie dziurę budżetową? Czy to jest normalne państwo? *(Oklaski)*

*(Posel Sławomir Nitras: To jest hańba.)*

Czy symbolem potęgi gospodarczej ma być spadek wartości spółek Skarbu Państwa, np. spółek energetycznych, przez 4 lata w niektórych przypadkach o kilkadziesiąt procent? To jest ten symbol pana gospodarki?

*(Posel Sławomir Nitras: Srebra rodowe rozkradli.)*

Czy symbolem transformacji gospodarczej ma być węgiel sprowadzany z Donbasu czy Mozambiku? I wreszcie czy symbolem równości wobec prawa ma być sprawa dwóch wież? Kiedy osoba, wobec której formułowane są tak poważne oskarżenia, nie zostaje nawet wezwana przed oblicze prokuratora, ponieważ na czele prokuratury stoi pana kolega z rządu? *(Oklaski)* Czy o taką normalność panu chodzi?

I wreszcie rzecz najbardziej bulwersująca. Pan mówi o ochronie polskich dzieci. Pan próbuje posługiwać się takim bardzo mocnym zabiegiem socjotechnicznym. Mówi pan o tym, że będziecie bronić polskich dzieci, podczas gdy odsyłacie do Trybunału Konstytucyjnego człowieka...

*(Głos z sali: Tak jest.)*

...prokuratora stanu wojennego, który w sposób bulwersujący starał się usprawiedliwiać zachowania pedofilskie. Czy to jest dla was normalność? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Skandal!)*

*(Głos z sali: Hańba, hańba!)*

Pan, panie premierze, mówi o tysiącu bezemisyjnych szkół, na które pan postawi. Ale chciałem panu powiedzieć, że pan zrealizował lepszy program. Pan już ma blisko 6 tys. bezemisyjnych szkół. Bo blisko 6 tys. zlikwidowanych gimnazjów jest właśnie symbolem tego, jak potraficie działać. *(Oklaski)*

Chciałem panu pogratulować. Chciał pan bezemisyjne szkoły, ma pan blisko 6 tys. gimnazjów.

Pana rząd odwołuje się do wielkich wartości, ale pana rząd stał się symbolem utraty marzeń. Pana rząd stał się symbolem utraty marzeń dziesiątek tysięcy polskich dzieci, które zamiast mieć normalne

## Posel Borys Budka

dzieciństwo i normalną edukację, muszą ze względu na podwójny rocznik siedzieć do późna w szkole tylko dlatego, że tak bardzo tęskniliście za waszym wymarzonym ustrojem, czyli PRL-bis, i zlikwidowaliście polskie gimnazja, nie mając żadnego racjonalnego argumentu, bo takie było wasze widziśnię. *(Oklaski)* I tego zniszczenia marzeń dziesiątek tysięcy polskich dzieci nikt waszemu rządowi nie wybacz.

Panie Premierze! Odnoszę się do pana exposé, choć miałem wrażenie, że tak naprawdę to exposé miało miejsce nieco później, że zamieniliście się panowie rolami z prezesem pana partii, który zresztą bardzo szybko opuścił salę sejmową, pokazując, jak ważna jest dla niego ta debata.

Teraz chciałbym odnieść się do kilku podstawowych wartości, o których pan mówił.

*(Posel Teresa Wargocka: Gdzie jest Schetyń?)*

Jeżeli państwo odmieniacie przez wszystkie przypadki słowo „wolność”, to naprawdę o tę wolność poważnie się obawiam. Jeżeli chcecie Polakom mówić, jakie są ramy tej wolności, a jednocześnie macie takie symbole, o jakich wcześniej mówiłem, to można się tylko bać tego, co wy rozumiecie przez to pojęcie. Czy przez to pojęcie wolności tak naprawdę nie rozumiecie strachu przed własnym państwem, bo jedyne, w czym jesteście dobrzy, to w napuszczaniu jednych na drugich, to w straszeniu Polaków, to w pokazywaniu, że zwykły obywatel w starciu z państwem nie ma żadnych szans?

Czy pan dzisiaj w tym swoim exposé byłby w stanie odpowiedzieć na pytania zwykłych Polaków? Czy w tym potoku słów i blisko 90-minutowym monologu zwykły obywatel usłyszał jakiś konkret? Czy zwykły obywatel dowie się, jak wielka podwyżka cen energii dotknie go od 1 stycznia? Czy zwykły obywatel dowie się, jaka wielka drożyzna czeka go w związku z waszą fatalną polityką gospodarczą i podatkową?

*(Posel Teresa Wargocka: Niech opozycja powie.)*

Czy zwykły obywatel dowie się, jak wiele jeszcze podatków podniesiecie, zamiast ciąć koszty w administracji i przeznaczać miliardy złotych na propagandę i nagrody dla swoich?

Szanowny Panie Premierze! Pan mówi o uczciwości, wiarygodności, szacunku, ale te wartości są absolutnie dla was obce. Wiarygodność mogliście zbudować przez 4 lata. Milion samochodów elektrycznych, 100 tys. mieszkań – to są symbole waszej niewiarygodności, to są kłamstwa, którymi karmiliście, karmicie i będziecie karmić Polaków.

Państwo mówicie o tym, że chcecie odbudować Unię Europejską, a deprecie niemal każdego dnia podstawowe wartości, na których Wspólnota Europejska została zbudowana, a dzisiejszy wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej tylko to potwierdza. Ponieśliście absolutną klęskę na polu polityki zagranicznej i tylko dzięki zaradności Polek i Polaków,

dzięki temu, że odpowiedzieli na apel i częściej wyjeżdżali do Stanów Zjednoczonych, jesteście w stanie powiedzieć o wielkim sukcesie, jakim jest podobno zniesienie wiz dla Polaków. Zgadza się, ale to jest sukces Polek i Polaków, a nie waszego rządu czy prezydenta Rzeczypospolitej. *(Oklaski)*

Panie Premierze! Mówimy: sprawdzam. Panie premierze, jeszcze na tym posiedzeniu Sejmu przedłożymy konkretne rozwiązania uchwalowe i ustawowe, które pokażą, w którym miejscu tak naprawdę jest wasz rząd. Po pierwsze, złożyliśmy projekt uchwały o stanie kryzysu klimatycznego. Tak dużo opowiada pan o klimacie, więc to będzie pierwszy sprawdzian. Po drugie, składamy projekt ustawy...

*(Posel Teresa Wargocka: Polski projekt budżetu.)*

...o pierwszeństwie dla pieszych. To wasz rząd blokował przez wiele lat dobre rozwiązania, o których dzisiaj pan premier raczy mówić, jakby one nagle pojawiły się w pana głowie, a nie były w tym Sejmie przez 4 lata. Wreszcie, składamy projekt dotyczący godności każdego człowieka, który będzie pokazywał, czy jesteście w stanie wznieść się ponad ideologiczne podziały i potraktować w sposób równy polskie rodziny. Chodzi o projekt dofinansowania in vitro. To jest test waszej wiarygodności. *(Oklaski)*

Na koniec, panie premierze, chcę powiedzieć, że liczyłem na to, że przedstawi pan raport o stanie państwa. Liczyłem, że przeprosi pan Polaków za to, czego nie udało wam się zrobić. Niestety, prześlizgnął się pan przez wszystkie ważne dla Polaków tematy, posługując się zmanipulowanymi danymi statystycznymi bądź ogólnikami, których tak naprawdę nikt oprócz pana i pana PR-owców chyba nie rozumie i w które nikt nie wierzy. Ubolewam nad tym, że nie przeprosił pan Polaków za wzrost ubóstwa. 25% wynosi wzrost ubóstwa w latach 2017–2018. To jest fiasko pana polityki społecznej. *(Oklaski)*

Wreszcie na koniec oczekiwałem jednego, panie premierze. W kampanii wyborczej mówiliście tyle o płacy minimalnej. Czy ktoś tutaj na sali usłyszał jakiegokolwiek zapewnienie dotyczące realizacji obietnic w tej kwestii, które rzucaliście? Nie. Mam wrażenie, że pan nadal nie potrafi zrobić bardzo prostej rzeczy: przeprosić Polaków za to, co mówił pan na temat tego, jak Polacy powinni pracować za słynną miskę ryżu. To pokazało pana prawdziwą twarz.

*(Posel Teresa Wargocka: Może Polacy nie będą pracować za darmo.)*

Dlatego klub Koalicji Obywatelskiej nie będzie głosował za wotum zaufania dla pana rządu. Z oczywistych względów będziemy głosowali przeciw. Dziękuję.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz głos zabierze pan poseł Grzegorz Braun, koło Konfederacja.

**Posel Grzegorz Braun:**

Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Czcigodni Panowie Pełniący Najwyższe Urzędy w Państwie! Wysoka Izbo! Konfederacja nie biła brawa, mimo że tyle pięknych słów dzisiaj padło.

*(Głos z sali: Mimo że chciała.)*

Pan premier powoływał się na duchy wielkich poetów, pięknych Polaków: Norwida, Trzebińskiego. Mnie przypomnieli się nasz inny mały wieszcz. Przypomniał mi się Gałczyński. Pamiętacie państwo?

„Któż to tak śnieżkiem prośszy z niebiosów?

Dyć oczywiście pan wojewoda”

I potem dalej to leci pod koniec:

„Hej, tam w Warszawie jest pan minister

siwy i taki miły,

przez okno rzuca spojrzenia bystre,

bo chce, by dla ciebie były

zimą soplek, śniegi i lody:

wszystkie zimowe wygody.

Jeżeli tedy sanki usłyszysz

i dzwonki ich tajemnicze,

wiedz: to minister w skupionej ciszy

nacisnął taki guziczek,

że gwiazdki dzwonią i gwiazdki lśnią

nad miastem i nad wsią”.

Takie to było przemówienie *(Wesołość na sali, oklaski)*, wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego z lat 30., jakże proroczy.

*(Posel Sławomir Nitras: Twoi koledzy...)*

Jesteście bowiem, zaprawdę, szanowni państwo, grupą rekonstrukcyjną historycznej sanacji. *(Wesołość na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: To jest komplement.)*

Dla pana to jest komplement. Nad pańskim biurkiem, panie ministrze, wisi naturalnej wielkości, jeśli dobrze pamiętam, Kostka Potocki z piekła rodem, wielki mistrz wielkiej masonerii w Polsce.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Dla pana to są najlepsze wzorce. My się od nich odznaczamy, my je potępiamy.

Szanowni Państwo! Ogrom spraw, wypowiem tylko jedno zdanie. Mówili o obronie życia ludzkiego, którzy zamietli pod dywan sprawę bezpieczeństwa życia ludzkiego. Mówili o bezpieczeństwie narodowym ludzkiego, którzy jego gwarancji upatrują w sprowadzaniu na terytorium Rzeczypospolitej obcych wojsk. To jest zdrada, ale Wysoka Izba oswoiła się z fałszywą doktryną bezpieczeństwa narodowego do tego stopnia, że nikt nie reaguje.

*(Posel Sławomir Nitras: Pan reaguje.)*

Jeśli chodzi o pana ministra finansów, już nieobecny – to jest obraza Wysokiej Izby, proponowanie jej, żeby poparła kandydaturę – z całym szacunkiem dla nieobecnego, a dla polskiej opinii publicznej anonimowego ministra – kolegi szanownego pana premiera. O, jest pan minister, wychyla się.

*(Posel Krystyna Skowrońska: To nie ten.)*

*(Posel Sławomir Nitras: Podobny tylko.)*

Z całym szacunkiem, mówimy o panu ministrze Kościńskim, którego biografia zaczyna się około pięćdziesiątki. Proponowanie takiego ministra jest obrazą Wysokiej Izby.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Sięgnijmy do korzeni. Mam nadzieję, że posłużą temu pytania, których nie dane mi było dzisiaj zadać. Głos zabierze za parę minut inny przedstawiciel naszego klubu.

*(Posel Sławomir Nitras: Nazwiska nie wypowiem.)*

Do usłyszenia w pytaniach bieżących. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Proszę o zabranie głosu panią posel Joannę Borowiak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Joanna Borowiak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Dzisiejsze exposé to niezwykle ważny moment dla Polaków, którzy 13 października zdecydowali, że po raz kolejny rządy w kraju będzie sprawować Prawo i Sprawiedliwość w oparciu o samodzielną większość. Przypominam sobie słowa jednego z liderów opozycji wypowiedziane w listopadzie 2015 r. po exposé premier Beaty Szydło, cytuję: Nie dacie rady. Nie dacie rady pomóc polskim rodzinom, rozdając pieniądze, na które nie macie pokrycia. Nie dacie rady zbudować silnej Polski. Koniec cytatu.

*(Głos z sali: Ale nie daliście.)*

Posła, który wypowiedział te słowa, nie ma dziś w Sejmie. Z jego ugrupowania została garstka posłów. A Prawo i Sprawiedliwość? Uzyskaliśmy solidny mandat do samodzielnego rządzenia na kolejną kadencję, dlatego że daliśmy radę. Polacy nam zaufali, bo zobaczyli, że naszymi znakami firmowymi są wiarygodność i skuteczność. Daliśmy radę pomóc polskim rodzinom i dajemy radę budować silną Polskę. Konsekwentnie realizujemy dobrą zmianę, którą zapoczątkowaliśmy po wygranych wyborach w 2015 r. Wprowadziliśmy rozwiązania o charakterze systemowym, długofalowym i trwałym dla rodzin, seniorów, ale także z myślą o młodych ludziach, którzy wkraczą w dorosłe życie. Śmiało możemy powiedzieć, że 4 lata rządów Prawa i Sprawiedliwości to 4 lata+ dla Polski.

Przedstawiony przez premiera Mateusza Morawieckiego plan działań rządu gwarantuje kontynuację programów, na które zawarliśmy społeczną umowę z Polakami. Polityka społeczna rządu w centrum uwagi stawia rodzinę. Z satysfakcją należy przyjąć, że pan premier w swoim wystąpieniu w zdecydowany sposób zaakcentował konieczność dalszego wspierania rodziny w wychowaniu dzieci. Dziękuję za stanowczą deklarację, że prorodzinny i prospołeczny charakter reform zrealizowanych w poprzedniej ka-



**Posel Joanna Borowiak**

dencji także w obecnej będzie miał status priorytetu. Filar prorodzinnej polityki państwa, tj. program „Rodzina 500+”, wdrożony i rozszerzony, by objął pierwsze dzieci bez konieczności spełnienia kryterium dochodowego, znacząco wpłynął na poprawę sytuacji materialnej rodzin. Ten sztabardowy program rządu należy określić jako program godnościowy. Gwarancja kontynuacji programu w niezmienionym kształcie jest niezwykle istotna z perspektywy jego beneficjentów, rodzin z dziećmi. Jest ważna z uwagi na politykę demograficzną państwa. Co także istotne, przeciwna zakusy i spekulacje opozycji, która chętnie pomajstrowałaby przy nim, gdyby mogła, ograniczając go albo likwidując. Ważna jest także decyzja o wzmocnieniu programu „Maluch+”, dzięki któremu dynamicznie zwiększa się liczba miejsc w żłobkach. Tym samym zwiększa się dostęp rodziców do bezpiecznej opieki nad dziećmi. Liczba miejsc w żłobkach i klubach dziecięcych jest dziś ponad dwa razy większa w porównaniu z 2015 r. Wciąż jednak potrzeba nowych placówek i miejsc opieki. Dalsza realizacja programu „Dobry start” to 300 zł dla każdego ucznia na początek roku szkolnego i związane z nim wydatki. Ten program od początku cieszy się ogromnym zainteresowaniem rodzin, a z realnego wsparcia skorzystało blisko 4,5 mln uczniów. Ważna i cenna jest kontynuacja programu „Mama 4+” będącego ukłonem w stronę tych, którzy poświęcili się wychowaniu dzieci i zrezygnowali z pracy zawodowej, przez co do tej pory nie mieli prawa do świadczeń i często żyli na granicy ubóstwa. Program to jeden z elementów wsparcia rodzin wielodzietnych.

Z zadowoleniem należy też zwrócić uwagę na planowany wzrost płac. W poprzedniej kadencji rząd systematycznie i znacząco podnosił minimalne wynagrodzenie. To dobrze, że kończymy z mitem taniej siły roboczej. Polacy mają prawo pracować na godnych zasadach i otrzymywać godne wynagrodzenie. Oczekiwana jest też zapowiedź dążenia do zrównoważenia wynagrodzenia kobiet i mężczyzn w myśl zasady: taka sama płaca za taką samą pracę.

Ważną grupą społeczną są seniorzy. Dziś 9 mln osób w Polsce ma więcej niż 60 lat. Według prognoz do 2050 r. liczba ta ma wzrosnąć do blisko 14 mln. Osoby starsze będą stanowić 40% ogółu ludności. To dobrze, że żyjemy dłużej, do tego ciesząc się sprawnością i dobrym zdrowiem. Sytuacja ta jednak rodzi wiele wyzwań dla społeczeństwa i dla rządu. Programy senioralne wprowadzone przez rząd są odpowiedzią na wyzwania, jakie stawiają przed Polską zachodzące procesy demograficzne. Zadaniem jest nie tylko poprawa warunków życia osób w srebrnym wieku, ale też wykorzystanie ich potencjału i doświadczenia życiowego z korzyścią dla wszystkich.

Najważniejsze cele to podniesienie jakości życia seniorów, umożliwienie im jak najdłuższej samodzielności, zapewnienie szeroko rozumianego bezpieczeństwa i tworzenie warunków do aktywności. Rząd w minionej

kadencji podjął szereg działań w tym zakresie. Podniesione zostały najniższe renty i emerytury. Minimalna emerytura to dziś 1100 zł brutto. Przypomnijmy, że w 2015 r. wynosiła 880 zł. Najniższe świadczenia dla emerytów i rencistów w ciągu 4 lat wzrosły o 1/4. Waloryzacja kwotowo-procentowa okazała się dobrym i sprawiedliwym rozwiązaniem. Nadziej napawa polityka zmierzająca do poprawy sytuacji grup najuboższych, co pozwoli seniorom na oczekiwaną większą niezależność finansową.

Wyrazem szacunku wobec najstarszych, gestem solidarności społecznej było wprowadzenie programu „Emerytura+”. Program poparło 84% Polaków. Seniorzy z radością przyjmują wpisanie trzynastej emerytury jako stałego elementu wsparcia finansowego. Dobrze, że to rozwiązanie będzie realizowane w kolejnych latach w postaci trzynastej, a także czternastej emerytury.

Kontynuacja programu „Opieka 75+” przyczyni się do zapewnienia godnego, samodzielnego życia osobom starszym, zarówno samotnym, jak i posiadającym rodzinę. Pan premier zwrócił uwagę na potrzebę powoływania nowych domów i klubów seniora we współpracy z samorządami. To szansa szczególnie dla mieszkańców mniejszych miejscowości, gdzie oferta zajęć aktywizujących nie jest tak bogata jak w większych miastach.

Program „Senior+” przyczynia się do zwiększenia liczby miejsc w dziennych domach i klubach. Jeszcze w 2015 r. w Polsce istniało zaledwie 100 takich placówek, a w nich nieco ponad 2700 miejsc. Dziś to 741 domów i klubów i ponad 18 tys. miejsc dla seniorów. Jednak wciąż są potrzebne nowe, bo seniorzy chcą być aktywni i czuć się potrzebni. Chcą być na bieżąco, podejmować aktywność i spotykać się z innymi.

Dzięki programowi bezpłatnych leków „Leki 75+” 167 mln opakowań leków trafiło do ok. 3 mln seniorów. Na chwilę obecną to ponad 2 tys. medykamentów stosowanych w leczeniu osób w podeszłym wieku. To łącznie blisko 1800 mln zł zaoszczędzonych przez osoby po 75. roku życia. To jest realne wsparcie.

Szczególna uwaga, troska państwa i społeczeństwa powinna być skierowana do osób z niepełnosprawnościami. Przez 4 lata wprowadziliśmy szeroki system wsparcia dla nich oraz ich rodzin. System ten, o czym zapewnił pan premier, będzie dalej realizowany. Przypomnijmy, w 2018 r. na wsparcie osób z niepełnosprawnościami przeznaczaliśmy 19,5 mld zł. To o 4 mld zł więcej niż w 2015 r. Renta socjalna wzrosła do kwoty 1100 zł, w 2015 r. wynosiła 739 zł. Wsparcie systemowe otrzymały osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji. Z myślą o nich wprowadziliśmy świadczenie uzupełniające 500+. Jest to dodatkowe wsparcie finansowe, które trafi do ok. 800 tys. osób.

W trosce o zapewnienie dostępu do przestrzeni publicznej i usług osobom z niepełnosprawnościami i seniorom powstał program Dostępność+, w ramach którego w miejscach publicznych zostaną zlikwidowane bariery architektoniczne, komunikacyjne, dzie-

## Posel Joanna Borowiak

ki czemu zapewni się tym osobom dostęp do urzędów, placówek ochrony zdrowia, szkół i uczelni czy obiektów kultury, bo naszym zdaniem każdy ma prawo do samodzielnego i aktywnego życia.

Bardzo się cieszę, że pan premier w swoim exposé poświęcił wiele miejsca sprawom polityki społecznej, dotyczącym rodziny i dzieci, ludzi młodych, seniorów i osób z niepełnosprawnościami.

Z satysfakcją należy przyjąć plany dotyczące kontynuowania dotychczas funkcjonujących programów i rozwiązań systemowych w polityce społecznej w obszarach rodziny, pracy, wsparcia i aktywizacji seniorów oraz integracji, w tym integracji międzypokoleniowej. Znaczące jest to, że pan premier, tworząc plan działania na kolejne 4 lata, postrzega polskie społeczeństwo jako całość, przekrój pokoleniowy, od najmłodszych do przedstawicieli najstarszego pokolenia, adresując do każdego z nich konkretne rozwiązania.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Z wielką nadzieją przyjmujemy plan działań rządu dotyczący sytuacji społecznej wszystkich Polaków. To plan oparty na kontynuacji rozwiązań systemowych i trwałych, program kontynuacji wywiązywania się ze złożonych obietnic i z umów społecznych, zbudowany w oparciu o filary, jakimi są wolność, godność i wiarygodność.

Szczególnie cieszy silne akcentowanie dalszego wsparcia dla polskich rodzin, w tym ochrony dzieci, i odwoływanie się w polityce rodzinnej do wzmocnienia instytucji małżeństwa i wartości głęboko zakorzenionych w naszej kulturze: do godności, wspólnoty, miłości i odpowiedzialności za wspólne dobro.

Przedstawiony przez pana premiera program rządu zasługuje na poparcie i wsparcie w realizacji nie tylko przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, Zjednoczonej Prawicy, ale również przez wszystkich posłów, przez cały parlament. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Proszę teraz o zabranie głosu panią poseł Barbarę Nowacką, Koalicja Obywatelska.

## Posel Barbara Nowacka:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałoby się też rzec: Panie Premierze! Ale pan premier nie raczy wysłuchać nawet wystąpień odnoszących się do exposé. Swoista arogancja. A słuchając jego wystąpienia, można by pomyśleć, że mamy premiera wizjonera i marzyciela, a przecież doskonale wiemy, że mamy cynika. Bo polityka społeczna to nie tylko efektowne nazwy programów, panie i panowie ministrowie, to nie tylko piękne słowa i licznie wygłaszane slogany. To kompleksowe i strategiczne myślenie o przyszłości państwa i mądre finansowanie polityki społecznej, a to przy tym rządzie po prostu leży i kwiczy. Zamiast

zapobiegać nierównościom, generujecie jedne i pogłębiać istniejące. Zamiast dbać o stabilny rozwój państwa, dbacie wyłącznie o rozwój swoich koleżanek i kolegów w spółkach Skarbu Państwa. Zamiast budować mieszkania, budujecie wyłącznie programy mieszkaniowe. Zamiast rozwijać służbę zdrowia, zamykacie szpitale. A zamiast zwalczać przemoc wobec kobiet, walczyście z wymyślonym przez was potworem gender. Premier mówił o nauce programowania. Zamiast uczyć programowania...

(*Głos z sali: Nie da się wszystkiego.*)

...uczycie dzieci dopchać się do klasy w zatłoczonym korytarzu w przepełnionej szkole.

(*Posel Teresa Wargocka: Dobrze ułożone na razie.*)

Rządy PiS przypadły na czas potężnej koniunktury i środków, które spływały z Unii Europejskiej. Takie są po prostu fakty.

(*Głos z sali: Samo się zrobiło.*)

A jak ta koniunktura przełożyła się na poprawę ekonomicznej sytuacji kobiet i mężczyzn? Sprawdźmy. Na liście 100 najzamożniejszych Polek i Polaków jest siedem nazwisk kobiecych plus dziewięć dopisanych wspólnie z mężem lub rodziną. Jeśli chodzi o pracowników, różnica w przeciętnym wynagrodzeniu kobiet i mężczyzn to 18% na niekorzyść kobiet, co oznacza, że przeciętna Polka, proszę państwa, zarabia o ok. 700 zł mniej niż przeciętny mężczyzna.

(*Posel Tadeusz Cymański: A w Europie?*)

Jeszcze gorzej jest wśród emerytek, z których większość cierpi na biedę i wykluczenie. 70% najuboższych emerytów to właśnie kobiety. Mówi pan tyle o pracy kobiet, a z kobietami nawet sam pan nie chce pracować. Do tego dochodzi pełne lekceważenie postulatów płacowych w zawodach sfeminizowanych, czyli sektor szkolnictwa, nauczycielki, przedszkolanki, służba zdrowia, pielęgniarstwo, położne.

Dobrze, za rządów PiS jesteśmy biedne, ale może jesteśmy bezpieczne? Otóż nie. 4 stycznia 2018 r. pan premier złożył projekt ustawy zaostrzającej kary dla sprawców przemocy, w tym gwałcicieli. I co? I nic. Rząd jest zobowiązany wdrażać konwencję stambulską, która wprowadza mechanizmy pomocy ofiarom przemocy domowej. I co? I nic.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke: Trzeba się wycofać z tej konwencji.*)

Mówią o równości w miejscu pracy. I znowu popatrzymy na rząd. Natomiast 188 tys. dla fundacji Rydzka absolutnie się znalazło. To był priorytet.

Na skutek zabójstwa w rodzinie, pobicia ze skutkiem śmiertelnym oraz w wyniku samobójstw wywołanych przemocą domową ginie w Polsce 400 kobiet. Pan premier mówił o bastionie. A ja bym chciała, żeby dom nie był bastionem, rodzina nie była bastionem, tylko miejscem, gdzie każda z nas czuje się bezpieczna.

Nie jesteśmy bogate, nie jesteśmy bezpieczne, to może chociaż jesteśmy zdrowe? I znowu fiasko. Katastrofalny stan służby zdrowia to nie tylko kolejki czy drogie i niedostępne leki. To brak choćby gabinetów

**Posel Barbara Nowacka**

ginekologicznych. 78% gmin wiejskich na Podlasiu nie ma dostępu do lekarza ginekologa. Jedzie się czasami po 50 km, a gabinety są czynne 10–13 godzin tygodniowo. Co druga Polka chora na raka szyjki macicy umiera. Śmiertelność u nas jest wyższa niż w krajach Unii Europejskiej aż o 70%. Polki chcą być matkami, chcą rodzić zdrowe dzieci. A co zrobił PiS-owski rząd? A zlikwidował dofinansowanie do in vitro, zastępując je metodą niesprawdzoną, nieskuteczną, za to bardzo drogą.  
(Posel Teresa Wargocka: Nieprawda.)

Dyskryminacja kobiet w obszarze ochrony zdrowia ma jeszcze czarniejszą kartę. To kierowane fundamentalizmem ograniczenie dostępu do edukacji seksualnej i to zamach na prawa reprodukcyjne, w tym ograniczenie dostępu do badań prenatalnych i bezpiecznej, legalnej aborcji.

(Posel Teresa Wargocka: A tak po polsku o co chodzi?)

Informujemy, panie premierze i panowie ministrowie, że kobiety w Polsce nie pozwolą na zabieranie prawa do bezpieczeństwa, do zdrowia. Dzisiaj dziękuję dziewczynom, które walczyły o prawa kobiet w 2016 r.

Kobiety stanowią ponad połowę społeczeństwa. Najwyższy czas dostrzec nas w prawach, w polityce i gospodarce, zadbać o równość, o bezpieczny dom, a nie o bastion z salą tortur. Nic o nas bez nas.

(Posel Teresa Wargocka: Ha, ha, ha!)

Dożyjemy dnia, bo dzisiaj mamy prezydenta mężczyznę, premiera mężczyznę...

(Posel Teresa Wargocka: Rodzina... Boże, nie. Pani poseł...)

...że kobieta będzie prezydentem, bo mamy rok 2019, choć jak bardzo się to państwu w PiS-ie nie podoba, to widzimy. Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Lewicy.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! 2 lata temu podczas swojego pierwszego exposé tutaj, w Sejmie, mówił pan o tym, że będzie pan walczył z przemocą, z przemocą wobec kobiet. Obiecał pan to wtedy i proszę mi powiedzieć, jak można panu wierzyć, skoro nic się w tej kwestii nie wydarzyło. Przypomnę, że istnieje coś takiego, jak Fundusz Sprawiedliwości u ministra sprawiedliwości pana Ziobry. Fundusz, który powinien pomagać ofiarom przestępstw. I co się dzieje? Na co idą pieniądze? Miliony trafiają do organizacji bez żadnego doświadczenia, stworzonych naprędce przez Solidarną Polskę.

Najwyższa Izba Kontroli pokazała, że mnóstwo pieniędzy na przemoc idzie na tzw. program Pegasus,

który ma inwigilować ludzi. Dlaczego mamy dzisiaj panu uwierzyć w słowa, które pan mówi? Powiedział pan: Słowo raz dane to słowo dla nas święte. Panie premierze, nie ma pana, ale pan niestety kłamie, więc jak mamy panu wierzyć? (Oklaski)

(Posel Tadeusz Cymański: Nareszcie.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Janusz Korwin-Mikke, koło Konfederacja.

(Posel Tadeusz Cymański: Shot. Skrócona jazda.)

**Posel Janusz Korwin-Mikke:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z braku czasu będę mówił o tym, czego nie usłyszałem w przemówieniu pana premiera. A nie usłyszałem nic o milionie samochodów elektrycznych. Nie usłyszałem również głupot o budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego. Mam nadzieję, że los berlińskiego portu Brandenburgia, koszmarny los, pouczy pana premiera, że tego typu głupot robić nie należy.

Po drugie, pan premier mówił, że trzeba walczyć z rajami podatkowymi. Ja mam znacznie lepszy pomysł. Zrobić z Polski raj podatkowy, to wtedy wszyscy będą uciekali do Polski, zamiast uciekać z Polski na Bahamy.

Konfederacja będzie głosowała przeciwko exposé. Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Arkadiusz Mularczyk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Arkadiusz Mularczyk:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt wygłoszenia po exposé pana premiera wystąpienia dotyczącego polskiej polityki zagranicznej, w szczególności ostatnich 4 lat, jak również wyzwań przyszłości.

Ostatnie lata stanowiły niewątpliwie niezwykle dynamiczny, burzliwy okres na arenie międzynarodowej, jeśli chodzi o kwestie polityki zagranicznej. Zarówno w Unii Europejskiej, Europie, jak również na świecie pojawiło się wiele nowych zagrożeń, oczywiście też wiele szans. Na naszych oczach w wielu miejscach łamie się ład międzynarodowy, co wiąże się z konfliktami, także konfliktami zbrojnymi, zamachami terrorystycznymi. Widzimy, że w wielu miejscach na świecie i w Europie, także za naszą wschodnią granicą, pojawiają się zagrożenia. Jesteśmy również świadkami wielkich migracji ludności, jakich w ostatnich dekadach nie było. Stąd też poja-



**Posel Arkadiusz Mularczyk**

wia się wiele wyzwań w odniesieniu do bezpieczeństwa międzynarodowego, ale też wyzwań dla polityki międzynarodowej. Z tym większą satysfakcją trzeba podkreślić, że polska polityka zagraniczna prowadzona przez rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego w ścisłej współpracy z panem prezydentem Andrzejem Dudą wychodzi naprzeciw wielu współczesnym zagrożeniom, ale także jest wyrazem, jak podkreślił pan premier, odpowiedzialności za cały region, w którym leży Rzeczpospolita. Bez wątpienia, co jest istotnym elementem, ta polityka jest autonomiczna. Decyzje podejmowane są w Warszawie. Priorytety polityki zagranicznej wynikają z kalkulacji interesów Rzeczypospolitej i jej geopolitycznego położenia.

W tak krótkim wystąpieniu ciężko jest wymienić wszystkie działania polskiej dyplomacji, natomiast najbardziej chciałbym zwrócić uwagę na kwestie bezpieczeństwa. Po pierwsze, chodzi o bezpieczeństwo. W ostatnich 4 latach udało się nam istotnie wpłynąć na wzmocnienie naszej współpracy z Paktem Północnoatlantyckim, jak również znacząco wzmocnić wschodnią flankę NATO. Potwierdził to ostatni szczyt NATO w Warszawie i zwiększenie liczebności wojsk NATO i wojsk amerykańskich w Polsce. Dziś prawie 6600 żołnierzy NATO przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co zwiększa bezpieczeństwo nie tylko Polski, ale też całego regionu. Trwała obecność wojsk sojuszniczych w krajach sąsiednich, a przede wszystkim obecność czterech batalionowych grup bojowych wojsk NATO na wschodniej flance Sojuszu, czyli na terytorium Estonii, Łotwy, Litwy i Polski, jest wyraźnym przesłaniem, sygnałem, że atak na jednego z członków NATO jest atakiem na wszystkie państwa Sojuszu. Tak więc decyzje podjęte na szczycie NATO w Warszawie bez wątpienia stanowią znaczący sukces naszej polityki międzynarodowej. Równolegle do współpracy z NATO zintensyfikowaliśmy współpracę dwustronną ze Stanami Zjednoczonymi zarówno w kwestiach bezpieczeństwa, jak również w kwestiach gospodarczych, militarnych, energetycznych oraz politycznych. Wymiernym efektem tej współpracy jest zwiększenie obecności, liczebności wojsk amerykańskich w Polsce do 5500 żołnierzy oraz modernizacja, unowocześnienie polskich Sił Zbrojnych we współpracy z USA. Oznacza to także zakupy najnowocześniejszego uzbrojenia i kompatybilność z siłami NATO i Stanów Zjednoczonych.

Polska jest dziś bezpieczna jak nigdy w swojej historii. I to również jest wymierną zasługą rządów Prawa i Sprawiedliwości. Do rangi symbolu bardzo dobrych relacji polsko-amerykańskich urasta decyzja, której skutki Polacy odczuli 11 listopada, chodzi o zniesienie wiz turystycznych dla Polaków podróżujących do Stanów Zjednoczonych. Ta historyczna decyzja mogła być zrealizowana tylko i wyłącznie dzięki wielkiej determinacji pana prezydenta An-

drzeja Dudy i jego świetnym relacjom z prezydentem Donaldem Trumpem, ale też dzięki wielkiemu zaangażowaniu rządu pana premiera Mateusza Morawieckiego.

Nieprzerwanie prowadzona jest również współpraca z partnerami europejskimi. Działamy na rzecz silnej, demokratycznej i sprawnej Unii Europejskiej, funkcjonującej na podstawie traktatowych zasad subsydiarności i solidarności, sprzyjającej zrównoważonemu rozwojowi wszystkich państw członkowskich, bez dzielenia na lepszych, gorszych, szybszych i wolniejszych.

Skutecznie zabiegamy o to, aby w Unii Europejskiej nie było podziału krajów wynikającego z Europy pierwszej i drugiej prędkości. Temu celowi służy nasza współpraca w regionie, w szczególności współpraca z krajami Europy Środkowo-Wschodniej. Naszym priorytetem jest stworzenie równych szans w zakresie konkurencji w Unii Europejskiej zarówno dla firm, przedsiębiorców, rolników, producentów rolnych, jak i dla zwykłych obywateli. Naszym celem jest walka z wszelkimi barierami stwarzanymi przez biurokrację unijną, a tych barier jest niestety dużo. Szczególnie musi cieszyć deklaracja pana premiera dotycząca walki o równe prawa dla polskich firm transportowych i o konkurencyjność polskich firm transportowych, które próbuje się siłą rugować z rynków Europy Zachodniej, ale także zwiększenia dopłat dla rolników, bo o te dopłaty walczyliśmy jako kraj już od początku naszej obecności w Unii Europejskiej.

Aktywnie włączyliśmy się także we współpracę regionalną, angażując się w szereg inicjatyw służących rozwojowi bezpieczeństwa, stabilności oraz rozwojowi państw najbliższego sąsiedztwa. To jest nie tylko ożywiona współpraca gospodarcza, polityczna, regionalna z naszymi sąsiadami z Węgier, Czech i Słowacji w ramach Grupy Wyszehradzkiej, która stała się ważnym ugrupowaniem i ważnym graczem na europejskiej szachownicy, ale także projekt Trójmorza, wsparty przez USA, Niemcy i Komisję Europejską, który przeszedł od fazy koncepcyjnej do fazy wymiernych działań na rzecz poprawy infrastruktury drogowej, kolejowej, energetycznej oraz nowoczesnych technologii informatycznych.

Wspominając tu o współpracy w grupie krajów Europy Środkowo-Wschodniej, należy podkreślić, że to właśnie w poprzedniej kadencji Sejmu zostały zainicjowane tak wielkie projekty jak projekt Via Carpatia, który pozwoli zintegrować i połączyć kraje Europy Środkowo-Wschodniej, projekt Via Baltica, który połączy Polskę z krajami bałtyckimi, czy wreszcie ambitne projekty kolejowe takie jak chociażby projekt utworzenia Bursztynowego Korytarza Kolejowego, którego celem jest zapewnienie komunikacji kolejowej z krajami leżącymi na południu Europy Środkowo-Wschodniej, od Bałtyku do Adriatyku. To są niewątpliwie wielkie i ambitne projekty infrastrukturalne, których celem jest projekcja naszych wpływów politycznych i gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej.

**Posel Arkadiusz Mularczyk**

Ważnym elementem tej polityki jest budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego czy wreszcie przekop Mierzei Wiślanej. To niewątpliwie ambitna polityka rządu Prawa i Sprawiedliwości realizowana na przestrzeni ostatnich 4 lat, której skutki i efekty są oczywiście dalekosieczne, ale niewątpliwie celem tych wielkich inicjatyw jest nie tylko oddziaływanie naszego kraju na nasz region, ale też budowanie naszej pozycji w Europie i na świecie.

Na uwagę zasługuje również zaangażowanie Polski w szereg projektów i inicjatyw europejskich. Niewątpliwie trzeba tu wymienić działania w ramach Partnerstwa Wschodniego, a także w ramach procesu berlińskiego, co daje Polsce możliwości współpracy z krajami będącymi członkami tych inicjatyw. To także nasz znaczny wpływ na rzecz polityki bezpieczeństwa i na rzecz gospodarki oraz poprawy bezpieczeństwa w krajach, z którymi podjęliśmy współpracę.

Skutecznie pracujemy również na rzecz rozwoju poprzez promowanie i popieranie regulacji zwiększających globalną konkurencyjność Unii Europejskiej i przyczyniających się do lepszego funkcjonowania jednolitego rynku poprzez zwalczanie nieuczciwych praktyk handlowych, doskonalenie regulacji związanych z danymi osobowymi czy likwidację opłat roamingowych.

Stale zwiększamy nasze bezpieczeństwo energetyczne oraz dywersyfikację źródeł dostaw energetycznych, m.in. poprzez budowę wielkich projektów, rozbudowę Baltic Pipe oraz rozbudowę terminalu Świnoujście. Po raz pierwszy w swojej historii Polska podjęła decyzję o dywersyfikacji źródeł energii i wdrożyła do realizacji bardzo ambitne cele, które mają służyć niezależnieniu się Polski, Rzeczypospolitej, od rosyjskiego gazu.

Skutecznie działamy także na rzecz otwierania nowych rynków handlowych, inwestycyjnych w krajach pozaeuropejskich. Można tutaj wymienić chociażby ważne, istotne wizyty gospodarcze i polityczne pana prezydenta Andrzeja Dudy w Wietnamie, Australii, Nowej Zelandii, Chinach czy też ministra spraw zagranicznych w Singapurze, Indonezji. Dzisiaj Polska jest nie tylko aktywnym graczem na arenie europejskiej, ale także inicjuje kontakty z odległymi krajami w Azji, Afryce czy Ameryce Południowej.

Jesteśmy niewątpliwie zaangażowanym i odpowiedzialnym partnerem na arenie międzynarodowej. Bierzymy aktywny udział w międzynarodowych misjach wojskowych i doradczych i szkoleniach pod auspicjami różnych organizacji – NATO, Unii Europejskiej, OBWE, ONZ – oraz w różnych regionach świata, takich jak: Mołdawia, Ukraina, Gruzja, Morze Śródziemne, Bałkany, Irak, Afganistan, Republika Środkowoafrykańska oraz od niedawna również Liban.

Bierzemy aktywny udział w pracach ONZ, w tym Rady Bezpieczeństwa w latach 2018–2019. Po ponad 20-letniej przerwie wróciliśmy do Rady Bezpieczeństwa ONZ, gdzie promujemy poszanowanie prawa

międzynarodowego oraz zabiegamy o bezpieczeństwo europejskie i światowe.

Aktywnie współpracujemy w obszarze polityki klimatycznej. Wielkim sukcesem zakończył się szczyt klimatyczny COP24 w Katowicach, podczas którego przyjęto tzw. pakiet katowicki.

Aktywnie sponsorujemy i podtrzymujemy więzi z Polonią i Polakami za granicą, promując nauczanie języka polskiego – z tej nauki korzysta na dzień dzisiejszy ponad 200 tys. uczniów w ponad 3,5 tys. ośrodków – oraz wspieramy łączność Polaków z macierzą.

Nieprzerwanie świadczymy pomoc rozwojową i humanitarną, w 2018 r. w kwocie 2,8 mld zł, wspierając kraje Partnerstwa Wschodniego, Afryki czy Bliskiego Wschodu. To dzięki naszej polityce pomagamy osobom potrzebującym pomocy w ich krajach, budując szkoły, wspierając szpitale. Nie serwujemy polityki, którą w poprzedniej kadencji proponowała Platforma Obywatelska, sprowadzając rzeszę uchodźców do Polski i planując takie inicjatywy.

Unowocześniamy także służbę zagraniczną, aby jeszcze bardziej profesjonalnie i efektywnie działać i dbać o polską rację stanu w najodleglejszych zakątkach świata. Jednym z efektów jest rozszerzenie sieci dyplomatycznej. Tylko w ostatnich 4 latach powstały ambasady RP w Dakarze, Panama City, Dar es Salaam, Bagdadzie, Manili, Valletcie, konsulaty generalne w Chengdu, Houston, Belfaście, a także utworzono Instytut Polski w Tbilisi. Pamiętam, jak w poprzedniej kadencji Sejmu, za rządów Platformy Obywatelskiej, likwidowano konsulaty i ambasady. Za naszych rządów te konsulaty się tworzy.

Stale rozszerzamy sieć zagranicznych biur handlowych Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Powołaliśmy także nowe instytucje, na których wiedzę ekspercką liczymy, takie jak Instytut Europy Środkowej w Lublinie oraz Instytut Współpracy Polsko-Węgierskiej.

Na zakończenie chciałbym podkreślić – co jest niezwykle ważne dla mnie, ale też dla milionów Polaków, polskich obywateli – że skutecznie walczymy o prawdę historyczną. Dbamy o dobre imię Polski i wizerunek Polski za granicą.

*(Posel Sławomir Nitras: I reparacje.)*

Trzeba podkreślić jednocześnie, że sprawa rozliczeń po II wojnie światowej pomiędzy Polską i Niemcami nie została w sposób prawny i polityczny ostatecznie uregulowana...

*(Posel Sławomir Nitras: No i zaczęliście.)*

...a bezmiar krzywd, strat ludzkich i materialnych, których skutki i konsekwencje do dziś odczuwa polski naród i polskie państwo... Do dzisiaj nie doczekały się zadośćuczynienia. Także obywatele polscy poszkodowani podczas działań wojennych nigdy nie mieli możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń. Podkreślić należy, że również ta sprawa jest wielkim wyzwaniem dla naszej polityki zagranicznej. Bardzo dziękuję, pani marszałek. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska)*



## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Izabela Leszczyna, Koalicja Obywatelska.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nareszcie prawda będzie.)

## Poseł Izabela Leszczyna:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Powiem o tym, o czym pan premier Morawiecki w swoim exposé nie powiedział, a powinien. Nie powiedział pan ani słowa o tych trzech ustawach, od których zaczynacie nową kadencję Sejmu, a to jest wasz prawdziwy program i prawdziwa twarz PiS-u – skok na kasę Polaków. Nie wystarczyło 40 nowych bądź wyższych danin z poprzedniej kadencji. (Oklaski) Musicie zacząć od rozkładu jazdy, jak pan powiedział. Tylko nie powiedział pan znowu, że na rozgrzewkę, dzisiaj wieczorem, akcyza – 10% w górę, 400 tys. kreatywnych Polaków obniżymy emeryturę na wniosek posłów PiS-u, wreszcie, że jeszcze okradnięcie osoby z niepełnosprawnością. Musi pan przyznać, panie premierze, że zaczynacie tę nową kadencję z przytupem. Dlatego odejdziecie z hukiem i zapewniam państwa, że odejdziecie szybciej niż za 4 lata.

Tu warto powiedzieć o jednej ważnej rzeczy: baniak, jakie opowiadacie o zrównoważonym budżecie – i wszyscy się na tym koncentrują – tak naprawdę mają przykryć wasz prawdziwy problem. Otóż pan premier wie, że w tym roku przekroczyliście i złamaliście regułę wydatkową. Zrobiliście to w maju i w lipcu. I tak naprawdę musimy okraść nasze dzieci i wnuki, zabierając pieniądze z Funduszu Rezerwy Demograficznej, po to przede wszystkim, żeby Marian Banaś nie stanął przed Trybunałem Stanu. Bo to, że stanie przed sądem za unikanie płacenia podatków, jest pewne, ale chcecie teraz przeprowadzić tę ustawę o funduszu solidarnościowym, po to żeby Banaś nie stanął przed Trybunałem Stanu.

Swoją drogą, złotą myśl swojej poprzedniczki, panie premierze, tj. wystarczy nie kraść, mógł pan przekazać Marianowi Banasiowi i tym oszustom, których razem z nim zatrudniał pan w Ministerstwie Finansów. Może dzisiaj nie miałby pan takich problemów z budżetem.

Nie dziwi w tym kontekście, że z mniejszą swadą niż zazwyczaj opowiadał pan o walce z mafią VAT-owskimi i o szalejących mafiach, bo okazało się, że one rzeczywiście szalały, ale nie tam, gdzie pan Horała ich szukał. One szalały w Ministerstwie Finansów, ma pan rację. (Oklaski) Tylko nie w tym czasie. One szalały dokładnie wtedy, kiedy wy przyszliście do Ministerstwa Finansów.

(Poseł Marcin Kierwiński: Cóż mógł zrobić? Tylko zatrudniać.)

Biorąc pod uwagę, że tak naprawdę... Bo warto odczarować jeszcze ten problem uszczelnienia VAT-u

i tych sukcesów. Otóż wiecie państwo, o ile wzrosły dochody z VAT-u w relacji do PKB – bo tak się wszystko podaje – w czasie rządów PiS-u w stosunku do naszych rządów? O 0,4 punktu procentowego. Biorąc pod uwagę, że są mocno skorelowane ze wzrostem gospodarczym, to dzisiaj widzimy, że tak naprawdę Banaś rozłożył kontrolę skarbową. Pytanie tylko, dlaczego to zrobił. Bo myśleliśmy, że z nieudolności, a dzisiaj zastanawiamy się, czy nie zrobił tego po to, żeby tym swoim kolegom z Ministerstwa Finansów ułatwić zadanie. I pytanie, jakie tak naprawdę stoi przed Wysoką Izbą, to czy pan premier Morawiecki z nieudolności o tym nie wiedział, czy może wiedział.

(Poseł Dariusz Piontkowski: Dlaczego rzuca pani oskarżenia?)

Stawiam pytania i mam do tego pełne prawo – jestem posłem. I pytam w imieniu 36 tys. obywateli, którzy na mnie głosowali. Oni, zapewniam pana, chcieliby znać odpowiedzi na to pytanie.

I wreszcie kilka dowodów na to, że pana niestety brzydka maniera okłamywania Polaków ma się całkiem dobrze. Otóż mówił pan o zmniejszaniu wydatków na administrację, a to przecież pan jest premierem, który trzykrotnie – trzykrotnie – zwiększył wydatki na Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

Mówi pan, że wzrastają wydatki na oświatę. Przecież to jest kłamstwo, panie premierze, pan był ministrem finansów, pan powinien wiedzieć, że... Rozumiem, że pani poseł może wyjść i mówić, że wtedy było 10 mld, a teraz jest 14, i pani się cieszy, że o 4 więcej. Jeśli mówimy o budżecie, o finansach publicznych, musimy coś do czegoś odnieść. Odnosimy do produktu krajowego brutto. Więc powtórzę: niestety okłamał pan Wysoką Izbę (Oklaski), że subwencja oświatowa wzrasta, bo ona w relacji do PKB, panie premierze, zmalała. Proszę to sprawdzić, to są dane GUS.

Zapowiedział pan wzrost oparty na kwalifikacjach. I znowu kłamstwo, bo za kilka godzin w tej Izbie tym wszystkim ludziom o najwyższych kwalifikacjach obniżycie państwo wynagrodzenia. Złupicie im składkę emerytalną, o której wiecie, że nigdy do nich przecież nie wróci, i nie przyznajecie się do tego, że to jest zwyczajny podatek.

I wreszcie: zapisać w konstytucji pracownicze plany kapitałowe czy indywidualne konta emerytalne. Panie premierze, naprawdę chce pan, żeby PiS chronił Polaków przed PiS-em? Nie trzeba zabierać 15% i ma pan z głowy, nikt nikogo nie okrada, nie trzeba wpisywać do konstytucji. Co więcej, wy z przepisami konstytucyjnymi macie problem. Dlaczego mamy panu uwierzyć, że artykułów o Krajowej Radzie Sądownictwa pan nie przestrzega, a tych o PPK będzie pan przestrzegał? To chyba też jest za dużo.

I na koniec: do swojego exposé wrzucił pan kilka punktów z programu Koalicji Obywatelskiej. To cieszy, warto się uczyć od lepszych, więc było i o schety-nórkach, które tam nazwaliście drogami lokalnymi, i było o równych płacach kobiet i mężczyzn, to wszystko ważne i to dobrze.



**Posel Izabela Leszczyna**

Powiedział pan jeszcze o podatku estońskim. Tak, opracowaliśmy to, zachęcam. Nasz program. Dawałam jednemu z pana ministrów w którymś z programów telewizyjnych. Warto poczytać. Ale pan nawet tego pomysłu nie umie przenieść, bo pan chce ten estoński CIT wprowadzić dla małych firm, podczas gdy jego istotą jest to, że firma nie wypłaca zysków, po to żeby rosnąć, a pan tej małej firmie, jak ona już będzie trochę większa, da po głowie i powie: o, kolego, teraz płacisz wyższy CIT. Przecież to nie ma sensu. I niestety właśnie dlatego, że nie rozumiecie gospodarki, nie rozumiecie finansów publicznych, nie szanujecie prawa ani reguł wydatkowych, które nasze państwo samo na siebie dla bezpieczeństwa obywateli nakłada, zima, która przyjdzie po lecie konika polnego, które niestety się kończy, i pan premier doskonale o tym wie, będzie bardzo bolesna, a smutne jest tylko to, że będzie bolesna dla Polaków. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Kretkowska, Lewica.

**Posel Katarzyna Kretkowska:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Klub Lewicy, z oburzeniem słuchając exposé pana premiera, nie usłyszał słów dotyczących finansów samorządowych. Bardzo mało czasu poświęcił pan premier samorządom. A to na samorządach dzisiaj spoczywa ciężar prowadzenia instytucji, które służą codziennemu życiu Polek i Polaków. Powiedział pan premier, że o 3,5 mld wzrasta subwencja oświatowa, i to jest prawda. Ale pan premier nie powiedział, że wydatki, które ta subwencja ma pokrywać, 3,5 razy wzrastają, czyli o 12 250 mln wzrastają wydatki. One nie będą miały pokrycia w tych 3,5 mld, które znajdują się w budżecie państwa. To jest oburzające. Dzisiaj trwają sesje budżetowe w miastach i miasta nawet nie mają, co się wcześniej nie zdarzało, w subwencji na pokrycie płac nauczycieli. A pan premier powiedział *(Dzwonek)*, że od stycznia będą dodatkowe płace. To jest po prostu nieprawda. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Mirosława Stachowiak-Różecka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Z zadowoleniem przyjmujemy – w nawiązaniu do tego, co przedmówczyni mówiła o edukacji – deklaracje premiera o dodatkowych środkach, m.in. np. na unowocześnienie szkoły, na doinwestowanie szkoły – to jest akurat konkretne wsparcie dla samorządów i myślę, że wielu będzie zadowolonych – a przede wszystkim na podwyżki dla nauczycieli. Bez nauczycieli nie da się realizować rzeczywiście dobrego programu dla szkoły, trzeba ich angażować, oni muszą rozumieć, co się dzieje, muszą być doceniani, dowartościowani i dobrze motywowani. I wreszcie, co najważniejsze, wyeksponowanie roli rodziców i ich prawa do decydowania o wychowaniu swoich dzieci – bardzo, bardzo ważny postulat.

Ale przysłuchiwałam się tej dyskusji od samego początku, wszystkim wystąpieniom klubowym, i ze zdumieniem zauważyłam, że prawie nikt z państwa, prawie żaden szef klubu nie poświęcił najmniejszej uwagi sprawom edukacji. Myślę sobie wobec tego, panie premierze, że można przyjąć, że wszystkie kluby opozycyjne w tej sytuacji...

*(Posel Agnieszka Pomaska: Trzeba słuchać.)*

..jednak akceptują i doceniają te postulaty, które zostały wypowiedziane w exposé premiera, i popierają to.

Rzeczywiście padło – już pani odpowiadam, proszę się nie denerwować, słuchałam uważnie – rzeczywiście było pewnego rodzaju nawiązanie do spraw edukacyjnych, ale jak zwykle cofanie się do historii, opowiadanie o różnych rzeczach, które miały miejsce w poprzedniej kadencji, więc ja się z przyjemnością również do tego odniosę.

Przez ostatnie 4 lata broniliście państwo rzekomo fantastycznego systemu edukacji, który istniał w Polsce przez kilkanaście lat i państwa zdaniem miał się świetnie. Mówiliście, i to dzisiaj właśnie zostało jak zwykle powtórzone, że Prawo i Sprawiedliwość niszczy bardzo dobre gimnazja, że 3-letnie licea świetnie się sprawdzają, w ogóle polski system edukacji był fantastyczny. Zgadza się, tak, niektóre gimnazja były dobre, szkoły podstawowe również, a także licea. Ale dostęp do nich mieli niektórzy, bo dobrze wiecie, że rejonizacja była mitem, a rodzice byli niezwykle zderminowani, by ich pociechy trafiały do lepszych szkół.

We Wrocławiu zwyczajnie mieliśmy do czynienia z masowym przemeldowywaniem się rodziców do dziadków, znajomych, przyjaciół, żeby ich pociechy trafiły do rejonu, gdzie znajduje się według rankingów, opisu w mediach tzw. lepsze gimnazjum.

*(Posel Sławomir Nitras: Z podstawówkami jest to samo. Też zlikwidujecie?)*

Broniliście tego patologicznego, elitarnego systemu, zbudowanego na gruncie szkoły publicznej przecież. Mnie przez ten cały czas zastanawiała jedna rzecz. Dlaczego wy – tu kieruję swoje słowa głównie

**Posel Mirosława Stachowiak-Różecka**

do kolegów z Platformy Obywatelskiej – liberałowie, jak o sobie mówicie, w tej dyskusji nie mówiliście otwarcie i szczerze, że waszym zdaniem neoliberalna szkoła jest fajna, że odpowiada wam to, że jest fabryką obywateli konsumentów, że uczeń jest klientem, a nauczyciel jest jedynie sprzedawcą usług, że ekonomizacja, stawianie na efektywność i przydatność – lepsza nauka, mówiliście, przedsiębiorczości niż starożytności – mierzenie efektywności zarówno szkoły, jak i uczniów uczy, jak działa rynek? I uczniowie, a zwłaszcza ich rodzice, szybko pojowali, co się opłaca, i niestety nie było to zdobywanie wiedzy jako takiej, lecz wczesne ścieżkowanie, profilowanie, bo po co przyszłemu studentowi medycyny lekcje historii, to nie jest potrzebne do osiągnięcia celu. Najważniejsze stały się treści, które miały przynosić efekty konkretne, szybko i najlepiej bez większego wysiłku. Dlaczego nie mówicie otwarcie, że właśnie taka neoliberalna szkoła po prostu jest okej i wam pasuje? Dlaczego kiedy wprowadzaliśmy nasze reformy, szukaliście różnych opowieści i argumentów, a nie przyznaliście po prostu, że to, co budowaliście po reformie pana ministra Handkego i co kontynuowała pani minister Hall, jest dokładnie tym, czego chcecie dla polskiej szkoły?

I to jest tak naprawdę zasadnicza różnica między nami. My staramy się odwrócić ten nieszczęsny dla polskiej szkoły neoliberalny trend, który po roku 1989 wtargnął we wszystkie obszary życia społecznego, i niestety polska szkoła także się jemu nie zdołała oprzeć. My mówiliśmy, dlaczego ją zmieniamy i robiliśmy to konsekwentnie i konkretnie. To było niezwykle trudne, gdyż od lat dyskusja o edukacji toczy się właściwie wokół dogmatu neoliberalnego, jakby nigdy nigdzie nie powstały żadne inne idee, koncepcje. Wmówiono nam, Polakom, wszystkim uczestnikom systemu, że w tym czasie i w tym miejscu, w jakim się Polska znajduje po zmianach ustrojowych, szkołę trzeba traktować niemal jak obszar gospodarczy, że nie ma innej drogi, że ma być firmą. My mówimy, że tak nie jest. Nie zgadzamy się na tę drogę, dlatego realizujemy konsekwentnie nasz plan. I cieszę się, że będziemy to kontynuowali.

Przypomnę, że w poprzedniej kadencji, bo już nie chcę wracać do tych wszystkich szczegółów i ich przypominać, to m.in. my przywróciliśmy akademicki kurs nauczania w liceach, który został zlikwidowany właśnie w trakcie reformy pani minister Hall. Stawiamy na szkołę, w której zdobywanie wiedzy i rozwój umiejętności, a nie wskaźniki, są najważniejsze, na szkołę, w której ważna jest wspólnota, budowanie więzi i współdziałanie, szkołę, która daje kulturowe zakorzenienie, i wreszcie szkołę egalitarną, taką samą dla wszystkich, bez względu na status społeczny rodziców czy miejsce na mapie Polski, w której się znajduje. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Sławomir Nitras, Koalicja Obywatelska.

**Posel Sławomir Nitras:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysooka Izbo! Pan prezes Kaczyński był łaskaw nakreślić pewną wizję państwa, wartości, świata wartości, które dla państwa są ważne. Wymienił – tylko cytuję – trzy: wolność, zaufanie i rodzinę.

Panie Premierze! Jeśli pan chce być wierny tym wartościom, jeśli chce pan nas przekonać, że te wartości naprawdę dla pana coś znaczą, jeżeli chce pan zasłużyć na nasze zaufanie – mówiąc „nasze”, mam na myśli polskie społeczeństwo – to musi mieć pan świadomość, że pewnym standardem obowiązującym w cywilizacji zachodniej, normą, jeśli chodzi o demokratyczne standardy, jest jawność majątków najwyższych urzędników państwowych. Pan niestety jest pierwszym polskim premierem po PRL-u, który przed polskim społeczeństwem ukrywa swoje dochody (*Oklaski*), bo to nie są dochody pana żony, bo to pan wszedł w posiadanie tego majątku, pan na niego zarobił, pan prowadził te operacje finansowe z Kościołem, diecezją wrocławską, wszedł pan w posiadanie tych działek. Pan, a nie pana żona. Pan przed objęciem funkcji premiera przepisał ten majątek na swoją małżonkę. I standardem... By wypełnić pewne standardy, by mówić o zaufaniu, bo słowa niewiele znaczą, musi pan ten majątek ujawnić. Pan to nam obiecał. Powiedział pan nam, że ujawnienie tego majątku zajmie panu chwilę. Mówienie o wartościach w kontekście rodziny nadaje temu zupełnie inny kontekst. Pan po prostu musi to zrobić dla Polski, po to, żebyśmy dopełnili pewnych standardów.

(*Posel Jan Mosiński: Ty i standardy.*)

Przez 30 lat w tej Izbie wszyscy polscy premierzy w swoich exposé i swoją działalnością prowadzili nas w kierunku zachodnim. Pan jest pierwszym premierem, który powiedział: ten Zachód, ten zły Zachód. Pan jest pierwszym premierem, który ściąga nas, w sensie werbalnym i w sensie faktycznym, z Zachodu na Wschód, nie tylko nie ujawniając swojego majątku, tak jak się to robi np. na Ukrainie, ale również zaprzeczając podstawowym wartościom, na jakich zbudowana jest cywilizacja Zachodu. Naprawdę jest mi wstyd, że po 30 latach, kiedy zakorzeniliśmy Polskę w Europie, zakorzeniliśmy Polskę w wartościach świata zachodniego, wróciliśmy tam, skąd nas wyrwano. Wstyd, że polski premier szczuje na Zachód, mówi o nas, że mamy jakiś inny system wartości niż świat zachodni. My jesteśmy ze świata zachodniego i proszę nas, panie premierze, z tego świata nie zabierać.

**Posel Sławomir Nitras**

Śluchałem wielu wystąpień, wielu exposé premierów. One zawsze mają pewną konstrukcję, naturalną, narzucającą się, oczywistą. Przecież słuchają nas przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Przyjechali tutaj premierzy wielu krajów. Zawsze po exposé jest dyskusja, który kraj wymienia się jako pierwszy. Chodzi o to, czy najpierw wymienia się np. Francję, czy najpierw wymienia się Niemcy, w jakiej kolejności wymienia się Ukrainę, co mówi się o Rosji. Pan o tych krajach w ogóle nic nie powiedział. Tej konstrukcji tutaj nie było. *(Oklaski)* Pan nie wymienił słowa: Niemcy, nie wymienił pan słowa: Francja, nie powiedział pan: Wielka Brytania. Wielka Brytania użył pan raz w kontekście...

*(Głos z sali: Mówmy o Polsce. Tu jest Polska.)*

I wszystkie wasze polskie kompleksy. A chodzi o to, że Polska nie jest samotną wyspą, tylko żyje w pewnym świecie. I kiedy siedzi tutaj korpus dyplomatyczny, premier powinien przekazać światu jakieś wiadomości. Powinien przekazać jakąś wiedzę, jaka jest polityka tego rządu.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani marszałek, czy pozwoliłaby pani...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój.

**Posel Sławomir Nitras:**

Macie w tej chwili dużo do powiedzenia światu. Szkoda, że nie powiedzieliście tego wtedy, kiedy mieliście na to czas. To jest bardzo zła wiadomość dla Polski, że tym wszystkim ambasadorom, którzy dzisiaj, teraz piszą noty do swoich krajów, nie przekazaliśmy żadnej wiedzy o tym, jaka jest nasza polityka na przykład w kwestii Bliskiego Wschodu. Słowo nie padło. Północna Afryka – mówiliście: migracja, migracja. Ale są wyzwania. Jeśli chodzi o te kraje, krainy geograficzne, powiedział pan tylko o Bałkanach Zachodnich, o tym, że będziemy je wspierać. No bardzo dobrze, panie premierze, tylko to pana rząd kompletnie przegrał tę sprawę, bo ostatni szczyt był niestety pogrzebaniem na wiele lat Bałkanów Zachodnich w Unii, pewną tamą na ich drodze do Unii Europejskiej.

Ja panu kibicuję, tylko pan w tej sprawie niestety poniósł klęskę, zresztą podobnie jak z transportowcami. Pan mówił o tym, że polskie TIR-y będą mogły jeździć... Ale przecież pan kosztem naszych interesów gospodarczych poniósł w tej sferze absolutną klęskę właśnie dlatego, że kiedy ma pan szansę, kiedy powinien pan rozmawiać, kiedy powinien pan przekazywać dobre wiadomości, to pan po prostu nie ma naszym partnerom nic do powiedzenia. Nic. A po-

tem się pan dziwi, że właściwie w każdej sferze w polityce zagranicznej ponosimy klęskę.

Pan wśród swoich osiągnięć powiedział, cytuję z głowy, ale dokładnie: udało nam się zablokować złe nominacje w Unii. To jest pozytywna agenda? To jest sygnał dla naszych partnerów, że pan kogoś zablokował? A co pan zrobił pozytywnego w Unii? Co pan zrobił w naszej Unii? Co pan zrobił pozytywnego, co związało Polskę z Unią, co związało Unię z Polską, co zakorzeniło nas na Zachodzie?

Mówi pan o strategicznym sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. To też nie jest prawda. Macie strategiczny sojusz z Donaldem Trumpem, a nie ze Stanami Zjednoczonymi. I to jest wielkie ryzyko, na jakie narażacie nasz kraj, bo Trumpa za chwilę może nie być. Trumpa za chwilę może nie być, a wy nie prowadzicie dialogu, nie budujecie strategicznego sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi, ze wszystkimi siłami politycznymi w Stanach Zjednoczonych, tylko postawiliście na Trumpa. O tym, jak kończą niektórzy sojusznicy Trumpa, dzisiaj było już tutaj mówione. Oczywiście niech Polska tak nie skończy. Nie życzymy sobie, żeby Polska była tak osamotniona. Ale faktem jest, że narażacie nas na takie ryzyko, że polityk, który może ponieść klęskę, jest jedynym gwarantem naszych interesów politycznych. To jest wielki błąd. My musimy budować nasze sojusze w oparciu o Unię Europejską, w oparciu o NATO, w którym są nie tylko Stany Zjednoczone, są również nasi NATO-wscy europejscy sojusznicy, którzy często mają zupełnie inne zdanie niż prezydent Trump, którego polityka w stosunku do naszego regionu, w stosunku do Rosji wcale nie jest dla nas korzystna. Musimy te sojusze widzieć szerzej. I dzisiaj mi w tym wystąpieniu, panie premierze, po prostu tego zabrakło. Dlaczego zabrakło? Bo pan się na ten temat nawet nie zająknął.

W ogóle nie rozumiem jednego zdania, które pan powiedział. Nie wiem, czy pan do końca je rozumie. Pan się opowiedział za konwergencją fiskalną w Unii, mówiąc o walce z rajami podatkowymi. Śledzę uważnie od wielu, wielu lat dyskusję w Unii Europejskiej na ten temat. I nie wiem, czy państwo zauważyli, ale my w ogóle dokonaliśmy jakiegoś zwrotu w tej sprawie jako Polska, dlatego że od lat istnieje sojusz francusko-niemiecki, który zmierza do zunifikowania podatków od przedsiębiorstw, podatków dochodowych, któremu Polska się przeciwstawia. Pan dzisiaj otworzył wrota Francuzom i Niemcom, żeby robić konwergencję podatkową. Chciałabym powiedzieć, że to jest również niekorzystne dla polskiej polityki, bo nasza przewaga konkurencyjna, przewaga naszych przedsiębiorstw, atrakcyjność Polski polega właśnie na tym, że mamy niższe podatki dochodowe. Pan chce wprowadzić 40-procentowe podatki od firm, od przedsiębiorstw w Polsce. Właśnie pan to zapowiedział.

Pana wystąpienie to wiele bardzo niepokojących zapowiedzi, które są niekorzystne dla Polski. Dziękuję. *(Oklaski)*



## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Przemysław Czarnecki, Prawo i Sprawiedliwość.

## **Poseł Przemysław Czarnecki:**

Panie Premierze! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Exposé pana premiera siłą rzeczy odnosi się do przyszłości, jak sami przed chwilą usłyszeliśmy, dobrej przyszłości dla Polski. Ale z tego miejsca nie sposób nie cofnąć się o kilka lat, konkretnie do 18 listopada 2015 r., kiedy swoje exposé przedstawiała pani premier Beata Szydło. Podczas wystąpień klubowych z ust jednego z liderów opozycji 14 razy padło hasło: nie dacie rady. Dziś Ryszarda Petru nie ma razem z nami, a Prawo i Sprawiedliwość zyskało historyczny wynik w ostatnich wyborach parlamentarnych, co chyba jest najlepszym podsumowaniem zarówno wiarygodności opozycji, jak i skuteczności naszych rządów. Również dziś mieliśmy do czynienia z istną kanonadą zarzutów ze strony naszych przeciwników politycznych, ale są to, do czego Polacy zdążyli się przyzwyczaić, typowe ślepaki. W tym miejscu muszę rozczarować naszych antagonistów. Tak jak w 2015 r., tak i dziś damy radę sprostać oczekiwaniom naszych rodaków. Znalazło to zresztą wielokrotny wyraz w wystąpieniu pana premiera Morawieckiego, który w sposób bardzo obrazowy, ale jakże obfity w treści, szczegóły, przedstawił nam plany swojego gabinetu. Totalna opozycja często używa argumentów, żeby nie wracać do tego, co było. W przypadku 8 lat ich rządów może faktycznie lepiej spuścić nad nimi zasłonę milczenia. To właśnie ostatnie 3 lata są zarówno najlepszym wyznacznikiem, jak i gwarantem skuteczności zamierzeń rządu pana Mateusza Morawieckiego.

Przypomnijmy po kolei. PKB – wzrost w 2014 r. na poziomie 3,3%, w roku zeszłym – ponad 50% więcej, czyli 5,1% wzrostu PKB. Tutaj mała odpowiedź dla wyznawców Brukseli: jest to trzeci największy wzrost gospodarczy w całej Unii Europejskiej. Dochody budżetu państwa w 2014 r. – 283 mld zł, a w tym roku – przeszło 100 mld zł więcej, czyli wzrost o 35%. Dzięki temu bez wzrostu opodatkowania oraz deficytu udało nam się sfinansować epokowe programy społeczne. Tutaj nie sposób nie odnieść się do klasyków z Platformy Obywatelskiej, czyli Jacka Rostowskiego ze słynnym: na te obietnice, które składa Prawo i Sprawiedliwość, pieniędzy nie ma i w ciągu 4 najbliższych lat nie będzie, czy też samego Donalda Tuska: jeżeli ktoś wie, gdzie leżą zakopane w Polsce miliardy, które można porozdawać ludziom, to nie powinien z tym zwlekać.

(Poseł Izabela Leszczyna: Nie ma ich, człowieku, dzisiaj. Musicie je ukraść.)

Z tego miejsca odpowiem panu premierowi Tusko- wi. Tymi osobami, które wiedziały, gdzie nie są za-

kopane, ale ukradzione przez mafie VAT-owskie pieniądze, byli pan prezes Jarosław Kaczyński oraz pan premier Mateusz Morawiecki.

(Poseł Izabela Leszczyna: I Banaś.)

Również minister Banaś, tak jest.

Ale oczywiście o sukcesach polskiej gospodarki świadczy nie tylko wzrost przychodów budżetowych. Wszak do woli możemy żonglować wskaźnikami finansowymi i gospodarczymi. Bezrobocie z poziomu 8% w 2015 r. zjechało do 3,3% według najnowszych danych Eurostatu, co jest trzecią najniższą wartością w całej Unii, i to wszystko przy setkach tysięcy zatrudnionych obcokrajowców, którzy są najlepszym świadectwem polskiego sukcesu gospodarczego będącego udziałem rządu Prawa i Sprawiedliwości.

Idziemy dalej. Inflację, z której opozycja chciała zrobić oręż polityczny w mijającej kampanii, również dzisiaj na tej sali, w zeszłym roku wynosiła niewiele ponad 1%. W całej Unii jedynie cztery kraje były od nas lepsze. A to wszystko, jeszcze raz to wspomnę, przy wzroście wydatków budżetowych w skali 4 lat o przeszło 35%. Takie fakty jak 2/3 miejsc pracy w przemyśle Unii, które w ostatnich latach powstały w Polsce, czy też piąte miejsce w bezpośrednich inwestycjach zagranicznych w Europie najlepiej świadczą o postrzeganiu Polski przez naszych zagranicznych partnerów, wbrew temu, co mówił przed chwilą poseł Nitras.

Nie sposób podkreślić tego wszystkiego, co wydarzyło się podczas ostatnich 4 lat. W warunkach, gdy Prawo i Sprawiedliwość, przejmując władzę w 2015 r., zetknęło się z sytuacją, iż praktycznie każda dziedzina życia społecznego w Polsce była w zapaści: czy to edukacja, czy to służba zdrowia, czy sfera projektów infrastrukturalnych. Nie wspominając już o kompletnym braku wsparcia dla rodziny, która – przypomnę słowa pani premier Beaty Szydło – nie jest kosztem, ale jest inwestycją. Inwestycją, dzięki której mamy do czynienia z historycznym wzrostem polskiego potencjału, również tego gospodarczego. A to wszystko w warunkach szalejących w 2015 r. mafii VAT-owskich czy zupełnego rozkładu administracji państwowej.

Wiele na tej sali słyszeliśmy też o wolnościach i swobodach obywatelskich. W tym momencie nie sposób nie powtórzyć za panem prezesem Jarosławem Kaczyńskim, iż prawdziwa wolność ma również, a może nawet przede wszystkim, wymiar ekonomiczny. Tu przypomnę jego słowa: Wolność ma ten aspekt, który jest w kieszeni. Człowiek, który ma puste kieszenie, pusty portfel, wolny nie jest. Osobom, dla których prezes Kaczyński nie jest jeszcze niestety autorytetem, przypomnę hasło innego polityka, hasło Billa Clintona, które dało mu zwycięstwo w wyborach w 1992 r., czyli: Gospodarka, głupcze. Cieszę się, że w wystąpieniu pana premiera właśnie te aspekty znalazły odpowiednie miejsce i wydźwięk. Jest to najlepsza gwarancja dalszego rozwoju Polski.

(Poseł Arkadiusz Mularczyk: Wolniej, wolniej.)

Nie jest sztuką być dobrym premierem, gdy globalna sytuacja ekonomiczna na to pozwala. Prawdzi-

**Posel Przemysław Czarnecki**

wych mężów stanu poznaje się po tym, jak potrafią prowadzić kraj podczas kryzysów i trudności. Największym wyzwaniem jest troska o dobro kraju, obywateli właśnie w takich momentach. I tu po raz kolejny rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego zdaje egzamin z odpowiedzialności za losy Polaków i Polski. Świadomość czyhających zagrożeń o zasięgu globalnym i recepty, chociażby w postaci zmniejszenia deficytu budżetowego, wspierania polskiej innowacyjności, ulg inwestycyjnych dla przedsiębiorców czy też zmian dotyczących rozliczenia CIT, jasno wskazują perspektywy rozwoju Polski oraz słuszny kierunek obrany przez cały obóz Zjednoczonej Prawicy.

Również podkreślenie roli strategicznych projektów rządowych, takich jak Centralny Port Komunikacyjny, przekopanie Mierzei Wiślanej, program stu obwodnic, Via Carpatia, Via Baltica, Baltic Pipe, czyli to wszystko, co możemy nazwać historycznym programem modernizacji Polski, wskazuje aktywną rolę państwa w procesach gospodarczych, tak istotną w zmierzeniu się z wyzwaniami XXI w.

Rozwój przemysłu, w tym ciężkiego, inwestycje kluczowe dla naszego rozwoju w branżę energetyczną, walka w Brukseli o polską rację stanu i interesy polskiego przedsiębiorcy – to wszystko znalazło istotny wydźwięk w wystąpieniu pana premiera i świadczy o długofalowej perspektywie rozwoju Polski, która pozwoli wykorzystać nasze strategiczne miejsce na mapie Europy.

Wiarygodność, jaka cechowała poprzednie 4 lata rządów Prawa i Sprawiedliwości, pozwala z ufnością patrzeć w przyszłość, a wypełnienie założeń przedstawionych w wystąpieniu pana premiera Mateusza Morawieckiego jest gwarantem sukcesu polityki solidaryzmu społecznego i strategii odpowiedzialnego rozwoju, które – jak jasno wskazał wynik ostatnich wyborów parlamentarnych – są istotne dla większości Polaków. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Paweł Kowal, Koalicja Obywatelska.

**Posel Paweł Kowal:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W jednej sprawie tylko w gruncie rzeczy chciałbym zwrócić się do pana, ponieważ faktycznie przeraziło mnie – gdy słuchałem pańskiego wystąpienia – to, jak mało tam było o polityce zagranicznej. Przeraziło mnie dlatego, że dzisiaj jest moment, kiedy szczególnie dużo zmienia się na świecie – kiedy patrzymy na to, co robi prezydent Macron, jak zmienia się polityka francuska, kiedy patrzymy na zmiany w Unii

Europejskiej, kiedy patrzymy na politykę Donalda Trumpa na Bliskim Wschodzie i tym najbliższym nam Wschodzie. Pojawiają się pytania, jakie polska dyplomacja ma instrumenty, jak polski rząd zamierza sobie z tym poradzić. To są realne pytania, przed którymi pański rząd stał w ostatnich latach i będzie stał przez najbliższe 4 lata. Widzieliśmy w ostatnich 4 latach, mimo wysiłków różnych ludzi, na najwyższym szczeblu brak zainteresowania polityką wschodnią.

I tutaj chciałbym do pana zaapelować. Pan musi być w Kijowie, pan musi być w Kiszyniowie, pan musi być w Tbilisi. To tam rozstrzyga się pozycja Polski w Europie. *(Oklaski)* To stamtąd się wzięła nasza siła, to stamtąd było Partnerstwo Wschodnie. Pan nie może tego ignorować, tego nie można zamykać dwoma okrągłymi zdaniami w exposé i milczeniem potem przez 4 lata. Pan musi to przemyśleć, o to chciałem do pana dzisiaj zaapelować. Tam także jest przyszłość polskich interesów. Jeżeli pan chce mieć ofertę na Zachodzie, musi pan przywieźć coś ze Wschodu, powiedzieć, że pan w tym uczestniczy. Proszę zwrócić uwagę, co się dzieje dzisiaj na Ukrainie. Proszę zwrócić uwagę, co się dzieje na Kaukazie. Tam są obecni nasi partnerzy z całej Unii Europejskiej. Polski tam nie ma. Chciałbym do pana zaapelować, żeby nie usypiał pan wobec takich nierozwiązanych kwestii jak sprawa Krymu, jak sprawa Donbasu. To nie są sprawy, które są elementem naszego hobby. To są sprawy, które istotnie dotyczą sytuacji i bezpieczeństwa w Europie. Byłem bardzo zdziwiony, że na ten temat nie był pan w stanie dzisiaj powiedzieć nawet kilku zdań. I byłem zdziwiony, że pan minister spraw zagranicznych nie zadbał o to, żeby w pańskim wystąpieniu było chociaż parę zdań na ten temat. *(Oklaski)*

W imieniu naszego klubu chciałbym panu powiedzieć to bardzo wyraźnie i jednoznacznie, że to nie jest kwestia hobby, ale jest to kwestia polskiej tradycji, jest to kwestia dorobku wielu rządów III Rzeczypospolitej i jest to superważna kwestia dla polskiej racji stanu. Proszę o tym nie zapominać. *(Oklaski)*

*(Posel Izabela Leszczyna: To jest jednak europoseł.)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Marcin Horała, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Marcin Horała:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W exposé pana premiera Mateusza Morawieckiego...

*(Posel Adam Szłapka: Banasia trzeba...)*

...nad którym dzisiaj dyskutujemy, pojawiło się wiele bardzo ważnych akcentów. Ale ten akcent najważniejszy na początku to korzenie, z których wyrastamy, to źródło naszej tożsamości. Jest wielu takich,

**Posel Marcin Horała**

którzy mówią, że powinniśmy patrzeć w przyszłość. To wywodzi się oczywiście z marksizmu, taka wizja postępu, która polega na tym, żeby przekreślać przeszłość, żeby odcinać się od przeszłości, żeby przezwyciężać w takim dialektycznym postępie swoją przeszłość. Takie podejście jest oczywiście podejściem takiego głupiego ogrodnika, który mówi: mnie zależy na pięknych owocach, mnie zależy na pięknych liściach, świeżych, zielonych. A po co te korzenie? Wytnijmy te korzenie. Niech drzewa składają się z samych liści i owoców. Tak jak drzewo potrzebuje korzeni, tak naród potrzebuje swoich korzeni, tak państwo potrzebuje tożsamości, na której jest zbudowane.

Obserwujemy w ostatnich latach wielowymiarowy atak na tę tożsamość. Obserwujemy, przychodzący do nas oczywiście z zagranicy, taki prąd intelektualny, który dąży do tego, żeby stworzyć człowieka bez właściwości, żeby zniszczyć to, co człowieka zakorzenia, co buduje jego tożsamość, co określa jego miejsce w świecie: wiarę, religię, rodzinę, patriotyzm, przywiązanie do ojczyzny. Te wszystkie wartości, które kiedyś w sposób oczywisty uważaliśmy za święte, za ważne, za cenne, teraz poddawane są nie tylko krytyce, ale wręcz atakowi. To bardzo ważne stwierdzenie, że rząd Prawa i Sprawiedliwości, rząd Zjednoczonej Prawicy jednoznacznie będzie się temu atakowi przeciwstawiał, że będzie jednoznacznie stawał w obronie naszej rodziny, naszej wiary, naszej tożsamości.

Szanowni Państwo! Obrona to jest tutaj słowo klucz. Bo kto tu jest stroną agresywną? Kto tu jest stroną atakującą? Czy to politycy Prawa i Sprawiedliwości chcieli, nie wiem, wprowadzić w szkołach jakąś kartę Polaka katolika? Nie, to politycy Platformy Obywatelskiej wprowadzają w szkołach kartę LGBT.

*(Głos z sali: 2 godziny religii są w liceum.)*

Czy politycy Prawa i Sprawiedliwości chodzą na jakieś marsze heteroseksualistów, na których są profanowane tęcze czy inne symbole tego środowiska? Nie, to politycy Lewicy, politycy Platformy chodzą na marsze środowisk LGBT, na których profanowane są symbole religijne. Wyraźnie widać, kto tu jest stroną atakującą, a kto jest stroną broniącą.

Ta wielka tożsamość, ta wielka historia Polski przecież zaczyna się od chrztu Polski. Bez chrztu Polski nie byłoby nas tutaj, w ogóle nie byłoby Polski. Nie byłoby Polski bez ślubów lwowskich Jana Kazimierza, bez Matki Boskiej Częstochowskiej i Matki Boskiej Ostrobramskiej. W polskim eposie narodowym w Inwokacji czytamy: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy/ I w Ostrej świecisz Bramie!”. Zastanówcie się państwo, czy naprawdę chcecie to wszystko wymazać z naszej tożsamości. A jakbyście to wymazali, to co w niej zostanie? Na czym będziemy budować?

*(Poseł Marcin Kierwiński: Ale kto chce to wymazać?)*

I w czasach nam współczesnych kard. Wyszyński, papież św. Jan Paweł II czy bł. ks. Jerzy Popiełuszko to są postaci, z których możemy czerpać wzór, siłę do naszych działań.

*(Głos z sali: Jędraszewski.)*

*(Głos z sali: Też, też.)*

*(Głos z sali: Też?)*

I jeszcze jedna, ważna uwaga. Mówiłem tutaj o obronie. Żeby ta obrona była skuteczna – zwracam się do nieco innej strony sceny politycznej – to potrzebny jest rząd, potrzebna jest większość parlamentarna, a nie grono kilkunastu głośnych publicystów, którzy może i z trybuny będą przemawiać pięknie, ostro, będą tak radykalni w swoim patriotyzmie, tak radykalni w swoim konserwatyzmie, że na koniec uzyskają może 10–12%, a większość społeczeństwa trwale zraża do tych wartości i osiągną to, że sami będą w miarę wygodnie żyli z głoszenia tych tez, a większość na długie lata przekażą w ręce opcji lewicowo-liberalnej, która te wszystkie wartości zniszczy.

*(Głos z sali: Ta, na pewno.)*

Szanowni Państwo! W tej wielkiej polskiej tradycji, w tej wielkiej polskiej tożsamości, do której się odwołujemy, z której czerpiemy siły do naszych działań, mieści się oczywiście tolerancja. Mieści się konfederacja warszawska. To Polska zawsze była krajem tolerancji i to tutaj uciekali przed prześladowaniami ludzie z innych krajów. Więc jeżeli teraz pomawiacie Polaków o jakąś szczególną nietolerancję, jakąś szczególną ksenofobię, to jest to albo ignorancja, całkowita ignorancja, nieznajomość elementarnych faktów z dziejów polskiego narodu, albo po prostu celowe kłamstwo.

Wolność. Jeżeli popatrzymy na tę Polskę zakorzoną w cywilizacji zachodniej, to tą wartością, którą Polacy z tej cywilizacji szczególnie umiłowali, szczególnie wynieśli na piedestał, jest właśnie wolność. Obserwujemy, że to natarcie na korzenie naszej tożsamości to jest również natarcie na wolność. Nagle okazuje się, że człowiek tylko dlatego, że prowadzi jakąś działalność gospodarczą albo że jest związany stosunkiem umowy o pracę, ma być zmuszany do promowania ideologii, z którymi się nie zgadza. Co więcej, pojawiają się takie wymogi, że to państwo ma być tym instytutem, tą instytucją opresji, która w imieniu tych ideologii ma karać obywateli. Ci sami, którzy mówią, że trzeba wykreślić z prawa ochronę uczuć religijnych, ci sami mówią, że trzeba do prawa wpisać karanie za tzw. homofobię. Nawet nie ukrywają, że chodzi tu o jakieś szczególne wolnomyślicielstwo, tylko mówią, że są świętości, które prawo ma chronić. Tylko że tą świętością jest ideologia LGBT. My oczywiście temu będziemy się sprzeciwiać. To rząd Zjednoczonej Prawicy gwarantuje tę większość w Sejmie, tę siłę, to poparcie społeczne, które spowoduje, że ta obrona będzie skuteczna.

Ale nasza tradycja, nasza tożsamość oprócz wolności to również tradycja solidarności.

*(Głos z sali: Piotrowicz.)*

*(Głos z sali: Banaś.)*



**Posel Marcin Horała**

Tradycja tego, że jesteśmy razem, że jesteśmy wspólnotą. Przez wiele lat tak w Polsce nie było. Przez wiele lat w tej polskiej wspólnocie bardzo wielu Polaków, miliony Polaków, było zostawionych na marginesie. Miliony Polaków słyszały, że są zbędne, że są jakimiś ubocznymi produktami transformacji, że właściwie szkodzą Polsce tym, że żyją, są tylko kłopotem. To rząd Prawa i Sprawiedliwości zerwał z takim podejściem. Powiedział, ale nie tylko powiedział, ale przełożył to na konkretną politykę, na konkretne działania, że w Polsce jest miejsce dla każdego Polaka, że nie ma w Polsce zbędnych Polaków, że wszyscy, tak się mówi potocznie, jedziemy na jednym wózku. Może powiedzmy lepiej: płyniemy jednym statkiem i nikt z Polaków nie występuje na tym statku w roli balastu czy kogoś, kogo trzeba wyrzucić za burtę, żeby ten statek lepiej płynął.

(*Posel Agnieszka Pomaska*: Tak się właśnie zachowujecie.)

Przekuliśmy te słowa w konkretne działania. Tu już padały te liczby, chociażby współczynnik Giniego, współczynnik rozpiętości społecznych. Miliony Polaków zostało wyrwanych z biedy, Polska bieda wreszcie przestała mieć twarz dziecka, co było największą hańbą wszystkich lat po transformacji ustrojowej. Jeżeli byśmy zebrali cechy, które predestynują człowieka do tego, żeby być w biedzie, to oczywiście było to czasem słabe wykształcenie, brak pracy, ale to przede wszystkim było posiadanie dużej rodziny, dużej liczby dzieci. To gwarantowało, że żyło się w biedzie, taki był w Polsce antyrodzinny system społeczno-gospodarczy. Dopiero Prawo i Sprawiedliwość było tą formacją, która zerwała z tym stanem rzeczy.

Ale wspólnota ma wymiar nie tylko społeczny. Te wykluczenia miały wymiar nie tylko społeczny, ale również wymiar geograficzny, wymiar przestrzenny. Bardzo wiele rzeczy, które w Polsce mieliśmy, lepszych, gorszych, takich, na które nas było stać, takich, jakie były: służba zdrowia, oświata, ale również kultura, również rozrywka, przecież rozrywka jest też dla ludzi... Teoretycznie je mieliśmy, ale tak naprawdę one nie były dla wszystkich z prostej przyczyny: z tego, że ktoś po prostu nie miał jak dojechać do teatru, do szpitala czy do innej instytucji. Z tego, że zlikwidowano mu połączenia autobusowe, że zlikwidowano mu połączenie kolejowe, że miał fatalnej jakości drogę lokalną, drogę gminną, drogę powiatową. Tu znów nie mówimy tylko o zapowiedziach – oczywiście w nowej kadencji będziemy te działania realizowali – ale o działaniach, które już są realizowane, np. wielki program Funduszu Dróg Samorządowych.

W ostatnich miesiącach często spotykałem się z samorządami, uczestniczyłem w podpisywaniu umów. Bardzo często było tak, że samorządowcy mówili mi, że uczestniczą w podpisaniu umów dla samorządów danego powiatu, a kwota dofinansowania jest taka, jak przed 2015 r. była dla całego województwa, że to

jest wzrost wielokrotny skokowy, pięć-, siedmio-, dziesięciokrotny.

(*Posel Marcin Kierwiński*: A w jakim to województwie?)

Pomorskim, panie pośle. Ale tak jest w każdym województwie.

(*Posel Marcin Kierwiński*: Na Mazowszu nie, proszę mi uwierzyć.)

Szanowni Państwo! To nie tylko jest realizacja podstawowego obowiązku nas jako dbających o naszą wspólnotę, że wszyscy z tej wspólnoty będą mogli z tego skorzystać, w wymiarze zarówno mobilności społecznej, jak i tej takiej mobilności rzeczywistej, mobilności w przestrzeni, ale to jest również ogromny zastrzyk sił dla naszej gospodarki, to jest podłączenie do naszej gospodarki ogromnych zasobów, które do tej pory były od niej odłączone, które nie uczestniczyły w tym krwioobiegu gospodarczym. Oczywiście przekłada się to na wyniki.

Ale ta wspólnota ma jeszcze jeden wymiar. Ma wymiar pewnej wspólnoty politycznej. Te wezwania teraz z początku kadencji, ogólnie rzecz biorąc, wezwania do wspólnoty, do pewnego wypracowania pola ponad podziałami, na którym będziemy mogli współpracować, mieszają się jednak, zwłaszcza ze strony opozycyjnej, z wbijaniem opcji rządzącej różnych szpilek, żeby nie powiedzieć: czasem całych szpad.

Szanowni Państwo! To jest tak naprawdę wasza decyzja. Mamy w Polsce, powiedziałbym, dwie tradycje. Jedna to tradycja roku 1918 – niedawno obchodziliśmy kolejną rocznicę odzyskania niepodległości – kiedy to wybitni Polacy z bardzo różnych obozów politycznych, o przecież bardzo różnych poglądach: marszałek Józef Piłsudski, Roman Dmowski, ale też Ignacy Daszyński, Wojciech Korfanty, Paderewski, Wincenty Witos i wielu, wielu innych, umieli wznieść się ponad te podziały i wspólnie, ba, może nawet dzięki tej różnorodności skuteczniej, bo każdy miał swoją działkę, swoje kontakty, swoje środowiska, pracować razem dla polskiej niepodległości. Ale mamy też drugą tradycję, tradycję targowicy, tradycję tego, że grupa magnatów, która utraciła...

(*Posel Marek Sawicki*: A 1926 r.?)

...wpływy, pieniądze, powiedziała: Konstytucja 3 maja to jest zamach na praworządność, to jest zniszczenie świętych zasad polskiej praworządności. Nawet troszkę mieli rację, bo przecież Sejm obradował w stanie permanentnej konfederacji, żeby obejść liberum veto, a po świętach Wielkiejnocy nie wszystkich posłów skutecznie wezwano z powrotem na obrady. I powiedzieli tak: to jest zagrożenie praworządności, to jest zagrożenie naszych praw, mamy pełne prawo wezwać pomoc z zewnątrz, żeby tę wspianą praworządność z liberum veto, ze wszystkimi instytucjami w Polsce przywrócić.

I tu zwracam się do posłów opozycji: to jest wasz wybór. Był taki apel, żeby nie dzielić tutaj ludzi na Polaków, na zdrajców. W pełni się zgadzam. Bardzo bym chciał, żeby ta tradycja konfederacji targowiczej w Polsce zupełnie zanikła, żeby już nikt do niej

**Posel Marcin Horała**

się nie odwoływał. Tak jak mówię, to jest wybór, czy umiemy uznać to, że kto inny rządzi, że kto inny wygrał wybory i że możemy też w roli konstruktywnej opozycji pewne najważniejsze dla Polski, najlepsze działania wesprzeć, czy wybieramy drogę opozycji totalnej, którą część z państwa wybierała wcześniej. Miejmy nadzieję, że z tym skończy.

Szanowni Państwo! Jeżeli już mówimy o tym wymiarze wspólnotowości i wolności politycznej, to zobaczcie państwo, jak nawet ta dzisiejsza dyskusja obrazuje to, jaka ogromna wolność polityczna panuje w Polsce. Nie dość, że mamy tu osoby, które można powiedzieć, od wielu już lat żyją z atakowania rządu... Gdyby Max Weber żył, mógłby napisać drugą część swojej książki, tym razem „Atakowanie rządu jako zawód i powołanie”. Od wielu lat znakomicie z tym żyją, włos z głowy im nie spada. I bardzo dobrze, bo na tym polega demokracja, właśnie na tym polega wolność.

*(Posel Katarzyna Lubnauer: Czy to jest zapowiedź?)*

Mało tego, jeszcze można atakować rząd z bardzo różnych pozycji. To natarcie ma szeroko rozwinięte skrzydła: od marksistów-leninistów po nacjonalistów, anarchokapitalistów i oczywiście jak zawsze z potężnych hufcem bezideowych złodziei w środku, ten jest zawsze najsilniejszy.

*(Głos z sali: Nie ma obowiązku wykorzystania całego czasu.)*

Szanowny Panie Pośle! Pan pozwoli, że będę kontynuował swoje wystąpienie.

*(Posel Krystyna Skowrońska: Mądrze.)*

Państwo też macie swój czas.

*(Głos z sali: O Banasiu.)*

*(Głos z sali: Kwestia finansów publicznych.)*

Szanowni Państwo! Dojdziemy i do kwestii finansów publicznych.

*(Posel Marcin Kierwiński: Do Banasia też?)*

Mówiłem tutaj o infrastrukturze, o tej infrastrukturze, powiedzmy, drobnej, ale jakże ważnej, bo uruchamiającej pełną jedność, pełną wspólnotowość tam, gdzie do gmin, do powiatów zaczyna docierać komunikacja, przywracane są połączenia autobusowe, połączenia kolejowe, dobre drogi. Ale ma przecież ona też ten wymiar strategiczny. Jeżeli spojrzymy na to wielkie wyzwanie, z którym zmierzmy się w tej kadencji, na „Krajowy program kolejowy”, na „Program budowy dróg krajowych”, to okaże się, że jest to wielki program inwestycyjny na mniej więcej 200 mld zł, które w najbliższych kilku latach zainwestujemy w polską infrastrukturę. W nieco dalszej perspektywie jest Centralny Port Komunikacyjny, ale połączona z nim nowa rama komunikacyjna kraju, połączenia kolejowe wreszcie przełamają te pozaborowe zasłoki w polskich połączeniach komunikacyjnych. Trzeba powiedzieć, że walczone z nimi w dosyć oryginalny sposób w latach 90., bo w roku, powiedzmy, 1990 było bardzo wyraźnie widać granice po zaborach, a to dlatego, że na terenie zaboru niemieckiego

była znacznie gęstsza sieć połączeń kolejowych. Z tymi różnicami walczone taką metodą, że zamykano kolejne połączenia kolejowe, tak żeby już w całym kraju połączenia kolejowe były równie rzadkie. Ten trend odwróciliśmy. Budujemy linie kolejowe i będziemy przywracać połączenia kolejowe, tak jak połączenia autobusowe, a na koniec zbudujemy nową ramę komunikacyjną, gdzie w roli serca ruchu przede wszystkim pasażerskiego wystąpi Centralny Port Komunikacyjny. Ta komunikacja będzie rozchodziła się arteriami do każdej gminy, tak jak krwiociąg człowieka do najdrobniejszego naczynka, tak żeby wszyscy Polacy, mieszkający w całym kraju mieli również prawo do komunikacji, do połączeń ze światem i z resztą kraju i mogli to wykorzystywać, ot chociażby prowadząc swój drobny biznes, bo przecież wspieramy rozwój polskiej przedsiębiorczości. To była kwestia wymiaru pasażerskiego.

W wymiarze towarowym nadal dominuje transport morski. I tu również chodzi o wielkie projekty, które są już w kolejnych fazach zaawansowania: port centralny w Gdańsku, port zewnętrzny w Gdyni, nawet głębokowodny terminal kontenerowy w Szczecinie i Świnoujściu. Ich realizacja – a jak mówiono, te projekty biznesowe są realizowane, są już w trakcie realizacji w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, są tu prywatni partnerzy, którzy dostrzegają w tym zysk dla siebie – będzie oznaczała więcej niż podwojenie zdolności przeładunkowych polskich portów. One już teraz biją z roku na rok rekordy, już teraz wnoszą miliardy do budżetu państwa, ale w najbliższych latach, realizując te inwestycje, więcej niż podwoimy te wartości. Polska, zwłaszcza Trójmiasto, stanie się dominującym hubem przeładunkowym w basenie Morza Bałtyckiego. Za tym oczywiście muszą iść inwestycje w infrastrukturę dostępową, w rozprawienie tych strumieni towarów po całym kraju.

Gospodarka. Bo oczywiście ten rozwój, te towary muszą się skądś brać, musi być co przeładowywać, musi być rozwój gospodarczy. Już teraz pokazaliśmy, że umiemy tak zarządzać, żeby ten rozwój był rekordowy. Oczywiście Polska podlega różnym trendom światowym, w światowej gospodarce, tylko że tak jak do tej pory często mówiło się, że jak w Niemczech kichną, to w Polsce mamy grype w gospodarce, tak teraz widzimy, że jest właściwie na odwrót, w Niemczech mają grype, a w Polsce gospodarka może ledwo kichnąć. Pokazaliśmy, że można zbudować model rozwoju samoistnego i że jest to model skuteczny. OECD prognozuje, że w najbliższych latach polska gospodarka będzie rozwijała się najszybciej w porównaniu z gospodarkami wszystkich państw OECD. Kolejne instytucje, chociażby Bank Światowy, prognozują trwały, stabilny wzrost gospodarczy w Polsce pomimo światowego spowolnienia gospodarki. To pokazuje, jak skuteczna była polityka gospodarcza najpierw przyjęta w planie odpowiedzialnego rozwoju, a potem konsekwentnie realizowana przez ostatnie lata. Oczywiście będziemy ją kontynuować.



**Posel Marcin Horała**

Gospodarka jednak nigdy nie jest celem samym w sobie. Nigdy nie będziemy prowadzić polityki gospodarczej, którą nazwałbym modelem balcerowiczowskim, tzn. takiej, że słupki się zgadzają, instytucje międzynarodowe chwalą, a przy okazji masowo bankrutują firmy, ludzie popełniają samobójstwa z rozpaczy, z biedy, wzrasta bezrobocie. Nigdy tak nie będzie, bo wskaźniki ekonomiczne nie są celem samym w sobie. Oczywiście mamy i chcemy mieć dobre wskaźniki makroekonomiczne, ale najważniejszym celem jest dobrobyt Polaków, i to powszechny dobrobyt. I tutaj jeżeli spojrzymy głębiej, np. jak w Polsce chociażby kształtują się emerytury, łącznie z dodatkowymi świadczeniami uruchomionymi przez nasz rząd, i jak się kształtują pensje, to widzimy, że wreszcie wyrwamy się z tej pułapki, jak pan premier mówił, średniego rozwoju, ale ja bym nawet powiedział: niskiego rozwoju. Polega to na tym, że Polacy mało zarabiają, mają mało w kieszeni, więc kupują tylko to, co najtańsze, nie patrząc na jakość, nie patrząc na źródło wytworzenia. Tak więc żeby na tym rynku przetrwać, to trzeba ciąć koszty, m.in. w ten sposób, że ludziom, zatrudnionym zresztą na umowach śmieciowych, płaci się mało. Ponieważ ci ludzie mało zarabiają, więc znów mało kupują. To zakłęty krąg, z którego udało nam się wyrwać. Płace rosną szybko przy jednoczesnym wzroście gospodarczym, choć straszono nas, że wzrost płac spowoduje wzrost bezrobocia. Uprzejmie informuję, że mamy najniższe w historii w Polsce bezrobocie, że utworzono ponad 1,5 mln nowych miejsc pracy. I taki model wzrostu gospodarczego, który przede wszystkim służy powiększeniu tego, co w kieszeni ma statystyczny Polak, będziemy kontynuować.

Szanowni Państwo! Gospodarka przekłada się również na sytuację budżetu. Państwo tu się strasznie domagali, żeby pomówić o finansach publicznych. Ależ bardzo proszę. Pani Izabela Leszczyna w swojej wypowiedzi... Muszę docenić taką wielką dezynwolturę intelektualną, umiejętność znalezienia takich wskaźników i odniesienia jednego przez drugie do trzeciego, żeby nie wyszło na to, że rząd Prawa i Sprawiedliwości odniósł sukces w uszczelnianiu systemu podatkowego. Otóż, szanowni państwo, ten rząd odniósł w tym sukces.

(*Posel Paulina Hennig-Kloska: Wzrost gospodarczy.*)

To, że mamy 100 mld zł w budżecie więcej, to, że zrealizowaliśmy jednocześnie trzy cele, które zasadniczo według klasycznej nauki ekonomii są jednocześnie nie do osiągnięcia, tzn. zmniejszono, a czasem wręcz zlikwidowano, deficyt budżetowy, zdecydowanie obniżono poziom zadłużenia państwa, a jednocześnie znacząco zwiększono wydatki, uruchomiono różne programy społeczne, jak również zmniejszono podatki...

(*Posel Paulina Hennig-Kloska: ...te nowe podatki.*)

Dzień wolności podatkowej mieliśmy rekordowo wcześniej, czyli 6 czerwca, w zeszłym roku to było 8 czerwca, czyli o jakieś 2–3 tygodnie wcześniej, niż było za rządów Platformy. Oczywiście klasyczna nauka ekonomii nie bierze pod uwagę skali złodziejstwa i oszustw, jakie występowały wcześniej w Polsce. To był ten czynnik X. Ukrócenie tego złodziejstwa i tych oszustw...

(*Posel Janusz Cichoń: Przeniesienie do Ministerstwa Finansów.*)

...wygenerowało dodatkowe środki, których nie tłumaczą żadne wskaźniki makroekonomiczne.

Jeżeli wzrost gospodarczy w danym roku wynosi niecałe 5%, wzrost konsumpcji 6%, a wzrost wpływów z VAT-u wynosi 23%, to to pokazuje, jaka była skala. Jeżeli zużycie paliw z dnia na dzień rośnie w Polsce o 20%, to to pokazuje, jaka część rynku wcześniej szła, mówiąc kolokwialnie, na lewo.

(*Głos z sali: Ale akcyza nie rośnie o 20%.*)

Dobrze, bardzo proszę, pan poseł domaga się wyjaśnienia, czemu akcyza nie rośnie. Dlatego że w jednym z podstawowych schematów karuzeli VAT-owskiej w przypadku paliwa grupa przestępcza opłacała akcyzę po to, żeby uwiarygodnić obrót i wyłudzić podatek VAT o znacznie większej wartości.

(*Posel Janusz Cichoń: Mówimy o dzisiejszych czasach.*)

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

Więc teraz, kiedy tego podatku VAT nie wyłudza, kiedy to...

(*Posel Cezary Grabarczyk: Chodzi o dziś.*)

Dobrze, jeszcze raz. Może państwo nie rozumieją. W tamtym schemacie płacono akcyzę od fikcyjnego obrotu. W związku z tym teraz, kiedy ten fikcyjny obrót został wyeliminowany, wzrosły przede wszystkim wpływy z VAT-u. Wpływy z akcyzy również wzrosły, ale nie tak bardzo, bo tak jak mówię, wcześniej od fikcyjnego, przestępczego obrotu odprowadzano akcyzę po to, żeby go uwiarygodnić. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Już się nie spina.*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: Pan pomylił.*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Dobrze, będą pytania, to może pan premier będzie odpowiadał. Pozwólcie państwo, że będę kontynuował moją wypowiedź.

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

Mieliście okazję czegoś się dowiedzieć, zawsze to warto. Warto przychodzić na debatę.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Kiepsko to wyszło.*)

Szanowni Państwo! Kolejnym z wielkich wyzwania na najbliższe lata, które przed nami stoją, jest transformacja polskiej energetyki. Tu również pojawiają się głosy zupełnie nieodpowiedzialne, np. jeden z liderów jednej z zasiadających tu partii powiedział, że chce zamknąć wszystkie kopalnie w Polsce. Nie wspomnę o tym, co wtedy mieliby zrobić górnicy i skąd mielibyśmy wziąć węgiel do polskich elektrowni węglowych, które siłą rzeczy będą dalej funkcjonowały. Skąd w związku z tym ma być prąd w naszych gniazdkach? Inne propozycje, absolutnie nieodpowie-



## Posel Marcin Horała

działne, to np. propozycja raptownego, gwałtownego zamykania tych elektrowni. Musimy oczywiście prowadzić transformację w kierunku wykorzystywania odnawialnych źródeł energii, ale musi to być transformacja racjonalna, uwzględniająca potrzeby polskiej gospodarki, która nie spowoduje tego, że Polacy będą mieli z dnia na dzień dwa czy trzy razy droższy prąd. Taką transformację będziemy prowadzili.

Ciekawym projektem, na który chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izbie, który został zapowiedziany w exposé, jest projekt morskiej energetyki wiatrowej. Państwo strasznie krytykują ustawę, która ucywilizowała lądową energetykę wiatrową, w przypadku której istniał cały szereg nieprawidłowości. Z całym szacunkiem, lądowa energetyka wiatrowa to jest taka, przepraszam za kolokwializm, dłubanina. Gdzieś pięć wiatraków, gdzieś dziesięć. Jedna morska farma wiatrowa to może być 1000 wiatraków działających w znacznie lepszych warunkach wiatrowych. Ona może dostarczyć 0,5 GW albo cały 1 GW mocy do systemu. Prace nad tymi projektami już się toczą, są już zaawansowane. W tej kadencji wprowadzimy chociażby ustawę o energetyce, która przyspieszy rozwój i spowoduje, że zyskamy gigawaty czystej energii ze źródeł odnawialnych do polskiego systemu, a jednocześnie, w sposób mądry przeprowadzając tę inwestycję, zyskamy cały pakiet zamówień chociażby dla polskiego przemysłu hutniczego, konstrukcji stalowych, stoczniewego, polskich portów, które w międzyczasie też się rozbudują, jak wspominałem. To będzie jedno z kół zamachowych polskiej gospodarki.

Transformację energetyczną – to chciałbym powtórzyć, żeby się wybiło – możemy przeprowadzić tak, żeby nie szkodziła polskiej gospodarce, ale żeby ją napędzała, żeby była dla naszej gospodarki korzystna. Zrobimy to w najbliższej kadencji.

Jeżeli mówimy o energetyce, to często jest z tym powiązany temat ekologii, czystego powietrza. Oczywiście wszyscy chcemy oddychać czystym powietrzem, chcemy czystej przyrody w Polsce, chcemy przekazać ją naszym dzieciom i wnukom. Kto się za to realnie zabrał? Szanowni państwo, tyle lat straszono nas za naszych rządów wyrokami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jaki wyrok dostaliśmy? Wyrok za brak polityki antysmogowej za rządów PO-PSL. To jest realny wyrok, który nas dotknął. Ten rząd jako pierwszy zabrał się za to konsekwentnie i oczywiście z głową. Jeżeli ktoś np. krytykuje elektrownie węglowe i wiąże to ze smogiem, to znaczy, że nie ma zielonego pojęcia, o czym mówi. Smog nie powstaje w wyniku spalania wysokowydajnego węgla w elektrowniach czy elektrociepłowniach. Gdyby wszystkie domy podłączyć, jest to oczywiście niemożliwe, ale gdyby teoretycznie podłączyć je do elektrociepłowni, do ciepła systemowego, to problem smogu mielibyśmy rozwiązany. Nasze realne działania to chociażby program „Czyste powietrze”, który, wbrew temu, co

państwo mówią, jest dużym sukcesem i cieszy się ogromnym zainteresowaniem.

(*Posel Agnieszka Pomaska: Jest kompletną porażką.*)

Ponad 30 tys. podpisanych umów, ponad 100 tys. umów jest procedowane i są zagwarantowane pieniądze na kolejne lata.

(*Posel Agnieszka Pomaska: 4 mln, 4 mln.*)

(*Głos z sali: To pomagajcie ludziom.*)

Szanowni Państwo! Przyjąłbym nawet krytykę odnośnie do tego, że 100 tys. to za mało, ale nie ze strony formacji, która zrobiła zero.

(*Głos z sali: To nieprawda.*)

Jak ktoś zrobił zero, to niech nie krytykuje, nie mówi, że 100 tys. to za mało. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Bezpieczeństwo to niezwykle ważny obszar, na który pan premier zwracał uwagę w swoim wystąpieniu. Polacy w swoim kraju czują się bezpiecznie, ba, czują się znacznie bezpieczniej niż w wielu krajach zachodniej Europy. My jesteśmy w takiej kliszy mentalnej, że gonimy ten Zachód, chcemy do niego dołączyć, dościsnąć i w wielu obszarach wysokiego poziomu życia tak właśnie jest.

Ale w obszarze bezpieczeństwa to państwa Europy Zachodniej mogłyby dużo Polsce pozazdrościć. W obszarze bezpieczeństwa jesteśmy taką wyspą bezpieczeństwa, również w Unii Europejskiej. I to jest również zasługa tego rządu.

Zobaczcie państwo, jak to wszystko jedno z drugim jest połączone w tej konsekwentnej polityce rządu Prawa i Sprawiedliwości. Jeżeli mówiliśmy o wykluczeniu społecznym, o tym, że całe obszary, również w wymiarze geograficznym, były wykluczone, to jednym z elementów tego wykluczenia była likwidacja posterunków Policji, było też to, że Polska stanowiła tylko piękne słowo dla wielu Polaków, gdyż oni w swoim codziennym życiu właściwie nie spotykali się z żadnym przejawem działalności państwa polskiego. Jeżeli Polaka spotkało coś złego ze strony przestępcy, to wiedział, że policja jest gdzieś daleko, nie wiadomo gdzie. Może przyjedzie za 2 godziny albo w ogóle jej nie będzie. My z tym zrywamy. Przywracamy komisariaty, inwestujemy w służby mundurowe, którym, przy tej okazji, należą się wielkie podziękowania za ogromny sukces, jakim jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa i poczucia bezpieczeństwa Polaków. Polacy oceniają swój kraj jako bezpieczny i oczywiście ten stan rzeczy utrzymamy. Ale bezpieczeństwo ma wymiar nie tylko wewnętrzny, ale też międzynarodowy.

(*Głos z sali: Duchowy.*)

Z ogromnym zaniepokojeniem przyjąłem tutaj wypowiedź przedstawiciela Lewicy, który krytykował zakup samolotów F-35 oraz w ogóle zwiększanie wydatków na obronność.

(*Głos z sali: Samochody tylko dla VIP-ów kupujecie.*)

Szanowni Państwo! To jest rzecz absolutnie nieodpowiedzialna. Jeżeli ktoś krytykuje i mówi, że nie powinniśmy wydawać pieniędzy na F-35 dla polskiej armii, to musi mieć świadomość, że tym samym pro-

**Posel Marcin Horała**

si się, żeby nam po polskim niebie latały samoloty MiG-35, i to zupełnie za darmo.

Pojawił się też taki głos o jakiejś zapaści w zakupach związanych z obronnością. Jest dokładnie odwrotnie. Polska armia, polskie Siły Zbrojne przez te 4 lata znacząco zwiększyły swój potencjał. Stworzyliśmy nowy rodzaj Sił Zbrojnych: Wojska Obrony Terytorialnej będące odpowiedzią na wyzwania wojny hybrydowej. Sformowaliśmy nową dywizję, czwartą w polskim wojsku: 18. Dywizję Zmechanizowaną im. gen. broni Tadeusza Buksy, tzw. Żelazną Dywizję.

*(Posel Czesław Mroczek: Dowództwo, a nie dywizję.)*

Ale przede wszystkim stworzyliśmy wielki program zakupu środków artyleryjskich. O tym się nie mówi, a warto o tym wspomnieć. Doświadczenia z nowoczesnego pola walki, chociażby z wojny w Donbasie, pokazują, że 80% strat wojsk ukraińskich pochodziło od ognia artyleryjskiego. Artyleria znów stała się królem na polu bitwy. I oto realizujemy wielki program zakupu setek jednostek sprzętu artyleryjskiego, armatohaubic Krab i moździerzów samobieżnych Rak. To już jest realizowane, to są dostawy przyjmowane przez kolejne jednostki Wojska Polskiego.

*(Posel Czesław Mroczek: To nasz program.)*

*(Posel Marcin Kierwiński: Wy to zrobiliście?)*

Tak, my to zrobiliśmy. I za naszych rządów zostało to zrealizowane.

Pani marszałek, ja lubię polemizować z posłem Kierwińskim i innymi, ale może niekoniecznie w trakcie mojego przemówienia.

Szanowni Państwo! Jeżeli krytykujemy F-35, mówimy, że są nam niepotrzebne, to może warto trochę się rozejrzeć po świecie. Warto spojrzeć na to, co np. niedawno działo się w Izraelu, kiedy znakomity izraelski system obrony antyrakietowej, Żelazna Kopuła, nie był w stanie wychwycić wszystkich rakiet, trochę domowej roboty, odpalanych przez ugrupowania terrorystyczne, co dopiero mówić o profesjonalnie przeprowadzonym ataku saturacyjnym. Dlatego potrzebujemy wojsk obrony antyrakietowej, stąd zakupy kolejnych rakiet Patriot. Skuteczne zwalczanie tego rodzaju zagrożeń może się tylko odbywać przez ogień kontrbaterijny, przez takie rodzaje uzbrojenia, które będą w stanie niszczyć stanowiska, z których ktokolwiek chciałby na Polskę odpalać rakietę lub inne nieprzyjemne przedmioty. Stąd F-35, stąd zestawy HIMARS i rozwój artylerii lufowej, i musimy mieć tego świadomość.

Chcemy, żeby przed Polakami były dziesiątki, a nawet setki lat życia w pokoju i spokoju. Ale żeby tak było, to każdy potencjalny agresor, który rozważałby atak na Polskę, musi wiedzieć, że spotka się ze zdecydowaną i adekwatną odpowiedzią polskich Sił Zbrojnych. Tylko wtedy będziemy mogli cieszyć się pokojem.

To, że polska lewica krytykuje fakt, że chcemy bronić Polski i zwiększać polską obronność, jest dla mnie bardzo dziwne. To przecież lewicowy, a nawet

komunistyczny, poeta pisał, że „nieraz smakował gorzko na tej ziemi więzienny chleb”, ale „za tę dłoń podniesioną nad Polską – kula w łeb”.

Wolałbym, żeby polska lewica nawiązywała do tej tradycji i do tej myśli, a nie do tradycji lewicowych ruchów w Europie Zachodniej w latach 80., które krytkowały agresywne rakiety amerykańskie, zupełnie pomijając miłujące pokój rakiety sowieckie.

Szanowni Państwo! Oczywiście wymiarem polityki bezpieczeństwa jest też polityka zagraniczna. Bardzo się cieszę, że posłowie opozycji poruszyli ten temat i do niego podeszli tak szeroko, bo wcześniej w wypowiedziach opozycji takiej szerokości spojrzenia nie dostrzegałem. Politycy opozycji byli jak uczeń geografii, który przez cały rok wagarował, przyszedł tylko na jedną lekcję i teraz mu się wydaje, że na całym świecie istnieją tylko Berlin i Bruksela i nic poza tym.

Stosunki europejskie z naszymi partnerami są dla nas kluczowe, są dla nas najważniejsze – czy to bilateralne, czy w ramach Unii Europejskiej – ale musimy dostrzegać polskie interesy. A przynajmniej świadomość sytuacyjna jest na całym świecie i taką politykę prowadzi ten rząd w bardzo różnych formatach. Chociażby Bałkany Zachodnie. Byliśmy gospodarzami Szczytu Bałkanów Zachodnich. Chodzi o to, jak istotne dla Polski jest ewentualne rozszerzenie Unii Europejskiej o te państwa, jak zmieniłoby naszą pozycję w Unii Europejskiej. To Grupa Wyszehradzka, naprawiliśmy solidarność Grupy Wyszehradzkiej, niestety zniszczonej przez poprzedni rząd, który wbrew interesowi Polski i wbrew naszym bliskim sojusznikom przystał na sprowadzanie do Polski nielegalnych imigrantów zwanych uchodźcami, wprost realizując interes niemiecki. Niemcy ściągnęli sobie ten problem na głowę, nie wiedzieli, jak sobie z nim poradzić, szukali – pardon my French – frajerów, którzy by ich wyratowali z tej opresji i rząd Polski, tak jak mówię, zupełnie wbrew polskiemu interesowi na to przystał.

Jedno można powiedzieć. Zawsze mówię, że jest ogromna zasługa Platformy Obywatelskiej w zatawowaniu osiedlania w Polsce nielegalnych imigrantów, a zasługa ta polega na tym, że Platforma przegrała wybory i oddała władzę i nie zdążyła tego swojego programu zrealizować. Chociażby Bukaresztańska Dziewiątka – o tym państwo w ogóle zapominać, o aktywnej roli Polski w tym formacie, w umacnianiu wschodniej flanki NATO, w tym że właśnie z państwami grupy V4, tj. Bułgarią, Rumunią, krajami bałtyckimi, znajdujemy wspólny język w dziedzinie bezpieczeństwa, wspólnie koordynujemy swoje działania, że Polska buduje koalicję w ramach Unii Europejskiej i to jest wymiar historyczny. Jeszcze do niedawna przecież było tak, że gdyby co do szefa Komisji Europejskiej dogadały się Niemcy i Francja, to po prostu byłby szef Komisji Europejskiej, nie byłoby tematu. A to Polska, pan premier Morawiecki zbudował koalicję, która zmieniła ten stan rzeczy, która pokazała, że Polska...

*(Posel Marcin Kierwiński: Wybrała Niemca.)*



**Posel Marcin Horała**

...jest podmiotowym graczem w Unii Europejskiej.

Szanowni Państwo! Mówiłem tu dużo o wyzwaniach, jakie stoją przed nami w tej kadencji. Podchodzimy do tych wyzwań śmiało, z podniesionym czołem. Pokazaliśmy już w pierwszej kadencji, jak wiele mogą osiągnąć Polacy, jeżeli zrzucają z siebie te ograniczenia, które w nich tkwiły. To ograniczenia wynikające z bardzo nieudanej, kulawej transformacji, z działania różnych sił, mafii, z podległości obcym ośrodkom, z tego, że nie prowadzimy podmiotowej polityki. Jeżeli Polska jest uwolniona z tych okowów, to naprawdę może bardzo wiele. Może np. uszczelnić swój system podatkowy, tak jak to zrobiliśmy. To przecież podstawowa funkcja państwa. Od czasów starożytnych państwo miało terytorium, jakieś siły zbrojne i pobór danin z tego terenu. I w tej elementarnej, podstawowej funkcji państwo zawodziło. Państwo było jak taki rekieter, który chodzi po uczciwych podatnikach, zabiera im pieniądze, po to żeby opłacać się mafii. Ten karygodny stan rzeczy został zmieniony – mimo że wszyscy mówili, że się nie da – bo Polacy są zdolni do wielkich rzeczy.

Dlatego ja też, przyłączając się do apelu pana prezesa, pana premiera, chciałem państwa serdecznie zaprosić do wspólnej pracy nad przyszłością Polski, nad budowaniem wielkich, wspaniałych rzeczy dla Polski, bo Polska jest krajem o wspaniałej historii. Jesteśmy z niej dumni, nikt nam tego nie odbierze. To wielka, wspaniała historia. Ale jestem przekonany, że z tym rządem przed Polską jest wielka, wspaniała przyszłość. Dziękuję. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek****Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Lubnauer, Koalicja Obywatelska.

**Posel Katarzyna Lubnauer:**

Panie i Panowie Posłowie! Pani Marszałek! Panie Premierze! Pana exposé brzmi tak naprawdę jak kpina z inteligencji Polaków. Pan już nie jest polityczną dziewcziną i tak naprawdę ponosi pan odpowiedzialność za 4 lata rządów PiS, a po 4 latach rządów PiS trudno już się nabrać na te wszystkie bajki, które usłyszeliśmy. Jakby Pinokio miał twarz, to w Polsce miałby pana twarz.

Z ust rządzących padają piękne obietnice, często obietnice współpracy, a w tym samym czasie co się sączy z telewizji? Jad, bełkot i propagandowe przekonanie, że białe jest czarne, a czarne jest białe. Po

4 latach rządów zastanawiamy się tylko, czy będzie złe, czy będzie gorzej.

Najsmutniejszym podsumowaniem tych 4 lat jest fakt, że w 2018 r. średni przewidywany czas życia Polaków się skrócił – pierwszy raz od czasu 1989 r. Co na to mówi jeden z polityków PiS-u? Na coś Polacy muszą umierać. Cytuje się statystyki, które mówią, że w stosunku do mieszkańców innych krajów Unii Europejskiej szczególnie dużo Polaków umiera na choroby onkologiczne. To nie jest przypadek, dlatego że gdy ideologia zastępuje zdrowy rozum i wiedzę, a pragnienie politycznej zemsty na lekarzach, oficerach, nauczycielach, sędziach, nieprawomyślnych dziennikarzach staje się głównym motorem działań, to dokładnie tak się dzieje. To pokazuje stosunek PiS do obywateli.

Przez te 4 lata zdewastowaliście podstawy państwa polskiego. Rozmontowaliście wymiar sprawiedliwości, pogłębiliście kryzys polskiej ochrony zdrowia, krok po kroku pozbawiliście polską armię obronności, sprowadzając ją do roli defiladowej zabawki dla chłopców. I wreszcie, zmasakrowaliście polską edukację. Pozbawiliście w ten sposób polskie dzieci szansy na konkurowanie z ich rówieśnikami w innych krajach europejskich. W edukacji rządu PiS to: największy strajk nauczycieli od 1993 r., połączony ze zmasowaną akcją m.in. telewizji publicznej hejtowania tej profesji. Deforma edukacji, która co nam przyniosła? Oczywiście chaos, bajzel. Luki w programach, szczególnie między VI i VII klasą, które miało wypełnić według zapewnień ówczesnej pani minister życie. Przeładowane nowe programy i okropne, niedopracowane podręczniki. Ciężkie tornistry i brak miejsca w szkołach na szafki, bo jeżeli się wprowadziło dwa kolejne roczniki w szkołach podstawowych i dwa roczniki w szkołach średnich, to okazało się, że na szafki już miejsca nie ma. Podwójny rocznik i zmarnowane marzenia i nadzieje bardzo wielu dzieci. Zniszczoną edukację dwujęzyczną. To, co kiedyś mogło być chlubą, w tej chwili zmniejszyło się o połowę. Latających nauczycieli, zatrudnionych w kilku placówkach równocześnie. Koszty reform, które przerzucono na samorządy, tak że to one tak naprawdę ponoszą koszty waszych chorych i nieuzasadnionych pomysłów. Wasi polityczni kuratorzy, w stylu pani Nowak z Krakowa, próbują inwigilować nauczycieli przy pomocy uczniów. A w dodatku dostali wszechwładzę nad samorządami. I mamy plagę korepetycji, dotyczy to 1/3 wszystkich polskich uczniów.

Lubi pan mówić o Polsce jako najlepszym kraju do życia, o przezwyciężeniu bolączek PRL-u, ale nie wprowadzacie w szkole standardów Estonii czy Finlandii, nowoczesnych systemów edukacyjnych, tylko właśnie standard PRL-u. Nie osiągniemy wysokiej jakości polskiej edukacji bez zmiany nastawienia. Nie będzie dobrej, przyjaznej szkoły, gdy nauczyciele są traktowani przez was jak niewolnicy. Potrzebujemy więcej praktycznej edukacji, praktycznych umiejętności, umiejętności współpracy, miękkich kompeten-



**Posel Katarzyna Lubnauer**

cji zamiast ideologii, więcej autonomii i prestiżu nauczycieli zamiast zamordyzmu i pogardy.

Dlatego Koalicja Obywatelska proponowała w swoim programie elastyczną strukturę szkoły, która daje realną swobodę funkcjonowania samorządów, kształtowania ich sieci edukacyjnej. Utworzenie komisji edukacji narodowej, która odpolityczni programy, wtedy przestaniecie w nich grzebać, sięgając do swoich ideologicznych pomysłów. Zapewnienie w szkole po lekcjach prawdziwej pomocy dla uczniów, jak również rozwijania pasji. Przywrócenie prestiżu nauczycieli i realnej autonomii, którą powinni oni posiadać. Pomoc samorządom w rozbudowie sieci szkół, ale również w tym, żeby szkoła, na zasadzie złotówki za złotówkę, mogła się dostosować do tego, że zwiększa się liczba dzieci, i żeby nie było nauki na dwie, trzy zmiany.

Nic z tych rozwiązań, które proponujemy, nie znalazło się w państwa propozycjach. W ogóle, powiem szczerze, że potraktowaliście edukację po macoszemu, jakbyście nie rozumieli, jaka jest jej wartość. Wiem, że wasze dzieci chodzą głównie do szkół prywatnych, w związku z tym was poziom edukacji publicznej zasadniczo nie interesuje. Hasło 1 tys. ekoszkół i 2 mld na ten cel w przeciągu 4 lat to kropla w morzu potrzeb, a to hasło dziwnie przypomina mi o milionie samochodów elektrycznych i obawiam się, że tak samo może się skończyć.

Szkoła to nie tylko mury, a właściwie nie mury, a głównie nauczyciele, ludzie i ich kompetencje, ich autonomia, ich chęć nauczania. A nowoczesna szkoła to nie tylko kwestia informatyki i nowych technologii, ale umiejętności, które są tak ważne we współczesnym świecie. Tych umiejętności, których polska szkoła nie tylko nie uczy, ale nawet, można śmiało powiedzieć, zabija.

Dobra, praktyczna, przyjazna szkoła w Polsce jest możliwa, ale nie, kiedy ideologia i sondaże zastępują rozum i ekspertów. Pan dużo mówi o najlepszym państwie do życia w Europie. Szkoda tylko, że to najlepsze życie ma dotyczyć tylko ludzi z legitymacją Prawa i Sprawiedliwości, a nie wszystkich Polaków. My chcemy, żeby każde polskie dziecko miało tę samą szansę i żeby każda polska rodzina patrzyła z nadzieją w przyszłość. Bo najlepszy kraj do życia w Europie to nie są zasiłki, to jest godna i wartościowa praca, to nie jest łamanie prawa i manipulacja mediów publicznych, to jest dobra szkoła i dobra ochrona zdrowia, nie zakłamywanie rzeczywistości. I takiej Polski chce Koalicja Obywatelska. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani posel.

Bardzo proszę, pani posel Małgorzata Tracz, Koalicja Obywatelska.

**Posel Małgorzata Tracz:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wysłuchaliśmy dziś długiego exposé. Chciałabym się skupić na niezwykle ważnym temacie dla milionów Polek i Polaków, na kryzysie klimatycznym. Na kryzysie klimatycznym, bo rzeczy trzeba nazywać po imieniu, tego wymaga od nas odpowiedzialność wobec Polek i Polaków. Na kryzysie klimatycznym, o którym pan premier nawet nie wspomniał słowem, nie znalazł na to czasu. Mimo szumnych zapowiedzi usłyszeliśmy dzisiaj wiele pustych słów oraz obietnic dotyczących ochrony środowiska i klimatu. Obiecano tysiąc zeroemisyjnych szkół, tak samo jak jeszcze parę lat temu milion samochodów elektrycznych. Zadeklarowano miłość do energii ze źródeł odnawialnych i powołanie pełnomocnika, który będzie się zajmował rozwojem – dzisiaj, kiedy branża OZE znajduje się w zapaści po 4 latach nieudolnych rządów. Zadeklarowano również dynamiczną walkę o czyste powietrze, podobną jak do tej pory, czyli walkę niewydolną, powolną, która ugrzęzła w biurokracji i jest centralnie sterowana. Mówiono wielkie słowa o bezpieczeństwie i niezależności energetycznej, o wielkich inwestycjach w konwencjonalną energetykę – po 4 latach napędzania jej rosyjskim węglem. Tymi pustymi frazesami pan premier chce nas przekonać, że jego rząd będzie najbardziej proklimatycznym i proekologicznym rządem, jaki Polska miała w swojej historii.

Panie Premierze! Nikt się na to nie nabierze. Nie po lex Szyszko, nie po wycinie Puszczy Białowieskiej i grabieży lasów. Nie po płonących wysypiskach śmieci. Nie po bezmyślnym odstrzale dzików. Nie po hałdach rosyjskiego węgla. Nie po ciągłym hamowaniu ambitnej polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Nie po wielokrotnym zaprzeczaniu nauce, zaprzeczaniu, że kryzys klimatyczny jest faktem i jest spowodowany działalnością człowieka. Nie po ciągłym bronienu węgla jako naszego narodowego skarbu, który będziemy puszczać z dymem do końca świata i jeden dzień dłużej.

Panie Premierze! Potrzebujemy odwagi i ambicji, aby mówić prawdę. Mówić prawdę o tym, że Polska jest w stanie kryzysu klimatycznego. Mówić prawdę o tym, że musimy odejść od węgla nie za 200, 150 czy 100 lat, ale w ciągu 10, 15 czy 20. Mówić prawdę o tym, że bezpieczeństwo, zdrowie i dobrobyt naszych dzieci i wnuków są zagrożone. Dziś potrzebujemy woli, by wysłuchać głosu tysięcy młodych ludzi strajkujących dla klimatu, strajkujących o swoją przyszłość. Potrzeba nam dziś realnych działań, a nie tylko pustych deklaracji. Czas powołać sejmową stałą komisję do spraw klimatu, która te działania będzie w polskim parlamencie kreować i kontrolować. *(Oklaski)* Czas stworzyć plan sprawiedliwej transformacji energetycznej i gospodarczej, który pozwoli raz na zawsze odejść od węgla i stworzyć nowe, stabilne, zielone miejsca pracy. Czas powołać ekspercką i niezależną radę klimatyczną, która plan tej transforma-

**Posel Małgorzata Tracz**

cji pomoże stworzyć. Czas na politykę klimatyczną w oparciu o aktualne stanowisko nauki.

Panie Premierze! Szanowni Państwo! Czas działać tu i teraz. To jest ta normalność, której Polska potrzebuje. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Rajmund Miller, Koalicja Obywatelska. Nie ma pana posła.

Pan poseł Arkadiusz Myrcha, także Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Arkadiusz Myrcha:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wymiar sprawiedliwości to ten obszar państwa, poza edukacją, poza ochroną zdrowia, który za rządów PiS ucierpiał najbardziej. To jest efekt takich amatorskich, dyletanckich rządów tercetu: premier Morawiecki, minister Ziobro i pan prezydent Duda, działań, które są ukierunkowane nie na reformę, tylko na zwyczajne czystki kadrowe. Ile to przez te ostatnie 4 lata słyszeliśmy pięknych słów o reformie, o dekomunizacji. Ale czy państwo macie Polaków za idiotów? Przecież te słowa nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Stosując metodę, którą pan premier stosował w trakcie kampanii wyborczej, zweryfikujmy wasze słowa, sprawdźmy, czy w wymiarze sprawiedliwości było lepiej przed rządami PiS-u, czy po nich. Proste testy.

Sądownictwo. Średni czas rozpoznawania spraw, czyli to, co Polaków interesuje najbardziej, przede wszystkim w sądach rejonowych, tam jest ponad 90% spraw, wydłużył się o ponad 1,3 miesiąca. Jesteście państwo rekordzistami, bo za niczyich więcej rządów sprawy sądowe się nie wydłużały. U państwa po raz pierwszy, i to i w rejonie, i w okręgach. To jest ewenement. Sądownictwo.

Sprawdźmy prokuraturę, sprawy przeprowadzane w postępowaniu przygotowawczym trwającym powyżej 6 miesięcy, bo przecież to interesuje Polaków. W 2014 r. takich spraw było 3700, ale w 2017 r. – już 9000. Spraw rozstrzyganych powyżej 1 roku w 2014 r. – 920, w 2017 r. – 2600. Co się dzieje z takimi zatorami? Co się dzieje, że w prokuraturze są zatory?

Mówicie, że prowadzicie dużo spraw, że łapiecie bandytów. To sprawdźmy liczbę aktów oskarżenia wpływających do sądów. Rok 2014 – 290 tys. spraw zakończonych skierowaniem do sądu, 2017 r. – 270 tys., spadek, w tym aktów oskarżenia w 2014 r. – 282 tys., a w 2017 r. – już tylko 200 tys. Co się dzieje? Prokuratura jest coraz mniej wydolna pod panowaniem pana ministra Ziobry?

To może sprawdźmy rozstrzygnięcia w I instancji w sądach karnych? Dobrze. Rok 2014 – 365 tys. spraw zakończonych w I instancji, rok 2017 – już tylko 300 tys. Co się dzieje, że prokuratura nie jest wydolna?

Idźmy dalej. Może sprawdźmy postępowania egzekucyjne? Czy państwo wiecie, że w 2018 r. polscy przedsiębiorcy, polscy obywatele wygzekwowali z ponad 62 mld zł... Wiecie państwo ile? Raptem 9 mld. Samo Ministerstwo Sprawiedliwości podaje, że postępowania egzekucyjne są coraz mniej efektywne. Całkowita kompromitacja.

A wiecie państwo, co łączy te trzy dziedziny: sądownictwo, prokuraturę i postępowania egzekucyjne? To, że ekipa z PiS zabrała się za tzw. reformowanie i takie są efekty. Możecie państwo zaklinać liczbami, ale statystyki są przygotowane przez resort, pokazują całą prawdę i obnażają wasze fałszerstwa.

I na sam koniec. Ile to słyszeliśmy o dekomunizacji. Symbol, który pozostanie do końca waszej aktywności w życiu publicznym. Stanisław Zabłocki, wybitny prawnik, karnista, prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego, odpowiedzialny za proces rehabilitacji rotmistrza Pileckiego, wyrzucony przez was z Sądu Najwyższego. Wyrzucony, brutalnie. A co robicie w zamian? Do trybunału wprowadzacie prokuratora stanu wojennego. Nie wstyd wam? Wy się piszecie na dekomunizatorów polskiego wymiaru sprawiedliwości? Kłamstwa, zwyczajne kłamstwa i fałszerstwa. Taki jest prawdziwy obraz ostatnich 4 lat i taki jest obraz najbliższych 4 lat pod waszymi rządami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, Koalicja Obywatelska.

**Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sporo pan dzisiaj obiecał, panie premierze. Tylko jak można wierzyć człowiekowi, który został skazany za kłamstwo? Panie premierze, kiedy pan składał kolejne obietnice, to mi się przypomniały słowa Winstona Churchilla, który powiedział, że każdy rząd, który jest dość silny, by dać ci wszystko, czego pragniesz, jest dość silny, by zabrać ci wszystko, co posiadasz. Tak właśnie jest z wami. Jedną ręką rozdajecie obietnice, a drugą ręką kradniecie demokrację, niszczyacie państwo prawa, ograniczacie prawa nas wszystkich zapisane w konstytucji. Właśnie dzisiaj Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej negatywnie ocenił zmiany, które wprowadziliście w wymiarze sprawiedliwości. Podkreślił, że wprowadzone przez was zmiany podważyły zaufanie do sądów w Polsce. Trybunał orzekł bardzo jasno, że sposób powoływania sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa jest niezgodny z prawem.

**Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz**

Jesteście grabarzami państwa prawa. Traktujecie Polskę i wymiar sprawiedliwości po prostu jak swoje partyjne pastwisko.

Wysoka Izbo! Nie tylko jednak Krajowa Rada Sądownictwa znalazła się na liście ofiar polityki PiS-u. Rozmontowaliście także niezależny Trybunał Konstytucyjny, wypychając tam przedstawicieli rządu, wypychając towarzyskie odkrycia, a także ludzi, którzy bronią pośrednio pedofilów. Przeprowadziliście bezpośredni atak na Sąd Najwyższy, próbując tam przeprowadzić czystkę, jaka nigdy się nie zdarzyła w żadnym demokratycznym państwie. Powiem wprost: wobec tego rządu nie mam żadnych oczekiwań, wobec tego rządu mam tylko obawy, bo po was można się spodziewać wszystkiego, ale na pewno nie prawa, na pewno nie sprawiedliwości. Jedyne wotum, na które zapracował ten rząd, to wotum nieufności, i to już na starcie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Czesław Mroczek, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Czesław Mroczek:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rząd PiS-u bardzo często mówi o obronności, o bezpieczeństwie państwa, natomiast skutki działania tego rządu są takie, że potencjał bojowy naszych Sił Zbrojnych radykalnie się obniżył. Szczególnie dobrze to widać na przykładzie lotnictwa. Proszę państwa, cztery samoloty bojowe zostały zniszczone w katastrofach, zostały zniszczone cztery śmigłowce. Od 8 miesięcy dwie bazy lotnicze, w których mamy lotnictwo bojowe, nie wykonują zadań. To jest sytuacja, jakiej nigdy nie było w Polsce: żeby przez 8 miesięcy ludzie przychodzili do pracy i nie wykonywali zadań lotniczych. Tą sytuacją nie interesuje się zwierzchnik Sił Zbrojnych, prezydent, nie interesuje się minister obrony narodowej. Mówicie o F-35, panie premierze. To wasze mówienie jest ucieczką od katastrof, które są efektem waszych rządów. Wy mówicie o tym, że pozyskacie F-35, a ja pana pytam, bo na tę odpowiedź czekają polscy piloci, na jakich samolotach będą latać polscy piloci w przyszłym tygodniu w bazie w Malborku i w Mińsku Mazowieckim. A na jakich samolotach będą latać za rok? A za 2 lata? Pytam dlatego, że jeżeli nawet pozyskamy F-35, to w perspektywie 5, 6 lat, a przez te 5, 6 lat na jakim sprzęcie lotnictwo polskie będzie wykonywać zadania? Wy mówicie o obronie narodowej? A Marynarka Wojenna? Kończą swą służbę w Marynarce Wojennej okręty podwodne. Żalogi nie mają na czym pływać. Jest potrzebny program

ratunkowy dla polskiej Marynarki Wojennej i dla polskiego lotnictwa. Dzisiaj ludzie, słuchając pana, chcieli usłyszeć, co z polskim lotnictwem, co z polską marynarką. Słowa pan nie powiedział. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze...

Pan poseł Kazimierz Plocke, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Pół minuty.

**Posel Kazimierz Plocke:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W ostatnich wyborach parlamentarnych na Prawo i Sprawiedliwość zagłosowało 67% rolników. Tymczasem pan premier poświęcił w swoim exposé rolnikom i rolnictwu minutę. Ta symboliczna minuta pokazuje rzeczywisty stosunek pańskiego ugrupowania do problemów rolników i wsi. Pan premier złożył obietnicę, że zostaną zrównane płatności polskich rolników z płatnościami rolników niemieckich czy francuskich. *(Dzwonek)* To kolejna obietnica, która sprawia, że ciśnie się na usta powiedzenie: Ta krowa, która głośno ryczy, mało mleka daje. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się w celu zadania pytań?

Jeżeli nie, to zamykam listę.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwsze pytanie zadaje pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Waldemar Andzel:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Na wstępie chciałbym podziękować panu premierowi Mateuszowi Morawieckiemu za exposé rządu Prawa i Sprawiedliwości, które daje szansę dobrego rozwoju Polski i gwarancję dobrej przyszłości dla Polaków.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości dokonał już dużo w sprawie rozwoju infrastruktury drogowej, w tym mamy zwiększenie do 6 mld zł rocznie środków na Fundusz Dróg Samorządowych, program budowy 100 obwodnic w Polsce, a także budowę autostrad i dróg ekspresowych.



**Posel Waldemar Andzel**

Mam pytanie do premiera Mateusza Morawieckiego. Jakie najważniejsze inwestycje drogowe są przewidywane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

**Posel Michał Szczerba:**

Szanowna Pani Marszałek! Abraham Lincoln miał takie powiedzenie: Czasem możesz kogoś oszukać, ale nie możesz okłamywać wszystkich cały czas. Premier Morawiecki konsekwentnie stara się tę mądrość obalić. Nic dziwnego, że pana wystąpienie zostało nazwane exposé kłamstw. I pozostał symbol tego wystąpienia – prezes Marian Banaś tam siedzący, okłaskujący na stojąco premiera. Każdego dnia pojawiają się nowe informacje, jak jego współpracownicy okradali, oszukując na VAT, polskich emerytów, pacjentów i niepełnosprawnych. Premier Morawiecki może mówić, że stworzył dobrobyt i Polacy na Wyspach pakują już walizki, żeby tu wrócić. A jaka jest, Wysoka Izbo, sytuacja? W 2018 r. zmarło 414 tys. osób, najwięcej od II wojny światowej, zapaść służby zdrowia, armagedon na SOR i rekordowy poziom skrajnego ubóstwa. Żyje w nim 5,4% (*Dzwonek*) Polaków. Wstyd, panie premierze, za te kłamstwa. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Pani poseł Joanna Senyszyn, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Joanna Senyszyn:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! W swoim wystąpieniu powiedział pan, że dzieci są nietykalne, że kto podniesie na nie rękę, ideologiczną, tu pan dodał, to myślałam, że temu ja pan odrąbię, a okazało się, że tylko ma wywołać wojnę. A co z tymi, którzy podnoszą rękę na nie w dosłownym znaczeniu, biją, maltretują, katują, zabijają, głodzą, gwałcą? Według raportów fundacji zajmujących się prawami dziecka 41% polskich dzieci doznało przemocy ze strony rodziny, przemocy fizycznej, a 7% dzieci wykorzystano seksualnie. Co pan zamierza zrobić z tymi, którzy nie podlegają przemocy ideologicznej, bo takiej nie ma, chyba że na lekcjach religii, ale podlegają przemocy fizycznej, ekonomicznej, psychicznej? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Panie Premierze! Sporo w swoim exposé zwracał pan uwagi na współpracę z seniorami. Chciałem zapytać, panie premierze, co z ustawą emerytalną dotyczącą kobiet z rocznika 1953, dlaczego wycofał pan ten projekt w poprzedniej kadencji Sejmu.

(*Głos z sali: Specjaliści.*)

Sporo uwagi pan zwracał na drogi krajowe. Chciałem zapytać, czy mieszkańcy północnej Wielkopolski doczekają się modernizacji obwodnicy Obornik w ramach drogi krajowej nr 11. Sporo o organizacjach pozarządowych pan mówił. Chciałem zapytać, czy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP może liczyć na stabilne finansowanie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Barbara Bartuś: Przez gminę.*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Krzysztof Bosak, Konfederacja.

**Posel Krzysztof Bosak:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Bardzo dobrze było usłyszeć w exposé słowa o specjalnym programie prodemograficznym. To rzeczywiście może pomóc uzupełnić ten dotychczas zaprezentowany program wsparcia dla rodzin 500+.

Jesteśmy zainteresowani szczegółami tego programu. Prosimy o jak najszybsze ich przedstawienie. Szczególnie chodzi o kwestię wsparcia na trzecie i czwarte dziecko. Na to wskazują wszystkie stowarzyszenia rodzin wielodzietnych, że to jest kluczowe, żeby wspierać dzietność. Chodzi o dawanie szczególnych ułatwień w przypadku trzeciego i czwartego dziecka. Chcemy także zwrócić uwagę, że nie wyłącznie finanse decydują o dzietności, ale przede wszystkim kultura. Tutaj moglibyśmy wzorować się więcej na Węgrzech, gdzie rząd Fideszu wdraża programy oddziaływania również na kulturę. Chodzi o kampanie społeczne, prorodzinne związane z dzietnością. Wydaje się, że ta sfera mimo pewnych zapowiedzi przez ostatnie 4 lata była zupełnie zaniedbana, dlatego liczymy na to, że to także zacznie się zmieniać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Barbara Bartuś:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Ze swojej strony na początku bardzo serdecznie dziękuję za to, że te wszystkie programy społeczne, które rozpoczęły swoją działalność w ubiegłej kadencji, pana kadencji, naszej kadencji, będą kontynuowane. Cieszę się i dziękuję za zapowiedź, że trzynasta emerytura będzie stałą trzynastą emeryturą przez następne lata, i za tę zapowiedź, która chyba została źle zrozumiana, bo jakieś przekłamania się pojawiły, czternastej emerytury. Panie premierze, od kiedy czternasta emerytura będzie wypłacana? Bo doszły mnie słuchy, że ktoś śmie wątpić, że to nie będzie już za rok, czyli w 2021 r.

Panie Premierze! Poproszę o odpowiedź na pytanie, które jest stawiane publicznie, czy te wszystkie programy społeczne nie zadłużą naszego kraju? Czy zadłużenie nie będzie jeszcze większe niż zadłużenie kraju, które otrzymaliśmy po poprzednich rządach, tych wspomniałych 8-letnich rządach PO–PSL (*Dzwonek*), kiedy w sprawach emerytalnych było tylko podnoszenie wieku emerytalnego, a nie większe emerytury? Dziękuję.

(Poseł Jakub Rutnicki: Zadłużają coraz bardziej.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Krystyna Szumilas, Koalicja Obywatelska. (*Oklaski*)

**Poseł Krystyna Szumilas:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mam pytanie dotyczące edukacji. Prześlizgnął się pan po tym temacie, chwalać się tym, że subwencja oświatowa wzrosła. Otóż, panie premierze, w kwietniu 2019 r. samorządy, związki samorządowe sygnalizowały, że brakuje 6,6 mld zł na reformę systemu edukacji i podwyżki płac nauczycieli. Pan proponuje 2 mld. Może zamiast 2 mld z funduszu, który będziecie dzielić według własnego uznania, dać samorządom te 6,6 mld na to, co państwo zniszczyliście, na odbudowę szkół, na dofinansowanie placówek oświatowych, na wynagrodzenia nauczycieli? Gmina Kolonowskie, 5900 mieszkańców, powiat strzelecki, sygnalizuje, że w 2019 r. dostała informację o subwencji na 2020 r. Braknie jej 730 tys. zł, tj. siedem

razy więcej niż w 2015 r. (*Dzwonek*) Co pan odpowie uczniom, nauczycielom i rodzicom z tej konkretnej gminy? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.  
Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Premierze! Jako kilkudniowy minister sportu poruszył pan w swoim wystąpieniu kilka ważnych spraw. To prawda, że sport łączy, sport jest ważny, ponad podziałami politycznymi można to zrobić.

Pierwsze pytanie: W jaki sposób rząd będzie wspierał Kraków i Małopolskę w organizacji europejskich igrzysk? Drugie pytanie. Mówił pan, że powstało 6 tys. obiektów sportowych. One nie powstały z budżetu państwa, tylko z funduszy samorządów i Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, który powstał właśnie za czasów Lewicy. Drugi fundusz, który również doskonale funkcjonuje, mianowicie Fundusz Zajęć Pozaekcyjnych, też powstał za czasów Lewicy. Chciałbym, abyśmy poszukiwali rozwiązań, kolejnych źródeł pozabudżetowego finansowania sportu, zwłaszcza sportu dzieci i młodzieży, bo jeden z artykułów konstytucji mówi, że władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Na taką współpracę w komisji może pan liczyć. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Sawicki, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Poseł Marek Sawicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W sierpniu zapowiadał pan pomoc suszową dla rolników w wysokości 1 tys. zł za 1 ha. Jakoś nie mogę znaleźć tych, którzy taką pomoc dostali, a już w październiku pozostali na tę pomoc czekają, bo nie tylko 1 tys., ale nawet tych 125 zł za 1 ha nie dostali.

Pytałem ministra rolnictwa miesiąc temu, które to gminy, bo rzekomo rolnicy nie dostają pomocy suszowej z tego powodu, że gminy nie składają protokołów. 1 tys. gmin, ok. 1 tys. gmin. Pytałem ministra w interpelacji, nie dostałem odpowiedzi. Chciałbym, żeby pan premier zobowiązał ministra rolnictwa, bo

**Posel Marek Sawicki**

interpelację ponowiłem. Chcę wiedzieć, które gminy, którzy wójtowie uniemożliwiają rolnikom uzyskanie pomocy, a którzy wojewodowie odsyłają protokoły, co także uniemożliwia tę pomoc. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Czesław Hoc, Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pan poseł?

Nie ma. Pan poseł...

*(Poseł Waldemar Andzel: Jest pan poseł, idzie.)*

Jest?

*(Poseł Barbara Bartuś: Jest.)*

A, przepraszam bardzo.

**Posel Czesław Hoc:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Zdrowie to nasza wspólna wartość społeczna, nasz wspólny skarb. Zatem nie można, nie wolno w sposób nieuczciwy, nieetyczny, pełen hipokryzji deprecjonować tej wartości, jak to czyni totalna opozycja.

Co się udało Prawu i Sprawiedliwości zrobić w zakresie służby zdrowia? Sukcesywny, ustawowy wzrost nakładów na służbę zdrowia do 6% PKB. Zablockowanie dramatycznych w skutkach przekształceń szpitali w spółki. Praktycznie zlikwidowanie kolejek do operacji zaćmy i poważne skrócenie kolejek do endoprotezoplastyki. Wybitna poprawa, jeśli chodzi o kolejki do diagnostyki obrazowej, tomografii komputerowej i rezonansu. Refundacja leków innowacyjnych, jeśli chodzi o wiele chorób nowotworowych i wiele innych chorób. Leki za darmo dla seniorów 75+. Program tromboektomii mechanicznej, tj. przełomowej metody w leczeniu udarów niedokrwiennych mózgu. Stała korekta ryczałtu w sieci szpitali zapewniających graficzne poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego w każdym powiecie. Bon patriotyczny dla lekarzy rezydentów.

Pytanie, panie premierze: *(Dzwonek)* Ile nowoczesnych leków, jeśli chodzi o leczenie raka piersi, było w 2014 r., a ile jest obecnie? Jaką opieką pan premier teraz otoczy ludzi, pacjentki, które chorują na raka piersi? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Z przykrością stwierdzam, że dzisiejsze exposé było jak kiepski gulasz: bardzo dużo wody, mało treści. Nie usłyszeliśmy nic na temat przygotowania państwa do spowolnienia gospodarczego. To znaczy, że nie macie państwo pomysłu na ten trudny czas. Zignorował pan podstawowy fakt, że dobrobyt bierze się z pracy, a nie z zasiłków. Dzisiaj ani jednego dobrego słowa nie usłyszeli ludzie przedsiębiorczy, pracujący, ci, którzy są aktywni. Tylko i wyłącznie zapowiedź nowych podatków.

*(Poseł Waldemar Andzel: No jak nie? To źle pan słuchał.)*

I na koniec temat regionalny, który jak w soczewce pokazuje problemy w infrastrukturze: Beskidzka Droga Integracyjna. Gwarantowali państwo 4 lata temu, że będą środki na budowę tej drogi, i od 4 lat nic w tym temacie państwo nie robicie. Bardzo proszę o konkretną odpowiedź na pytanie: Czy rząd powróci do przygotowania pracy, do budowy Beskidzkiej Drogi Integracyjnej? Czy zgodnie z obietnicą rządu z roku 2016 *(Dzwonek)* znajdują się środki na budowę tej drogi i w perspektywie 4 lat budowa się rozpocznie? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Powiedział pan dzisiaj, cytuję: słowo raz dane przez nas to słowo święte. No jeżeli jest takie święte, to proszę mi powiedzieć, co pan zrobił przez 2 lata w temacie, o którym pan mówił 2 lata temu. Mówił pan, że zajmie się pan przemocą wobec kobiet, że odizoluje pan sprawcę od ofiary. Nie zrobił pan nic. Również 2 lata temu wręczyłam panu taką publikację Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Dostał pan ją ode mnie. Obiecał mi pan wtedy, że też się pan tym zajmie. Jak traktować pana serio, skoro pan po prostu nas okłamał i nic pan w tej sprawie nie zrobił?

I druga kwestia, z którą się zgadzam. Powiedział pan, że dzieci są nietykalne. Tak, dzieci są nietykalne i nie powinno się dziać tym dzieciom nic złego. I mówię to również jako matka, która ma trójkę synów.

*(Poseł Barbara Bartuś: Trójkę czy trzech?)*



**Posel Joanna Scheuring-Wielgus**

Więc moje pytanie jest takie: Co zrobiliście? Ilu ukaraliście biskupów ukrywających księży pedofilów, którzy dopuszczali się przemocy wobec dzieci? Ilu? Ilu biskupów jest sądzonych? Ilu księży jest w więzieniach? Poprosiłabym (*Dzwonek*) o odpowiedź na piśmie od pana premiera. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Andrzej Grzyb, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Andrzej Grzyb:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Chciałbym zapytać o kwestie transformacji energetycznej. Mówił pan premier w swoim wystąpieniu o istotnej zmianie paradygmatów w kierunku odnawialnych źródeł energii, prosumeryzmu i wszystkich tych nowych technologii, które pozwolą na uzyskanie istotnej zmiany w sektorze wytwarzania energii. Ale pytanie konkretnie dotyczy kogeneracji. Kogeneracja, a w szczególności ciepłownictwo polskie, ma duży potencjał, bo według informacji jest w stanie wytworzyć do 10 tys. MW energii elastycznej, która byłaby istotnym uzupełnieniem dla odnawialnych źródeł energii. Pytanie: Czy ten sektor będzie wspierany?

Mam drugie pytanie. Są duże projekty europejskie, jak gospodarka cyrkulacyjna – wymaga ona wdrożenia, pan mówił tylko o plastikach – ale też nowy koncept dotyczący zielonego ładu. Czy przewidujemy w polskim programie, polskiego rządu, finansowanie tego zielonego ładu? Bo na przykład... Jaki jest polski pogląd? Z czego na poziomie europejskim mogłby być finansowany? My jako PSL mówimy (*Dzwonek*), że mogłby być to pieniądze brytyjskie, w warunkach wyjścia Wielkiej Brytanii, bowiem dostęp do rynku będzie okupiony pewnymi pieniędzmi, które będzie musiała Wielka Brytania wnieść do budżetu europejskiego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Tuduj, Konfederacja.  
Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Tuduj:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Trzy pytania.

Czy pana rząd będzie realizował budowę profesjonalnych centrów naprotechnologii w każdym województwie? To pytanie pierwsze.

Rodzina to arcypolska wartość – brawo, panie premierze, piękne sformułowanie. Dzieci pod ochroną – również piękne. Panie premierze, czy pana rząd będzie walczył o zakazanie w Polsce aborcji eugenicznej, czy będzie też konsekwentny w PiS-owskiej hipokryzji w tej materii?

I ostatnia rzecz. Jak pan premier zamierza przeciwdziałać problemowi politycznego wpływu lokalnych samorządów na działanie policji? Mam tu na myśli szczególnie wydarzenia we Wrocławiu. Padło na tej sali, że marsze niepodległości są w Polsce za rządów PiS bezpieczne i pokojowe. Panie premierze, niestety postawa polskiej policji we Wrocławiu budzi troszkę wątpliwości, szczególnie użycie (*Dzwonek*) pałek teleskopowych do okładania ojca, który miał na rękach 4-letniego syna. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę.

Pan poseł Paweł Szefernaker, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Paweł Szefernaker:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Przedstawił pan dziś bardzo ambitny program rozwoju Polski, kontynuację kierunku, który od 4 lat realizuje rząd Prawa i Sprawiedliwości. W 2015 r. politycy dzisiejszej opozycji nie wyobrażali sobie realizacji wielu programów, które są realizowane przez rząd. Jednym z takich programów jest największy w historii program dofinansowania dróg samorządowych, Fundusz Dróg Samorządowych. W ramach tego programu w tym roku wszystkie wnioski w województwie zachodniopomorskim złożone przez samorządowców zostały dofinansowane. Dzięki tym środkom region, z którego jestem posłem, Pomorze Środkowe, ma szansę stać się w końcu takim regionem, który nie jest wykluczony komunikacyjnie. Można było wyremontować takie drogi, na które ludzie, mieszkańcy regionu czekali wiele lat.

Panie premierze, mam pytanie: Ile kilometrów (*Dzwonek*) dróg w najbliższej kadencji będzie można za te historyczne środki wyremontować? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jakub Rutnicki, Koalicja Obywatelska.

**Posel Jakub Rutnicki:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pan dużo mówił o wiarygodności, ale myślę, że niestety Polacy przyglądający się tej debacie nie widzieli tego symbolu, czyli gdy pan tutaj mówił, obok siedział i przyglądał się tej debacie prezes Banaś, prezes Najwyższej Izby Kontroli. Ten prezes, który w telewizji nie publicznej, bo już telewizji publicznej nie ma, ale telewizji PiS-owskiej mówił, w jaki sposób należy unikać płacenia podatków, i on stworzył mafię wyłudzącą VAT w Ministerstwie Finansów. To jest odpowiedzialność pana premiera.

Ale jako poseł z powiatu szamotulskiego chciałem też zapytać o konkretne zobowiązania, które pan premier przedstawił podczas wizyty także we Wronkach. Pan premier jest teraz również ministrem sportu i stwierdził pan, że 20 mln znajdzie się na centrum szkoleniowe we Wronkach dla Lecha Poznań. Kiedy konkretnie można tych pieniędzy się spodziewać? I które (*Dzwonek*) miasta Wielkopolski mogą liczyć na budowę obwodnic? Poproszę o odpowiedzi na piśmie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tomasz Trela, Lewica.

**Posel Tomasz Trela:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Bardzo się cieszę, że pan premier jest w towarzystwie dwóch parlamentarzystów z Łodzi, bo chcę powiedzieć kilka zdań o Łodzi czy na przykładzie Łodzi. Był pan uprzejmy powiedzieć o edukacji, że będzie wyższa subwencja edukacyjna, ale nie powiedział pan premier, ile pieniędzy dzisiaj samorządy dokładają do polskiej szkoły. To ja panu udzielę takiej informacji: 20 mld zł każdego roku samorządy dokładają do tego, co powinien zrobić rząd, żeby w ogóle polska szkoła funkcjonowała. Chcę więc zadać panu pytanie, skąd i ile pieniędzy będzie przeznaczane na podwyżki dla nauczycieli, ile te podwyżki będą wynosiły od 1 stycznia i ile ewentualnie do tych podwyżek będą musiały dołożyć nasze polskie samorządy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dariusz Klimczak, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Dariusz Klimczak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wspomniał pan, że będzie tworzył w Polsce sieć ośrodków Breast Cancer Unit. Przecież w Polsce już funkcjonuje 10 takich ośrodków, pierwszy powstał w 2014 r., są one certyfikowane międzynarodowo, kolejne powstawały ze środków samorządowych, także z projektów europejskich, jak m.in. w Łodzi. Mam pytanie, dlaczego pan przedstawia to w swoim exposé jako projekt autorski, skoro wiemy, że powstanie sieci ośrodków Breast Cancer Unit to jest wymóg europejski, Unia Europejska zobowiązuje nas do tego.

I drugie pytanie – o sport, o którym pan wspomniał w swoim exposé tylko jeden raz, i to żartem. Myślę, że środowisko sportowe odpowiednio to zapamięta. Mam pytanie dotyczące Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej: Czy jako minister sportu zamierza pan zwrócić samorządom wojewódzkim ten fundusz, który został scentralizowany w poprzedniej kadencji przez pana rząd? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Krystian Kamiński, Konfederacja.

**Posel Krystian Kamiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Tylko jednym zdaniem mówił pan o Polonii i Polakach na Kresach. Jesteśmy jednak narodem, jednym narodem poza granicami, jesteśmy odpowiedzialni za wszystkich Polaków na całym świecie. Czy mogłyby pan i pański rząd jednak bardziej przyłożyć się do tematu i nie przedkładać stosunków międzynarodowych nad dobro naszych rodaków, jak chociażby w przypadku Litwy?

I drugie pytanie, dotyczące ustawy JUST Act 447 o nieuzasadnionych roszczeniach żydowskich. Czy polski rząd mógłby zająć jednoznaczne stanowisko w tej sprawie i na arenie międzynarodowej powiedzieć, że nie zgadzamy się na taką ustawę, która godzi w polski interes narodowy? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Arkadiusz Mularczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Arkadiusz Mularczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Niewątpliwie jedną z największych bolączek naszego

**Posel Arkadiusz Mularczyk**

państwa jest biurokracja, która uniemożliwia lub też bardzo utrudnia obywatelom, przedsiębiorcom załatwianie różnych spraw w urzędach, i to w tych urzędach podlegających pod administrację rządową, publiczną czy też pod administrację specjalną. Bardzo często obywatele spotykają się z sytuacją, kiedy przepisy są niejasne, niespójne, budzące wątpliwości. Myślę, że jest to jeden z elementów, które bardzo utrudniają czy ograniczają rozwój naszego kraju, ale też poszczególnych samorządów, miast, gmin, województw. Myślę, że ograniczenie biurokracji powinno być jednym z priorytetów naszego rządu. W związku z powyższym mam pytanie do pana, panie premierze, jakie rząd planuje wdrożyć instrumenty oraz podjąć środki, żeby ograniczyć biurokrację i przyspieszyć rozpatrywanie spraw w polskich urzędach administracji publicznej. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska, Koalicja Obywatelska.

**Posel Paulina Hennig-Kłoska:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Chciałam zapytać, gdzie ten budżet zrównoważony, którego projekt pana rząd rzekomo we wrześniu złożył w Sejmie. Dlaczego wtedy w kampanii wyborczej nie uprzedził pan wyborców, że jest on jak czek bez pokrycia i tak naprawdę na starcie nowej kadencji, IX kadencji Sejmu zrobicie skok na kasę Polak i Polaków? Przekonywał pan dzisiaj, że obniżacie opłaty i podatki. To dlaczego IX kadencję zaczynacie od podwyżki akcyzy, wzrostu opłaty paliwowej – jak słyszymy – czy też podwyżek ZUS dla samozatrudnionych, które w budżecie są już uwzględnione? Stwierdził pan, że uzdrowiliście finanse publiczne. To po co wam grabież pieniędzy z OFE? Naprawdę nie trzeba wpisywać nic do konstytucji, jak się będzie przestrzegało pewnych norm i ustaw.

Tak samo po co wam grabież środków z funduszy, które miały poprawić jakość życia osób z niepełnosprawnością, czy też demontaż Funduszu Rezerwy Demograficznej, który miał *(Dzwonek)* nam służyć w latach chudych, a nie tłustych? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Maciej Konieczny, Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Maciej Konieczny:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pan premier bardzo pięknie opowiadał o wyzwaniach współczesnego kapitalizmu, o opodatkowaniu wielkich korporacji, o likwidacji rajów podatkowych. Naprawdę, panie premierze, miód na moje lewackie serce.

Stąd pytanie: Dlaczego zamiast opodatkować te wielkie korporacje, tak jak pan premier mówił, teraz na ostatnią chwilę, desperacko szukając środków, żeby załatać budżet, sięgają państwo do kieszeni najsłabszych, chcą państwo zabrać niepełnosprawnym? Dlaczego pomimo wpisania tego do wieloletniego planu rząd Prawa i Sprawiedliwości stchórzył i wycofał się z wprowadzenia podatku cyfrowego? Dlaczego o tej decyzji usłyszeliśmy nie od polskiego rządu, ale od wicepremiera Stanów Zjednoczonych?

*(Posel Piotr Kaleta: Stany Zjednoczone nie mają premiera.)*

W tym kontekście opowieści o silnym, suwerennym państwie rozsypują się jak domek z kart. Dlaczego stchórzyliście przed wielkimi korporacjami, a odważni jesteście tylko wobec najsłabszych, wobec niepełnosprawnych *(Dzwonek)* i do ich kieszeni sięgacie? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Cieszę się, że pan tyle czasu poświęcił energii odnawialnej, ale ja chcę powiedzieć, że to już wszystko było, panie premierze. Pana wprowadzano przez kilka lat w błąd, bo była ustawa o energii odnawialnej, była ustawa prosumencka, był pełnomocnik, były stałe ceny 75 gr za 1 kWh, ale pańska poprzedniczka wraz z otoczeniem robiła wszystko, żeby to zniszczyć. W grudniu 2015 r. zablokowaliście wszystko. Świat uciekł do przodu. Sam pan mówił, że świat szybko ucieka. Te 4 lata to nie są 4 lata, to już jest 8 lat i dzisiaj jesteśmy 8 lat do tyłu.

*(Głos z sali: Jak to? 4 lata.)*

Dobrze, że pan to w tej chwili zauważa, ale po co to było robić? Nie słuchaliście.

*(Głos z sali: 4 lata.)*

Panie Premierze! Minister energii mówił z tej trybuny, że mamy za dużo energii odnawialnej.

*(Posel Janusz Korwin-Mikke: I miał rację.)*

Miał rację? Miał rację, o, proszę bardzo. Ale pan premier *(Dzwonek)* mówi odwrotnie, więc trzeba było słuchać tego, co myśmy tu mówili, a wyście celowo robili wszystko, żeby zablokować energię odnawialną. Po co dzisiaj ten lament? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Urbaniak, Konfederacja.

**Poseł Michał Urbaniak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Dzisiaj z tej mównicy padło dużo mądrych słów, tych mniej też. Sporo mówiło się dzisiaj też o tym, czym jest bezpieczeństwo. Mówiło się o tym, jak powinniśmy zabezpieczać nasz kraj, a mnie interesuje jedna rzecz w tym momencie. I nie interesuje mnie to, co było już wcześniej powiedziane, ale interesuje mnie pańska wola polityczna na przyszłość.

Proszę mi powiedzieć. Dzisiaj w Unii Europejskiej jest jedna z dyrektyw dotycząca broni, która pozwala na jej posiadanie. Polska, wdrażając tę dyrektywę, zaostrzyła jeszcze te przepisy. My jako Konfederacja jesteśmy dość mocno zainteresowani tym, aby jednak te przepisy zrewidować. Czy jest wola polityczna po stronie rządu, aby ponownie usiąść nad ustawą dotyczącą broni i amunicji i sprawdzić, czy (*Dzwonek*) można ją uprościć? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, pan poseł Paweł Rychlik, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Paweł Rychlik:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W swoim exposé wiele mówił pan, panie premierze, o normalności, o normalności, którą przywracał pana rząd w poprzedniej kadencji. Mam tutaj na myśli przywrócenie normalności w systemie ratownictwa medycznego, upaństwowienie tego ratownictwa. Na koniec kadencji ratownicy cieszą się również z nowych karettek, które właśnie do tego systemu trafiają, do Złoczewa, Wielunia, Wieruszowa.

Tych problemów jednak jest jeszcze sporo, jest ich wiele. Jednym z nich jest deficyt kadry medycznej, deficyt, braki personelu, które są efektem długoletnich zaniedbań poprzedników, a wręcz przyzwolenia na wyjazd młodych medyków za granicę. Są to szczególnie odczuwalne dzisiaj braki właśnie w szpitalach powiatowych. Jednym ze sposobów, które mogą w dłuższej perspektywie (*Dzwonek*) czasu odwrócić ten trend, jest zwiększenie liczby lekarzy.

Panie premierze, ile wynosiły limity przyjęć na studia lekarskie w 2009 r., w 2013 r., w 2018 r., a ile będą wynosiły w kolejnych latach? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Tadeusz Aziewicz, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Tadeusz Aziewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W trakcie exposé stwierdził pan premier, że polityka jest obietnicą. Myślę, że gdyby rzeczywiście tak było, przeszedłby pan do historii jako jeden z najbardziej utalentowanych liderów. Oczywiście nie zgadzam się z panem. Uważam, że nie ma polityki bez odpowiedzialności za skutki. (*Oklaski*) Dlatego pytam o dalsze losy gdyńskiej stoczni Nauta, która przed tzw. odbudową przemysłu stoczniowego osiągała zyski, natomiast miniony rok zakończyła ze stratą przekraczającą 50 mln zł i z trudem walczy o życie.

Co zamierza pan uczynić, aby uratować tę ważną dla naszej gospodarki stocznice? Pytam też o złożone przed wyborami obietnice dotyczące budowy Drogi Czerwonej w Gdyni, absolutnie kluczowej dla rozwoju naszego portu. Czy i kiedy rozpoczną się prace? Proszę o podanie konkretnych terminów i odpowiedź na piśmie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Marcelina Zawisza, Lewica.

**Poseł Marcelina Zawisza:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Prawo i Sprawiedliwość odmienia godność pracy przez wszystkie przypadki. Pan premier tak pięknie mówił o Polakach i Polakach, którzy mają wracać do kraju. Jestem posłanką jednego z najbardziej wyludniających się obszarów – Opolszczyzny, więc wiem, jak bardzo pilne jest to działanie. Tymczasem jak wygląda sytuacja w Polsce? Z badań Eurostatu z 2018 r. wynika, że 43% młodych ludzi w wieku 25–34 lata nadal mieszka z rodzicami. Wynagrodzenia oferowane młodym pracownikom rzadko wykraczają poza najniższe wynagrodzenie. 20% dochodów młodych ludzi w wieku 20–25 lat pochodzi z umów śmieciowych. Badania pokazują, że młodzi ludzie decydują się na emigrację ze względu na brak mieszkań, brak stabilnej pracy i brak poczucia bezpieczeństwa. O porażce programu „Mieszkanie+” mówiono już wiele, więc pozwolę sobie przejść do kolejnego pytania.

W 2015 r. PiS zapowiedział likwidację umów śmieciowych. Kiedy rząd ma zamiar wywiązać się z tej obietnicy? (*Dzwonek*) Przez ostatnie 4 lata mieliście większość w Sejmie, prezydenta, rząd. Jeżeli czekacie na specjalne zaproszenie, zapraszam. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Nie ma.

Pan poseł Konrad Berkowicz, Konfederacja.  
Bardzo proszę.

**Posel Konrad Berkowicz:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na początek chciałbym zwrócić uwagę, że poseł Zandberg tutaj, z tej mównicy, powiedział, że w Polsce mieszkają zarówno katolicy, ateści, jak i muzułmanie itd. Chciałbym zwrócić uwagę, że w Polsce mieszkają też katolicki, ateistki i muzułmanki. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Prosiłbym w przyszłych wystąpieniach tych grup nie wykluczać.

Natomiast zupełnie poważnie: to exposé pana premiera nie zaskoczyło. Wszyscy Polacy dowiedzieli się, że rząd pragnie naszego dobra, i tym samym dowiedzieli się, dlaczego tego dobra mamy coraz mniej.

Natomiast mam pytanie o sprawę konkretną. Panie premierze, pan powiedział, że pan podwyższy akcyzę na alkohol rzekomo dlatego, że chce pan walczyć z uzależnieniami od alkoholu. A więc moje pytanie brzmi: Od kiedy alkohol sprzedawany w melinach, bo taki przecież będzie efekt podwyższenia akcyzy na alkohol, uzależnia mniej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Anna Milczanowska, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Milczanowska:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wysłuchaliśmy dzisiaj exposé pana premiera z wielkim optymizmem i nadzieją popartą dotychczasową skuteczną i wiarygodną pracą całego rządu, który pan prowadził. I chciałabym odnieść się tu do wypowiedzi parlamentarzystów z opozycji, którzy bardzo dużo mieli do powiedzenia...

*(Głos z sali: To jest czas na pytania.)*

...na temat walki ze smogiem, na temat czystego powietrza.

Szanowni Państwo! Rekordowo duże pieniądze. Czy prawdą jest, panie premierze, że rekordowo duże pieniądze na walkę ze smogiem zostały przeznaczone w naszym kraju? Jest to kwota ponad 100 mld zł. Do tej pory wydatkowano już około 2 mld zł, będzie pod-

pisanych 100 tys. umów. Wreszcie jest zainteresowanie czystym powietrzem i wierzę, że rok 2020 będzie przełomowy i że tych umów będzie 300 tys. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Dariusz Joński, Koalicja Obywatelska.

**Posel Dariusz Joński:**

Dziękuję, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Długo pan mówił, ale ja będę pytał o to, o czym pan nie mówił. Przede wszystkim chciałbym pana zapytać o sprawę inflacji. 3,5%. Polacy pytają, jaki jest pomysł rządu, żeby ta inflacja nie była tak galopująca. To samo dotyczy oczywiście tego, że z inflacją związana jest drożyzna. Również o to pytanie. Kolejne pytanie dotyczy, i bardzo proszę pana o konkretną odpowiedź, sprawy długów publicznych ZOZ-ów. To prawie 14 mld zł. O „Mieszkanie+” pytają już wszyscy. Chociaż państwo obiecałyście dekadę temu, dokładnie dekadę temu, 3 mln mieszkań, wybudowano niespełna 1000 mieszkań. I ostatnie pytanie dotyczy ministerstwa ochrony środowiska. Państwo podzieliliście je na dwa ministerstwa. Pan dzisiaj nie powiedział nic, słowa pan nie powiedział o mafiach śmieciowych, które rozgościły się w Polsce i przywożą śmieci z całego świata do Polski, niestety również do województwa łódzkiego. A największe takie wysypisko jest w Zgierzu w Borucie. *(Dzwonek)* Mam pytanie: Kiedy rząd zajmie się tym wysypiskiem? Kiedy to posprząta? I bardzo proszę o pisemną odpowiedź. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Andrzej Rozenek, Lewica.

**Posel Andrzej Rozenek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałem zapytać o losy ustawy, którą przegłosowaliście 16 grudnia 2016 r. Ona weszła w październiku 2017 r. w życie. Do tej pory kosztowało nas to 59 ofiar śmiertelnych, bo tyle osób poniosło śmierć w wyniku tej ustawy. Mówimy tutaj o ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Ona dotknęła 50 tys. ludzi, w tym wdowy i sieroty. Wśród przyczyn ofiar śmiertelnych są samobójstwa, są wylewy krwi do mózgu, są zawały. Federacja Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP prowadzi listę tych

**Posel Andrzej Rozenek**

wszystkich ofiar śmiertelnych. Chciałem zapytać, panie premierze – wiem, że to nie pana rząd, to rząd pani Beaty Szydło wprowadził tę ustawę, ale chciałem o to zapytać – czy ma pan zamiar coś z tym zrobić. Bo nie powinno być tak w państwie prawa, że stosuje się odpowiedzialność zbiorową i odbiera prawa nabyte funkcjonariuszom, którzy dzielnie służyli Polsce. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Jan Łopata:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Strażacy ochotnicy, strażacy z jednostek ochotniczych straży pożarnych to bez wątpienia duma polskiego strażactwa. Wszak nie tylko gaszą pożary, udzielają pomocy ofiarom wypadków, ale w małych miejscowościach spełniają jeszcze inną ważną rolę. Otóż ochotnicze straże pożarne to filar życia kulturalnego, sportowego, społecznego, można by powiedzieć. Docenianie tej działalności, której nam inne państwa zazdroszczą, to nie tylko finansowanie wyposażenia, szkolenia, ale również naszym zdaniem to winno być swoiste podziękowanie, pewna symboliczna wręcz gratyfikacja dla strażaków emerytów. W ubiegłej kadencji zarówno kluby PSL, jak i Kukiz'15 złożyły stosowne projekty ustaw. Niestety nie nadano tym ustawom biegu. Ale z ponad 200 tys. podpisów poparcia złożony został również taki projekt obywatelski. *(Dzwonek)* A więc pytanie o stanowisko rządu, o stanowisko pana premiera w sprawie projektu o dodatkach do strażackich emerytur. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Artur Dziambor, Konfederacja.

**Posel Artur Dziambor:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Podczas swojego exposé zadał pan sam sobie pytanie, czy działaliście państwo dla całego społeczeństwa. No i niestety muszę powiedzieć, że nie. Ja jestem osobą, która zanim tutaj trafiła, prowadziła własną działalność gospodarczą przez całe swoje życie. Osoby, które tak jak ja prowadziły jednoosobową dzia-

łalność gospodarczą, dostały od waszego rządu taką małą jałmużnę w postaci obniżki podatku dochodowego o 1 punkt procentowy. Ale dostaliśmy też kopa w postaci podwyżki składek na ZUS, z roku na rok coraz większej. Tutaj ktoś wyliczył, że to było 400 zł w trakcie waszego rządzenia.

Jest to oczywiście skutek tego, że sztucznie podwyższaliście najniższą krajową, która potem wpływa na średnią, a to ustawowo wpływa na ZUS. Pytanie moje brzmi. Pierwsze: Co państwo zamierzacie zrobić dla tych ludzi, którzy prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą, takich jak ja, takich jak wielu młodych ludzi? I druga sprawa: nie wprowadziliście najniższej kwoty, kwoty wolnej od podatku w wysokości 8 tys. zł, tak jak proponował to prezydent Andrzej Duda. Konfederacja dzisiaj *(Dzwonek)* zaproponowała – to projekt autorstwa Sławomira Mentzena, naszego ekonomisty – wprowadzenie kwoty wolnej od podatku w wysokości 31 tys. zł, 12-krotności najniższej krajowej. Czy poprzecie ten projekt? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Lidia Burzyńska, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Lidia Burzyńska:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rządy Prawa i Sprawiedliwości cechuje dbałość o polską szkołę, o polskiego nauczyciela, o polskiego ucznia i polskiego rodzica. My nie zamykamy szkół, my nie zwalniamy nauczycieli, nie pozostawiamy bez pomocy finansowej szkół w celu stworzenia odpowiednich warunków do nauki, do pracy, tak aby stworzyć nowoczesną szkołę. Kiedy przejmowaliśmy odpowiedzialność za polskie szkoły, to tylko 38% gimnazjów miało pracownię przedmiotową. Wśród wielu działań świadczących o realnej pomocy dla szkół wymienię dwa: program „Aktywna tablica”, na który rząd przeznaczył w latach 2017–2019 279 mln, i dofinansowanie do laboratoriów szkolnych, pracowni przyrodniczych w ramach rezerwy celowej, 0,4% części oświatowej subwencji ogólnej. Powstanie Funduszu Inwestycji w Szkołę *(Dzwonek)* to kontynuacja działań dążących do stworzenia nowoczesnej szkoły. Kiedy, panie premierze, zostanie utworzony ten fundusz i jakie środki zostaną na niego przeznaczone? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Einstein nie miał takiej.)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł. *(Oklaski)*

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Koalicja Obywatelska.



**Posel Tomasz Piotr Nowak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od 4 lat rząd nie podjął decyzji co do dalszego rozwoju zagłębia paliwowo-energetycznego wschodniej Wielkopolski. To spowodowało, że jako mieszkańcy, samorządowcy, politycy zwracamy się od kilku lat do rządu o stworzenie specjalnego programu kompensacyjnego dla wschodniej Wielkopolski na wzór programu dla Śląska. Stąd pytanie: Czy może kolejne 4 lata dadzą państwu czas na podjęcie strategicznej decyzji co do tego, ażeby transformacja w regionie się dokonała i była transformacją sprawiedliwą? Ale to wymaga decyzji. Podejmijcie wreszcie konkretną decyzję odnośnie do tej sprawy. Chciałbym także, ażeby rząd potwierdził, że będzie wspierał nasze starania w Brukseli, w Komisji Europejskiej, aby wschodnia Wielkopolska znalazła się na tzw. platformie powęglowej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Bardzo proszę, pan poseł Rafał Adamczyk, Lewica.

**Posel Rafał Adamczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dwa konkretne pytania. Pierwsze dotyczące subwencji oświatowej dla samorządów: Kiedy samorządy otrzymają subwencję oświatową na poziomie 100% faktycznie ponoszonych kosztów, ponieważ obecna subwencja pokrywa jedynie 60% zapotrzebowania? Nie może być tak, żeby samorządowcy prawie 10% swojego budżetu w miastach do 100 tys. przeznaczyli na uzupełnienie tej brakującej kwoty. Proszę również pamiętać o Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 70.

Drugie pytanie dotyczy odnawialnych źródeł energii i programu rządowego „Mój prąd”. Czy przewiduje pan jako premier rządu zwiększenie środków przeznaczonych na ten cel, aby korzystający z programu mogli otrzymać korzystniejsze warunki, ponieważ instalacje te kosztują średnio *(Dzwonek)* od 20 tys. do 30 tys., a ograniczenie dofinansowania jest na poziomie 5 tys. zł, co jest tylko kilkunastoprocentową rekompensatą? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Bardzo proszę, pani poseł Urszula Nowogórska, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Urszula Nowogórska:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Dwa pytania. Szanowny panie premierze, w swoim exposé stwierdził pan, że wypełnianie wszystkie swoje zobowiązania, a szczególnie nam bliskie jest zdrowie wszystkich obywateli.

Zapytuję zatem, panie premierze, obserwując z wielkim niepokojem dane statystyczne, z których wynika, że coraz więcej młodych kobiet zapada na nowotwory złośliwe, raka piersi i raka szyjki macicy, jaką kwotę pana rząd zamierza przeznaczyć na profilaktykę zdrowotną związaną z promowaniem wczesnego wykrywania złośliwych nowotworów, raka piersi i szyjki macicy u kobiet po 35. roku życia. Wszyscy doskonale wiecie, że kobieta jest trzonem rodziny, a jej zdrowie to przyszłość i zdrowie tej rodziny. To jest jedno pytanie.

I drugie pytanie. Odwołując się do poruszonych kwestii związanych z budową dróg samorządowych i z programem dotyczącym 100 obwodnic, chciałybyśmy zapytać konkretnie, czy w tym programie znajduje się miejsce dla dwu obwodnic: obwodnicy Limanowej i obwodnicy Mszany Dolnej. *(Dzwonek)* Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Kolejne pytanie zadaje pan poseł Dobromir Sośnierz, Konfederacja.  
Bardzo proszę.

**Posel Dobromir Sośnierz:**

Ze zdumieniem wysłuchałem, jak pan mówił o tym, że zamierza pan reformować Unię od środka, że pan będzie ratował Europę. Obawiam się, że to jest szczyt optymizmu większy, niż kiedy para homoseksualistów kupuje wózek dziecięcy. Bo nie wiem, czy pana koledzy z Parlamentu Europejskiego nie informują pana, że tam nie mamy nic do gadania, jesteśmy przegłosowywani w każdej sprawie, że w ogóle się nie liczymy. Kierunek marszu Unii Europejskiej jest już dawno postanowiony, a Komisja Europejska w zeszłym roku jasno wytłumaczyła pana rządowi, że już nie jesteśmy krajem niepodległym. W jedną noc pani Gersdorf, która miała być osobą prywatą, zmieniła się znowu w prezesa Sądu Najwyższego. A więc już zostało nam to wytłumaczone, bez jednego żołnierza. Przypominam, że pana koledzy, pana partia popiera budowę armii europejskiej, więc co będzie, kiedy Unia się zmilitaryzuje i będzie miała własną armię? A zatem jeśli pan mówi o tym, że chce pan reformować Unię Europejską, to pytam, jakich narzędzi i jakich środków nacisku pan chce użyć, żeby reformować Unię od środka. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie.

Pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Joanna Borowiak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! W ostatnim czasie wyjątkowo często docierają do nas zatrważające informacje o brawurze i braku odpowiedzialności kierowców powodujących śmiertelne wypadki z udziałem pieszych. Piesi giną w miejscach, w których powinni być najbardziej bezpieczni: na przejściach dla pieszych. Brak wyobraźni kierowców, zbyt niska wiara we własne umiejętności, a przede wszystkim lekceważenie przepisów drogowych są przyczyną ludzkich tragedii i dramatów rodzinnych. Potrzebne są pilne zmiany w przepisach zapewniające zwiększenie bezpieczeństwa pieszych. Mówił o tym pan premier w dzisiejszym exposé. Panie premierze, jak szybko zostaną podjęte prace nad zmianami w przepisach i czy zostanie wprowadzony zapis dotyczący bezwzględności pierwszeństwa pieszych jeszcze przed przejściami dla pieszych, tak by zmusić kierowców do zachowania wyjątkowej, szczególnej ostrożności? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W potoku pana wspaniałych wypowiedzi padło wiele ogólnych obietnic. O tych ogólnych wypowiedziach, obietnicach wiedzą bardzo dobrze Polacy i nie wierzą panu, dlatego dzwonią do mnie i pytają o konkrety. Dlatego też pytam, panie ministrze, co pan robi, aby oddział dziecięcy w Jastrzębiu-Zdroju, otwarty w maju, a zamknięty zaraz po wyborach, wrócił do dyspozycji dzieci niezdrowych i ratował ich życie i zdrowie. Co pan robi, aby w szpitalu w Wodzisławiu Śląskim nie dochodziło ponownie do zamykania oddziału chirurgicznego, jak było do tej pory?

Mówił pan o kolei. Mieszkańcy Jastrzębia-Zdroju, 90-tysięcznego miasta na prawach powiatu, pytają pana, kiedy pan doprowadzi do uruchomienia przewozów pasażerskich w tym mieście, mieście na prawach powiatu. Mieszkańcy Wodzisławia Śląskiego pytają, czy to prawda, że Intercity zamknie im kolej-

ne połączenia, bo ich tym straszą i o tym się pisze. *(Dzwonek)* Co pan powie mieszkańcom Rybnika, Wodzisławia, Pszczyny, gdzie panuje największy smog?

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Poseł Krzysztof Gadowski:**

W jaki sposób chce pan ratować ich zdrowie i życie? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani poseł Anita Sowińska, Lewica.

**Poseł Anita Sowińska:**

Panie Premierze! W 2017 r. w swoim exposé obiecywał pan czyste powietrze. Niestety, od tego czasu nic się nie zmieniło. Nadal...

*(Głos z sali: Pogorszenie. Zmieniło się.)*

Przejdę do faktów. Co roku ponad 45 tys. osób umiera z powodu smogu. Ze 103 mld, które zaplanowaliście na 10-letni program „Czyste powietrze”, wydatkowano niecały 1 mld. *(Poruszenie na sali)*

*(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Skąd pani to wie? Jak pani to liczy?)*

Zaakceptowanych jest ponad 900 tys., to jest raptem niecały 1%. W tym tempie ten program nie potrwa 10 lat, a 100 lat. W tym czasie, przez te 100 lat, wszyscy wymrzemy, zanim PiS spełni swoje obietnice wyborcze.

Nie chcę już więcej obietnic, dlatego pytam pana, panie premierze: Jak konkretnie działania pan podejmie jeszcze w tym roku, aby naprawić program „Czyste powietrze”, i skąd pan weźmie na to pieniądze *(Dzwonek)*, skoro Unia Europejska powiedziała, że nie da ani euro na wymianę jednych pieców węglowych na inne piece węglowe? *(Dzwonek)* Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Stefan Krajewski, PSL–Kukiz15.

**Poseł Stefan Krajewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Mam pytanie: Jak zamierzacie wspomóc mleczarnię Bielmlek, stojącą na skraju upadłości, którą zarządzał do tej pory przedstawiciel

**Posel Stefan Krajewski**

pańskiego rządu, sekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa pan Tadeusz Romańczuk? Przed wyborami słyszeliśmy, że będzie pomoc. Dostawczynie i dostawcy od 3 miesięcy nie otrzymują pieniędzy za dostarczone mleko i zastanawiają się, co dalej, co ich czeka. Chętnie mówicie przed wyborami, jak kochacie, wspieracie polską, podlaską wieś, a po wyborach już o tym nie pamiętacie.

Skierowałem list otwarty do pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego, ale nie raczył do dzisiaj odpisać. List był skierowany 12 sierpnia. Mówicie o wsparciu, o pomocy, chwalicie się (*Dzwonek*) kolejnymi pieniędzmi. Co dalej? Poproszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jan Mosiński, Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

**Posel Jan Mosiński:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Za rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u w budowie dróg, krajowych autostrad pojawił się totalny bałagan, chaos, dyletanctwo.

(*Głos z sali:* Kłamstwo!)

Poległ na tym premier Donald Tusk i minister Nowak, który uciekł na Ukrainę, skąd też go pogonili, bo nie potrafił budować dróg na Ukrainie. Zwieńczeniem waszych sukcesów jest pękający wiadukt pod Łodzią na A1.

Panie premierze, moje pytanie dotyczy tego, jak zamierza pan walczyć z opóźnieniami w budowie dróg i sytuacją podwykonawców.

(*Głos z sali:* Nic nie budując.)

Za rządów PO i PSL kilkaset firm upadło, gdyż nie otrzymało żadnej pomocy z waszej strony. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Mirosława Nykiel, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Mirosława Nykiel:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie będę pytać o niezrealizowane obietnice, bo o to już pytano. Muszę jednak zapytać o przyszłość i najważniejsze obszary dla gospodarki i dobrobytu Polaków.

Po pierwsze, jakie działania zamierza podjąć rząd w walce z katastrofą demograficzną? Według prognoz ONZ populacja Polski spadnie w tym stuleciu z 38 mln do 24 mln. Społeczeństwo silnie się starzeje i nie obejdzie się bez negatywnego wpływu na gospodarkę i system emerytalny.

Po drugie, mimo wielu programów socjalnych w Polsce wzrosła liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie, czyli na poziomie minimum egzystencji. W 2018 r. było to 5,4, a rok wcześniej – 4,3. Czy rząd zamierza coś z tym zrobić?

Po trzecie, pytam o inwestycje. Zapowiedział pan na początku swojego działania zwiększenie z 20% do 25% PKB, a wyszło jak zwykle, spadło do 18%. Panie premierze, lepiej się mówi, gorzej się robi (*Dzwonek*), ale niech pan wreszcie zrobi coś dla Polski...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Mirosława Nykiel:**

...bo przejdzie pan do historii jako Mateuszek kłamczuszek.

(*Głos z sali:* To już za późno. Ta historia już się zapisała.)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Monika Falej, Lewica.

**Posel Monika Falej:**

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mówił pan w swoim exposé o bezpieczeństwie i rozwoju, w sumie więcej mówił o tym pan prezes, ale pytanie kieruję do pana.

W 2017 r. minister Macierewicz przeniósł dowództwo 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej z Elbląga pod Warszawę, podejmując szkodliwą decyzję dla polskiej armii, krzywdzącą dla Elbląga i jego mieszkańek i mieszkańców. Wojsko Polskie jest istotnie związane z rozwojem Elbląga i jego okolic i tam znajduje się większość jednostek tej dywizji. Czy zamierza pan zadośćuczynić mieszkańcom Elbląga i odwrócić skutki szkodliwej decyzji, przywracając dowództwo Elblągowi? Taka ewentualność była omówiona przez pana wojewodę w czasie kampanii wyborczej. Ta decyzja na pewno wpłynie na rozwój i bezpieczeństwo ziemi elbląskiej i całego regionu.

Kolejny temat. Mówił pan też wiele o normalności, że normalna rodzina to kobieta i mężczyzna. Co z ro-



**Posel Monika Falej**

dzinami, w których jest tylko jeden rodzic, jeden rodzic (*Dzwonek*) zajmuje się dziećmi? Jakie wsparcie przewiduje pan dla samodzielných rodziców, matek i rodzin zastępczych? Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Jarosław Rzepa, PSL–Kukiz15.

**Posel Jarosław Rzepa:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, w swoim wystąpieniu mówił pan o oświacie. Tak naprawdę jako wieloletni samorządowiec wiem, że oświata dzisiaj to jeden z najważniejszych problemów, z którymi borykają się samorządy. Panie premierze, apeluję do pana o jedną rzecz: niech rząd wreszcie weźmie odpowiedzialność za płace nauczycieli na swoje plecy. Tak naprawdę dobrze zagląda się do czyichś kieszeni i wyciąga z nich pieniądze, ale to nieprzyzwoite.

Panie Premierze! Na Pomorzu Zachodnim jest 15 tys. km dróg lokalnych. Dzisiaj 1 km drogi lokalnej to, szanowni państwo, nie jak kiedyś 700–800 tys. zł. To jest już 1,5 mln zł. Na Pomorzu Zachodnim to jest 25 mld zł. Jak długo, panie premierze, będziemy budowali te drogi lokalne – 40 lat? Potrzebny jest konkretny program, narodowy program przebudowy dróg lokalnych.

Mam pytanie również o zabytki. Panie premierze, czy te zabytki na zachód od Wisły są gorsze? (*Dzwonek*) Czy w Kamieniu Pomorskim będziemy musieli bardzo długo czekać na to, żeby odbudować katedrę? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Przemysław Czarnek, Prawo i Sprawiedliwość, bardzo proszę.

**Posel Przemysław Czarnek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Zanim zadam pytanie, to powiem, że to, co pan powiedział, to jest bezczelność, bo ilość środków przeznaczanych na drogi gminne i powiatowe... W tej kadencji tych środków jest siedmiokrotnie więcej, niż było za waszych rządów.

(*Głos z sali:* A ile wybudowaliście?)

Pan mówi o jeszcze jakichś sytuacjach... Już mówię.  
(*Głos z sali:* Pan premier już prostował. Nie idź tą drogą.)

Panie Premierze! W Dorohusku na Lubelszczyźnie mamy największe na wschodzie Unii Europejskiej towarowe przejście graniczne. Tam przez granicę przechodzi 50% towarów na wschód oraz ze wschodu do Unii Europejskiej. Nasi poprzednicy tragicznie zaniedbali to przejście. W ramach budowy S12 wraz z generalną dyрекcją przygotowaliśmy projekt budowy nowego terminala towarowego w Okopach, 2 km przed bagnami, żeby ograniczać koszty. Moje pytanie brzmi: Czy rząd pana premiera zagwarantuje środki na to, żeby ten terminal powstał w perspektywie 4–5 lat po to, żeby dalej uszczelniać system podatkowy w Polsce?

Drugie pytanie. Czy w ramach środków przeznaczanych na onkologię Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej również może liczyć na zwiększenie nakładów na inwestycje (*Dzwonek*) w sprzęt, który jest potrzebny w nowo rozbudowanym budynku? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Przemysław Koperski, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Przemysław Koperski:**

Może być Przemek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Panie Premierze! W exposé głosił pan hasła dotyczące wsparcia dla mikroprzedsiębiorców oraz hasła dotyczące niewidocznej pracy kobiet. Ta praca jest niewidoczna przede wszystkim dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który szukając pieniędzy, w sposób zmasowany zaatakował w tym roku matki prowadzące działalność gospodarczą, kontrolując prowadzące mikrofirmy matki będące np. w 8. i 9. miesiącu ciąży w taki sposób, jakby głównym celem zakładu i kontrolujących było podważenie prawa kobiet w ciąży i młodych matek do L4. O wstrzymywaniu, podważaniu w tym roku wypłat zasiłku przez ZUS informują m.in. liczne media i Ruch Społeczny Kobiety na DG kontra ZUS. Będę zobowiązany za udzielenie odpowiedzi na piśmie dotyczącej trwających w 2019 r. postępowań administracyjnej kontroli prowadzonych przez ZUS w przypadku kobiet prowadzących działalność gospodarczą, w szczególności kobiet w okresie ciąży oraz matek, w porównaniu z ostatnimi 5 latami. Co zamierza pan zrobić, żeby ZUS przestał polować na młode matki i kobiety w ciąży, które (*Dzwonek*) odważyły się prowadzić w Polsce działalność gospodarczą? Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Władysław Dajczak, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Władysław Dajczak:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, w swoim exposé wspomniał pan o bardzo ważnym, być może strategicznym dla przyszłości naszej ojczyzny temacie – demografii. Mówił pan o mechanizmach ułatwiających młodym małżeństwom podjęcie decyzji o posiadaniu potomstwa. To często wiąże się z możliwością łączenia macierzyństwa z powrotem do pracy. Doskonale wpisuje się w to program tworzenia miejsc opieki dla dzieci do lat 3.

Miałem okazję, panie premierze, jako wojewoda lubuski przekazać samorządom w naszym województwie ponad 30 mln zł. Z tego tytułu utworzono ponad 1300 miejsc opieki dla takich właśnie dzieci. Dla porównania za naszych poprzedników, koalicji Platformy Obywatelskiej i PSL-u, w naszym województwie – niespełna 3 mln zł i ledwie 180 miejsc. Nie doceniałi tego problemu w ogóle.

Samorządy dalej zgłaszają bardzo duże zainteresowanie tym programem, stąd moje pytanie (*Dzwonek*): Panie premierze, czy w następnym budżecie będzie podobny poziom dofinansowania tego programu? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Wiesław Szczepański, Lewica.

### **Poseł Wiesław Szczepański:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Mówił pan, iż priorytetem pana rządu jest program „Mieszkanie+”, ale swoimi działaniami państwo temu zaprzeczacie. Przerzucacie ten program, jak niechciane dziecko, najpierw z Ministerstwa Infrastruktury do kancelarii premiera, potem do ministerstwa inwestycji, a teraz do Ministerstwa Rozwoju, czyli nikt tego nie potrafi zrealizować. (*Oklaski*)

Niestety chciałem powiedzieć, że zapowiadał pan w kwietniu ub.r., że wybuduje pan 40 tys. mieszkań. Jaka jest prawda? Niecałe 900 mieszkań wybudowanych, 900 mieszkań w tej chwili projektowanych i realizowanych. Chyba że liczy pan na 36 tys. mieszkań, które są na etapie projektu i analizy ekonomicznej.

Krajowy Zasób Nieruchomości oddał w zeszłym roku 125 mln, w tym roku odda kolejne 50 mln. Pytam zatem, czym państwo to zadanie realizujecie, kto je będzie realizował.

Program „Mieszkanie+” został przez państwa przeznaczony dla średnich i dużych miast. Jaki jest program dla małych miasteczek? Dla nich (*Dzwonek*) państwo nic nie przygotowaliście. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Barbara Dziuk, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Barbara Dziuk:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję – i Polacy dziękują – za wygłoszone exposé, które naprawdę odnosi się do faktów, do tego, co zrealizował rząd, oraz zawiera wizję na przyszłość. Cieszę się również, że kontynuacja dobrej zmiany pójdzie dalej, jeśli chodzi o strategię obrane przez pana premiera, jak również przez rząd.

Ja bym chciała tutaj mocno zaakcentować... Były już słowa wypowiedziane na temat ekologii, ale jest bardzo istotna sprawa związana z pogodzeniem udziału węgla i OZE w miksie energetycznym. Z wypowiedzi pana premiera wyczytałam taki program dla ekologii: trzy razy E – ekonomia, ekologia i energetyka. To bardzo ważna strategia, która rozwinie Polskę. (*Dzwonek*) Sparafrazuję słowa pana premiera i powiem tak: Nie ma zgody na rewolucje ideologiczne, ale jest zgoda...

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł, dziękuję.

### **Poseł Barbara Dziuk:**

...na dobre rozwiązania proekologiczne. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Arkadiusz Marchewka, Koalicja Obywatelska.

Proszę.

### **Poseł Arkadiusz Marchewka:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Poprosił pan o wotum zaufania, ale zaufanie buduje się na czynach, a nie słowach. Porównajmy więc, jak wyglądają pańskie zapowiedzi i ich efekty.

**Posel Arkadiusz Marchewka**

W tym roku miało zostać oddanych do użytku 100 tys. mieszkań w ramach rządowego programu „Mieszkanie+”. Ile oddano? Zaledwie 1%. Młodzi ludzie stracili szansę na własne M, a to jest wielka kłapa tego rządu. Po drugie, obiecywał pan budowę samochodów elektrycznych. Nikt na razie tego nie robi i pewnie szybko nie zrobi, więc drugi kluczowy projekt tego rządu okazał się kłapą. I, co ważne, stocznie. Zapowiadał pan budowę promów przez państwowe stocznie, zapowiadał pan program „Batory”. Zamiast programu „Batory” mamy program: sorry Batory. Nie dzieje się tam zupełnie nic, hula wiatr. Jako poseł z Pomorza Zachodniego zapraszam pana. Może pan przyjedzie do Szczecina i sprawdzi, jak rdzewieje ta stępka (*Dzwonek*), ten kawałek blachy, w który pan dumnie pukał ponad 2,5 roku temu.

Zamiast wotum zaufania...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Arkadiusz Marchewka:**

...za brak efektów należy się wotum nieufności. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, Lewica. Bardzo proszę, pani poseł.

**Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Powiedział pan dziś, że polityka jest obietnicą lepszej przyszłości. Niestety w pana przypadku jest to bardzo często obietnica bez pokrycia.

Obiecał pan dziś 1 tys. zeroemisyjnych szkół. To naprawdę świetny pomysł. Tylko pozostaje pytanie, czy do realizacji tego pomysłu podejdziesz pan z determinacją równą realizacji obietnicy z poprzedniej kadencji, czyli wymiany 3 mln starych kotłów, z których smog każdego roku zabija niemal 50 tys. Polek i Polaków. Zapowiedziany przez pana program „Czyste powietrze” został przez pański rząd zrealizowany zaledwie w 1%. Czy mamy się spodziewać, że z obietnicy 1000 zeroemisyjnych szkół ostatnie się takich szkół 10? Obiecuje pan polskim szkołom modernizację, solary, tablice interaktywne, ale zapomina pan, że szkoła to przede wszystkim ludzie. To m.in. nauczyciele, których państwa polityka oświatowa zmusiła do odejścia z zawodu. Przez was dziś w polskich

szkołach brakuje nawet kilkunastu tysięcy nauczycieli. Ci, którzy zostali, pracują w wielu przypadkach za płacę minimalną, i to tylko dlatego, że ZNP się o tę płacę upomniał. (*Dzwonek*)

Panie Premierze! Nie usłyszałam w pańskim exposé, w jaki sposób chce pan przyciągnąć młodych nauczycieli do zawodu.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł, dziękuję bardzo.

**Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:**

W jaki sposób chce pan sprawić, żeby najlepsi nie odchodzili z zawodu? Poproszę o odpowiedź na piśmie. Lepszej przyszłości bez dobrej edukacji po prostu nie będzie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Pan poseł Leszek Galebba, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Leszek Galebba:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Rolnik to trudny zawód. Warsztat pod gołym niebem. Przez ostatnie 2 sezony wegetacji, ostatnie 2 lata występowała susza. Czy w przypadku wystąpienia w kolejnych latach niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, pogodowych pomoc dla rolników będzie utrzymana? Czy będzie na takim samym poziomie i w taki sam sposób przyznawana? Rolnicy otrzymują od ministra rolnictwa wsparcie i ochronę, dofinansowanie do deszczowania plantacji, budowy zbiorników retencyjnych, wodnych, tzw. małej retencji. Są to dobre programy. Wszyscy rolnicy mają nadzieję, że to będzie kontynuowane. Pytanie kluczowe: W jaki sposób rząd zamierza walczyć ze skutkami suszy, aby zredukować niekorzystne zjawiska atmosferyczne i przeciwdziałać jednocześnie wzrostowi cen, przede wszystkim warzyw i owoców? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Cezary Grabarczyk, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.



**Posel Cezary Grabarczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W swoim exposé mało miejsca poświęcił pan inwestycjom, a przecież w Polsce osiągnęliśmy za pana rządów najniższy poziom inwestycji od 25 lat.

(*Głos z sali: Kłamstwo!*)

Jak pan chce wybudować 9 tys. km linii kolejowych, kiedy dziś pan i pana rząd nie radzicie sobie z inwestycjami? To jest lista 28 opóźnionych inwestycji kolejowych. Jak pan chce inwestować w drogi, kiedy tylko w tym roku 10 kontraktów zostało zerwanych? Pana urzędnicy do tej pory nie doczytali, że w Polsce obowiązuje europejskie rozporządzenie dotyczące sieci TEN-T. To rozporządzenie przewiduje budowę projektu Y, który jest w sieci bazowej. Czy doprowadzi pan do tego, że oni te przepisy doczytają? Czy zechce pan realizować obowiązujące w Unii Europejskiej prawo? (*Dzwonek*) W tym rozporządzeniu jest też mowa o drodze ekspresowej S74 między Łodzią a Tomaszowem Mazowieckim. I co z drogą ekspresową S12? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Wanda Nowicka, Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Wanda Nowicka:**

Szanowna Pani Marszałkini! Panie Premierze! Moje pytanie dotyczy ponownej nominacji pana Piotra Glińskiego na ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Nominacja ta wzbudza poważny niepokój w różnych środowiskach międzynarodowych, a także wśród ludzi kultury.

(*Posel Joanna Lichocka: Najlepszy minister.*)

Przypominam, że minister Gliński doprowadził do pogorszenia naszych relacji ze środowiskami żywotnymi i amerykańskimi w związku z ciągnącym się od dawna skandalem wokół muzeum Polin. Od wielu miesięcy odmawia powołania na stanowisko dyrektora prof. Dariusza Stoli, który wygrał konkurs ogłoszony notabene przez ministra Glińskiego. W ogóle polityka personalna ministra Glińskiego w najważniejszych instytucjach kultury wzbudza najwyższy niepokój. Dyrektorzy muzeum, osoby niezależne są wymieniane na osoby mierne, bierne, ale wierne. Te wszystkie decyzje przypominające... Między innymi ostatnio Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski doświadczyło wymiany pani Małgorzaty Ludwiśiak. (*Dzwonek*)

Panie Premierze! Czy nominacja ministra Glińskiego oznacza, że dał mu pan zgodę na kontynuowanie dotychczasowej polityki kulturalno-historycznej w jej kontrowersyjnym kształcie?

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Posel Wanda Nowicka:**

Czy jest szansa na korektę tej polityki? Apeluję o to. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pan poseł Ryszard Bartosik, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Ryszard Bartosik:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Rząd Prawa i Sprawiedliwości inwestuje w rodzinę, inwestuje w najmłodsze pokolenie, dlatego też wprowadza wiele reform służących polskim rodzinom. Chciałbym się zapytać, jak będzie wyglądał fundusz modernizacji szkół. Na ile środki funduszu będą wspierały nasze samorządy, szczególnie w mniejszych miejscowościach, w powiatach? I w jakiej wysokości ten fundusz będzie utworzony? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Konrad Fryszak, Koalicja Obywatelska.

**Posel Konrad Fryszak:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Exposé, którego dzisiaj wysłuchaliśmy, mam wrażenie, mogło również dotyczyć wielu rzeczy, których nie udało się państwu zrobić. Przypominam sobie, że przed rokiem, po oddaniu do użytku obwodnicy Radomia obecny na tej sali wiceminister obrony narodowej pan Wojciech Skurkiewicz, członek pana rządu, wraz z innymi parlamentarzystami Prawa i Sprawiedliwości, na konferencji prasowej obiecał 20 mln na remont drogi krajowej nr 7 w granicach miasta. Oczywiście jako ówczesny wiceprezydent wysłałem odpowiednie wnioski. Informacja przedstawiona na tej konferencji była taka, że to wszystko jest już ustalone. Odpowiedź oczywiście była negatywna. Dlatego chciałbym dowiedzieć się od pana, czy planuje pan przeznaczenie takich środków na remont drogi nr 7 w Radomiu.

Panie Premierze! (*Dzwonek*) Kilkanaście miesięcy temu na konferencji w Pionkach informował pan o tym, że będzie rozbudowywany dawny zakład prochu w Pionkach.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Konrad Fryszak:**

Ale czy bierze pan pod uwagę również to, że jest tam zakopane 350 t starej nitrocelulozy i, mówiąc wprost, jest to bomba umieszczona pod polskimi rodzinami? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

20 sekund po czasie. Dziękuję bardzo.  
Pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Małgorzata Prokop-Paczkowska:**

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dlaczego minister kultury tak bardzo boi się niezależnych artystów i niezależnych menedżerów kultury wyłanianych w konkursach? Jak już powiedziała koleżanka, prof. Stola z Polinu wciąż pozostaje niepowołany. Natomiast bez problemu na dyrektora Zamku Ujazdowskiego powołaliście państwo bez konkursu Piotra Bernatowicza. Czyżby stało się to w nagrodę za to, że w galerii Arsenau w Poznaniu promował plakat z hasłem: Jesteś wredna, brzydka i leniwa – zostań feministką.

O kulturze mówił pan tylko w kontekście narodowym. Na szczęście świat i Europa zauważają, że mamy twórców ponadnarodowych. Niedawno nawet Nobel nam się trafił. Kiedy ministrowie oświaty i kultury zaczną czerpać z mądrości i wrażliwości Olgi Tokarczuk? Kiedy Olga Tokarczuk zostanie zaproszona do Sejmu, abyśmy mogli posłuchać tego, co ma nam do powiedzenia? *(Dzwonek)* Pewnie nigdy. Ale może chociaż wyśle pan kolegów z kwiatami na lotnisko?

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Posel Małgorzata Prokop-Paczkowska:**

Macie przecież państwo specjalistę od tego rodzaju imprez. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Jan Warzecha, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Jan Warzecha:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził wiele dobrych regulacji dotyczących polskiej przedsiębiorczości, zwartych zarówno w konstytucji dla biznesu, jak i w innych ustawach. Przytoczę niektóre. Od stycznia br. obniżony został podatek CIT dla małych i średnich firm z 15% do 9%. Od 1 października br. zmniejszona została stawka PIT z 18% do 17%. Czterokrotnie, bo aż do 2 mln euro, zostanie w 2020 r. podniesiony limit przychodów uprawniający firmy do rozliczania się ryczałtowo. W 2019 r. podatnicy mogą dokonać jednorazowego odpisu amortyzacyjnego do 50 tys. euro. Od stycznia 2020 r. wejdzie mały ZUS, z którego skorzysta ponad ćwierć małych firm.

Panie Premierze! Zapowiedział pan w dzisiejszym exposé dalsze wsparcie dla przedsiębiorców. Kiedy poznamy konkrety dotyczące właśnie tego wsparcia i dotyczące *(Dzwonek)* m.in. uproszczenia prawa podatkowego? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Marcin Kierwiński, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Posel Marcin Kierwiński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Taka pierwsza wątpliwość, uwaga: mało zdyscyplinowany ten pana rząd, wszyscy się rozeszli, tylko pan jeden został. Źle to wróży na początek.

Ale bardzo dużo mówił pan o kwestiach bezpieczeństwa, bezpieczeństwa Polaków, więc mam do pana pytanie: Czy może być bezpieczny kraj, w którym służby specjalne dopuszczają do tego, że szef NIK-u ma kontakty z gangsterami i niejasne finanse? Czy może być bezpieczny kraj, w którym służby dopuszczają do tego, że premier odbywa spotkanie, w którym uczestniczą neonaziści? Czy wreszcie może być bezpieczny kraj, w którym w Ministerstwie Finansów instaluje się mafia VAT-owska? To są pytania tak naprawdę o elementarną odpowiedzialność polityczną.

Dziś w pana rządzie zasiada po raz kolejny pan Mariusz Kamiński – osoba, która nie dopełniła swoich obowiązków, osoba, która dopuściła do tego, że służby w Polsce nie działają. W jakich warunkach będzie pan korzystał, będzie pan wyciągał *(Dzwonek)* konsekwencje polityczne wobec niedziałających służb specjalnych, wobec bałaganu, który panuje w instytucjach panu podległych? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Daria Gosek-Popiołek, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Poseł Daria Gosek-Popiołek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W exposé mówił pan bardzo wiele o zwiększeniu liczby żłobków i wspieraniu matek w powrocie do pracy, ale program „Maluch+” na rok 2020 rezygnuje z dotacji już istniejących miejsc w żłobkach. Jako matka pytam więc pana: Dlaczego my, rodzice, mamy płacić za żłobki więcej? Przez ostatnie 4 lata sytuacja dotycząca żłobków nie poprawiła się na tyle, abyśmy my, rodzice, mogli liczyć na miejsca w żłobkach państwowych, a bez tego tylko i wyłącznie żłobki prywatne są dla nas wyjściem.

Chętnie sięga pan do naszych kieszeni, boi się pan opodatkować wielki biznes, dlatego chciałabym uzyskać odpowiedź na piśmie, dlaczego w programie „Maluch+” nie będą dotowane miejsca w żłobkach już istniejących i jakie wsparcie finansowe proponuje pan dla rodziców dzieci w wieku żłobkowym. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pani poseł Joanna Lichocka, Prawo i Sprawiedliwość.  
Bardzo proszę.

**Poseł Joanna Lichocka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mówił pan w swoim wystąpieniu o dwóch wielkich słowniach, których elity w Brukseli nie dostrzegają. Jeden słów symbolizujący brak wpływów z podatku CIT, drugi – w wyniku braku wpływów z podatku PIT. Myśmy, rząd Prawa i Sprawiedliwości, pana rząd... Pan osobiście zaangażował się w to, żeby uszczelnić system podatkowy. I mamy sukcesy – sukcesy, którymi możemy się pochwalić w Europie.

Czy te nasze pomysły mogą być zaimplementowane w Brukseli? Czy możemy zaproponować skutecznie Komisji Europejskiej takie rozwiązania, żeby ściągalskość VAT-u i CIT-u była lepsza, żeby nie było tak jak za rządów PO i PSL, kiedy złodziejstwo, mafie VAT-owskie mogły swobodnie działać? Dobrze byłoby, żebyśmy dokończyli ten proces również w skali Unii Europejskiej. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Krzysztof Mieszkowski, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krzysztof Mieszkowski:**

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mówił pan o wojnie kulturowej, przypisując jej wywołanie koalicji, opozycji. Myślę, jestem tego pewien, że osobą, która wywołała wojnę kulturową w Polsce, jest Jarosław Kaczyński. To on wykreował nagonkę przeciwko środowiskom LGBT.

Przypomnę państwu, że była szefowa komisji kultury pani Elżbieta Kruk zadała pytanie, kiedy Polska będzie wolna od środowisk LGBT. To jest faszystowska refleksja, proszę państwa.

Dlaczego Prawo i Sprawiedliwość łamie prawa człowieka? Czy pański rząd będzie łamał prawa człowieka? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Paulina Matysiak, Lewica.

**Poseł Paulina Matysiak:**

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W pana wystąpieniu niewiele było o kulturze i zapewne to nie dziwi. W końcu to pana rząd prowadzi walkę o jedynie słuszne postrzeganie kultury, widzi zagrożenie w żeńskich końcówkach, widzi zagrożenie w twórczości noblistki, widzi zagrożenie w nieheteronormatywności.

A więc czy musi dochodzić do takich sytuacji jak w Teatrze Bagatela? Dodam tylko, że w tym krakowskim teatrze dyrektor molestował aktorki i przez złe prawo nie mogą one liczyć na pomoc Państwowej Inspekcji Pracy, dyrektor nie może zostać zawieszony, bo nie pozwalają na to przepisy, a związki zawodowe nie mogą tutaj pomóc. Przecież to jest skandal. Może jednak warto byłoby się pochylić nad konwencją antyprzemocową i zacząć widzieć zagrożenia i im przeciwdziałać tam, gdzie one naprawdę są. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.  
Mam wielką prośbę, szanowni państwo. Jeśli już państwo nie możecie użyć zwrotu: pani marszałek, to po prostu pomińcie ten fragment, bo ja się nie czuję marszałkinią. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, w swoim exposé przedstawił pan bardzo słuszny zamiar uproszczenia prawa. Przedsiębiorcy mają mieć nowe, prostsze zasady dzia-



**Posel Grzegorz Lorek**

łania, tak żeby zmniejszyć biurokrację i dać tym firmom większą możliwość rozwoju. Odpowiednie prawo dla przedsiębiorców, uproszczenie prawa podatkowego to dobry kierunek, wręcz oczekiwany przez nich, szczególnie przez małe firmy, które określiłbym jako dobro naszego kraju, gdyż są najbardziej związane z regionami naszej ojczyzny. Nie zabiorą one kapitału do raju podatkowego i dadzą tak ważne miejsca pracy, szczególnie w małych miejscowościach.

Panie premierze, mam pytanie: Jak rząd zamierza uprościć prawo i ulepszyć proces legislacyjny? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Iwona Hartwich, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Iwona Hartwich:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Z wielką uwagą słuchałam pana exposé. Powiedział pan o równości, godności, normalności, solidarności. *(Głos z sali: Zgadza się.)*

Ale jak to się ma do osób z niepełnosprawnościami?

Chciałabym, żeby pan mnie słuchał, panie premierze.

Mam dwa pytania i chciałabym poprosić o odpowiedź na piśmie. W jaki sposób zamierza pan ochronić osoby niepełnosprawne od grabieży Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, de facto przez pański rząd? Czy i w jakim czasie zamierza pan zlikwidować kryterium dochodowe odnośnie do 500+ dla osób z niepełnosprawnościami, które są niezdolne do samodzielnej egzystencji? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Brawo!)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Beata Maciejewska, Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Beata Maciejewska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Mówił pan bardzo wiele o wielkich rzeczach w swoim exposé: o wielkiej przyszłości, wielkim programie demograficznym i wielkim powrocie Polaków do Polski. Nie wspomniał pan jednak o innych wielkich rzeczach, które charakteryzują polską rzeczywistość, a mianowicie o wielkim kryzysie klima-

tycznym, a także o wielkim imporcie węgla do Polski, przede wszystkim z Rosji.

Czy wie pan, panie premierze, że Gdańsk, z którego pochodzę, jest dzisiaj siedzibą filii największych firm na świecie produkujących rosyjski węgiel i że to do gdańskiego portu wpływają codziennie statki z tym surowcem? Gdańsk stał się dzisiaj zagłębiem węglowym Polski i Europy. I to jest najlepszym obrazem tego, jak marnowane są nasze szanse rozwojowe. Miejsce, region, jakim jest Pomorze, które mogłoby się stać zagłębiem energii ze słońca i wiatru, staje się zagłębiem węglowym. *(Dzwonek)*

Mam pytanie i proszę o odpowiedź na piśmie: Jakie konkretne działania zamierza pan podjąć na rzecz rozwoju zielonych, perspektywicznych miejsc pracy, a także sprawiedliwej transformacji energetycznej, która obejmie odchodzących dziś pracowników górnictwa i osoby, które pracują tam w coraz gorszych warunkach? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Norbert Kaczmarczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Norbert Kaczmarczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana premiera odnośnie do bezpieczeństwa żywnościowego kraju pod kątem wsparcia polskich rolników. Podczas wszelkich debat i podczas całej poprzedniej kadencji bardzo dużo mówiliśmy o tym i bardzo dużo robiliśmy dla polskiego rolnictwa. Również uważam, że kandydatura pana Janusza Wojciechowskiego na komisarza, a także współpraca z nim pana ministra Jana Krzysztofa Ardanowskiego oraz pana premiera i deklaracje pana prezydenta Andrzeja Dudy na temat wsparcia polskich rolników pod kątem wyrównania dopłat bezpośrednich do poziomu krajów starej Unii, abyśmy na równych zasadach funkcjonowali w Unii Europejskiej, to są bardzo ważne rzeczy.

Dlatego chciałbym zapytać pana premiera o to, jaki jest postęp tych prac i kiedy możemy się spodziewać zwiększenia tej kwoty dopłat. Ja także służę pomocą i wsparciem jako parlamentarzysta, który również jest rolnikiem. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Eugeniusz Czykwin, Koalicja Obywatelska.

**Posel Eugeniusz Czykwin:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Na przestrzeni ostatnich 6 lat w Puszczy Białowieskiej umarło 1,5 mln drzew. Zginęły drzewa na powierzchni ponad 7 tys. ha. Zagrożonych jest kilka gatunków, ale zagrożona jest także ludność regionu Puszczy Białowieskiej. Ludność ta w zdecydowanej większości należy do białoruskiej mniejszości. Społeczno-ekonomiczna degradacja tego regionu spowodowała, że od 1990 r. liczba ludności powiatu hajnowskiego zmniejszała się o ponad 30%. W tym samym czasie w sąsiednim powiecie wysokomazowieckim, gdzie nie zamieszkują mniejszości, ubyłoby tylko 6% ludności, mieszkańców. Zmuszani do wyjazdu, zastraszani, stygmatyzowani przez polskich nacjonalistów w marszach głoszących chwałę tych, którzy pacyfikowali prawosławne wsie i mordowali ich mieszkańców, wyjeżdżają i tracąc kontakt ze swoją ojcowizną, tracą swą tożsamość, szybko się polonizują. W okresie między spisami powszechnymi 2002 r. i 2011 r. liczba deklarujących się jako Białorusini (*Dzwonek*) w województwie podlaskim spadła o blisko 20%.

Mam dwa pytania. Czy rząd podejmie działania interwencyjne powstrzymujące dalszą społeczno-ekonomiczną degradację regionu zamieszkałego przez mniejszości...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Panie pośle...

**Posel Eugeniusz Czykwin:**

...wyznaniowo-narodowe w województwie podlaskim? I drugie: Jakie działania podejmie rząd, by ratować Puszcę Białowieską przed dalszym wymieraniem? Bardzo proszę o odpowiedzi na piśmie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Anna Maria Żukowska, Lewica. Bardzo proszę.

**Posel Anna Maria Żukowska:**

Szanowna Pani Marszałek! Tak nawiasem, szanuję to, jak pani życzy sobie być tytułowaną. Również chciałabyśmy my jako posłanki Lewicy, żeby szanowano naszą wolę i żeby tabliczki wskazywały na panie poseł, panie posłanki.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Ja z całą przyjemnością mogę tej tytułatury używać, pod warunkiem że będę wiedziała wobec kogo. A tego nie sposób zapamiętać, naprawdę.

**Posel Anna Maria Żukowska:**

Dobrze. Mam nadzieję, że ten czas zostanie mi odliczony. Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Szanowny panie premierze, zapowiedział pan w swoim wystąpieniu zwrócenie uwagi na bezpieczeństwo pieszych, co się bardzo panu chwali, bardzo to szanujemy. Mam nadzieję, że pan premier również będzie szanował tę deklarację, poważnie ją traktował, przyjmie zaproszenie do stworzonego przez Lewicę zespołu parlamentarnego ds. bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ochrony pieszych oraz zapewni nas w tym zespole oraz na forum parlamentu, że nie tylko będzie brał pod uwagę zapowiedź pierwszeństwa pieszych przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych, ale również weźmie pod uwagę waloryzację mandatów za wykroczenia drogowe i fotoradary, bo to jest bardzo ważna kwestia, która także wpływa na bezpieczeństwo pieszych (*Dzwonek*), bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ireneusz Zyska, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Ireneusz Zyska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Jednym z głównych celów polityki rządu Prawa i Sprawiedliwości jest bezpieczeństwo energetyczne. W poprzedniej kadencji rząd podjął w tym zakresie wiele przełomowych inicjatyw. Strategiczne znaczenie ma gazoport im. prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu i budowa gazociągu Baltic Pipe, a także będąca w przygotowaniu 10-gigawatowa farma wiatrowa na Bałtyku, jak również rozwój energetyki rozproszonej w postaci instalacji prosumenckich, których w ciągu ostatnich 4 lat, za rządów Prawa i Sprawiedliwości powstało ponad 100 tys., podczas gdy za 8-letnich rządów PO-PSL zaledwie 4,5 tys. To zdecydowana różnica i też pokazuje, kto dba o rozwój zielonej energii, energetyki rozproszonej.

Panie premierze, jakie działania podejmie pański rząd, aby zintensyfikować proces transformacji (*Dzwonek*) energetycznej w kierunku zapewnienia Polsce bezpieczeństwa energetycznego? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Sławomir Jan Piechota, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Sławomir Jan Piechota:**

Wysoki Sejmie! Pan premier z rozmachem przedstawił dziś wiele nowych obietnic, a przecież stare obietnice wciąż czekają na realizację. Jedną z takich waszych obietnic pokazujących skalę waszej hipokryzji jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z października 2014 r. Domagaliście się tego wyroku, domagaliście się zrównania świadczeń dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Minęła cała kadencja, a nie zająknęliście się w tej sprawie. Nie zrobiliście nic, by ten wyrok zrealizować. Opiekunowie nadal czekają na spełnienie waszej obietnicy. A skoro tamtej obietnicy tak skrupulatnie i z wyrachowaniem do dziś nie realizujecie, to jak można poważnie traktować nowe obietnice? Podobnie czekają matki na tzw. wcześniejszych emeryturach EWK oraz mocno już dzisiaj starsze opiekunki z innymi świadczeniami opiekuńczymi. *(Dzwonek)* Skoro tamtych obietnic nie realizujecie, jak można poważnie traktować składany dziś ogrom nowych obietnic? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Robert Kwiatkowski, Lewica.

**Posel Robert Kwiatkowski:**

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pan premier złożył w exposé, którego mieliśmy okazję wysłuchać, wiele daleko idących obietnic. Chciałbym w związku z tym dla zachęty przypomnieć, co pan premier mówił nam rok temu. Otóż premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że w 2019 r. ruszą przetargi związane z budową drugiego stopnia na Wiśle w Siarzewie i powiedział tak: Bardzo się cieszę, że dzisiaj – a był to październik ub.r. – mogę ogłosić, że w przyszłym roku ruszamy z pracami przetargowymi i właściwie dzisiaj przesądziłyśmy to, że ten drugi stopień na Wiśle powstanie. On jest bardzo ważny. Bardzo cieszę się, podobnie jak mieszkańcy tych okolicznych ziem, Włocławka, Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, ponieważ one są zagrożone powodziami.

Panie premierze, pozwoli pan, że oszczędzę dalszego cytowania *(Dzwonek)* tych wypowiedzi. Chciałbym zapytać, być może jako ministra sportu, co pan z tym zrobi i...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Robert Kwiatkowski:**

...czy w zbliżającej się kadencji będziemy mogli liczyć na spełnienie obietnic, jakie złożył premier Mateusz Morawiecki w kadencji poprzedniej. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Wanda Nowicka prosiła o możliwość uzupełnienia swojego pytania, ale nie ma takiego trybu. W związku z tym pozwolę sobie w imieniu pani poseł, jeśli mogę... Pani poseł prosiła, by odpowiedź na jej pytanie udzielona została w formie pisemnej, panie premierze, więc jeśli mogę, to w tym momencie...

*(Poseł Wanda Nowicka: Dziękuję bardzo, dziękuję bardzo.)*

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zada pan poseł Piotr Sak, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Piotr Sak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W swoim przemówieniu położył pan bardzo mocny nacisk, wręcz emfazę, na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Według statystyk gros wypadków powodują najmłodsi i najstarsi użytkownicy ruchu drogowego. Faktem notoryjnym jest, że z uwagi na upływ lat dochodzi do naturalnych procesów związanych z obniżeniem sprawności, tzw. retardacji, spowolnienia ruchów. W psychologii określa się to jako tzw. zespół kruchości.

W ostatnim czasie w moim rodzinnym mieście Tarnowie doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym ucierpiało czterech nastolatków. Sprawcą była 88-letnia osoba. Wobec powyższego kieruję zapytanie do pana premiera. Czy wzorem państw chociażby takich jak Finlandia czy Francja będą proponowane specjalne programy dla osób starszych celem sprawdzenia ich psychomotoryki czy ewentualne badania profilaktyczne? *(Dzwonek)* Będę bardzo wdzięczny za odpowiedź. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Gabriela Lenartowicz:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Wiele pan zapowiadał, że kwestie klimatyczne, polityki energetycznej będą jednym z filarów działalności



**Posel Gabriela Lenartowicz**

pana rządu, tymczasem usłyszeliśmy tylko ogólniki. A Polska jest w tej chwili na najlepszej drodze. Bo jako jedyne państwo w Unii Europejskiej nie spełnialiśmy wszystkich trzech celów pakietu energetyczno-klimatycznego w 2020 r., a w 2030 r. tym bardziej. W najlepszym razie będziemy kupować wirtualną energię odnawialną. Szacuje się to gdzieś na 8 mld. Grozi nam także utrata możliwości korzystania z ok. 5 mld euro z Funduszu Modernizacyjnego dla transformacji energetycznej i dostępu do specjalnego, wartego kilkadziesiąt miliardów euro, instrumentu na restrukturyzację regionów monokultury górniczej, jeśli tych kryteriów i tych warunków nie spełnimy. A czyste powietrze? Też. Tylko zainteresowanie Polaków jest rzeczywiste, realizacja to czysta fikcja, obecny program nie kwalifikuje się bowiem do uzyskania funduszy strukturalnych. Nie otrzymaliśmy na ten temat żadnych odpowiedzi i żadnych zapowiedzi. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Dariusz Wiczorek, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Dariusz Wiczorek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W swoim exposé dużo miejsca poświęcił pan premier energii odnawialnej. To, myślę, bardzo dobry kierunek i mówię to jako osoba, która energią zajmowała się i zajmuje się zawodowo. Natomiast była również mowa o elektromobilności. Dziś naprawdę stoimy przed wielkim wyzwaniem, jeżeli chodzi o rozwój elektromobilności w Polsce. Obecnie obowiązująca ustawa co chwila przesuwa terminy, jeżeli chodzi o realizację poszczególnych zadań. Stąd moje pytanie jest następujące: Czy rzeczywiście planuje pan premier w tej kadencji specjalny program dotyczący rozwoju elektromobilności? Jakże to będą środki finansowe i w jaki sposób samorządy będą mogły z tych środków korzystać, bo dzisiaj to jest wielki, ogromny problem, żeby samorządy mogły kupować takie pojazdy, ale również inwestować w infrastrukturę, bo na to *(Dzwonek)* potrzebują środków finansowych? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Piotr Kaleta:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Nie tak dawno z ust przedstawiciela Lewicy usłyszeliśmy słowa, które wskazywały, że rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego, poprzednio rząd pani Beaty Szydły, jest odpowiedzialny za śmierć osób, które dotknęła ustawa o odebraniu funduszy emerytalnych byłym pracownikom Służby Bezpieczeństwa. To wyjątkowa podłość. Wydaje mi się, że Lewica jako ta formacja, która dziedziczy całą spuściznę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, powinna wyznaczać osoby, które powinny codziennie na zmianę przez całą dobę...

*(Posel Krzysztof Gawkowski: Ooo!)*

...kłęzc przed grobami osób, jakie...

*(Posel Krzysztof Gawkowski: Na grubo. Niech pan spojrz w tę stronę. Ile lat mamy? Wystarczy...)*

...zostały zamordowane w kopalni Wujek, stoczniovców itd. To jest po prostu podłość to, co państwo ustami swojego przedstawiciela powiedzieliście.

I pytanie. Proszę państwa, czy nie odnosicie takiego wrażenia, że ta debata, ta część debaty o exposé pana premiera jest zupełnie niepotrzebna? To zadawanie pytań jest niepotrzebne, ponieważ państwo *(Dzwonek)* ustami swoich liderów już powiedzieliście...

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

...że nie poprzecie rządu pana premiera Mateusza Morawieckiego. My powinniśmy zadawać pytania takie...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Panie pośle, czas.

**Posel Piotr Kaleta:**

...które są właściwe, odpowiednie dla naszej ojczyzny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Posel Krystyna Skowrońska: Nie przejmujcie się.)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

No tak, w tym momencie kłaniają się słowa piosenki: Tylko oni wiedzą jedynie, jak świat wygląda i jak powinien.

*(Posel Krystyna Skowrońska: Brawo!)*

**Posel Ryszard Wilczyński**

A więc zadam pytanie, które jest potrzebne, panie premierze, a mianowicie o samorządy województw. Obróbka skrawaniem – odebranie rolniczych ośrodków doradztwa, odebranie wojewódzkich zarządów melioracji i urządzeń wodnych, odebranie wpływu na wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i na koniec niedopuszczenie samorządów województw do Funduszu Dróg Samorządowych. I tutaj, panie premierze, prosiłbym o odrobinę skupienia. Przykład województwa opolskiego. Przez 14 lat korzystania z funduszy unijnych udało się wyremontować 1/3 dróg wojewódzkich w tym regionie. 14 lat dofinansowania ze środków unijnych. 1/3 nadal wymaga przebudowy, i to gwałtownie, więc jeżeli nie obejmujemy Funduszem Dróg Samorządowych przebudowy dróg wojewódzkich, nie rozwiążemy problemu. Jak w tym kontekście ma wyglądać budowanie jakości życia? (*Dzwonek*) Jak ma wyglądać przeciwdziałanie depopulacji? 1/3 obszarów wiejskich w Polsce się wyludnia i starzeje. A więc czy jest możliwa...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

...korekta pańskiej polityki...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

...i przywrócenie czy włączenie dróg samorządowych do funduszu? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Monika Pawłowska, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Monika Pawłowska:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Po dzisiejszym exposé już wiem, że nie tylko TVP pokazuje nam krainę miodem i mlekiem płynącą. Dzisiaj mieliśmy pokaz prawdziwej arogancji wobec obywateli i obywateli naszego kraju. Panie premierze, ponad pół tysiąca osób w Zamościu wypełniło wnioski w ramach programu „Mieszkanie+”.

Powstanie 96 mieszkań, ale budowa ruszy dopiero w tym roku. Minister Soboń mówił w październiku, że w całej Polsce jest w budowie 2731 mieszkań i będą gotowe do zamieszkania do końca tego roku. Pragnę zapytać, jak to się ma do obietnicy 100 tys. mieszkań i słów ministra Sobonia, który jeszcze w marcu zapewnił, że do końca tego roku uruchomi państwo budowę tych 100 tys. mieszkań. Gdzie, kiedy i za ile? Takie pytania się nasuwają, skoro już w tym momencie (*Dzwonek*) z funduszu solidarnościowego musicie państwo przenosić środki na trzynastą emeryturę.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, pytanie już padło.  
Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Czas minął.

**Posel Monika Pawłowska:**

Proszę o odpowiedź pisemną. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.  
Pani poseł Joanna Frydrych, Koalicja Obywatelska.

**Posel Joanna Frydrych:**

Dziękuję.  
Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Mam pytania. Czy pan wie, że jest taki dokument jak „Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”? I czy pan też wie, że w Ministerstwie Rozwoju jest lista, na której znajdują się 122 miasta zagrożone utratą funkcji społeczno-gospodarczych? Na tej liście znalazło się przepiękne miasto, miasto Krosno. Władze tego miasta robią wszystko, aby zapobiec marginalizacji. Za kilkanaście milionów złotych zakupiono teren, aby wybudować drogę łączącą Krosno z drogą S19 oraz przygotować strefę inwestycyjną. Prezydent Krosna wystąpił z wnioskiem o poszerzenie granic Krosna właśnie o ten zakupiony teren. Wojewoda podkarpacki zaopiniowała wniosek pozytywnie, za co bardzo dziękuję. Natomiast minister spraw wewnętrznych i administracji wydał negatywną opinię i tym samym zatrzymał rozwój Krosna i ościennych gmin. Panie premierze, co zatem z tą strategią i listą miast zagrożonych wykluczeniem? (*Dzwonek*) Mówił pan dzisiaj o rozwoju, ale decyzje pana ministrów prowadzą do wstrzymania rozwoju. Jaki ma pan pomysł na rozwiązanie tej sytuacji? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Krzysztof Śmiszek, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Śmiszek:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! W swoim wystąpieniu pan premier mówił dużo o normalności, ale także dużo pan premier mówił o odrzucaniu skrajności. Ale niestety nie usłyszałem ani słowa o tym, jak pański rząd będzie walczył z tą najgorszą skrajnością, jaką jest nacjonalizm na polskich ulicach. Nie powiedział pan nic w swoim exposé o zastraszających statystykach prowadzonych nie przez jakieś organizacje pozarządowe, tylko przez Prokuraturę Krajową, którą przecież nadzoruje pan minister Ziobro, czyli nadzoruje pan osobiście. Statystyki Prokuratury Krajowej mówią bardzo jednoznacznie: jeszcze 12 lat temu mieliśmy 30–40 przestępstw z nienawiści zgłoszonych do polskich prokuratorów, w 2018 r. było ich już prawie 1700. Mamy do czynienia z brunatną falą, która wzrasta. Oczekiwałem od pana premiera jasnych deklaracji i jasnych działań. Może dobrym pierwszym krokiem byłoby przywrócenie wycofanego 2 lata temu (*Dzwonek*) przez ministra Zielińskiego podręcznika dla policjantów, dotyczącego tego, jak rozpoznawać nacjonalizm i faszyzm na polskich ulicach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pani poseł Anna Ewa Cicholska, Prawo i Sprawiedliwość.  
Bardzo proszę.

**Poseł Anna Ewa Cicholska:**

Dziękuję.  
Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Rząd Prawa i Sprawiedliwości kładzie duży nacisk na badania i rozwój. Prace badawczo-rozwojowe prowadzone przez przedsiębiorców są głównym kierunkiem funduszy europejskich w obecnej perspektywie. Z ogromną przyjemnością obserwowałam, jak młodzi przedsiębiorcy na Kongresie 590 w Jasionce koło Rzeszowa prezentowali swoje osiągnięcia, które są wysoko ocenione w skali międzynarodowej.

Panie Premierze! O ile dokładnie wzrosły nakłady na badania i rozwój i w jakim stopniu przyczyni się to do rozwoju polskiej gospodarki? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pani poseł Anna Wasilewska, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Anna Wasilewska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W pana exposé nie było dzisiaj żadnych informacji, jak rząd zamierza dbać o kulturę i dziedzictwo historyczne. A przecież budujemy poczucie tożsamości poprzez znajomość swojej historii i doświadczanie kultury. Niestety ślady tego dziedzictwa bezpowrotnie znikają, mówię tu o zabytkach. Konserwatorzy zabytków z Warmii i Mazur biją na alarm. Podjęli się zadania uświadomienia rządowi, jak wiele zabytków ulega przez lata niszczeniu. Wiele z nich już dawno powinno być objętych pracami konserwatorskimi. Z uwagi na bardzo małe środki prace rozłożone są na lata i w tym czasie niektóre zabytki tracimy bezpowrotnie. Jeśli z finansami państwa jest tak dobrze, jak pan zapewnia, to dlaczego tak mało środków jest na ratowanie zabytków? Jak rząd planuje dbać o kulturę, w tym o ochronę zabytków? Bardzo proszę o odpowiedź. (*Oklaski*)

(Poseł Joanna Lichocka: To jest najwięcej w historii.)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pani poseł Magdalena Biejat, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Poseł Magdalena Biejat:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zabrakło mi w pana wystąpieniu wielu konkretnych zobowiązań. Chce pan bronić polskie dzieci przed ideologią w podręcznikach, ale to wy je napisaliście w czasie tzw. deformy. A co z faktyczną nietykalnością? Jest wiele wspaniałych i kochających się polskich rodzin, ale regularnie słyszymy niestety o dzieciach maltretowanych. Dzieci są ofiarami i świadkami przemocy w domu. Fundamentem poczucia bezpieczeństwa powinna być rodzina, ale pan ją osłabia. Rozmontowujecie systemy pomocy, „Niebieską kartę” i telefon zaufania. Gdzie jest narodowa strategia ochrony dzieci przed przemocą, o którą tyle razy apelował rzecznik praw dziecka? Pod pana rządami dzieci nie są bezpieczne. Nie wiedzą nawet, co znaczy nietykalność. Przemoc niszczy. Jest źródłem wyuczonej bezradności, dziecięcych depresji i samobójstw.

Chcecie reformy psychiatrii. Znowu bez konkretnych. W Polsce PiS oddziały psychiatrii dziecięcej są masowo zamykane, horrendalnie przepełnione, rozpaczliwie brakuje lekarzy. (*Dzwonek*) Dlatego mam pytanie i proszę o odpowiedź na piśmie. Co pan robi,



**Posel Magdalena Biejat**

żeby chronić polskie rodziny, a zwłaszcza dzieci, przed przemocą i zadbać o ich zdrowie psychiczne? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Grzegorz Matusiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Grzegorz Matusiak:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! 25 września br. miałem zaszczyt uczestniczyć z panem premierem w Jastrzębiu-Zdroju w otwarciu nowej kopalni Bzie-Dębina. To pierwsza od blisko 30 lat taka inwestycja.

Unia Europejska w swojej polityce klimatycznej jest bardzo niechętna polskiemu węglowi. Komisja Europejska chce, aby do 2050 r. Europa stała się neutralna dla klimatu. Mam takie pytanie. Jaka będzie odpowiedź rządu na unijną politykę klimatyczną?

Chciałem się też zwrócić do moich przedmówców z Platformy Obywatelskiej, szczególnie do pana ministra Grabarczyka, który, szanowni państwo, mówił o wykluczeniu miast, jeżeli chodzi o kolej. Przypomnę, że dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwości linia kolejowa Jastrzębie-Zdrój – Katowice została wpisana do programu „Kolej+”. Marszałkowie województwa śląskiego dali priorytet tej inwestycji. A 18 września 2008 r. *(Dzwonek)* ostatnią linię kolejową, która była w Jastrzębiu, zlikwidował pan minister Grabarczyk. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Katarzyna Osos, Koalicja Obywatelska. Proszę.

**Posel Katarzyna Osos:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Po wysłuchaniu pana exposé mam tylko jedno pytanie. Dlaczego posługuje się pan półprawdami, nagina rzeczywistość? Kilka przykładów. Podczas swojego exposé powiedział pan, że za waszych rządów 100 tys. Polaków wróciło z emigracji. Dlaczego nie dodał pan, że od 2015 r. liczba Polaków, która wyjeżdża za granicę, emigruje, stale rośnie, i nie zahamowaliście tego trendu?

Druga kwestia, kwestia innowacyjności.

*(Posel Barbara Bartus: Skąd te dane?)*

GUS-owskie.

Już 4 lata temu zapowiadaliście wzrost inwestycji, w szczególności jeżeli chodzi o innowacyjność. Gdzie jesteśmy, jeżeli chodzi o tę innowacyjność? Pokazuje

to europejski ranking innowacyjności. Jesteśmy na czwartym miejscu, ale od końca.

Subwencja oświatowa. Mówicie o zwiększeniu subwencji oświatowej, tylko dlaczego pan nie doda, że tej subwencji nie wystarczy nawet na wypłatę wynagrodzeń dla nauczycieli? Samorządy po prostu są zabijane, dopłaty do oświaty zabijają samorządy, brakuje możliwości rozwoju *(Dzwonek)* inwestycji. Można tak dalej. Panie premierze, kiedy usłyszymy prawdę o stanie państwa? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Marek Rutka, Lewica.

Proszę.

**Posel Marek Rutka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Pan premier na sprawy dotyczące ochrony zdrowia poświęcił w swoim wystąpieniu ok. 3 minut. To znacznie mniej niż na kwestie związane ze światopoglądem. To zła proporcja. Na światopogląd nikt w Polsce na szczęście nie umiera, a na choroby, szczególnie te nowotworowe, już tak. Każdego roku ok. 100 tys. Polek i Polaków umiera na choroby onkologiczne. To tak, jakby z mapy naszego kraju zniknęła średniej wielkości miasto. Polska obok Węgier i Chorwacji jest w pierwszej trójce krajów z największą umieralnością na choroby nowotworowe. 44 specyfiki onkologiczne na 93 rekomendowanych przez europejskie towarzystwa naukowe nie są w Polsce dostępne. Gorzej pod tym względem na naszym kontynencie *(Dzwonek)* jest tylko w Albanii. W krajach Unii Europejskiej na jednego pacjenta...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Panie pośle, proszę kończyć. Czas minął. Pytanie.

**Posel Marek Rutka:**

...onkologicznego wydaje się ok. 100 euro, w Polsce 42. Moje pytanie brzmi... Tylko proszę o odpowiedź bez stosowania wybiegów inżynierii finansowej.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pytanie.

**Posel Marek Rutka:**

O ile wzrosną nakłady na profilaktykę onkologiczną w ciągu najbliższych 2 lat? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Pan poseł Grzegorz Wojciechowski, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Polacy uchodzą za naród, który bardzo dużo pracuje. Jesteśmy prawdopodobnie wśród tych krajów, które pracują najwięcej. Jeden z krajów ogłosił – być może tam nawet się więcej pracuje niż w Polsce – że będzie walczył z tym nadmiarem. Jak zmienia się w Polsce ten nakład pracy każdego pracownika, czyli mówiąc krótko: Ile w ciągu roku pracuje statystyczny polski pracownik? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Kazimierz Płocke, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Kazimierz Płocke:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Trzy pytania do pana premiera. Pierwsze: Czy i kiedy pana rząd wprowadzi obiecwane ceny minimalne na produkty rolne? Po drugie: Gdzie jest holding spożywczy, o którym tyle mówiliście państwo w kampanii wyborczej w ostatnich latach, który miał być antidotum na sprawy rolne, miał być regulatorem rynku i gwarantem wysokich dochodów dla rolników? I wreszcie po trzecie: Chciałem spytać, jak pana rząd przygotował nasz kraj, zabezpieczył przed dalszym rozprzestrzenianiem się choroby afrykańskiego pomoru świń? Przypomnę, że ta choroba już jest przed zagłębieniem świńskim, chodzi o teren województwa wielkopolskiego. I kiedy wreszcie rząd wypłaci stosowne odszkodowania tym rolnikom, którzy zaprzestali produkcji trzody chlewnej w Polsce? Przypomnę, że to dotyczy 17% rolników...

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Ooo...)*

...którzy zlikwidowali 100 tys. stad świń w Polsce. Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Zdzisław Wolski, Lewica.

Proszę bardzo.

**Poseł Zdzisław Wolski:**

Z konieczności bardzo skrótowo o ochronie zdrowia. Minęły 4 lata. W exposé pan, panie premierze, też zapowiedział kurs taki dryfujący z umiejętnym unikaniem sytuacji kolizyjnych, z drobnymi sukcesami, bo były, ale bez ruszania poważnych spraw. Pytanie: zadłużenie naszych szpitali publicznych w tym roku zapewne przekroczy 14 mld, tylko łącznie tego roczne – co najmniej miliard. Samorządy, zresztą pozabawiane skutecznie pieniędzy przez rząd, nie są w stanie spłacić zadłużenia.

Jaki ma pan pomysł na rozwiązanie problemu zadłużenia szpitali? Czy liczy pan na to, że społeczeństwo przyzwyczai się do zamykania oddziałów i całych szpitali? 6% PKB ustawowo zostało zapisane. Czy ma pan pomysł na stabilne *(Dzwonek)* źródło finansowania, żebyśmy doszli do 6% PKB? Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Piotr Polak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Z uwagą słuchałem wystąpienia, exposé pana premiera i zwróciłem uwagę na deklarację pana premiera, że zostanie wprowadzony estoński CIT dla polskich mikro- i małych przedsiębiorstw. Chciałbym, panie premierze, usłyszeć kilka słów na temat tego, jakie korzyści przyniesie to rozwiązanie polskiej gospodarce, a w szczególności właśnie mikro- i małym przedsiębiorcom, i na czym będzie polegało działanie tego estońskiego CIT-u.

I jeszcze podziękowanie, panie premierze, za złożoną deklarację i pochylenie się nad bezpieczeństwem pieszych w ruchu drogowym, szczególnie tych, którzy wkraczają na przejście dla pieszych czy są już na tym przejściu. W Polsce ginie zbyt wiele ludzi właśnie na przejściach dla pieszych i cieszę się, że ten problem kompleksowo rozwiążemy, mając na względzie bezpieczeństwo pieszych jeszcze nawet przed wejściem *(Dzwonek)* na przejście. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Ireneusz Raś, Koalicja Obywatelska.

Proszę.

**Poseł Ireneusz Raś:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Teraz wypowiadam się poza polityką jako szef komisji sportu

**Posel Ireneusz Raś**

i turystyki w polskim Sejmie od kilkunastu lat i chcę powiedzieć, że byłem rozzaczarowany, że przez 90 minut pan premier nic nie powiedział o turystyce.

Panie Premierze! 6% PKB, ale nie powiedział pan o konkretnych, o tym, co chce pan wdrożyć w ramach polskiego rządu, żeby dotrzeć do tych postulatów, które to środowisko od lat przedstawia. Żadnych konkretnych, tym bardziej że przecież, panie premierze, najprawdopodobniej pan przenosi turystykę z resortu sportu i turystyki do gospodarki. W związku z tym wypadałoby powiedzieć coś więcej.

Z drugiej strony, jeżeli chodzi o sport, chcę panu powiedzieć, że nie może być tak, że przez kolejną kadencję będziemy finansować sport, też ten profesjonalny, z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Ten fundusz był (*Dzwonek*) stworzony po coś innego. Muszą być większe pieniądze budżetowe, których pan przez lata 4 nie dawał. Wnoszę o to, żeby było więcej pieniędzy wprost z budżetu. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Paweł Krutul, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Paweł Krutul:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Chciałbym zapytać, kiedy województwo podlaskie stanie się w końcu integralną częścią Polski, a nie Polską B. Czy wie pan, panie premierze, że w XXI w. moje województwo, województwo podlaskie, nie ma żadnej autostrady ani drogi szybkiego ruchu oprócz drogi z Białegostoku do stolicy? Podlaskie wyludnia się m.in. dlatego, że logistyka wygląda tak, jak wygląda. Dodatkowo brak obwodnic, przez co w miastach mojego województwa króluje smog i jest niebezpiecznie na drogach. Kiedy w końcu to się zmieni?

Pytanie drugie. Panie premierze, w województwie podlaskim rolnicy mają coraz większe problemy, jeżeli chodzi o suszę, która pomniejsza zbiory. Kiedy powstaną w województwie podlaskim zbiorniki retencyjne? Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję szczerze.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Andrzej Gawron, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Andrzej Gawron:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Dziękuję za to, że taka część exposé była na temat wartości, bo wartości to chyba jest taka podstawa, na której możemy budować. Jedną z tych wartości jest rodzina, ale żeby rodzina dobrze funkcjonowała, musi mieć dach nad głową, musi mieć mieszkanie. Chciałem zadać na ten temat pytanie, ponieważ 2018 r. to był bardzo dobry rok: 185 tys. oddanych mieszkań, rekord, jeżeli chodzi o ostatni czas. W tym roku szykuje się, że będzie 200 tys. mieszkań. I to też jest bardzo dobry wynik, ale chciałbym, żeby w tym, można powiedzieć, miksie było jak najwięcej mieszkań z programu „Mieszkanie+”. Prosiłbym o odpowiedź na pytanie, co jeszcze można zrobić, jakich narzędzi użyć, żeby ten główny operator, BGK, który w tej chwili zarządza programem „Mieszkanie+”, mógł wzmocnić większość tych działań, żeby mieszkań było jak najwięcej. Ja wiem, że to jest proces inwestycyjny. To nie jest tak szybko. (*Dzwonek*) Mówi się, że jest tak mało mieszkań, a to były tylko 4 lata, szanowni państwo. Sam proces inwestycyjny jest bardzo długi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pani poseł Urszula Augustyn, Koalicja Obywatelska.  
Proszę.

**Posel Urszula Augustyn:**

Dziękuję bardzo.  
Pani Marszałek! Wysoka Izbo! PiS ma taką metodę działania, że najpierw to, co dobrze działa, obraca w perzynę, rujnuje, potem zastanawia się, dlaczego to nie działa, a następnie wraca do tych rozwiązań, które już były. Tak zrobiliście ze służbą zdrowia, ze szpitalami, z energią odnawialną i ze szkołami. Zlikwidowaliście gimnazja, do szkół podstawowych dołożyliście dwa roczniki, podwójny rocznik wpełniliście do szkół ponadpodstawowych, a teraz będziecie budowali 1000 szkół. Bardzo szybka refleksja, naprawdę, serdecznie gratuluję.

Mówi pan, panie premierze, o normalności. Czy to jest normalne, że szef polskiego rządu wychodzi tutaj, na mównicę sejmową, i mówi do nauczycieli, że on im daje podwyżki, że przekaże na to jakieś pieniądze. Podwyżki, zresztą mizerne, które uchwaliliście ustawą, pisaną na kolanie, przekazały nauczycielom samorządy. Pan dzisiaj powiedział piękne zdanie: serdeczne podziękowania dla samorządów. Serdeczne podziękowania, panie premierze, nie wystarczą. (*Dzwonek*) Trzeba do tego dać pieniądze i przestać oszuki-



**Posel Urszula Augustyn**

wać ludzi. Jeżeli podnosicie najniższą pensję, to zaoferujcie od podnoszenia jej nauczycielom, bo większość z nich za tę najniższą pracuje. *(Oklaski)*  
*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
 Pani poseł Katarzyna Ueberhan, Lewica.  
 Jeśli źle odczytałam nazwisko, to proszę mnie poprawić. Przepraszam z góry.

**Posel Katarzyna Ueberhan:**

Dobrze. Dziękuję, pani marszałek.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Katarzyna Ueberhan:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Ucieszyły mnie pana słowa. Zgadza się z tym, że dzieci są nietykalne. Tylko że dzieci o tym nie wiedzą. Bez rzetelnej i powszechnej edukacji seksualnej dzieci nie wiedzą, co to jest zły dotyk, nie wiedzą, że mogą się sprzeciwić nawet wtedy, gdy ten zły dotyk pochodzi od człowieka przebranego w sutannę.

Mam pytanie. Czy popiera pan barbarzyński pomysł zakazu edukacji seksualnej i karania edukatorów? Jeśli nie, to czy ma pan jakiś inny plan?

Drugie pytanie. Ucieszyły mnie słowa dotyczące równych płac dla kobiet i mężczyzn za tę samą pracę. Jest to bardzo lewicowe hasło. Co z emeryturami? To właśnie kobiety są wśród 2 mln emerytów, którzy otrzymują groszowe emerytury albo nie otrzymują ich wcale. *(Dzwonek)* 86% kobiet jest w najniższej grupie, która jest zagrożona ubóstwem.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Katarzyna Ueberhan:**

Czy pan i pana rząd poprze projekt Lewicy dotyczący 1600 zł minimalnej emerytury dla wszystkich? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Hok, Koalicja Obywatelska.

**Posel Marek Hok:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! 2 lata temu w exposé obiecał pan, że onkologia będzie nie tylko dla pana, lecz także dla rządu najważniejszym punktem. W tym exposé przez zagadnienie ochrony zdrowia przeleciał pan w ciągu kilkunastu, kilkudziesięciu sekund, prawie jak Pen-dolino. Chciałbym nawiązać do wystąpienia pana posła Marka Rutki, który mówił o dramacie polskiej onkologii.

Powiedział pan, że rząd przyjął Narodową Strategię Onkologiczną. Panie premierze, rząd jej nie przyjął. Minister zdrowia dopiero pod koniec tego miesiąca dokumentem wynikającym z ustawy przyjmie Narodową Strategię Onkologiczną. Powiedział pan, że Ministerstwo Zdrowia wprowadziło sieć krajową szpitali onkologicznych. Nie wprowadziło. To jest tylko pilotaż prowadzony w dwóch województwach – świętokrzyskim i dolnośląskim – który nie został jeszcze oceniony. W pozostałych województwach tego oczywiście nie ma.

Powiedział pan również, że wprowadzono sieć szpitali onkologicznych, jeżeli chodzi o raka piersi. Kolejna nieprawda, ponieważ na razie tylko w przypadku jednego województwa – mazowieckiego – podpisano te świadczenia. W przypadku pozostałych nawet nie zostały rozpisane konkursy ani nie wybrano realizatorów.

Rak piersi, panie premierze, jest chorobą, która w całej Europie ma tendencję spadkową. Polska jest jedynym krajem w Europie, gdzie występuje wzrost zachorowań na raka piersi.

Kolejna, ostatnia sprawa. Mówił pan o historycznych nakładach na ochronę zdrowia, a tymczasem w tym roku zadłużenie polskich szpitali – była o tym już mowa – będzie wynosiło prawie 14 mld, w tym ok. 400 mln to zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Proszę o rzetelną odpowiedź... *(Gwar na sali)*

Dobrze, to jedziemy dalej.

Chciałbym również przypomnieć tutaj państwu, że rząd przyjął strategiczny dokument pod nazwą „Polityka lekowa państwa 2018–2022”. Według niego nakłady na refundację leków miały wynosić przynajmniej 16 mld w skali roku. Tymczasem w tym roku jest ponad 1 mld tych środków mniej. W związku z tym brakuje leków refundowanych, ponieważ suma przeznaczona na tę refundację została obniżona o prawie 1 mld zł. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Robert Obaz, Lewica.

**Poseł Robert Obaz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zarówno dziś, jak i w poprzednich swoich wystąpieniach podkreślał pan, że sukcesem obecnego rządu jest poziom sądownictwa w Polsce. Tylko chyba inaczej postrzegają to Polki i Polacy. Obecnie sprawy sądowe trwają minimum 40, średnio minimum 40 dni dłużej niż poprzednio. Nieudana reforma procedury cywilnej jeszcze bardziej wydłużyła każde postępowanie przed sądami cywilnymi. Dlaczego dalej żyjemy w państwie, w którym obywatelki i obywatele latami czekają na rozprawy? Dlaczego w dalszym ciągu nie poradzono sobie z usprawnieniem systemu sądownictwa? Może czas na reformę sądownictwa, rozdział instytucji prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości? Panie premierze, kiedy prokurator generalny będzie niezależną od rządu instytucją?

I druga rzecz: Czy jest przewidywany jakikolwiek mechanizm dotyczący przeciągających się inwestycji i inwestycji odsuwanych w czasie? Mówię tutaj o inwestycji dotyczącej drogi S3 między Legnicą a Głogowem. (*Dzwonek*) Dzisiaj, tj. po ogłoszeniu nowego przetargu, nie wiadomo, kiedy dojdzie do jej realizacji. Czy rząd jest w stanie zweryfikować wykonawców i to, jak inwestycja jest prowadzona? Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Marek Krzakała, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Marek Krzakała:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W swoim exposé mówił pan o najwyższej w historii subwencji oświatowej dla dobra naszych dzieci, ale słowem nie wspomniał pan o gigantycznych wydatkach, jakie muszą ponosić samorządy na zadania oświatowe. Konkrety. W roku 2018 było 43 mld zł, jeżeli chodzi o subwencję, wydatki – 76 mld zł. Przykład mojego miasta Rybnika. Dane za rok 2019. Subwencja – 171 mln zł, wydatki – 279 mln zł, i to bez podwyżek dla nauczycieli. Czy nie uważa pan, że przerzucanie tej finansowej odpowiedzialności na samorządy to jest raczej powód do wstydu, a nie dumy?

I druga kwestia. Powiedział pan, że przekonaliśmy Unię do naszych rozwiązań w kwestii migrantów. Jak się to ma do słów rzeczniczki Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, że Polska ewidentnie

złamała prawo, uchylając się od udziału w rozdziale uchodźców? Tyle pan dzisiaj mówił o wartościach. Myślę, że to jest również powód do wstydu, a nie dumy. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Jacek Czerniak, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Poseł Jacek Czerniak:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Mówił pan o sprawiedliwym rozwoju. Rozumiem, że ten sprawiedliwy rozwój związany jest ze zrównoważonym rozwojem jako realizacją celu społeczno-gospodarczego, realizacją pewnych potrzeb ludzkich, oczywiście z zachowaniem uwarunkowań ekologicznych.

Mówił pan również o wskaźnikach, wskaźniku Giniego i innych statystykach, które pokazywały, jak jest dobrze w naszym kraju. Też chciałbym przedstawić kilka wskaźników. Dotyczą one akurat województwa, z którego pochodzę, województwa lubelskiego. Otóż nasze województwo w produkcie krajowym brutto to jest ok. 4%, przedostatnie miejsce w produkcie krajowym brutto. I chciałbym zapytać pan premiera, czy pana rząd rozważa taką możliwość dotyczącą nowego przejścia granicznego między Polską a Republiką Białorusi, bo jest miejscowość Włodawa, z drugiej strony jest Tomaszówka. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mówił, że będzie taki projekt popierał. Chciałbym się dowiedzieć, na jakim etapie jest ta inwestycja i jakie są inwestycje rządowe w województwie lubelskim. Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Rajmund Miller, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Rajmund Miller:**

Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Bardzo sprytnie prześlizgnął się pan po temacie opieki zdrowotnej, chyba najważniejszym dla naszego społeczeństwa. W poprzedniej wypowiedzi chwalił się pan wielkimi sukcesami, których naprawdę nie ma. Pytanie jest takie: Panie premierze, lekceważenie czy niewiedza? Jedno i drugie dyskwalifikuje pana jako szefa rządu. Panie premierze, zakładam pan rzeczywistość. Mam pytanie, czy pana niewiedza sięga aż tak głęboko, że nie wie pan, że zlikwidowaliście w zeszłym roku 69 szpitali, że codziennie zamyka się jeden oddział szpitalny,

**Posel Rajmund Miller**

że 110 tys. Polaków umiera z powodu chorób nowotworowych, że w 2018 r. zmarło najwięcej Polaków – 414 tys. – od czasu zakończenia II wojny światowej. Mam do pana pytanie, czy będzie pan miał odwagę i śmiałość z równie dobrym humorem iść do pacjentów na SOR-ach, którzy umierają w kolejkach. Czy będzie pan miał odwagę iść do pacjentów, którzy nie doczekują leków onkologicznych, bo nie mamy leków, które są zarejestrowane w Unii Europejskiej? Co zrobicie, co pan z ministrem skarbu zrobi (*Dzwonek*), żeby przeznaczyć środki na doprowadzenie naprawdę do 6%? Kłamięcie, mówiąc o 6%, bo naprawdę jest 4,7%. Uprawiacie pewną politykę manipulacji...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Rajmund Miller:**

...bo procent PKB odnosi się do 2017 r. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska.  
Zapraszam, pani poseł.

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! (*Poruszenie na sali*)  
(*Głos z sali*: Halo! Halo!)

Panie Premierze! Przepraszam, czekałam, aż pan premier będzie dostępny. Państwa partia jest rekordzistką, jeśli chodzi o rozmiar rządu. W pewnym momencie tworzyliście rząd mający 120 ministrów i wiceministrów. Każdy otrzyma odpowiednią pensję, limuzynę, pieniądze na asystentów i inną działalność. Kosztowało to podatników miliony złotych. Prawo i Sprawiedliwość, idąc do władzy, zapowiadało, że gabinety polityczne znikną z ministerstw czy państwowych urzędów. W 2012 r. rządząca dziś ekipa (*Dzwonek*) złożyła projekt ustawy w tej sprawie.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł, pytanie.

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Po dojściu do władzy gabinety polityczne nie tylko przetrwały, ale jeszcze się rozrosły, podobnie jak wzrosły wypłacane nagrody.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Okej, pani poseł, bardzo proszę pytanie.

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Obiecał pan redukcję administracji.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pytanie.

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Panie premierze, bardzo proszę, żeby to się stało, i proszę powiedzieć, kiedy to nastąpi. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pani poseł Urszula Zielińska, Koalicja Obywatelska.

**Posel Urszula Zielińska:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jestem jedną z tych osób, o których dziś mówił pan premier w swoim exposé. Wróciłam z emigracji, ale wróciłam nie dlatego, że Polska jest zieloną wyspą cudów statystycznych, o których mówił pan premier. (*Poruszenie na sali*) Wróciłam, bo boję się o swoją rodzinę, która pozostała w kraju rządzonego przez pana rząd. Przez ostatnie 4 lata konsekwentnie ignorowaliście fakt, iż Polska oddycha najbardziej toksycznym powietrzem w Europie. Przez ostatnie 4 lata pozwoliliście na to, by ponad 200 tys. Polek i Polaków zmarło przedwcześnie z powodu smogu. Wasz program „Czyste powietrze” to – wybaczenie – czysta teoria. Przez ostatnie 4 lata zmarnowaliście wiele okazji, by uczynić Polskę normalnym krajem, bez smogu, bez pożarów wysypisk śmieci, z tanią energią odnawialną. Czy przez kolejne 4 lata nadal będziecie tylko wycinać, spalać i betonować? Mam nadzieję, że nie. (*Dzwonek*) Jako posłowie Partii Zieloni, klubu Koalicji Obywatelskiej złożyliśmy właśnie projekt ustawy klimatycznej.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Urszula Zielińska:**

Zacznijmy prawdziwą ochronę klimatu i przyrody od wspólnego jej uchwalenia. Dziękuję. (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Bogusław Wontor, Lewica.

**Poseł Bogusław Wontor:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! W exposé nic nie usłyszałem adresowanego do najmłodszej części naszego społeczeństwa. Czyżby młodzież była poza zainteresowaniem pańskiego rządu? Przypomnę, że za rządów PiS w latach 2005–2007 w ministerstwie istniał Departament ds. Młodzieży, były programy, środki adresowane do młodzieży, dedykowane młodzieży. Dzisiaj nie ma żadnej komórki organizacyjnej zajmującej się sprawami młodzieży, nie ma też programów, środków bezpośrednio dedykowanych młodzieży. Minister edukacji stał się już tylko teoretycznym ministrem młodzieży. Czy zamierza pan zmienić ten stan rzeczy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Tomasz Aniśko, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Tomasz Aniśko:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W swoim exposé zabrał nas pan w ekscytującą podróż do krainy surrealizmu politycznego. Miło się tego słuchało, ale zachęcam pana do powrotu do rzeczywistości i zejścia na ziemię. W pańskim 90-minutowym wystąpieniu poświęcił pan katastrofie klimatycznej zaledwie 1 minutę, nie nazywając jej nawet po imieniu i ograniczając się do niezobowiązujących ogólników. Czy oznacza to, że pański gabinet będzie nadal podejmował tylko pozorowane, kosmetyczne działania dla uciszenia krytyków, w rodzaju powoływania Ministerstwa Klimatu? Czy oznacza to, że nie uznaje pan tego problemu za priorytet w działaniach pańskiego rządu? Panie premierze, epoka kamienia nie zakończyła się dlatego, że zabrakło kamienia. Dziś stajemy wobec konieczności zakończenia epoki węgla, czy to się komuś podoba, czy nie. *(Dzwonek)* Proszę, aby określił pan, kiedy uwolnimy Polskę od węgla. Proszę o odpowiedź na piśmie.

*(Poseł Grzegorz Braun: Wariat. Niebezpieczny wariat. Czy jest lekarz na sali?)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Maciej Gdula, Lewica.

**Poseł Maciej Gdula:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Nie mogę się powstrzymać, żeby nie powiedzieć czegoś miłego. Bardzo długo wytrzymuje pan tutaj z nami na sali. Jeżeli byłyby jakieś mistrzostwa w siedzeniu na sali sejmowej, to myślę, że powinno się pana w nich wystawić. Jestem bardzo za to wdzięczny.

Słuchało mi się bardzo przyjemnie wypowiedzi dotyczących intensyfikacji walki ze smogiem. Ale przypominam sobie też fragmenty, w których mówił pan o ideologii, która zagraża naszym dzieciom, i chodziło tu o edukację seksualną. Jednocześnie przypominam sobie, co mówił minister Radziwiłł w 2017 r., że smog jest teoretyczny. To się zmieniło dzisiaj w PiS-ie. Liczę na to, że z edukacją seksualną państwo też się przeproszą. Pytanie moje jest takie: Czy za 2 lata możemy liczyć na wprowadzenie edukacji seksualnej w szkołach?

*(Głos z sali: Nie trzeba wprowadzać. Ona jest.)*

I pytanie dotyczące smogu: Czy jest jakaś szansa na to, żeby odzyskać pieniądze, które utraciliśmy z Unii Europejskiej na program „Czyste powietrze”? *(Dzwonek)* Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Klaudia Jachira:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Też zacznę od miłych słów. Bardzo podobał mi się system kaucyjny na plastik albo np. prawo pieszego przed wejściem na pasy. Tylko mam pytanie: Czy przez 4 lata pan i pana partia zrobiliście cokolwiek, by osoby na pasach nie ginęły? Niestety, odpowiem od razu: Nie zrobiliście nic, wręcz przeciwnie, dajecie przyzwolenie na szybką jazdę. Sami też łamiecie przepisy, gnając na złamanie karku rządowymi, państwowymi limuzynami.

Panie premierze, mam pytanie: Jak mam panu zaufać, jeżeli przez 4 lata dzielicie Polaków na lepszy i gorszy sort? Sama jestem tego ofiarą. Jak mam panu zaufać, jeżeli z telewizji publicznej zrobiliście propagandową tubę i wykorzystujecie to, a teraz pan określa normy i zasady normalności? Czy według pana człowiekiem normalnym, normalną Polką czy normalnym Polakiem, jest tylko osoba, która głosuje na PiS?

I wreszcie pytanie: Jak mam zaufać formacji i panu, panie premierze, jeżeli odgradzacie się od Polek i Polaków barierkami wokół Sejmu, a jeden z państwa posłów ma ochroniarzy za tą salą? *(Dzwonek)* Nie wstyd wam? Jak po tym wszystkim mam panu zaufać, panie premierze? Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Jan Szopiński, Lewica.

**Poseł Jan Szopiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W swoim exposé mówił pan o wzroście nakładów w minionym 4-leciu na służbę zdrowia z 70 mld do 104 mld. Mam do pana pytanie: Jakiego rząd znajdzie rozwiązanie, sposób na zmniejszenie kolejek pacjentów do specjalistów? Jakiego rząd znajdzie rozwiązanie, sposób na oddłużenie polskich szpitali? Jakiego rząd znajdzie rozwiązanie, sposób na to, aby szpitale przestały się zadłużać?

Mam też pytanie dotyczące infrastruktury: Panie premierze, kiedy droga Bydgoszcz – Toruń przestanie być drogą śmierci? Kiedy rząd zamierza zrealizować budowę tej drogi?

Mam też pytanie o pana obietnicę wyborczą w zakresie obwodnicy miasta Strzelna: Kiedy zostanie zrealizowana ta obwodnica? Do obwodnicy Strzelna dodałbym jeszcze obwodnicę Tucholi i Sępólna Krajeńskiego. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Michał Krawczyk:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Sprawom samorządów poświęcił pan w swoim exposé dokładnie jedno zdanie. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że samorządy to filar polskiej demokracji i w przyszłym roku będziemy obchodzić 30-lecie polskiej samorządności. Natomiast swój stosunek do samorządów pokazuje pan na co dzień, odcinając im tlen i trzymając je za gardło, ponieważ ogranicza pan ich możliwości finansowe. Zwrócę uwagę na to, że na skutek zmian podatkowych w przyszłym roku polskie samorządy stracą 6 mld zł wpływów do budżetów, a mój rodzinny Lublin – 65 mln zł. Za tę kwotę można by wybudować w Lublinie cztery żłobki.

Mówił pan o tym, że zapewni pan samorządom pieniądze na podwyżki dla nauczycieli, które są bardzo potrzebne. Ale jak mamy w to uwierzyć, skoro nie zapewnił pan tych pieniędzy w tym roku? W Lublinie zabrakło 5,5 mln zł. Samorządy, przygotowując budżety na przyszły rok, biją na alarm. Pytam: Kto będzie budował ulice, chodniki, ścieżki rowerowe, szkoły i boiska, jeśli ostatecznie (*Dzwonek*) wykończą państwo polskie samorządy?

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Poseł Michał Krawczyk:**

Chcę zapytać, czy zwróci pan Lublinowi brakujące 20 mln zł na deformę oświaty i brakujące 65 mln w przyszłorocznym budżecie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Karolina Pawliczak, Lewica.  
Bardzo proszę, pani pośle.

**Poseł Karolina Pawliczak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odniosę się do exposé pana premiera – do sprawy infrastruktury – w którym zawarł pan słowa: Dobrobyt zależy również od dobrej infrastruktury. Mówił pan o narodowym programie mieszkaniowym, mówił pan o Funduszu Dróg Samorządowych, o infrastrukturze kolejowej czy programie 100 obwodnic. W tym kontekście odniosę się do przykładu mojego miasta, najstarszego miasta w Polsce. Mówię o Kaliszu. Miasto na prawach powiatu, byłe miasto wojewódzkie – bez obwodnicy. Proszę, panie premierze, o informację, jak wygląda realizacja programu 100 obwodnic i kiedy miasto Kalisz w końcu tej obwodnicy się doczeka. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani pośle.  
Pan poseł Tomasz Kostuś, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Tomasz Kostuś:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan premier w swoim exposé, podobnie zresztą jak 2 lata temu, bardzo mocno akcentował priorytet, jakim jest poprawa stanu bezpieczeństwa zdrowotnego Polek i Polaków. Mówił, jak wiele rząd w tym zakresie w ostatnim czasie zrobił, mówił o dodatkowych 35 mld, które zostały przeznaczone na ten cel.

Panie Premierze! Jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Dlaczego kolejki do lekarzy pierwszego kontaktu, do lekarzy specjalistów, do szpitali nie skracają się, a wydłużają? Dlaczego mamy gigantyczny deficyt lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych? Dlaczego wreszcie zadłużenie szpitali tak gwałtownie i tak dynamicznie z miesiąca na miesiąc

**Posel Tomasz Kostuś**

wzrasta? Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Proszę odpowiedzieć, jaki ma pan pomysł na poprawę służby zdrowia, na zwiększenie, poprawę efektywności wydatkowania środków publicznych na ten cel.

I ostatnie pytanie, pytanie regionalne. *(Dzwonek)* Panie premierze, pomimo monitów, pomimo wielu protestów w dalszym ciągu obowiązuje krzywdzący algorytm dzielenia środków na 16 NFZ-etów. W wyniku tego algorytmu...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pytanie, panie pośle. Jest pan po czasie. Szybciutko. Bardzo proszę.

**Posel Tomasz Kostuś:**

...Opolszczyzna otrzymuje najmniej środków spośród wszystkich 16 województw. Dlatego zamykane są kolejne SOR-y, kolejne oddziały, szpitale. Czas to zmienić, panie premierze. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Gawkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zwracam się z konkretnym pytaniem w związku z pana wystąpieniem. Chciałem się dowiedzieć – bo zasugerował pan, że wprowadzicie mechanizm badania satysfakcji w urzędach – i prosiłbym o informacje, jak ma wyglądać organizowanie takiego zadania, jak ma wyglądać taki system.

Drugie konkretne pytanie wynika z tego, że pan premier i rząd Prawa i Sprawiedliwości tworzą Ministerstwo Klimatu. Powiedział pan, że będzie pełnomocnik rządu do spraw OZE. Odnawialne źródła energii to jeden z kluczowych elementów myślenia o tym, że... Chcemy odpowiedzialnie myśleć o energetyce, o państwie, o klimacie. Chciałbym się dowiedzieć, jaki sens ma powołanie pełnomocnika albo jakie są jego kompetencje w związku z ministerstwem. Bo wydaje się, że te funkcje będą się wzajemnie wykluczały albo te kompetencje powinny się łączyć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Piotr Borys, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Posel Piotr Borys:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wiele mówił pan o wartościach. Chciałbym zapytać o prawdę. Pamiętam – i mówię do pana jako do Dolnoślązaka, a także samorządowca – kiedy pani premier Szydło przyjechała na Dolny Śląsk i w Lubinie powiedziała jedną zasadniczą rzecz, że podatek od polskiej miedzi, który jest ogromnym obciążeniem dla tej spółki, będzie zlikwidowany. Czasy kryzysu minęły, wtedy kiedy ten podatek był wprowadzony. Chciałbym zapytać, czy w tej kadencji – bo to nie było w żaden sposób zaznaczone w pana wypowiedzi – ten podatek będzie zlikwidowany. To istotne obciążenie dla firmy, która ponosi olbrzymie obciążenia inwestycyjne, ale także ogromne straty dla blisko 50 tys. górników ciężko pracujących z uwagi na mniejsze zyski. Dzisiaj ten podatek to blisko 1,5 mld zł i chciałbym o to bardzo wyraźnie pana zapytać.

A druga rzecz dotyczy infrastruktury, drogi S3. Mówił pan, że infrastruktura jest tak naprawdę elementem dobrobytu, drogą do dobrobytu.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Proszę kończyć.  
Dziękuję.

**Posel Piotr Borys:**

Czy jesteśmy w stanie *(Dzwonek)*, czy jest pan w stanie zapewnić Dolnoślązaków, że droga S3 do Lubawki będzie budowana w tej kadencji? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Andrzej Szejna, Lewica.

**Posel Andrzej Szejna:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mam takie nieodparte wrażenie, że pańskie exposé to był zestaw niespełnionych obietnic i pobożnych życzeń, szczególnie jeśli chodzi o praworządność, jeśli chodzi o ochronę klimatu, jeśli chodzi o energię odnawialną. To, o czym wspomniał Krzysztof Gawkowski: powołanie pełnomocnika do spraw energii odnawialnej i ministra do spraw klimatu jest przyznaniem się do winy, panie premierze, i to jest fakt. Moje konkretne pytanie jest nie o to, że pan powołał pełnomocnika, bo to jest jak mieszanie herbaty, która nie staje się od tego bardziej słodka, tylko: Jakie konkrety i jakie cele pan przedstawi i zrealizuje w ciągu 4 lat?



**Posel Andrzej Szejna**

A druga sprawa, mamy powiązanie Funduszy Europejskich z praworządnością i dziś mamy orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które stwierdza jasno, że jednak reforma wymiaru sprawiedliwości, szczególnie Sądu Najwyższego, KRS-u, nie jest zgodna z praworządnością i prawem Unii Europejskiej. Czy pan nie sądzi, że trzeba coś z tym zrobić? Nie chciałbym (*Dzwonek*), żeby pan był...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Andrzej Szejna:**

...jak David Cameron, który wyprowadził...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

...Wielką Brytanię z Unii Europejskiej, a pan wyprowadzi...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Waldemar Sługocki, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Waldemar Sługocki:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dwa pytania, sądzę, że niezwykle ważne. Pierwsze z nich dotyczy nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej, mianowicie polityki spójności. Mówił pan wiele o polskich inwestycjach, natomiast nie mówił pan nic o finansowaniu ich ze środków europejskich. Wiemy, że jesteśmy w przededniu negocjacji tegoż budżetu i chciałbym pana zapytać, jak wygląda architektura programów operacyjnych, ale także system wdrażania polityki spójności w Polsce po roku 2020, czyli w latach 2021–2027. Wiemy, że wzrost gospodarczy w Polsce był możliwy dzięki interwencji europejskiej. Blisko 157, a dokładnie, przepraszam, 159,4 mld euro to środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej. Netto otrzymaliśmy ponad 107 mld euro, czyli blisko 500 mld zł (*Dzwonek*), dlatego też myślę, że ta odpowiedź jest szalenie...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Katarzyna Kotula, Lewica.

**Posel Katarzyna Kotula:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Na koniec dzisiejszego exposé poprosił pan o pomoc Boga. Dużo mówił pan dzisiaj o wolności, ale wspomniał też pan po raz pierwszy o prawach kobiet. W związku z tym mam bardzo ważne pytanie: Kogo będzie pan słuchał, gdy będzie mowa o prawach kobiet? Ultrakonserwatystów z Ordo Iuris, fundamentalistów z Konfederacji czy kobiet protestujących od kilku lat na ulicach?

Czy zamierza pan spłacić dług wobec Kościoła za wsparcie w wyborach? Czy w związku z tym zamierzacie poprzeć i wprowadzić w życie barbarzyński projekt zmuszający kobiety mieszkające w Polsce do rodzenia ciężko uszkodzonych płodów z wadami letalnymi, co stanowi ponad 95% legalnie usuwanych ciąż?

„Wolność” odmieniał pan dzisiaj przez wszystkie przypadki. Mówił pan, że nie można zmuszać drukarza do druku określonych treści. Pytam więc: Czy można zmuszać kobiety – odbierając im prawo wyboru – do rodzenia płodów z wadami śmiertelnymi? Czy na tym ma polegać ta arcypolska wolność? Proszę o jasną deklarację. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Killion Munyama, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Killion Munyama:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania do pana premiera. Po pierwsze, niewątpliwie nadchodzi czas spowolnienia gospodarczego. Jesteśmy krajem spoza strefy euro. Co pański rząd, panie premierze, zamierza zrobić, aby zabezpieczyć się przed zbliżającym się okresem słabej koniunktury?

Drugie pytanie. Przygotowuję raport z sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy na temat wpływu brexitu na emigrację. W jaki sposób rząd zamierza rozwiązać problem polskich obywateli w Wielkiej Brytanii po brexicie? To moje dwa proste pytania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic, Lewica.

Bardzo proszę.

**Poseł Anita Kucharska-Dziedzic:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jak macie zamiar zapewnić bezpieczeństwo w kraju wobec 6 tys. wakatów w Policji i malejącego naboru? Nadgodzinami? Jak macie zamiar zapewnić bezpieczeństwo w kraju, w którym przeoczono kontakty pana Mariana Banasia i w którym podległe panu służby wydały mu certyfikat dostępu do informacji ściśle tajnych? Jak rozumiem, ma on nadal ten certyfikat, a w służbach nikt nie poniósł konsekwencji tego partactwa.

Jak macie zamiar zapewnić Polakom dostęp do czystego powietrza, skoro w Polsce płoną wysypiska? W tamtym roku spłonęło ich 250 tys. Dopuszciliście do tego, że Polska stała się śmietnikiem Europy. Za pana rządów trzykrotnie wzrósł wwóz śmieci do Polski. Do Polski napłynęło w tamtym roku prawie 0,5 mln t śmieci. Co macie zamiar zrobić z tym i z odpadami toksycznymi, których w Polsce jest też kilkadziesiąt ton? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Pytania do pana premiera finansisty. Panie premierze, na amerykańskich studolarówkach widnieje podobizna Benjamina Franklina – ojca założyciela amerykańskiej demokracji. Sentencja jego autorstwa brzmi: Dobrze zrobione jest lepsze niż dobrze powiedziane. Jeśli chodzi o szpitale, to największe zadłużenie sięga 14 mld, a 97% szpitali ma długi. Będą miały straty. Szpitale są zamykane. Wyimaginowana forma dotycząca finansowania szpitali w zakresie PKB z roku poprzedniego... Czy państwo zmienicie ustawę o sieci szpitali? Za panem siedzą posłowie z Dębicy i Mielca. Oni doskonale wiedzą, że trzeba to zrobić.

Druga kwestia. Spotkała was ostra krytyka dotycząca podwyżek cen energii. Przedsiębiorstwa energetyczne złożyły wnioski o podwyższenie ceny o 40%. Kiedy państwo spowodujecie taką sytuację, żeby nie było podwyżek cen prądu? W przeciwnym przypadku – ile wyniesie ta podwyżka? (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Obiecał pan 100 tys. albo 200 tys. mieszkań.

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Hanna Gill-Piątek, Lewica.

Bardzo proszę.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Chciałabym tylko zapytać...*)

Pani poseł, przepraszam, ale to jest już po czasie. Proszę ustąpić miejsca koleżance.

Pani poseł Hanna Gill-Piątek, Lewica.

**Poseł Hanna Gill-Piątek:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Gdy myślę o realizacji pana pięknych zapewnień, to przypomina mi się piosenka Dalidy „Paroles, paroles”, czyli słowa, słowa, tylko słowa rzucające na wiatr. Połowa młodych Polaków przed trzdziesiątką mieszka z rodzicami. Chcę zapytać pana: Co rząd będzie miał do zaoferowania oprócz pustych obietnic w kwestii 200 tys. mieszkań? Pan premier grzmiał na korporacje, które wyprowadzają z Polski zyski. Szkoda, że zapomniał pan o bankach. Ile jeszcze lat młodzi ludzie w Polsce będą skazani na haracz w postaci kredytów hipotecznych? Program 500+ nie przyniósł wzrostu liczby urodzeń. Bo jak zdecydować się na rodzicielstwo, kiedy połowę dochodów zjada co miesiąc rata kredytu? Dlaczego pod pańskimi rządami program tanich mieszkań na wynajem stał się znowu, jak za pana poprzedników, programem wsparcia banków i deweloperów? Ponieważ to właśnie oni są największymi beneficjentami skutków katastrofy mieszkaniowej w Polsce.

Panie Premierze! Doceniam dobre chęci, ale co zrobi pan w tej sprawie oprócz rzucania słów na wiatr? (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Małgorzata Niemczyk, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Małgorzata Niemczyk:**

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dzisiejsze exposé to frazesy, obietnice, a w zasadzie często kłamstwa bez pokrycia. Wiele wątków poruszonych było po łebkach, poświęcił im pan kilka zdań. Nic nie usłysza-

**Posel Małgorzata Niemczyk**

łam o sporcie dzieci i młodzieży, sporcie wyczynowym, sporcie osób niepełnosprawnych czy o turystyce. Na razie jest pan ministrem sportu.

Mam kilka pytań. Mówiąc o nietykalności dzieci... Mam nadzieję, że skutecznie weźmie pan w ochronę dzieci, aby nie były w naszym kraju molestowane, i obieca pan, że będzie je pan chronić poprzez rzetelną, a nie fikcyjną edukację. Czy znajdzie pan środki na wdrożenie skutecznego leczenia onkologicznego? W Łodzi mamy jedną z największych liczb zachorowań, szczególnie wśród kobiet. Jak chce pan zapewnić skuteczną ochronę zdrowia? Poprzez modernizację szpitali? Których? Tych likwidowanych, tych bez personelu czy może tych, którym pan nie płaci? Niech pan wdroży skuteczną politykę lekową.

Mówi pan o Rzeczypospolitej, że Rzeczpospolita jest dobrem narodu. Niestety od 4 lat Rzeczpospolita jest śmietnikiem, śmietnikiem z wysypiskami. *(Dzwonek)* Wstyd. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Wiesław Buż, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Wiesław Buż:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! W swoim wystąpieniu mówił pan o konieczności dobrych zmian w obszarze ochrony środowiska, tymczasem zmieniono ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, której zapisy obowiązują od 6 września br. Według zmienionych w ustawie zapisów PGE Energia Ciepła Oddział Elektrociepłownia w Rzeszowie przyjmuje oferty na dostawę odpadów komunalnych stanowiących podstawowe paliwo do instalacji termicznego przekształcania z odzyskiem na energię. Co z tego wynika? Śmieci nie będą w pierwszej kolejności przetwarzane w miejscu ich bliskości, tylko będą transportowane np. z Warszawy do Rzeszowa, z Rzeszowa nie wiadomo gdzie. Będą niszczone drogi. Tak dalekie przewożenie... To jest bomba ekologiczna. Śmieci będą zatrać środowisko. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Wiesław Buż:**

Co pan premier w tej sprawie zamierza zrobić? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Pani poseł Agnieszka Hanajczyk, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Agnieszka Hanajczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Powiedział pan w exposé, że zrywamy z tymczasowymi, bieżącymi rozwiązaniami. Najważniejsza jest dla pana polityka długofalowa. Dlaczego zatem zmarginalizował pan w swoim exposé problematykę dotyczącą ochrony środowiska? Myślę o konkretnych rozwiązaniach. Dlaczego pan nie zadeklarował zakazu wożenia śmieci, mając pełną wiedzę, że ostatnie 4 lata to 300-procentowy wzrost zwożenia śmieci z Europy i ze świata? Co z nielegalnymi składowiskami odpadów? Co z bombami ekologicznymi? Jestem mieszkanką powiatu zgierskiego. Co zrobił pan z petycją mieszkańców powiatu zgierskiego? Żyjemy na jednej wielkiej bombie. Nie poświęcił pan zupełnie miejsca samorządom, w związku z tym nie rozmawia pan z samorządami, nie wie pan, co się dzisiaj dzieje w samorządach, jeśli chodzi o podwyżki śmieci.

Co zamierza pan zrobić z problemem stepowienia Polski? Tutaj również chodzi o woj. łódzkie. Słyszał pan o tym, co się dzieje w Skierniewicach.

Mówił pan o srebrach rodowych, a co z zielenią rodową? *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Posel Agnieszka Hanajczyk:**

Co z wycinaną Puszcą Białowieską, Puszcą Karpacką? Co chce pan...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Pani poseł Katarzyna Kretkowska, Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Katarzyna Kretkowska:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Mówił pan dzisiaj o setkach nowych dworców kolej-



**Posel Katarzyna Kretkowska**

wych. Proszę o odpowiedź na piśmie, gdzie konkretnie te setki nowych dworców kolejowych powstały lub powstają. Jeśli chodzi o jeden dworzec, proszę o bardziej szczegółową odpowiedź. Pani minister Jadwiga Emilewicz w czasie kampanii obiecała Poznaniowi przebudowę absurdałnego i niefunkcjonalnego dworca kolejowego, którego przebudowy nie możemy się doczekać. Pani minister obiecała, a nie widzę tego w budżecie państwa. Może jest to jeden z tych setek dworców?

Było dzisiaj dużo o oświacie. O samorządach mówiła opozycja. Pan premier nie zajmował się samorządami. Mam jedno pytanie: Czy pan premier ma świadomość, z czego samorządy ściągają środki w związku z katastrofą subwencji oświatowych? (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Michał Gramatyka, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Michał Gramatyka:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Czcigodny Panie Premierze! Muzeum Śląskie w Katowicach to instytucja współprowadzona przez ministerstwo kultury. Z początkiem września tego roku pan marszałek województwa śląskiego zawnioskował o odwołanie dyrektorki tej instytucji, niedawnej laureatki nagrody Gloria Artis, pani Alicji Knast. Przyczyna to opór pani dyrektor wobec organizacji Kongresu Programu dla Śląska w muzeum...

(*Posel Barbara Dziuk*: Proszę nie kłamać.)

...w szczytowym momencie kampanii wyborczej.

Alicja Knast jest i zawsze była przeciwna wprowadzaniu polityki w progi instytucji kultury. W 2015 r. przekonała się o tym ówczesna premier pani Ewa Kopacz – nie doszło do konferencji prasowej rządu na terenie muzeum.

Proces odwołania obfituje w zjawiska bezprzykładne, audyty, do których zainteresowani nie mają dostępu, kontrole prowadzone przez zespoły, w których nie uświadczysz muzealnika. Pytam: Czy minister kultury położy tamę takim wnioskom i takim praktykom? (*Dzwonek*) W imię dzisiejszej tezy...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Michał Gramatyka:**

...pana premiera o wolności ludzi kultury. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Adamowicz, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Piotr Adamowicz:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie! Panie Premierze! Przedstawił pan dzisiaj opowieść o normalności. Normalność zakłada jednak partnerstwo, traktowanie podmiotowe, a nie przedmiotowe. A mam tutaj na myśli samorządy, ich relacje z rządem. Niestety nie jest najlepiej. Z mojego doświadczenia zawodowego wynika, iż kilkanaście lat temu udział środków własnych samorządów w zadaniach zleconych i przyjętych od państwa wynosił maksimum 30%. Obecnie w przypadku Gdańska w budżecie oświaty jest to połowa, to są pieniądze miasta Gdańska. I jeszcze jedna rzecz. Z pewnością młodzi podatnicy cieszą się z zerowego PIT-u, ale jak mówią szacunki dokonane przez skarbnika Gdańska, przy rocznym budżecie z tytułu PIT-u zerowego zabraknie ok. 100 mln zł.

W związku z tym pytanie, a także prośba: Czy nie nadchodzi czas, żeby podjąć (*Dzwonek*) poważną rozmowę z samorządami? Bo może i pana, i nas...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Piotr Adamowicz:**

...czekać czarna procesja, jak pod koniec XVIII w. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Piątkowski:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Będę pytał o Łódź, to oczywiste, zważywszy na to, że od 9 lat jestem... byłem wiceprezydentem tego miasta. Czy pan wie, że Łódź to miasto, w którym jest największa strefa wielkomiejska? 4 tys. kamienic, ponad 100 pa-

**Posel Krzysztof Piątkowski**

łaców i willi. 90% kamienic, lokali komunalnych wybudowano przed rokiem 1945, 15% spośród tych kamienic zbudowano jeszcze w XIX w. Miasto nigdy nie doczekało się kompleksowego programu wsparcia od państwa i musiało samo wstawać z kolan po upadku włókiennictwa w dobie transformacji. A rząd w związku z reformą CIT i PIT zabiera Łodzi ok. 140 mln zł.

Czy rząd zamierza wziąć odpowiedzialność za to nasze wspólne dziedzictwo, czy zamierza rozważyć powstanie jakiegoś programu specjalnie dla Łodzi, ponad podziałami, czy może zablokuje takie inicjatywy (*Dzwonek*) w związku z tym, że...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Krzysztof Piątkowski:**

...prezydentem Łodzi jest ktoś z Platformy Obywatelskiej? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Grzegorz Rusiecki, Koalicja Obywatelska.

**Posel Grzegorz Rusiecki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Doceniam, szczerze doceniam pana obecność podczas tej debaty przez cały czas. Wspomniał pan dzisiaj temat bezpieczeństwa na drogach. W związku z tym chciałbym zapytać: Czy widzi pan szansę, czy widzi pan możliwość rozpoczęcia prac planistycznych nad realizacją drogi ekspresowej S12 na odcinku Głogów – Leszno – Kalisz w tej kadencji, a także jakie odcinki S11 na terenie województwa wielkopolskiego zostaną oddane w tej kadencji?

Mówił pan również o nowoczesnej edukacji. Bardzo wiele powiedziano tutaj o kwestiach związanych z subwencją. Chciałbym w związku z tym zadać pytanie: Czy istnieje szansa, aby ta subwencja oświatowa autentycznie, rzeczywiście pokrywała wszystkie te koszty realne, które są związane chociażby z bieżącym utrzymaniem oświaty?

Jeżeli chodzi o równe szanse w ochronie zdrowia, chciałbym zapytać, czy podejmie pan próby wyrównania wysokości kontraktów chociażby na opiekę hospicyjną dla poszczególnych regionów i subregionów w Polsce. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Andrzej Szewiński, Koalicja Obywatelska.

**Posel Andrzej Szewiński:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jest takie przysłowie, że polityk podczas kampanii wyborczej jest zdecydowany, żeby obiecać nawet budować mosty tam, gdzie nie ma rzek. Ja bym chciał, aby pan premier się odniósł do deklaracji moich kolegów z Prawa i Sprawiedliwości z okręgu częstochowskiego, którzy podczas kampanii wyborczej 4 lata temu deklarowali, że jeżeli Prawo i Sprawiedliwość zwycięży, to w tej kadencji będzie województwo częstochowskie. Dlatego moje pytanie jest następujące: Czy planuje pan premier, rząd podjęcie działań związanych z reaktywacją województwa częstochowskiego? I drugie szybkie pytanko dotyczy zabezpieczenia środków na obiekt sportowy, stadion dla drużyny Raków Częstochowa. (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Andrzej Szewiński:**

Też były deklaracje dotyczące zabezpieczenia środków, 20 mln. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Wojciech Król, Koalicja Obywatelska.

**Posel Wojciech Król:**

Pani Marszałek! Panie, Panowie Posłowie! Panie Premierze! Przypomnę, że został pan wybrany również na posła. Jest pan posłem wybranym z okręgu katowickiego, jest pan posłem wybranym przez Ślązaków, ale o Śląsku pan niestety zapomniał. Zapomniał pan w swoim wystąpieniu, zapomniał pan w exposé. Zapomniał więc pan o wszystkich obietnicach złożonych podczas kampanii wyborczej na Śląsku. Zapomniał pan o Ślązakach, o tych wszystkich pieniądzach rozdawanych w obietnicach. Dlatego mam do pana premiera gorącą prośbę, bo będzie pan jeszcze miał tutaj okazję dzisiaj wystąpić, odpowiadając na pytania posłów. Bardzo proszę, żeby pan pamiętał o Śląsku. Miałem pytać o media publiczne, o repolonizację, bo takie słowo niebezpieczne dzisiaj padło

**Posel Wojciech Król**

z tego miejsca, ale Śląsk, wyborcy na Śląsku się upomnieli, poprosili o to, żeby zwrócić się do pana (*Dzwonek*), żeby pamiętał pan o Śląsku. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Marta Wcisło, Koalicja Obywatelska.

**Posel Marta Wcisło:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Panie Premierze! Powiedział pan w swoim exposé rzecz dla każdego Polaka bardzo ważną, że naprawiliśmy polskie sprawy, ale powiedział pan także: najlepiej po 1989 r. Powiedział pan o zrównoważonym rozwoju. Pytam zatem: Co rząd ma zamiar zrobić dla najbiedniejszych regionów Unii Europejskiej, jakimi są Lubelszczyzna i Podkarpacie? Pytam zatem: Jakie działania rząd podejmie w ramach zrównoważonego rozwoju kraju, aby przywrócić wiodącą rolę puławskim Azotom w Grupie Azoty, aby miały swoich przedstawicieli w radzie nadzorczej, w zarządzie, aby nie były tylko transferem gotówki, aby mogły inwestować w najbiedniejszym regionie Polski, na Lubelszczyźnie? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Piotr Benedykt Zientarski, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Piotr Benedykt Zientarski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Znamienne jest, że w tym exposé nie padło słowo „praworządność” (*Oklaski*), a w poprzedniej kadencji także priorytetem rządu PiS była reforma wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności likwidacja największej bolączki, przewlekłości postępowania, a także poprawa skuteczności postępowania dyscyplinarnych. Jak wyobraża pan sobie konkretnie – i proszę o odpowiedź na piśmie – realizację tej reformy, skoro ten sam minister sprawiedliwości doprowadził do pogłębiania tych problemów, rażącego zwiększenia przewlekłości postępowania, a nad postępowaniami dyscyplinarnymi wobec sędziów czuwają sędziowie przewodniczący KRS i zastępca rzecznika dyscyplinarnego, którzy łamali reguły dyscyplinarne w zakresie terminowości uzasadnień, która ma bezpośredni wpływ na przedłużanie postępowania sądowych? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Grabczuk, Koalicja Obywatelska.

**Posel Krzysztof Grabczuk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wróć do biedniejszych regionów i do biedniejszych miast, biedniejszych powiatów i biedniejszych gmin, ponieważ bardzo dużo mówi się, pan premier bardzo często mówi o zrównoważonym rozwoju naszego kraju. Chciałbym zapytać, jaką pomoc zaoferuje ten rząd takim miastom, jak Chełm, biedniejszym gminom, biedniejszym powiatom, bowiem z własnych środków, z własnego budżetu, z własnych podatków, bez wsparcia rządu, te powiaty, te gminy, poszczególne miasta nie są w stanie się rozwinąć. Wiemy również o tym, że mamy dzisiaj drenaż umysłów. Chcemy, by młodzi ludzie zechcieli mieszkać tam, gdzie się urodzili, i tam tworzyć nowe miejsca pracy.

Moje drugie pytanie. Jakie nowe przejścia są planowane, przejścia graniczne we wschodniej Polsce, chodzi mi zwłaszcza o przejście graniczne Zberezę – Adamczuki? Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Aleksander Miszański, Koalicja Obywatelska.

**Posel Aleksander Miszański:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W exposé mówił pan sporo o państwie dobrobytu. Chciałbym spytać, jaki dobrobyt proponuje pan kilkuset pracownikom nowohuckiego kombinatu w Krakowie, którzy tracą pracę po wygaszeniu wielkiego pieca. Przed wyborami obiecywaliście, że do takiej sytuacji nie dojdzie, tymczasem oczywiście, jak zawsze, kłamaliście. To niestety nie jest państwo dobrobytu, tylko to jest rząd dobrobytu – z premiami, samolotami, limuzynami i willami.

Mówił pan w exposé o rozwijaniu programu „Czyste powietrze”. Tymczasem program „Czyste powietrze” to jest czysta porażka. W tym tempie będziecie wymieniać piece węglowe przez 70 lat. Proszę raczej odpowiedzieć na pytanie, jak usprawnicie ten program, nie mówcie, że będziecie go kontynuować, bo on po prostu nie działa.

Mówił pan również w exposé, że potrzeba odważnej wizji Polski. Czy ta odważna wizja to demolowanie sądów i trybunału? Raczej Unia Europejska nie podziela tego typu odważnych wizji.



**Posel Aleksander Miszalski**

Ostatnie pytanie. Mówił pan w swoim wystąpieniu o normalności. Chciałbym spytać, czy normalne jest to, że szef izby celnej (*Dzwonek*), sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Aleksander Miszalski:**

...następnie szef Krajowej Administracji Skarbowej i prezes NIK-u...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję.

**Posel Aleksander Miszalski:**

...ukrywa majątek, wynajmuje...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Pani poseł Jagna Marczułajtis-Walczak, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Jagna Marczułajtis-Walczak:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! W swoim exposé mówił pan o tym, że zależy panu na polskiej rodzinie. To co pan robi, aby w Zakopanem przyjęto w końcu uchwałę antyprzemocową? To jest jedyne miasto w Polsce, które tej uchwały nie przyjęło.

Mówił pan o zdrowiu Polaków. To dlaczego do szkolnych sklepików dla dzieci za waszych rządów wróciło śmieciowe jedzenie? Dlaczego niemal codziennie słyszymy o zamykanych oddziałach szpitalnych? Jednym z takich oddziałów była porodówka w Zakopanem. Dzięki mojej interwencji, pani marszałek Kidawa-Błońskiej i marszałka Grodzkiego ten oddział został przywrócony. Czy ten oddział nadal będzie działać, czy po nowym roku, jak głośzą plotki w Zakopanem, zamkniecie ten oddział?

Mówił pan także, że zależy panu na ochronie środowiska. To proszę mi wytłumaczyć, a także wielu osobom, które podpisały petycję w tej sprawie, dlaczego w tym roku sylwester z TVP PiS przenosicie

pod Wielką Krokiew w Zakopanem, w ścisłe sąsiedztwo Tatrzańskiego Parku Narodowego, gdzie w swoich gawrach zimują niedźwiedzie.

(*Posel Dominik Tarczyński: Bo nie ma igrzysk.*)

Jeszcze jedna rzecz. Gdzie jest droga do Nowego Sącza – sądeczanka? Czy ta droga jest wpisana do planu budowy dróg? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Zofia Czernow:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! W swoim exposé pan premier nic nie powiedział na temat polityki wobec samorządów. Chciałam wobec tego zapytać o tę politykę. Czy będzie to polityka kontynuacji, polegająca na ograniczaniu kompetencji i przetrzymywaniu na samorządy kosztów różnych obietnic? Samorządy już dziś odczuwają bardzo bolesne tego skutki. Aby ratować swoje budżety, ograniczają do minimum inwestycje komunalne, co jest bardzo szkodliwe i niebezpieczne.

Drugie pytanie. Czy i jak zamierza pan pomóc samorządom, które już od kilku lat zagrożone są suszą? Samorządy same sobie z tym nie poradzą. W wielu z nich, kiedy jest susza, brakuje wody pitnej. Jak pomoże pan budować zbiorniki retencyjne, sieci wodociągowe czy studnie głębinowe? (*Dzwonek*) Nie można bowiem mówić o dobrobycie na wsi...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Posel Zofia Czernow:**

...kiedy nie ma wody pitnej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Artur Łacki, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Artur Łacki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Nie powiedział pan wiele o ochronie środowiska, a już o ochronie Bałtyku nie powiedział pan nic w swoim

**Posel Artur Łącki**

exposé. Ponad 10 lat temu ministrowie z krajów bałtyckich podpisali Bałtycki Plan Działań zakładający podejmowanie przedsięwzięć na rzecz walki z eutrofizacją, czyli przeżyźnieniem, i ochrony morskiego środowiska Bałtyku. Eutrofizacja to proces zabójczy dla morza. Mamy jedno z najmłodszych mórz na świecie i najbardziej zanieczyszczone. Na jakim etapie jest w takim razie realizacja tego bałtyckiego planu, skoro nie ma efektów? Oprócz tego w jakich planach ochrony Bałtyku Polska uczestniczy i jak je finansuje? Proszę o odpowiedź na piśmie.

Ponadto chciałbym się dowiedzieć, panie premierze, kiedy województwo zachodniopomorskie, a szczególnie Szczecin, przestanie być wykluczone komunikacyjnie. Kiedy do Szczecina i do Świnoujścia dojedzie wreszcie pendolino? Są to jedne z największych miast, a Szczecin jest szóstym co do wielkości miastem w Polsce, a nadal jeżdżą tam pociągi jak za czasów pruskich.

Ponadto poproszę o odpowiedź na piśmie na pytanie, kiedy zostanie zelektryfikowana linia kolejowa między Goleniowem a Kołobrzegiem... (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Artur Łącki:**

...oraz kiedy zostanie pomoc szpital powiatowy w Kamieniu Pomorskim. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Pani poseł Monika Wielichowska, Koalicja Obywatelska.

**Posel Monika Wielichowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Kiedy służba zdrowia jest zadłużona na prawie 14 mld zł, kiedy powiatowe szpitale są na skraju finansowego bankructwa, kiedy obserwujemy zapaść w psychiatrii, kiedy obserwujemy zapaść w geriatrici, kiedy kolejki do lekarzy są najdłuższe w historii, pan tę kadencję dedykuje ideologii i jeszcze większym podziałom Polek i Polaków, a o służbie zdrowia mówi bez konkretów, bez pomysłu, bez recepty, no chyba że będziemy rozmawiać o e-receptach, ale i z tym będzie problem na początku kolejnego roku. Zapowiedział pan, że chce pan odnawiać ściany szpitalne. Chcę zapytać, z jakiego funduszu modernizacji szpitali. Kto będzie się składał na ten fundusz? Panie

premierze, czy to będą samorządy? Bo ja proponuję najpierw zamiast malowania ścian i likwidacji szaryzny przeznaczyć ryczałt dla szpitali większy o 15%, pokryć koszty wszystkich podwyżek i wprowadzić (*Dzwonek*) dobrowolność świadczeń nocnej i świątecznej pomocy.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Monika Wielichowska:**

Myślę, że pakt na rzecz zdrowia, który przyjęła kilka miesięcy temu opozycja, mógłby być realizowany przez pana i pana rząd ponad podziałami. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Tomasz Zimoch, Koalicja Obywatelska.

**Posel Tomasz Zimoch:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Mam nadzieję, że jako ludzie, którzy lubią sport, szybko nawiążemy kontakt. Mam bardzo krótkie pytania do pana. Czy może pan zapewnić, że nikt w Polsce nie będzie napiętnowany tylko dlatego, że ma inne poglądy niż pan i pana obóz? Czy pan może w takim razie powiedzieć i zaprzeczyć słowom prezesa pana partii, który mówił o tym w czasie kampanii?

Po drugie, w exposé nie powiedział pan nic o mediach publicznych. Ja się nawet z tego cieszę, bo im dalej polityka od radia publicznego, tym lepiej dla wszystkich, zwłaszcza dla słuchaczy, ale czy to oznacza, że pan powiedział swojemu obozowi: stop, dość tej propagandy w Polsce?

A teraz trochę o sporcie. Czy jako ten, który lubi sport, obiecuje pan, że będzie pan stosował przez 4 lata zasady fair play, które są tak bliskie wszystkim tym, którzy kochają sport? Czy także tu, na tej sali, tym, którzy mają inne poglądy (*Dzwonek*), powie pan...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Tomasz Zimoch:**

...że są nie rywalami, przeciwnikami, ale kolegami z Sejmu? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

I na zakończenie.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Tomasz Zimoch:**

Jeszcze jedno. Nie za długo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Przepraszam, panie pośle, jesteśmy po czasie.  
Pani poseł, bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Zimoch:**

Na przyszłość, panie premierze...  
(*Głos z sali:* To nie radio.)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Przepraszam, mamy godzinne opóźnienie.  
Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Pępek.  
Zapraszam, pani poseł.

**Poseł Małgorzata Pępek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mówił pan o celu, jakim jest dążenie do normalności i dobrobytu w Polsce. Co to za dobrobyt, kiedy ceny w sklepach rosną, szpitale toną w długach, a samorządy ograniczają inwestycje? Można mnożyć przykłady bez końca. Dlatego pytam pana premiera, na czym ma polegać ta normalność, którą nam pan premier obiecuje. Czy w takim razie wszystkie działania i zmiany, które rząd wprowadził do tej pory, były nienormalne? Pytam, czy zabezpieczone zostały w budżecie środki finansowe na Beskidzką Drogę Integracyjną. Priorytetem powinna być walka ze smogiem. Jakie będą na ten cel konkretne pieniądze? Co się panu, panie premierze, pomyliło – inwestujecie w nauczycieli? Tymczasem samorządy dopłacają do oświaty ogromne pieniądze. Kiedy zwróciście samorządom pieniądze za koszty, jakie ponoszą (*Dzwonek*) na utrzymanie oświaty? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pani poseł Magdalena Łośko, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Magdalena Łośko:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mam trzy pytania. Pierwsze z nich. Pan premier skrytykował zaciąganie kredytów i dawanie ich w depozyt. Czy zatem rząd wycofa się z pomysłu zaciągnięcia pożyczki z Funduszu Rezerwy Demograficznej? Czy rząd zdaje sobie sprawę z tego, że planowana wysokość pożyczki może mieć katastrofalne skutki dla emerytur milionów Polaków?

Pytanie drugie. Kiedy rozpoczną się prace projektowe nad obwodnicą Strzelna, która miała zostać wpisana do listy 100 obwodnic? Pytam o obwodnicę Strzelna, ponieważ generalna dyrekcja poinformowała, że żadnej obwodnicy prawdopodobnie nie będzie, a będzie jedynie przebudowa ronda.

Pytanie trzecie, ostatnie. Kiedy rozpoczną się prace projektowe nad budową obwodnicy Kruszwicy? Obecnie transport ciężarowy zarówno w Strzelnie, jak i w Kruszwicy przebiega przez centrum tych dwóch bardzo ważnych miast w województwie kujawsko-pomorskim. Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pan poseł Jerzy Hardie-Douglas, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jerzy Hardie-Douglas:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Truizmem jest mówienie o tym, że jest kryzys w opiece zdrowotnej. Myślę, że pan premier o tym doskonale wie, chociaż rzeczywiście – co już było tutaj mówione – w swoim exposé bardzo mało czasu na to poświęcił. Ja jestem lekarzem, chirurgiem, onkologiem, na co dzień praktykującym. Z przerażeniem patrzę na to, jak wygląda dzisiaj opieka zdrowotna. Mamy najniższy udział PKB w finansowaniu opieki zdrowotnej w Europie. Mamy też olbrzymi deficyt, jeżeli chodzi o lekarzy. Brakuje 60 tys. lekarzy. Średnia wieku pielęgniarek wynosi powyżej 50 lat. To wszystko właściwie jest pochodną niskiego udziału PKB. Pan premier moim zdaniem źle dzieli ten tort od wielu lat. Cały czas jest to 4,7%. 6%, o których mówicie, jest gdzieś w kosmosie, jest gdzieś w przyszłości. (*Dzwonek*) A czas jest dzisiaj. Bardzo proszę, żeby próbować to zmienić. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)  
(*Głos z sali:* Brawo!)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.



**Poseł Iwona Maria Kozłowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Niestety kondycja sektora państwowego nie jest tak optymistyczna, jak pan przedstawiał, a bierze się ona z analizy wyników spółek Skarbu Państwa i przedsiębiorstw za okres 2015–2019. Na przestrzeni 4 lat zanotowano znaczne zmniejszenie wartości spółek, a największe straty poniesione przez Skarb Państwa dotyczyły grona spółek energetycznych, chemicznych, surowcowych. Brak dbałości o własne spółki to zarówno niszczenie mienia Skarbu Państwa, jak i znaczne uszczuplenie środków obywateli przeznaczonych na ich przyszłe emerytury. Jak zatem przedstawia się sprawa znacznego spadku wartości spółek Skarbu Państwa wobec kreowanej wizji sukcesu rządu? W jaki sposób zamierza pan uzdrowić sytuację w tej dziedzinie? Jak zamierza pan przyciągnąć inwestorów do powrotu do inwestowania na giełdzie i do realnej poprawy wartości kapitałów gromadzonych faktycznie przez Polaków na ich przyszłe świadczenia emerytalne? I proszę również o odpowiedź na piśmie, kiedy rozpocznie się budowa obwodnic w województwie kujawsko-pomorskim: Sępólna Krajeńskiego (*Dzwonek*) oraz Kamienia Krajeńskiego w powiecie sępoleńskim. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pani poseł Joanna Mucha, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Joanna Mucha:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Po dzisiejszym exposé dochodzę do przekonania, że słowem kluczem, które charakteryzuje pana środowisko polityczne, jest słowo „dochodzenie”, tryb niedokonany. Tak jak pan Jarosław Kaczyński raz w miesiącu dochodził do prawdy, tak pan również od ostatnich lat już dochodzi do założeń strategii odpowiedzialnego rozwoju, dochodzi pan do poziomu inwestycji, do założonego poziomu rozwoju, do Centralnego Portu Komunikacyjnego, do promu, nawet do OZE ostatnio pan zaczyna dochodzić, do Luxtorpedy chyba tylko pan przestał dochodzić. (*Wesołość na sali, oklaski*) Problem Polski, dramat Polski polega na tym, że im bardziej pan dochodzi do tych celów, tym bardziej te cele się od pana oddalają. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

I niestety tak zostanie pan zapamiętany przez polską historię, jako osoba, która dochodziła do celów, które coraz bardziej się (*Dzwonek*) oddalały.

(*Głos z sali: Niech pani...*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Poseł Joanna Mucha:**

Czy doszedł pan już do przekonania, że mamy kryzys klimatyczny? (*Oklaski*)

(*Poseł Dominik Tarczyński: Co tam w piątej lidze hokeja słyszać?*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

Nie ma pana posła?

(*Głos z sali: Nie.*)

Pan poseł Bartłomiej Sienkiewicz, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Bartłomiej Sienkiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zrównoważony rozwój chyba najlepiej zobaczyć w szczegółach i konkretach. Panie premierze, w związku z tym mam pytanie: Czy jeszcze długo pański rząd będzie prowadził politykę spychania województwa świętokrzyskiego w otchłań niedorozwoju cywilizacyjnego? To jest województwo, które jest we fragmencie pomocy rządowej dla ściany wschodniej. Sąsiednie województwa takie jak np. lubelskie – 9 mld z budżetu państwa, podkarpackie – 8, kieleckie – 3...

(*Poseł Dominik Tarczyński: Świętokrzyskie, a nie kieleckie.*)

...świętokrzyskie – 3.

Prawie 1 tys. łóżek szpitalnych zostało zlikwidowanych. Są zaniedbania infrastrukturalne. Tam państwo mają dominującą pozycję polityczną. Właściwie powinienem się cieszyć, bo to prędzej czy później oznacza zmianę. Ale ja się tam urodziłem, pan tam jest także związany rodzinnie. Bardzo proszę, panie premierze, aby zaprzestać prowadzenia polityki (*Dzwonek*), która mówi...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Poseł Bartłomiej Sienkiewicz:**

...o zrównoważonym rozwoju, a jedno z województw na mapie Polski traktuje po prostu w sposób absolutnie niedopuszczalny. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Rafał Grupański, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Rafał Grupański:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Poseł Kaczyński mówił o swoim zaniepokojeniu pustką aksjologiczną. Rzeczywiście muszę powiedzieć, że tam, gdzie pojawia się pustka aksjologiczna, tam na pewno zawsze wzrasta populizm. Pan, panie premierze, używał wielkich słów. Wszystko w pańskim przemówieniu było wielkie. Wszystko było powrotem do normalności, nawet wiele rzeczy zdarzało się po raz pierwszy w historii według pana. Natomiast kulturze nie poświęcił pan właściwie w ogóle miejsca. A to jest, jeśli chodzi o kwestie aksjologiczne, podstawa. Zakładana lub źle formułowana polityka historyczna nie zastąpi, panie premierze, tego, co oznacza aksjologia. Państwo aksjologię dawno porzuciliście, pozostajecie tylko i wyłącznie w sferze pustych słów i idei (*Dzwonek*), które dzielą Polaków. I dlatego myślę, że warto, aby pańska polityka w tej sprawie w wymiarze aksjologii naprawdę została przewartościowana. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Pan poseł Krzysztof Truskolaski, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Truskolaski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W swoim exposé mówił pan o drodze Via Carpatia. Panie premierze, w związku z tym mam do pana kilka pytań. Kiedy wreszcie ta droga zostanie wybudowana? Kiedy mieszkańcy województwa podlaskiego będą mogli cieszyć się...

(*Głos z sali: Platforma... na 8 lat odłożyła.*)

...z nowej obwodnicy Siemiatycz, z nowej obwodnicy Bielska Podlaskiego, z nowej obwodnicy Zabłudowa?

Ale proszę mi nie przeszkadzać. Ja panu nie przeszkadzałem. Przepraszam bardzo.

(*Poseł Dominik Tarczyński: A jak głosowaliście w Parlamencie Europejskim?*)

Co przez 4 lata, panie premierze, zrobiliście, aby droga S19 w województwie podlaskim wreszcie powstała? Na jakim etapie są te prace? Kiedy wreszcie zostaną rozstrzygnięte przetargi? 4 lata mieliście. Nic nie zrobiliście, żeby ta droga została wybudowana. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: ...decyzję, którą państwo zamrozili.*)

Kolejną rzeczą, o którą chciałbym zapytać, jest droga krajowa ósemka z Białegostoku do Augustowa. Jest to droga śmierci. Panie premierze, chciałbym też zapytać, kiedy wreszcie zostanie ona wybudowana.

I na koniec jeszcze południowa obwodnica kolejowa Białegostoku. Czy będzie (*Dzwonek*) ona poprowadzona śladem, który został zaproponowany, który przebiega przez...

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Poseł Krzysztof Truskolaski:**

...nowo wybudowane domy mieszkańców województwa podlaskiego? (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Marka Sowę, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

(*Poseł Dominik Tarczyński: Jak głosowaliście w sprawie Via Carpatia, nie odpowiedziałeś.*)

Panie pośle, panie pośle (*Dzwonek*), bardzo proszę.

(*Poseł Marek Sowa: Ja ci nie przeszkadzałem, człowieku.*)

(*Poseł Dominik Tarczyński: A, nie przeszkadzałeś.*)

Bardzo proszę.

**Poseł Marek Sowa:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W wygłoszonym exposé niewiele było konkretów. (*Gwar na sali, dzwonek*) Ale jedna informacja i deklaracja zasługuje na uwagę – budowa 100 obwodnic. Nie wiem, czy pan wie, ale przez ostatnie 4 lata pan osobiście wspólnie z ministrem Adamczykiem blokowaliście budowę kilkudziesięciu obwodnic w Polsce. (*Oklaski*) To skandal!

(*Poseł Cezary Grabarczyk: Skandal!*)

Pytam się: Kiedy powstanie lista obwodnic, które będą budowane? Dlaczego zablokowaliście budowę obwodnicy Zatora? Dlaczego zablokowaliście budowę obwodnicy Oświęcimia? Dlaczego zablokował pan budowę obwodnicy Chełmca i Nowego Sącza? Dlaczego pan blokuje budowę obwodnicy Zabierzowa? Po projektach nie da się jeździć. Kiedy powstanie lista obwodnic gotowych do realizacji? Kiedy uruchomicie program budowy dróg krajowych i autostrad? Bo pod waszymi rządami on został całkowicie zaniechany.

**Posel Marek Sowa**

30 km autostrady to powód do wstydu. Tak, powinien się pan wstydzić, a nie chwalić tym, że cokolwiek robicie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos ma pani poseł Marta Golbik, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł.

A państwa proszę jeszcze o chwilę cierpliwości.

Bardzo proszę.

**Posel Marta Golbik:**

Dziękuję, pani marszałek.

Panie premierze, muszę powiedzieć, że jestem pod wrażeniem, jak szybko przeszedł pan z trybu kampanii wyborczej – kiedy to u nas, na Śląsku, tyle pan obiecywał, tyle pan opowiadał – do momentu, w którym o wszystkim już pan zapomniał. Nie usłyszeliśmy ani jednego słowa, a brał pan udział w trakcie kampanii wyborczej w wielu wydarzeniach. Widział pan, co dzieje się w naszych śląskich miastach. I to pana rząd wprowadził program wykluczający takie miasta jak Gliwice, jak Katowice, jak Rybnik, miasta bardzo zanieczyszczone, z programu termomodernizacyjnego. Dzisiaj pan mówi o ekologii, o tym, że powinno być czyste powietrze, i powołuje do tego specjalnego człowieka. Tylko dlaczego nie odnosi się pan do tych spraw, które bezpośrednio nas dotyczą? Bo my o tym pamiętamy.

I jeszcze sprawa Rady Dialogu Społecznego, o której wzmocnieniu dziś pan powiedział. Czy taki projekt jak ten dotyczący zniesienia 30-krotności składki ZUS-owskiej był konsultowany w Radzie Dialogu Społecznego *(Dzwonek)*, czy może był projektem poselskim po to, żeby ominąć te konsultacje?

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

**Posel Marta Golbik:**

I czy będzie konsultowany? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Zapraszam panią poseł Katarzynę Marię Piekarską, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Katarzyna Maria Piekarska:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! 4 lata temu obiecaliście reformę sądownictwa. I co? Mamy w tej chwili armagedon w sądach, armagedon.

*(Posel Dominik Tarczyński: Jest armagedon, rzeczywiście.)*

Ja wykonywałam...

Panie pośle, bo poproszę o dodatkowy czas.

Rosną zaległości w sądach. W tym roku do sądów wpłynęło 16 mln spraw. Ale są 4 mln zaległe z zeszłego roku. 700 wakatów sędziowskich, 700 wakatów sędziowskich, panie premierze. To naprawdę sytuacja niespotykana od lat.

Przez ostatnie 4 lata ta długość oczekiwania na wyrok zwiększyła się o ponad 40%, 40%. Dlatego pytam: Kiedy będą reformy? Ale takie reformy – nie te reformy, które zaproponowaliście, które miały tak naprawdę na celu tylko to, żeby zbliżyć sądy i uzależnić od władzy – które pozwolą na skrócenie czasu oczekiwania na wyrok w różnych sprawach, cywilnych, rodzinnych *(Dzwonek)*, gospodarczych.

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

**Posel Katarzyna Maria Piekarska:**

To jedna sprawa. *(Oklaski)* I druga: Czy pan wyciągnął konsekwencje, panie premierze...

*(Posel Barbara Bartuś: Czas minął.)*

...w stosunku do osób, które miały sprawdzić pana prezesa NIK-u Banasia?

**Marszałek:**

Pani poseł, bardzo dziękuję, pani poseł.

**Posel Katarzyna Maria Piekarska:**

To jest bardzo ważna sprawa z punktu widzenia państwa. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Pan poseł Jarosław Urbaniak, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Urbaniak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pan powtarzał słowo „normalność”. Normalnością jest wiarygodność. Jaka jest wiarygodność kandyda-



**Posel Jarosław Urbaniak**

ta na premiera, który jest pierwszym w historii Polski premierem, który został skazany za kłamstwo?

(Posel Dominik Tarczyński: To jest kłamstwo.)

Jaka jest wiarygodność człowieka, który był ministrem finansów, który jest ojcem chrzestnym kariery prezesa Banasia, który był wice-, ministrem finansów, szefem Krajowej Administracji Skarbowej? Jaka jest pana wiarygodność w momencie, kiedy okazuje się, że w tym Ministerstwie Finansów działa mafia VAT-owska, działa mafia paliwowa, że urzędnicy Ministerstwa Finansów piszą oficjalne raporty...

(Posel Teresa Wargocka: Już nie działa. Już jest w sądzie.)

...dotyczące działalności mafii paliwowej i VAT-owskiej wewnątrz Ministerstwa Finansów? A pan proponuje rząd, w którym ministrem finansów zostaje pana kolega. Jego charakterystyczną cechą jest to, że o nim wiemy wszystko po 50. roku życia. Jego życie zaczyna się od 50. No rewelacja.

Jaka jest pana wiarygodność? Przecież to jest czeski film. (Dzwonek)

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

Panu się pomyliło uczestnictwo w aksamitnej rewolucji czeskiej z uczestnictwem w tym czeskim filmie. (Oklaski)

(Głos z sali: Jarek, dobre. Dobry byłeś.)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Monikę Rosę, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

**Posel Monika Rosa:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Mówił pan wiele o równości, wolności, solidarności, ale, panie premierze, pańska wizja Polski jest wizją Polski, która wyklucza, wyklucza konkretne grupy społeczne: aktywistki, feministki, mniejszość...

(Posel Dominik Tarczyński: Ha, ha, ha.)

(Posel Rafał Grupański: Nie śmieć się.)

...LGBT, ekologów, osoby niepełnosprawne, wyklucza kobiety z życia, wyklucza tak wiele osób, że to nie jest wizja Polski solidarnej. Nasza siła tkwi w różnorodności, a pan tej różnorodności kompletnie nie szanuje.

(Głos z sali: Ooo...)

Panie Premierze! Energetyka. Jaki jest przewidywany miks energetyczny na rok 2020, 2030 i 2040? Jaki jest plan, konkretny miks energetyczny?

Prawa kobiet, przemoc domowa. Kiedy wdrożenie konwencji antyprzemocowej? Kiedy realna walka z przemocą domową, izolacja sprawcy od ofiary, zmiana

definicji gwałtu, wdrożenie definicji przemocy ekonomicznej?

Mówił pan o solidarności, o wolności. Co z wyrokiem trybunału w sprawie osób niepełnosprawnych?

Panie Premierze! Co ze Śląskiem? (Dzwonek) Czy uzna pan język śląski za język regionalny? (Oklaski)

(Posel Teresa Wargocka: Nie...)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Proszę, głos ma poseł Tomasz Głogowski, Koalicja...

Przepraszam, pan poseł Adam Szłapka, Koalicja Obywatelska.

Proszę.

**Posel Adam Szłapka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Państwo nie może być nocnym stróżem przysypiającym na służbie. Tak pan powiedział. W sprawie Banasia chyba panu państwo przysnęło. I w sprawie spotkań pani premier Kopacz z przestępcami. (Oklaski)

(Głos z sali: O, patrz.)

W związku z tym moje... Pani premier, przepraszam, pani premier Szydło. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo.)

(Głos z sali: Ooo...)

W związku z tym... (Gwar na sali, dzwonek) Widzieliśmy wszyscy, jak pani premier Szydło spotykała się z przestępcami, i widzimy sprawę Banasia. W związku z tym mam pytanie, panie premierze.

(Posel Bożena Borys-Szopa: Na stacjach benzynowych i na cmentarzach.)

Czy służby specjalne prowadzą ochronę kontrwywiadowczą członków rządu i czy, pana zdaniem, osoba, która została skazana wyrokiem sądu za przekroczenie uprawnień, powinna koordynować służby specjalne? To po pierwsze.

Po drugie, lubi się pan chwalić obietnicami, które są sfinansowane przez samorządy. Poznań stracił w wyniku decyzji pana rządu 275 mln zł...

(Posel Teresa Wargocka: A ile zyskał?)

Czy będzie zwrot tych pieniędzy? Czy dalej chcecie niszczyć polskie samorządy? Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. (Oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Tomasza Głogowskiego, Koalicja Obywatelska.

**Posel Tomasz Głogowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Pan premier, mówiąc o służbie zdrowia, mówił, o ile zwiększyły się nakłady na służbę zdrowia w ostatnich latach, natomiast pan premier pominął kwestię wydatków – zwłaszcza szpitali powiatowych – a te wielkości drastycznie rozjeżdżają się w ostatnich latach. Mogę mówić o tym na przykładzie szpitala z mojego miasta, którego dochody i wydatki przez lata w miarę się bilansowały. Od kilku lat ma on kilka milionów strat rocznie i wynika to z konkretnych przyczyn, z tego, że rząd narzuca podwyżki dla konkretnych medycznych grup zawodowych, dając za to pieniądze po wielu miesiącach, jeżeli w ogóle. Wynika to z wprowadzenia niestety bardzo złego rozwiązania, czyli sieci szpitali. To rozwiązanie – sieć szpitali – doprowadziło do tego, że pacjent jest problemem dla szpitala, że im mniej szpitali, tym lepiej, a szpitale, oczywiście, na szczęście realizują opiekę zdrowotną i nie otrzymują tzw. nadwykonań. Moje pytanie brzmi: Jakie są pomysły odnośnie do pomocy dla szpitali powiatowych, które przez państwo zadłużają się coraz bardziej? *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Chmiel, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Małgorzata Chmiel:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie Premierze! Chwalił się pan w swoim wystąpieniu budową mieszkań w ramach „Mieszkania+”. Panie premierze, jak panu nie wstyd opowiadać takie rzeczy? Dobrze pan wie, że „Mieszkanie+” jest kompletną kląpą. Stworzyliście system budowy mieszkań na wzór PRL-owski. Wtedy się nie udało, nie uda się i teraz.

Panie Premierze! Proszę wziąć przykład z innych krajów, Wielkiej Brytanii, Francji. To naprawdę jest lepszy przykład niż czasy PRL-owskie. Jeżeli państwo nie mają tych informacji, to służę, udostępnię. To jest pierwsza sprawa. Pomijam to, że zamknęliście dobrze prosperujący i cieszący się bardzo dużym powodzeniem program „Mieszkanie dla młodych” tylko dlatego, że został wprowadzony przez rząd PO-PSL. Tak was mierzi wszystko to, co było dobrze zrobione za tego rządu. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Michała Jarosa, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Michał Jaros:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mówił pan w swoim exposé o modernizacji i przebudowie 9 tys. km linii kolejowych. W związku z tym mam dwa pytania. Co z modernizacją linii kolejowych z Wrocławia do Oleśnicy, a także z Wrocławia do Głogowa? Chodzi o tę linię, nadodrzanekę, którą pan powinien doskonale kojarzyć, biegnącą przez Brzeg Dolny i Wołów. Drugie pytanie: Jak ta modernizacja ma się do kasowanych połączeń w ramach Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego? Przypomnę, że na Dolnym Śląsku te połączenia obsługują Koleje Dolnośląskie.

*(Posel Dominik Tarczyński: To nie są...)*

To jest oczywiście województwo, w którym państwo współrządzicie. Jak to się ma do tej modernizacji i wykluczenia komunikacyjnego, o którym często mówicie?

Ponadto mam pytanie: Panie premierze, kiedy przyjmiecie ustawę metropolitalną, na którą czekają takie miasta, jak Kraków, Warszawa, Łódź, Poznań, Gdańsk i oczywiście Wrocław, który pan dobrze zna i w którym mieszka? Kiedy w ten sposób pomożecie miastom rozwiązać *(Dzwonek)* problemy komunikacyjne i transportowe? Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Marzenę Okła-Drewnowicz, Koalicja Obywatelska.

**Posel Marzena Okła-Drewnowicz:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Dobrze siedzi się w ławach poselskich, prawda? Mówił pan dużo o seniorach. To oni 1 października 2015 r. mieli tutaj pierwsze posiedzenie Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Już rok później, 1 października 2016 r., posiedzenie tego parlamentu się nie odbyło, bo seniorzy zostali wyrzuceni z Izby polskiego parlamentu. To po pierwsze.

Po drugie, geriatrya. To państwo, wprowadzając ustawę o sieci szpitali, zniszczyliście geriatrę. Dzisiaj na milion Polaków przypada raptem dwóch geriatrów. Mało tego, panie premierze, pan podpisał zarządzenie, zgodnie z którym do czerwca 2018 r. powinien być nowy system orzecznictwa, a przynajmniej informacja o tym, jak opiekować się ludźmi niesamodzielnymi. Do dzisiaj ten system nie powstał. Ludzie za jednorazowe świadczenie nie zapewnią sobie opieki wtedy, kiedy będą niesamodzielnymi. *(Dzwonek)* To państwo wyrzuciliście ustawę...

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:**

...o osobach niesamodzielnych. Kiedy ten system powstanie? *(Oklaski)*

*(Poseł Teresa Wargocka: 8 lat mieliście.)*

**Marszałek:**

Głos ma pan poseł Jacek Protasiewicz, PSL–Kukiz15.

Bardzo proszę.

**Poseł Jacek Protasiewicz:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Jest wiele spraw, które pan przemilczał w swoim exposé, panie premierze. Nie odniósł się pan do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który zapadł chwilę przed pana wejściem na mównicę. Zapomniał pan o obietnicy rozwiązania problemów dotyczących kredytów frankowych, która została złożona przez Prawo i Sprawiedliwość 4 lata temu. Wielu ludzi dało się na nią nabrać. Ten problem również rozwiązuje za was Unia Europejska. Nie wspominał pan nic o tym, że obiecywaliście podniesienie kwoty wolnej od podatku – dla wszystkich.

Ale najbardziej wymowne w roku Literackiej Nagrody Nobla dla Polki, pani Olgi Tokarczuk, wrocławianki, w każdym razie Dolnoślązaczki, było kompletne milczenie w sprawie kultury. Czy naprawdę pana rząd na najbliższe 4 lata nie ma nic do zaproponowania w sprawie polskiej kultury, która odnosi takie sukcesy i przynosi dumę Polsce i Polakom? Panie premierze, ale może to i lepiej – patrząc na dorobek wicepremiera Glińskiego w rządzie pani Szydło *(Dzwonek)* i w pana rządzie. Lepiej nic nie proponujcie...

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Poseł Jacek Protasiewicz:**

...lepiej od kultury trzymajcie się z daleka. Dziękuję.

*(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Chwała Bogu, że nie ma...)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Pytanie zada pan poseł Tomasz Latos, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę.

**Poseł Tomasz Latos:**

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wiele osób na tej sali w czasie dyskusji dużo mówiło o ochronie zdrowia, niestety często mieszając różne fakty, kompetencje. W związku z tym warto o paru faktach powiedzieć. To za czasów rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u zamknięto – samorządowcy skądinąd zamknęli – więcej oddziałów niż w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Jeżeli chodzi o personel medyczny, to teraz, za czasów rządów PiS-u, zatrudnionych i pracujących lekarzy jest więcej o 11 tys., a pielęgniarek – o 17 tys.

Czy to znaczy, że wszystko jest dobrze? Nie. Oczywiście wiele spraw trzeba zmieniać i poprawiać. Wiele dobrych rzeczy się dzieje. Kwestia informatyzacji, z którą państwo przez 8 lat nie potrafiłście sobie poradzić. Wiele innych działań, które były podejmowane, które są teraz w programach pilotażowych. To wszystko *(Dzwonek)* się dzieje, a ja państwa – zamiast krytyki – zapraszam do współpracy...

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Poseł Tomasz Latos:**

...w Komisji Zdrowia. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Ogłoszę teraz przerwę.

*(Głos z sali: A odpowiedzi?)*

Proszę państwa, pan premier musi się chwilę przygotować do odpowiedzi na państwa pytania, prawda?

Ogłaszam przerwę do godz. 20.45.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 20 min 25 do godz. 20 min 51)*



**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 9. porządku dziennego: Przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania.

Proszę o zabranie głosu prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego.

Bardzo proszę. *(Oklaski)*

**Prezes Rady Ministrów  
Mateusz Morawiecki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za te pytania, za tę długą dyskusję, można powiedzieć. To bardzo wiele różnych pytań. Spróbowałem je pogrupować w ramach kilku takich dużych obszarów, które przez państwa z wielu stron tutaj były poruszane.

Zacznę od tego, co chyba najczęściej tutaj padało, mianowicie od tematu podatków, i to podatków od korporacji. Ten temat bardzo zainteresował zarówno posłów Konfederacji, jak i posłów Lewicy, ale też Platformy Obywatelskiej. I muszę powiedzieć, tak pół żartem, pół serio, że uwielbiam słuchać głosów Platformy Obywatelskiej, które upominają się o podatek CIT. Nie wiem, czy państwo przesłedziliście, jak wyglądała sytuacja, jeśli chodzi o ten podatek, o wpływy do budżetu, przez 8 lat waszych rządów. Otóż podatek CIT w 2007 r. był na poziomie wyższym, łącznie i dla samorządów – bo też przy okazji odpowiadam na kwestie związane z samorządami – uwaga, niż po 8 latach, czyli 8 lat minęło, dochody firm wzrosły o 50%, 70%, 80% w niektórych branżach, a podatek CIT stał w miejscu, a nawet ta kwota spadła w kontekście podatku CIT, z tego, co wpływało do budżetu.

Szanowni Państwo! A więc: diabeł ubrał się w ornat i ogonem na mszę dzwoni, to jest za mało dobitne przysłowie, powiedzenie w stosunku do kwestii tego podatku. *(Oklaski)*

Ale mam też bardzo dobrą wiadomość. Chcę powiedzieć, że w ciągu 3 lat zmian, które dotyczyły właśnie korporacji – a dlaczego właśnie korporacji, też to za chwileczkę udowodnię – wpływy z tego podatku wzrosły z 34–34,5 mld do prawie 50 mld. Wyobraźcie sobie, szanowni państwo, taką sytuację: 8 lat stagnacji, a nawet spadek o 0,5 mld i przez 3–3,5 roku – bo kiedyś trzeba było jeszcze przygotować te programy, zabrać się za nie – ten wpływ, wzrost to jest rok 2017, 2018, 2019. I państwo macie tutaj odwagę, że tak powiem, obywatelską...

*(Głos z sali: Czelność.)*

Nie chciałem tak powiedzieć.

...mówić, że w naszych czasach podatek CIT od korporacji kuleje. Bardzo przepraszam, ale to jest jeden z absolutnie największych sukcesów. A jeszcze udowodnię, że to jest właśnie od korporacji, a nie od małych i średnich firm, bo w naszych czasach zmniejsziliśmy obciążenie z tytułu CIT *(Oklaski)* z 19% do 9% właśnie dla małych i średnich firm.

Mało tego, były też pytania związane z innymi ulgami, innymi formami obciążeń podatkowych, więc spieszę tutaj z informacją, że zwiększamy możliwości rozliczania ryczałtowego, ale również rozliczania się z podatku CIT i rozliczania korzystnego amortyzacji od tego poziomu, który by obowiązywał, do 2 mln euro docelowo. A więc przychody od tych, którzy rozliczają się w formie CIT, spadają w budżecie, jeśli chodzi o firmy małe i średnie. I tutaj jest najbardziej istotna też część, że tak powiem, ukryta naszej filozofii. Ogromna większość małych i średnich firm to jakie firmy? To są firmy polskie. A nie możemy oczywiście dyskryminować: polskim taki podatek, a niemieckim taki, bo to jest w Unii Europejskiej niedopuszczalne.

W związku z tym dzielimy to na poziomy dochód, na poziomy obrotów. W zależności od tego w taki sposób wolno nam stosować różne granice, różne oprocentowanie, na różnym poziomie oprocentowanie podatku CIT. A więc podatek CIT jest jednym z głównych źródeł dochodu, którym finansujemy naszą politykę społeczną, służbę zdrowia, o której za chwilę powiem, politykę antysmogową, oświatę, o której też za chwilę powiem. I rzeczywiście jest się czym pochwalić.

Szanowni Państwo! Teraz taki fragment, bo też pojawiły się dwa czy trzy głosy dotyczące VAT-u. Otóż podatek VAT w czasach 8 lat rządów Platformy wzrósł o 21 mld zł, przy czym podnieśliście państwo ten podatek z 22% do 23%, tj. o jeden punkt procentowy, czyli ok. 4 – 4,5%. To oznacza, że gdyby odjąć tę podwyżkę, to wzrost wyniósłby ok. 13 – 14 mld. Ale już to zostawmy. Niech będzie 20 mld. Przez 4 lata naszych rządów wzrost dochodów z tytułu podatku VAT wyniósł 60 mld. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Padały parę razy słowa o jakiejś grupie przestępczej w Ministerstwie Finansów. Drodzy państwo, Wysoka Izbo, osoba zatrudniana przez 4 miesiące została w szybki sposób zidentyfikowana właśnie przez wewnętrzne służby i dany patologiczny przypadek, który oczywiście zasługuje na najwyższe potępienie, został wyeliminowany. To przestępstwo być może rzeczywiście wiązało się ze stratą kilku milionów.

*(Głos z sali: Tylko kilka milionów.)*

W jaki sposób chcecie to państwo zestawiać z luką VAT, którą wygenerowaliście w czasach waszych rządów? *(Oklaski)* Komisja Europejska stwierdziła, że ona wynosiła ok. 30 mld. Jak można porównywać takie dane? A więc, szanowni państwo, popracujmy już teraz razem jako patrioci. Razem. Apeluję o to, żeby nie podminowywać morale Ministerstwa Finansów, bo to są pieniądze całego społeczeństwa. Dążycie do tego, żeby rzeczywiście to morale osłabło. Proszę was, skończmy już dzisiaj. Była debata, 50 razy rzeczywiście jakąś szpilę staraliście się państwo nam wepchnąć, ale już zamknijmy ten temat, dlatego że to jest jak malutka muszka do wielkiego słonia, jeże-

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

li chodzi o te straty, które były w waszych czasach. I myśmy tę wielką lukę VAT potrafili po prostu zlikwidować w dużym stopniu. Oczywiście w każdym kraju, nawet najbardziej efektywnym, ona na jakimś poziomie występuje. Ale w dużym stopniu ją zlikwidowaliśmy. Powiem więcej, szanowni państwo. To jest jedno z głównych źródeł naszego wielkiego sukcesu. Wszyscy się dziwią, jak to możliwe, że spada dług publiczny do PKB, spada deficyt budżetowy, a jednocześnie wydaje się więcej na wydatki społeczne, na wydatki rozwojowe, na fundusz dróg samorządowych. Dziwicie się państwo temu. To jest właśnie wyjaśnienie tej wielkiej zagadki. *(Oklaski)*

Padło tutaj wiele głosów dotyczących oświaty. Przytoczę, szanowni państwo, opierając się na twardych liczbach, na najtwardszych, jakie mogę tutaj podać, nagie fakty. 4 lata rządów Platformy Obywatelskiej. Poziom dotacji do samorządów. Powoływaliście się na samorządy. Samorządy dokładnie o tym wiedzą. Subwencje dla samorządów.

*(Poseł Krystyna Szumilas: 8 lat.)*

4 lata, 2011–2015. Przyrost – z 36,9 mld do 40,4 mld, czyli o 3,5 mld zł.

*(Poseł Krystyna Szumilas: 12 mld w 8 lat.)*

*(Głos z sali: A wcześniej? Nie kłamać, panie ministrze.)*

4 lata rządów Prawa i Sprawiedliwości. Przyrost – z 40,4, wychodzę z tej samej liczby, do 49,7.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Premier kłamie.)*

Szanowni państwo, wystarczy zobaczyć te liczby. W ciągu jednego roku wzrost o 3,8 mld. W ciągu 4 lat – 3,5 mld. *(Oklaski)* Gdzie wtedy były wasze samorządy, wasze okrzyki: za mała dotacja? Porównujmy jabłka z jabłkami. Porównuję 4 lata waszych rządów do 4 lat naszych rządów. A więc prawie 10-miliardowy przyrost wydatków na subwencję oświatową. I przytaczam tylko te nagie fakty.

Następna rzecz z tego samego repertuaru, z tej samej kategorii. Otóż tutaj pojawiło się pięć czy sześć głosów, mniej więcej tyle, dotyczących finansowania samorządów, prawda? Otóż ta część finansowania samorządów, która jest zależna od podatków centralnych – czyli chodzi o podatek CIT i podatek PIT, podatek PIT prawie w połowie, 49% z haczykiem – w ciągu 4 lat przyrosła o ok. 20 mld zł. Mówię: około, bo jeszcze rok się nie zakończył. 20 mld zł i więcej z tytułu naszej polityki uszczelnienia CIT-u, uszczelnienia PIT-u, likwidacji – do pewnego stopnia oczywiście – szarej strefy. I dlatego właśnie samorządy mają ogromny przyrost dochodu z tych dwóch podatków. Przez 8 lat Platformy Obywatelskiej ten przyrost był, owszem, na poziomie 12 mld zł. Szanowni państwo, porównajcie teraz. I jak mówicie: samorząd... Powoływaliście się państwo na Lublin, Kraków, na inne miasta. Kraków? Mogę podać – 46% przyrostu dochodów z tych tylko podatków, a w czasach Platformy Obywatelskiej – 22%. A więc naprawdę warto docenić efektywność podatkową, skutecz-

ność tego, co robimy, bo samorządy, o które się upominaliście, są tej skuteczności beneficjentem. *(Oklaski)*

Przechodzę teraz do paru czy więcej niż paru pytań bardziej szczegółowych. Padło tutaj kilka razy pytanie o elektromobilność, o autobusy, o samochody elektryczne. Otóż, szanowni państwo, chcę wam powiedzieć rzecz, z której chyba każdy się będzie cieszył. Nie wiem, czy wiecie, że Polska jest największym eksporterem baterii litowo-jonowych, czyli tego, co jest sercem samochodu elektrycznego, w Europie. *(Wesołość na sali)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Czyli sukces. Sukces.)*

Ba, mamy dzisiaj jednocześnie największą fabrykę produkującą baterie litowo-jonowe. To tak brzmi, jakby było dość proste, ale to jest jeden z najbardziej zaawansowanych produktów, jeśli chodzi o całą sferę elektromobilności, i jednocześnie wysoko zaawansowana technologia. A więc cieszymy się z tego, że ten program już przynosi takie rezultaty. A co będzie do roku 2025, jak powiedział wtedy pan minister Tchożewski o tym 1 mln aut, to jeszcze zaczekajmy. Jeszcze do tego roku 2025 jest troszeczkę czasu. Rośnie bardzo mocno liczba autobusów elektrycznych, samochodów hybrydowych, elektrycznych, bardzo się z tego cieszę. Obecnie PAIH obsługuje 21 projektów z branży elektromobilności, a więc to bardzo dobra wiadomość w tym obszarze.

Szanowni Państwo! Dużo pytań było o służbę zdrowia, szczegółowych pytań dotyczących liczby specjalistów, pielęgniarek. Otóż chcę powiedzieć, że przez 4 lata, kiedy rządaliśmy, w całym naszym systemie służby zdrowia nastąpił wzrost liczby lekarzy o 11 tys., a pielęgniarek – o 17 tys.

*(Poseł Robert Kropiwnicki: Ile odeszło na emeryturę?)*

Po raz pierwszy od wielu lat pojawiło się więcej pielęgniarek, które odebrały zaświadczenie o prawie do wykonywania zawodu, niż tych, które ukończyły studium czy studia pielęgniarские. A więc mamy konkretny rezultat. *(Oklaski)*

Były pytania o wydatki na hospicja, opiekę paliatywną. Wzrost w ciągu 4 lat z ok. 400 mln, 414 mln, do 800 mln. Dwóch posłów pytało o to, więc odpowiadam, że oczywiście tych pieniędzy nigdy nie jest za wiele, bo to są osoby w dramatycznym stanie, ale w ciągu 4 lat ten przyrost nastąpił, ten przyrost był bardzo widoczny.

Dalej pytaliście państwo o łączne wydatki w odniesieniu do zadłużenia szpitali. Za chwilę również do tego się odniosę. O tych łącznych wydatkach mówiłem wcześniej, ale rzeczywiście warto to podkreślić, tak że dziękuję za te pytania. Z 70 mld zł wydatków na służbę zdrowia nastąpił wzrost do 105 – 106 mld, czyli o ponad 50% w ciągu 4 lat. To wielki wysiłek finansowy i skuteczność w ściąganiu oczywiście również podatku PIT, redukcji szarej strefy, a więc bardzo pozytywna tendencja. I to nie koniec, bo można, należy to zestawić również z PKB, tak jak porównujemy to od kilkunastu lat, czyli z PKB już zamkniętym, zweryfikowanym, tak jak porównywaliście to pań-



**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

stwo w swoich czasach. I tu przyrost nastąpił z ok. 4,4–4,45 do 5,05. A więc już ponadproporcjonalny przyrost wydatków na służbę zdrowia.

Oczywiście tutaj jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, deficytów w obszarze służby zdrowia jest mnóstwo, oczywiście podzielam ten pogląd, jak najbardziej musimy jeszcze dużo zrobić, ale do jednej kwestii chcę się odnieść szczególnie. Mówiliście państwo o zadłużeniu szpitali. Pojawilo się to tutaj chyba kilkanaście razy. 14 mld. Czy wiecie państwo, że ten dług był wyższy w czasach Platformy Obywatelskiej, kiedy odziedziczyliśmy po was sytuację w służbie zdrowia w stanie oplakany? Zadłużenie szpitali wynosiło wtedy 11 mld zł i te 11 mld zł w proporcji do dochodów NFZ jest wyższe, bo to jest ok. 33%, niż ten dług, o którym dzisiaj mówiliście. Co państwo na to powiecie? (*Oklaski*)

Mówiliście państwo o ZUS-ie, o podatku PIT, o różnych podatkach. Część pytań napisana była chyba nie przed moim wystąpieniem, przed moim exposé, ale chyba 4 lata temu napisaliście państwo sobie część pytań (*Oklaski*), ponieważ na dobrą sprawę nie ma takiego podatku, którego nie obniżyliśmy, a podatek PIT i podatek CIT obniżyliśmy w sposób bezprecedensowy. Podatek PIT obniżyliśmy dla wszystkich 24 mln płatników tego podatku z 18% do 17%, czyli o ponad 5%, o 1 punkt procentowy, ale ponad 5%, matematycznie rzecz ujmując. Jednocześnie obniżyliśmy podatek poprzez dwuipółkrotne podniesienie kosztów uzyskania przychodu – państwo o tym wiecie – jak również obniżyliśmy podatek dla wszystkich osób do 26. roku życia do zera. (*Oklaski*) I nawet z tej mównicy posłowie opozycji chwalili ten projekt. Bardzo dziękuję.

W 2018 r. po raz pierwszy od kilkunastu lat podniesiono wysokość ponad 20 ulg i zwolnień. Korzystają z tego firmy lokalne, firmy rodzime, korzystają z tego też np. artyści, ponieważ wobec różnych grup te ulgi zostały zastosowane. Studenci, działalność nierejestrowa, działalność niebagatelna, tzw. rozbiegówka w ZUS-ie, czyli do zera obniżony ZUS dla wszystkich, którzy rozpoczynają działalność gospodarczą.

(*Posel Marcin Kierwiński*: Państwo daje ludziom.)

Do zera obniżony ZUS od wystawienia pierwszej faktury, czyli tak na dobrą sprawę można rozpocząć biznes i dopiero gdzieś po 8–9 miesiącach płacić pierwszy ZUS na poziomie 30% składki zryczałtowanej. A więc jest tutaj znacząca ulga.

Ale oprócz tego zrealizujemy, już w czwartek na posiedzeniu Rady Ministrów będzie projekt, o którym oczywiście mówiliśmy przed wyborami, i zgodnie z naszą dewizą, że obietnice dane wyborcom są święte, dotrzemy tego słowa. (*Oklaski*) Będzie projekt małego ZUS-u, czyli obniżenie ZUS-u dla tych, którzy mają dochód do 6 tys. zł, ich dochód nie przekracza 6 tys. zł, a przychód 10 tys. zł.

A więc obniżony ZUS, PIT, CIT, jak również ten czwarty podatek, ta największa danina – VAT. Po- przez matrycę VAT również dla wielu produktów, zwłaszcza produktów żywnościowych, obniżyliśmy ten podatek.

Szanowni Państwo! Było pytanie, kto będzie leczył w tych odnowionych szpitalach. Otóż, tak jak powiedziałem, nie da się skompensować wielkich deficytów i ubytku, który miał miejsce przez 20–25 lat transformacji, kiedy wyjechało, jak się szacuje, 20–30 tys. lekarzy. Czyli biedna Polska zapłaciła bogatej Szwecji, bogatym Niemcom, bogatej Anglii. Mi się to też nie podoba, bardzo mi się nie podoba. Ale nie da się wykształcić lekarzy w 1 rok czy 2 lata. My przyjmujemy dzisiaj o 3 tys. więcej lekarzy niż w czasach Platformy Obywatelskiej i PSL. (*Oklaski*) Czyli wzrost z 6 tys. do ok. 9 tys. No i oczywiście kształcenie lekarza trwa 6 lat, potem specjalizacja – 8, 9, 10 lat.

(*Posel Sławomir Nitras*: Czyli to dzięki nam.)

W związku z tym trzeba na pewno poczekać. Ale już dzisiaj, tak jak powiedziałem 5 minut temu, o 11 tys. lekarzy więcej pracuje w służbie zdrowia. Taka jest szczerza, uczciwa odpowiedź na to pytanie.

(*Posel Sławomir Nitras*: Tak wychodzi.)

Pytaliście państwo również o budżet, zwłaszcza w kontekście tej 30-krotności, której, jak rozumiem, tutaj część Wysokiej Izby była przeciwna. Otóż ja uważam akurat, że 30-krotność tworzy taką sytuację, że mamy w Europie niesprawiedliwy, jeden z najbardziej regresywnych systemów podatkowych. Dlatego po raz drugi próbowaliśmy wnieść to pod obrady Wysokiej Izby i optyjemy za tym, żeby tę regresywność zlikwidować.

(*Posel Sławomir Nitras*: Nie, to był poselski projekt, proszę pana.)

Jednak na tym etapie te prace na razie są zawieszone, będzie to dalej konsultowane. I NSZZ „Solidarność”, i pracodawcy, i część Zjednoczonej Prawicy rzeczywiście chcą ten projekt przedyskutować, więc odnoszę się do tego w sposób z jednej strony – co dzisiaj często padało z tej mównicy – aksjologiczny, z drugiej strony praktyczny. Aksjologicznie: Tak, ta 30-krotność powoduje, że jest to niesprawiedliwe dla osób mniej zarabiających. Dlatego Prawo i Sprawiedliwość chciało tę niesprawiedliwość zminimalizować, zlikwidować. (*Oklaski*)

I było pytanie w tym kontekście o deficyt budżetowy. Otóż będziemy starali się utrzymać naszą propozycję zrównoważonego budżetu pomimo to.

(*Posel Marcin Kierwiński*: To 13 mld dla służby zdrowia...)

Będzie to oczywiście o wiele trudniejsze, ponieważ, tak jak podaliśmy to w kwietniu, niczego nigdy nie ukrywając, z tego źródła miało wpłynąć o ok. 5,3 mld netto więcej do FUS, a więc mniej w dotacji z budżetu do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym dzisiaj tak to wygląda, ale będziemy starali się zrobić wszystko, żeby utrzymać zrównoważony budżet. Jak pamiętacie państwo zapewne, w sektorze finansów publicznych, już w ramach tego budżetu za-



**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

planowaliśmy 0,4 deficytu, a budżet – na poziomie zrównoważonym. I będziemy starali się ten budżet na poziomie zrównoważonym utrzymać. Tak wchodzimy w ten rok. *(Oklaski)* Zobaczymy też na wielu innych polach, jak uda się nam przeprowadzić nasze plany uszczelnieniowe.

Było pytanie, wiele pytań o odnawialne źródła energii, o smog. Szanowni państwo, tutaj chcę bardzo wyraźnie powiedzieć, że nasz rząd w ciągu 2 lat zrealizował wszystkie postulaty, które 3 lata temu były wskazane przez Polski Alarm Smogowy. Przeczytajcie sobie tamte postulaty. One były pokazane jako wielkie niezałatwione sprawy. Ja naprawdę uwielbiam słuchać, jak Platforma Obywatelska, która jeszcze rok temu przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości, który, oni bardzo kochają, prawda, została masakrycznie skrytykowana...

*(Posel Dominik Tarczyński: Zostali skarceni.)*

Wyrok Trybunału z 22 lutego 2018 r. – odnoszę do tego wyroku. A dzisiaj upominają nas o kwestie smogowe. Więc raz jeszcze podkreślam: Polski Alarm Smogowy, 3 lata temu – zrealizowane wszystkie bardzo trudne postulaty. Wprowadziliśmy normy jakości węgla, żeby konsumenci nie byli oszukiwani.

*(Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: I smogu nie ma. Smogu już nie ma.)*

Wyliminowaliśmy z rynku najgorsze, jak to się mówi potocznie, kopciuchy. Wprowadziliśmy możliwość ustanawiania stref czystego transportu oraz wprowadziliśmy dwa wielkie programy: „Czyste powietrze”, który rozwija się tak, że jest już ok. 80–90 tys. wniosków. I znowu: bardzo pięknie, oczywiście mogłoby być 200 tys., ale w waszych czasach było 0. *(Oklaski)*

*(Posel Jan Grabiec: Kłamstwo.)*

*(Posel Sławomir Nitras: To jest kłamstwo.)*

I dla porządku dodam program „Mój prąd”, bardzo pięknie się rozkręcający – „Mój prąd”, czyli prosumencki program, który świetnie pokazuje, czym jest dobre, zdrowe, mądre połączenie z jednej strony bezpieczeństwa energetycznego, a z drugiej strony właśnie również tego, żeby energia była coraz bardziej czysta, powietrze było coraz bardziej czyste.

Było pytanie o podatek od platform cyfrowych i zarzucaliście nam państwo, że podporządkowywaliśmy się jakoby tutaj woli kogokolwiek. Drodzy państwo, to jest podatek, który od kilku miesięcy, może tego nie wiecie, jest dyskutowany, wystarczy zajrzeć do stenogramów, przeze mnie również podnoszony w Radzie Europejskiej. I mamy informację od Komisji Europejskiej, że w najbliższych miesiącach Komisja Europejska zamierza zaproponować jeden podatek cyfrowy dla całej Unii Europejskiej. Czekamy na tę propozycję i bardzo chętnie oczywiście ją wdrożymy. A jeżeli nie będzie ten podatek wdrożony na poziomie całej Unii Europejskiej, to oczywiście zastosujemy tutaj nasze własne prawo i wdrożymy taki podatek, żeby był sprawiedliwy, żeby korporacje, od których zacząłem to moje wystąpienie, te zagranicz-

ne, które jeszcze niewystarczająco płacą podatki – bo oczywiście są jeszcze i takie przypadki, rzecz jasna – płaciły podatki tam, gdzie prowadzą znaczną część swojego biznesu, czyli właśnie również w Polsce. *(Oklaski)*

Było pytanie o konkretne inwestycje. Pan premier Gliński jest. Pan premier Gliński zaopatrzył mnie w listę inwestycji, które zostały już zakończone, bo podkreślaliście państwo, że chodzi o zakończone inwestycje...

*(Posel Jakub Rutnicki: Ale rozpoczęte też przez was.)*

...i w świecie kultury, żeby też jak najwięcej tutaj właśnie w świecie kultury się działo. Ja też tego chcę.

Po pierwsze, muzeum Westerplatte i wojny obronnej 1939 r. Po drugie, Muzeum...

*(Posel Jakub Rutnicki: Gdzie jest zakończenie? Skończone.)*

...Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej – kupiono nieruchomość, trwa opracowanie koncepcji wystawy. *(Wesołość na sali)*

*(Posel Jakub Rutnicki: Skończone.)*

Muzeum Piaśnickie. Muzeum Dom...

*(Głos z sali: Skończone!)*

Muzeum Piaśnickie – kupiona nieruchomość, trwa gromadzenie dokumentacji. Muzeum Dom Rodziny Pileckich w Ostrowi Mazowieckiej – budynek ukończony, trwają prace nad wystawą. Muzeum ziemi oświęcimskiej – trwa kompletowanie dokumentacji. *(Wesołość na sali)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Muzeum Sybiru w Białymstoku.

*(Głos z sali: Zakończone ma być.)*

Tak, jest już przeznaczone wsparcie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, będzie współprowadzone przez ministerstwo kultury.

*(Głos z sali: A jakaś droga może? Lotnisko? Droga?)*

Mamy szereg inwestycji kultury, ok. 20, jeśli dobrze pamiętam, które zostały przejęte na współfinansowanie przez budżet centralny. Tak, szanowni państwo, Wysoka Izba, to również jest dzięki temu uszczelnieniu podatku, które tak pięknie zostało przeprowadzone w Krajowej Administracji Skarbowej. Dziękujemy bardzo wszystkim skarbowcom. *(Oklaski)*

Było następnie pytanie o inflację. Szanowni państwo, popatrzcie sobie na dane GUS. Ceny bardzo wielu artykułów spożywczych rok do roku poszły w dół, niewielkiej liczby warzyw poszły w górę...

*(Posel Sławomir Nitras: A jakie w dół?)*

...przynaję, chociaż w ostatnich miesiącach znowu lekko tanieją. Energia elektryczna – minus 6%.

*(Głos z sali: Coraz taniej.)*

Minus 6%, bardzo proszę popatrzeć do Głównego Rocznika Statystycznego. Następnie ceny usług telekomunikacyjnych, ceny usług finansowych – wszystkie te ceny, bardzo ważne dla koszyka, obniżyły się.

*(Posel Jakub Rutnicki: Taniej. Coraz taniej.)*

Paliwa – staniały. W związku z tym gdzie macie, szanowni państwo, tę wielką, gigantyczną inflację? Na kilku produktach, co do których bardzo bym

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

chciał oczywiście, żeby one nie drożały, i robimy wszystko, co możliwe, ale mamy wolny rynek. Czy chcecie, żebyśmy wracali do gospodarki centralno-nakazowej? Przecież o to wam nie chodzi.

(Poseł Sławomir Nitras: No przecież tak energię pan zrobił.)

W związku z tym mamy dzisiaj do czynienia z relatywnie niewysoką inflacją. Chciałbym, żeby była trochę niższa. Jest ona wartością rynkową. I pytaliście państwo o przyszły rok – zakładana jest na przyszły rok na poziomie 2,5%, czyli dokładnie celu inflacyjnego Narodowego Banku Polskiego.

(Poseł Jakub Rutnicki: Drożyzna jest.)

Następnie było pytanie, czy zamierzamy dotrzymać obietnicy w zakresie ceny minimalnej... płacy minimalnej, przepraszam. Oczywiście że tak. Na przyszły rok już to określiliśmy, 17 zł – stawka godzinowa, 2600 zł i na kolejny rok – 3000 zł, tak jak oczywiście określiliśmy to w sekwencji podwyżek, która została przedstawiona.

(Poseł Sławomir Nitras: To ile nauczyciele będą zarabiać?)

Było pytanie o estoński CIT, więc wyjaśniam. Jest to przesunięcie poboru podatku na moment wyciągnięcia zysków przez właścicieli, czyli z punktu widzenia dłuższego okresu być może nie będzie tu w ogóle ubytku w dochodach. W pierwszym okresie szacunki są od 2,5–3,5 mld zł, ale zamierzamy to wdrożyć prawdopodobnie w drugiej połowie przyszłego roku lub od 2021 r., trzeba to dobrze dopracować. Owszem, chcemy uruchomić jak najwięcej polskiego kapitału, tego kapitału, który jest na kontach właścicieli firm. Dwieście kilkadziesiąt miliardów złotych, które mam nadzieję, że dzięki tego typu działaniom, jak estoński CIT, będą służyły dobrze firmom i przysłużą się do wzrostu inwestycji.

Było również pytanie, dlaczego za naszych rządów tak niewielki jest przerób czy tak niewielki był wpływ wszczętych spraw, postępowań przygotowawczych, skuteczności prokuratury. Podam tu kilka liczb, bo chyba najlepiej na nich się oprzeć. Jest wzrost liczby wszczętych postępowań przygotowawczych – z 556 w 2015 r. do 683 w 2018 r. Znaczący jest wzrost liczby spraw zakończonych – z 834 tys. do 1 mln 76 tys., czyli akurat pokazuje to podniesienie efektywności w paru wymiarach. Mówiliście też państwo o aktach oskarżenia. Mamy znaczący wzrost liczby aktów oskarżenia – z 179 tys. do 238 tys., i spadek liczby osób uniewinnionych – z 6701 do 5898. Nie jest więc tak, że prokuratura śpi, nic nie robi, jak zarzucaliście, że nie pracuje, nie przekazuje tych spraw, postępowań przygotowawczych i spraw do sądów. Natomiast w sądach oczywiście potrzebujemy głębokiej reformy, mówimy o tym od 4 lat. Na pewno potrzebujemy dalszej reformy na wszystkich poziomach, i bardzo dobrze.

Pytaliście też państwo o wyrok TSUE. Bardzo dobrze się stało, że Europejski Trybunał Sprawiedli-

wości zrozumiał, że – powiem ogólnie – reforma wymiaru sprawiedliwości jest kompetencją krajów członkowskich i tak pozostanie. (Okłaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

(Poseł Rafał Grupiński: Co za cynizm.)

Szanowni Państwo! Z tej mównicy padło również bardzo wiele konkretnych pytań o obwodnicę. Były pytania chyba o dwadzieścia kilka obwodnic. Pozwólcie państwo, że zgodnie z naszą obietnicą do 100 dni po rozpoczęciu naszych rządów w drugiej kadencji przedstawimy cały dokładny plan realizacji co najmniej tych 100 obwodnic, wtedy na pewno się państwo dowiedzie, które z tych obwodnic, gdzie i w jakim tempie będą realizowane.

(Poseł Sławomir Nitras: O świadczenie pytaliśmy.)

Odpowiadam głównie na pytania posłów opozycji, a odpowiem też na jedno pytanie pani poseł Lichockiej. Czy te nasze działania w zakresie sprawności i efektywności systemu podatkowego przełożymy na Europę? Bardzo chcielibyśmy i rzeczywiście od paru lat głośno mówimy o tym w Unii Europejskiej, że to są – jak powiedziałem podczas exposé – słonie w pokoju, naprawdę.

Szanowni Państwo! Popatrzcie na to w ten sposób, roczny budżet Unii Europejskiej 155 mld zł, sama Komisja Europejska mówi, że tyle tracą z VAT-u...

(Poseł Waldy Dzikowski: Euro.)

...euro, euro, euro. Tyle tracą z VAT-u i drugie tyle tracą z CIT-u. No jak to nie jest ten właśnie słon w salonie, to ja nie wiem, co jest takim słoniem. A więc będziemy się starać oczywiście przełożyć naszą wiedzę, nasze doświadczenie, umiejętności. Ja jestem bardzo często pytany o to przez premierów innych państw, jak taki sukces w uszczelnieniu w tak krótkim czasie był możliwy.

Szanowni Państwo! Już kończę, bo wiem, że jest mecz, i chyba prowadzimy 1:0, tak?

(Poseł Dominik Tarczyński: Już 1:1.)

O, to niedobrze, to niedobrze, jak 1:1, to...

(Wypowiedź poza mikrofonem, okłaski)

(Poseł Sławomir Nitras: Wszystkie pana liczby są tak samo...)

Szanowni Państwo! Jak zamierzamy – padło również pytanie o to – zwiększać innowacyjność, zwiększać nakłady na badania i rozwój. Odwołam się krótko tylko do tego największego skoku w historii chyba III Rzeczypospolitej, a na pewno 20 lat, bo tyle sprawdził bardzo dokładnie. Skok o 25% wydatków. Przecież ta magiczna liczba 1% PKB przez wiele lat nie mogła być przekroczona. My przekroczyliśmy ją i wydatki na badania, na rozwój przekroczyły i dzisiaj wynoszą 1,2% PKB. A więc przesuwamy się bardzo stanowczo, solidnie w kierunku coraz wyższej innowacyjności, bo rzeczywiście nie chcemy być krajem, nie chcemy być państwem taniej siły roboczej. Chcemy być państwem, gdzie Polacy będą jak najbardziej godziwie zarabiali, będą rzeczywiście w stanie wyrwać się z tej pułapki średniego rozwoju. I żeby ten sukces odnieść, potrzebujemy tego, i tą klamrą zakończyć, o czym też państwo mówiliście, i czemu ja też

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki**

poświęciłem sporo czasu podczas mojego exposé. Potrzebujemy spójnej, odważnej polityki prorodzinnej, prołudnościowej.

Takim głównym instrumentem w zamyśle było właśnie i jest 500+. I najlepszym dowodem znowu jest polityka czy są plany, prognozy demograficzne Głównego Urzędu Statystycznego sprzed raptem 4, 5 lat, który prognozował, że w roku 2018 urodzi się 345 tys. dzieci. Urodziło się, jeśli dobrze pamiętam, o 45–48 tys. dzieci więcej. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

A więc średniej wielkości polskie miasto. Dzięki polityce prorodzinnej, prołudnościowej. To oczywiście nas nie zadowala, to jeszcze nie wszystko, ale chcemy, żeby naród polski rósł, rósł również co do liczby swoich obywateli, swoich mieszkańców. I będziemy robili wszystko, żeby do tego doprowadzić, bo silny polski naród, silna Polska jest naszym głównym celem. Dziękuję bardzo. *(Część posłów wstaje, oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu premierowi.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania przystąpimy za chwilę.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wnioski w sprawach zmian w składach osobowych komisji sejmowych, a także wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Służb Specjalnych, **druki nr 20 i 21**.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych wniosków.

Grupa posłów przedłożyła projekt ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw.

Projekt to **druki nr 13 i 13-A**.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu ustawy.

Proponuję, aby Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Rada Ministrów przedłożyła projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, **druk nr 15**.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu ustawy.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że punkt 13. porządku dziennego stał się bezprzedmiotowy wskutek wycofania przez wnioskodawców projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. *(Oklaski)*

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Wybór składu osobowego Komisji do Spraw Służb Specjalnych (druk nr 21).**

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, na podstawie art. 137 ust. 4 regulaminu Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Przypominam, że Sejm podjął uchwałę, w której określił liczbę członków tej komisji na siedem.

Sejm na podstawie art. 137 ust. 4 regulaminu Sejmu wybiera skład osobowy komisji w głosowaniu łącznym.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

*(Poseł Krzysztof Bosak: Jest pytanie.)*

Zamykam dyskusję.

*(Poseł Krzysztof Bosak: Jest pytanie, pani marszałek.)*

Proszę bardzo.

Czas – 1 minuta, panie pośle.

*(Głos z sali: Krzysiek, daj spokój.)*

**Poseł Krzysztof Bosak:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Zadawaliśmy pytanie w tej kwestii. Zasada demokratycznej kontroli nad służbami specjalnymi zakłada, że wszystkie siły polityczne, przynajmniej główne siły polityczne, powinny mieć reprezentanta w Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Powiedziano nam, pani marszałek, że komisja regulaminowa się nie ukonstytuowała, w związku z czym nie można jeszcze mówić na temat poszerzenia komisji, tak żeby zmieścił się w niej ktoś z Konfederacji. Chciałbym zapytać, czy w związku z tym, że sytuacja się zmieniła i jest już komisja regulaminowa, można rozpatrzyć zmianę regulaminu Sejmu tak, żeby Komisję do Spraw Służb Specjalnych powiększyć o jedną lub dwie osoby, tak żeby wszystkie siły polityczne miały przynajmniej jednego reprezentanta w tej komisji, która jest bardzo ważna – jeszcze raz to podkreślę – z punktu widzenia zasady demokratycznej kontroli nad służbami specjalnymi, na której z pewnością wszystkim opcjom zależy. *(Oklaski)*



**Marszałek:**

Panie pośle, informuję, że nie ma w tej sprawie żadnej inicjatywy, obowiązuje nas obecny regulamin, w związku z tym tego wniosku nie mogę przyjąć.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 21, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 450 posłów. Za głosowało 439, przeciw – 11, nikt się nie wstrzymał.

Sejm dokonał wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Informuję, że zgodnie art. 20 ust. 2 regulaminu Sejmu zwołuję pierwsze posiedzenie Komisji do Spraw Służb Specjalnych w sali konferencyjnej im. Jacka Kuronia, budynek F, 15 minut po zakończeniu głosowań.

**Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 9. porządku dziennego: Przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania.**

Sejm wysłuchał prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przypominam, że zgodnie z art. 154 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Sejm uchwala wotum zaufania bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego o udzieleniem wotum zaufania Radzie Ministrów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

*(Poseł Barbara Bartuś: Nie działa.)*

*(Głos z sali: Nie działa.)*

Zgadza się, nie działa. *(Poruszenie na sali)*

Już działa.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. Za – 237, przeciw – 214, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm bezwzględną większością głosów udzielił wotum zaufania Radzie Ministrów. *(Część posłów wstaje, długotrwałe oklaski)*

*(Część posłów skanduje: Mateusz! Mateusz! Mateusz!)*

*(Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki otrzymuje bukiet kwiatów)*

Bardzo dziękuję.

Gratuluję panu premierowi i Radzie Ministrów.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 20).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 i art. 148a ust. 12 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Pan marszałek Terlecki.

Bardzo proszę.

**Poseł Ryszard Terlecki:**

Pani marszałek, składam wniosek formalny o wyłączenie z bloku głosowań nad składami komisji sejmowych wniosku o powołanie składu Komisji Finansów Publicznych i o głosowanie oddzielne nad wszystkimi kandydaturami.

*(Poseł Zbigniew Konwiński: Głos przeciwny.)*

**Marszałek:**

Głos przeciwny.

Bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Konwiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Znamy tę praktykę z poprzedniej kadencji Sejmu. Myślałem, że mamy ją za sobą. Były piękne słowa o dobrej współpracy większości z opozycją.

I to jest zawsze przyczynek do tego, żeby mniejszości, opozycji – to informacja dla kolegów i koleżanek, którzy znaleźli się tutaj po raz pierwszy – umożliwić uzupełnienie składu komisji zgodnie z parytetem, który klubowi przysługuje. Tutaj są wnioski złożone do Komisji Finansów Publicznych przez poszczególne kluby, one wypełniają parytet klubowy i powinniśmy to wszystko szanować. Te wcześniejsze uzgodnienia międzyklubowe powinny być szanowane i uznawane również przez większość. Jeżeli jest tak, że któryś z klubów przekroczył parytet, to też taka informacja powinna być wcześniej przedstawiona. Proszę, żeby uszanować tutaj chęć pracy opozycji również w komisjach, w których miejsca przysługują zgodnie z parytetem wynikającym z wielkości klubu i zgodnie z tym, co wcześniej ustaliliśmy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Poseł Marek Suski:**

Pani Marszałek! W związku z tym wnioskiem formalnym wyjaśniam...

*(Głos z sali: W jakim trybie?)*

*(Głos z sali: Jeszcze nieudzielony głos.)*

**Marszałek:**

Panie pośle...

**Posel Marek Suski:**

Parytet Koalicji Obywatelskiej to jest 11 posłów w Komisji Finansów Publicznych. Macie ich 17, więc przekraczacie ten parytet, więc nie wylewajcie tu krokiodyli łez.

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję bardzo.

(*Głos z sali: Ale to nieprawda.*)

(*Posel Zbigniew Konwiński: Sprostowanie.*)

Nie, dziękuję. Nie, nie ma dyskusji, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania nad zgłoszonym wnioskiem formalnym.

Kto z pań i panów posłów jest za głosowaniem rozłącznym nad zmianami w Komisji Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. 236 było za, przeciw – 216, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Głosujemy w sprawie odwołania posła Anny Pieczarki.

(*Posel Zbigniew Konwiński: Pytanie.*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: Pytanie.*)

Kto z pań i panów posłów jest za odwołaniem posła Anny Pieczarki ze składu Komisji Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za – 336, 49 – przeciw, wstrzymało się 37.

Stwierdzam, że Sejm odwołał panią posła ze składu komisji.

Przystępujemy do głosowania w sprawie powołania posła Dariusza Kurzawy.

Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem posła Dariusza Kurzawy w skład Komisji Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 455 posłów. Za – 194, przeciw – 246, 15 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm nie powołał pana posła.

Przystępujemy do głosowania w sprawie powołania posła Jerzego Materny.

Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem posła Jerzego Materny w skład Komisji Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. Za było 246, 189 – przeciw, wstrzymało się 8. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm powołał pana posła.

Przystępujemy do głosowania w sprawie powołania posła Mirosława Suchonia.

Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem posła Mirosława Suchonia w skład Komisji Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. Za – 203, przeciw – 246, 5 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm nie powołał pana posła.

Przystępujemy do głosowania w sprawie powołania posła Włodzimierza Tomaszewskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem posła Włodzimierza Tomaszewskiego w skład Komisji Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 455 posłów. Za – 247, 201 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm powołał pana posła. (*Oklaski*)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 20, wraz z przyjętymi zmianami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. 381 było za, przeciw – 37, 12 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 2 minuty przerwy.

Proszę państwa, bardzo proszę na chwileczkę do ciemnego saloniku – Konwent Seniorów. Jeżeli mogę prosić na chwileczkę, są państwo wszyscy na sali. Bardzo proszę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 21 min 40 do godz. 21 min 48*)

**Marszałek:**

Proszę państwa, bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 13 i 13-A).

Proszę panią posła Urszulę Rusecką o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy wraz z autopoprawką.

## Posel Urszula Rusecka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!  
Panie Premierze... (*Gwar na sali*)

## Marszałek:

Moment, pani poseł, jeszcze sekundę.

Proszę państwa, kto nie jest zainteresowany, bardzo proszę o przeniesienie rozmów do kularów, żeby umożliwić pani poseł wystąpienie.

Bardzo proszę.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke: Tak.*)

## Posel Urszula Rusecka:

Przedstawiam Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych z druku nr 13.

Szanowni Państwo! Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych został wprowadzony przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w bieżącym roku do porządku prawnego jako państwowy fundusz celowy nieposiadający osobowości prawnej, który ukierunkowany jest na wsparcie społeczne, zawodowe, zdrowotne osób z niepełnosprawnościami. Wówczas art. 9 w ustawie matce, czyli w ustawie o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, za którą państwo z ówczesnej opozycji nie głosowaliście... Przypomnę następującą treść art. 9: Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego może dokonać przesunięć przewidzianych w planie finansowym funduszu kwot na finansowanie poszczególnych zadań oraz finansowanie nowych, nieprzewidzianych w planie finansowym zadań w przypadku wprowadzenia ich ustawą.

W przedstawionej nowelizacji ustawy proponujemy rozszerzenie katalogu świadczeń i zadań wypłacanych z funduszu. Zgodnie z projektem ustawy ze środków funduszu finansowane będą jednorazowe roczne świadczenia pieniężne dla emerytów i rencistów wraz z kosztami obsługi tych świadczeń. Jednocześnie projekt przewiduje, że renta socjalna i zasiłek pogrzebowy, który przysługuje w razie śmierci osoby pobierającej rentę socjalną, wraz z kosztami obsługi zmieniają źródło finansowania.

Przyjęte w projektowanej noweli rozwiązania sprzyjają koncentracji i koordynacji zadań związanych z realizacją świadczeń wypłacanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w ramach jednej jednostki sektora finansów publicznych, to jest Funduszu Solidarnościowego.

W związku z powyższym w projektowanej ustawie proponuje się nową, adekwatną do zakresu realizowanych zadań nazwę, to jest Fundusz Solidarnościowy.

W art. 1 pkt 3 projektu ustawy zakres przedmiotowy przepisu art. 3 ust. 1a dostosowano do rozsze-

zonego zakresu wsparcia finansowego ze środków funduszu. Przewiduje on możliwość zaciągania przez dysponenta funduszu za zgodą ministra właściwego do spraw finansów publicznych nieoprocentowanych pożyczek, w tym pożyczek z budżetu państwa.

W art. 1 w pkt 4 projektu ustawy w związku z rozszerzeniem katalogu świadczeń z art. 6b ust. 1, które będą finansowane ze środków funduszu, wskazano, że środki funduszu przeznacza się również na finansowanie jednorazowego rocznego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów oraz kosztów obsługi wypłaty świadczenia oraz renty socjalnej i zasiłku pogrzebowego oraz kosztów ich obsługi, o których mowa w art. 14 ust. 1 ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej.

Podkreślenia wymaga, że ze środków funduszu będą finansowane świadczenia, o których mowa w ustawie o rencie socjalnej, wraz z kosztami ich obsługi, to jest renta socjalna, jak również zasiłek pogrzebowy, który zgodnie z art. 12a ust. 1 ww. ustawy przysługuje w razie śmierci osoby pobierającej rentę socjalną, wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i KRUS.

W art. 1 pkt 4 projektu ustawy zmodyfikowano również przepis art. 6b ust. 2, określając, że minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego będzie przekazywał środki funduszu na finansowanie wydatków, o których mowa w ust. 1, na wyodrębnione rachunki bankowe ZUS-u i KRUS-u w terminie umożliwiającym wypłatę tych świadczeń. Zgodnie z ust. 3 środki będą przekazywane na podstawie umów zawartych między ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego, a odpowiednio prezesem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i prezesem Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Art. 1 pkt 5 projektu ustawy przesądza, że środki funduszu na finansowanie wydatków, o których mowa w art. 6b ust. 1, przekazane na wyodrębnione rachunki bankowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stanowią koszty funduszu, o ile wypłata świadczeń, o których mowa w art. 6b ust. 1, realizowana będzie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, na co wskazuje brzmienie art. 6b ust. od 2 do 4. Koordynacja wsparcia i zapewnienie środków finansowych na ten cel będą odbywały się w ramach jednego funduszu i tym samym powinny stanowić koszty Funduszu Solidarnościowego.

W art. 1 pkt 6 projektu ustawy zmodyfikowano wprowadzenie do wyliczenia i pkt 1 w art. 36 określającym maksymalny limit wydatków będących skutkiem finansowym ustawy. Proponowana zmiana związana jest z koniecznością zapewnienia koordynacji zadań funduszu poprzez obsługę merytoryczną, finansową, prawną, administracyjną. Maksymalny limit wydatków w latach 2019–2028 ulegnie zwiększeniu.

W art. 1 pkt 7 projektu ustawy w zakresie dodawanego art. 36a zawarto przepis przejściowy mający zastosowanie do roku 2019, odnoszący się do kwestii



**Posel Urszula Rusecka**

związanych z realizacją jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów, o którym mowa w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 kwietnia 2019 r. o jednorazowym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów.

Środki te należy uznać za koszty Funduszu Solidarnościowego, zgodnie z przyjętym systemowym rozwiązaniem, że to Fundusz Solidarnościowy odpowiada za realizację ww. świadczeń na rzecz emerytów i rencistów, co znajduje odzwierciedlenie w nowelizowanych przepisach ustawy o funduszu.

Projektowany przepis art. 36a stanowi umocowanie prawne dla dokonania poszczególnych czynności o charakterze technicznym, mających na celu m.in. zwrot wydatków poniesionych w 2019 r. przez Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w związku z wypłatą jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów. Powyższe rozwiązanie nie będzie miało wpływu na stan środków Funduszu Rezerwy Demograficznej, gdyż ubytek środków z tytułu pożyczki zostanie uzupełniony wpłatą środków z budżetu państwa zablokowanych w części 73: Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Natomiast w dodawanym art. 36b wprowadza się możliwość zmiany planu finansowego w celu umożliwienia realizacji jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów, renty socjalnej z zasiłku pogrzebowego, z wyłączeniem przepisów ustawy o finansach publicznych odnoszących się do zmian w planach funduszy celowych. Zaproponowane zmiany w zakresie nazewnictwa funduszu oraz tytułu ustawy powodują konieczność wprowadzenia zmian w innych aktach prawnych rangi ustawy.

W ocenie projektodawców przedmiot projektowanej regulacji nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej. Projekt ustawy nie podlega obowiązkowi przedstawiania właściwym organom, instytucjom Unii Europejskiej, w tym Europejskiemu Bankowi Centralnemu, w celu uzyskania opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji albo uzgodnienia. Projekt ustawy nie będzie miał wpływu na działalność średnich, małych i mikroprzedsiębiorców.

Reasumując, wprowadzana nowelizacja ustawy nie ograniczy, nie likwiduje, nie różnicuje wsparcia dla osób niepełnosprawnych. Rozszerza ona krąg osób uprawnionych do korzystania z Funduszu Solidarnościowego, co niewątpliwie zostanie pozytywnie przyjęte przez określone w ustawie grupy osób.

Wysoka Izbo! Wnoszę o skierowanie ustawy do dalszych prac legislacyjnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza zabierze głos pani poseł Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

**Posel Gabriela Masłowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw stwarza prawną podstawę do rozszerzenia zakresu funkcji funduszu oraz zmianę jego nazwy na bardziej adekwatną do nowych zadań, na Fundusz Solidarnościowy.

Głównym przeznaczeniem środków zgromadzonych przez dotychczasowy Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, jak nazwa wskazuje, jest udzielanie wsparcia osobom niepełnosprawnym. Padają przy okazji tego projektu głosy, że zmiana wnoszona przez poselski projekt ustawy, nad którym procedujemy, ograniczy środki funduszu na potrzeby osób niepełnosprawnych.

Wysoka Izbo! Z każdym rokiem podnosimy świadczenia dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Renta socjalna w 2018 r. w stosunku do roku 2015 wzrosła o ok. 48%, świadczenie pielęgnacyjne – o 31%, zasiłek pielęgnacyjny – o 40%, nie był zmieniany od 12 lat. Świadczenie uzupełniające 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, z czego skorzysta ok. 800 tys. osób, dostępność+, polityka senioralna, setki domów i klubów seniora, zakłady opiekuńczo-lecznicze i wiele innych działań. To świadczy o tym, że rząd stwarza priorytet, jeśli chodzi o opiekę, pomoc osobom z niepełnosprawnością i rodzinom, w których są osoby niepełnosprawne. I w żaden sposób proponowana zmiana w tym zakresie nie wprowadza jakichś negatywnych skutków.

Do osób, które mają szczególne potrzeby, zaliczają się także emeryci i renciści oraz osoby, które pobierają rentę socjalną. Polscy emeryci i renciści, jak wynika z danych statystycznych, w stosunku do emerytów i rencistów z innych państw są najbardziej obciążeni kosztami utrzymania, przede wszystkim mieszkań. W stosunku do ich dochodów stanowi to bardzo poważne obciążenie. Pogarsza to sytuację tych grup społecznych.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości pamięta o starszym pokoleniu. W latach 2016–2019 najniższe świadczenia dla emerytów i rencistów wzrosły o 25%. Waloryzacja świadczeń w 2018 r. była najwyższa od 5 lat. Podobnie było w 2019 r. Bezpłatne leki, najniższa emerytura, jednorazowe dodatki, obok waloryzacji, ustawy, obniżka wieku emerytalnego – to potwierdza, że grupy społeczne emerytów i rencistów są priorytetem tego rządu. W 2019 r. wprowadzona została także „Emerytura+” i właśnie tenże projekt. Ma być ona utrzymana w kolejnych latach. Wprowadzono także, oprócz trzynastki, emeryturę czternastą.

## Posel Gabriela Masłowska

Projekt ma na celu stworzenie podstawy do wypłaty z Funduszu Solidarnościowego jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów oraz pokrycia kosztów obsługi, a także wypłaty renty socjalnej i zasiłków pogrzebowych przysługujących po śmierci osoby, która pobierała rentę socjalną, które były dotychczas wypłacane bezpośrednio z budżetu państwa. Teraz właśnie ZUS i KRUS będą je wypłacać ze środków otrzymanych z Funduszu Solidarnościowego.

Dla zapewnienia środków na wypłatę ww. świadczeń z Funduszu Solidarnościowego w projekcie upoważniono dysponenta funduszu, czyli ministra do spraw zabezpieczenia społecznego, za zgodą ministra finansów, do zaciągania nisko oprocentowanych pożyczek, a także pożyczek z budżetu państwa. Środki te będą przekazywane na wyodrębnione rachunki bankowe KRUS i ZUS. Na ten punkt projektu ustawy chciałam zwrócić uwagę, bo dokładnie nie pamiętam, czy pani poseł przedstawił wnioskodawców o tej kwestii wspominała w swoim wystąpieniu.

Proszę państwa, jeśli chodzi o kolejne artykuły, to zostały one bardzo szczegółowo omówione przez panią poseł, jako osobę reprezentującą posłów wnioskodawców, w wystąpieniu.

Wobec tego w imieniu Klubu Parlamentarnego (*Dzwonek*) Prawo i Sprawiedliwość stwierdzam, że popieramy wszystkie te rozwiązania, popieramy projekt ustawy i składamy wniosek o przekazanie projektu ustawy do dalszego procedowania w Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pan poseł Sławomir Jan Piechota, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

## Posel Sławomir Jan Piechota:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pan premier tu dziś dużo mówił o tym, że polityka to obietnica, a obietnice są święte. Obiecywano pomoc osobom z niepełnosprawnością, a z tych pieniędzy będą finansowane zasiłki pogrzebowe. Tak wygląda święta obietnica w wykonaniu Prawa i Sprawiedliwości. (*Oklaski*)

Solidarnościowy fundusz wsparcia osób z niepełnosprawnością. Każde słowo brzmi jak obietnica. Dlatego ucinano wszelkie wątpliwości, gdy ten fundusz tworzone. Bo przecież ktoś przywoity mógłby odmówić wsparcia osobom niepełnosprawnym? Ucinano wątpliwości co do tego, że wprowadzany jest nowy podatek. Ucinano wątpliwości co do tego, że na ten fundusz zabierane są pieniądze z Funduszu Pracy, bo przecież tyle jest potrzeb osób niepełnosprawnych.

Jak można odmówić pomocy osobom niepełnosprawnym? A teraz te pieniądze będą wydane na dodatkowe emerytury i zasiłki pogrzebowe. Tak wygląda pomoc osobom niepełnosprawnym w wykonaniu Prawa i Sprawiedliwości.

Solidarnościowy fundusz wsparcia ostatecznie zabije pożyczka z Funduszu Rezerwy Demograficznej. Naprawdę nie jestem w stanie zrozumieć tej karkołomnej figury. Fundusz wsparcia, który ma roczne przychody na poziomie 1,5 mld, zaciągnie pożyczkę w wysokości 9 mld.

Kto rozsądnie myślący może takie proporcje tak karkołomnie ustawiać? To znaczy, że 6-letnie przychody funduszu wsparcia to jest ta jednorazowa pożyczka z Funduszu Rezerwy Demograficznej.

Szanowni Państwo! To nie jest obietnica, to jest wielkie oszustwo. (*Oklaski*) Ta lista posłów, którzy podpisali się pod tym projektem, to będzie lista wstydu. I mam nadzieję, że wszyscy niepełnosprawni bardzo skrupulatnie będą tę listę czytać, bo ci, którzy się pod tym podpisali, mówią niepełnosprawnym: Nie macie żadnych potrzeb. Nie ma potrzeby jakichkolwiek dla was pieniędzy. Pieniądze są potrzebne na zasiłki pogrzebowe.

(*Głos z sali: To jest splotanie.*)

Dlatego Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska wnosi o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Jeżeli ten wniosek nie zostanie przyjęty, to będziemy się domagać minimum dyskusji w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Jak możecie państwo pomijać tę komisję w dyskusji nad takim projektem? To jest też przejaw waszego traktowania osób z niepełnosprawnością. Lista tych, którzy się podpisali, lista tych, którzy za tym zagłosują, powinna być na zawsze zapamiętana przez osoby z niepełnosprawnością. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Resztę czasu wykorzysta pani poseł Iwona Hartwich.

Bardzo proszę.

## Posel Iwona Hartwich:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeszcze niedawno rozmawiałam o potrzebach osób niepełnosprawnych podczas 40-dniowego protestu w Sejmie. Wtedy byłam tylko matką niepełnosprawnego dziecka Jakuba. Nikt z protestujących osób i opiekunów nie został przez partię rządzącą potraktowany poważnie.

Chciałabym przypomnieć państwu, dlaczego i po co został stworzony solidarnościowy fundusz dla osób z niepełnosprawnościami. Powstał po to, oprócz tego, by poprawić wizerunek Prawa i Sprawiedliwości, żeby wyrównywać szanse w przypadku osób najsłab-

**Posel Iwona Hartwich**

szych, najbardziej potrzebujących i najbardziej wykluczonych z naszego środowiska. Miał zapewnić osobistego asystenta. Miał aktywizować zawodowo i społecznie osoby z niepełnosprawnością. Być może te osoby pierwszy raz wyjechałyby w swoim życiu na turnus rehabilitacyjny, który kosztuje 6 tys. zł. Dodatkowo wspomnę, że nie działa oczywiście ustawa, tzw. ustawa pani minister Rafalskiej i minister Kopcińskiej, która w perfidny sposób oszukała środowisko osób z niepełnosprawnościami, dlatego że nikt do tej pory jeszcze nie zaoszczędził złotówki z 520 zł.

Chciałabym powiedzieć w ten sposób. Apeluję: Nie okradajcie więcej osób z niepełnosprawnościami. (*Oklaski*) Tak naprawdę jesteście po to, aby pomóc i stać na straży dobrobytu tych osób. Dzisiaj wszyscy jesteście odpowiedzialni za los osób z niepełnosprawnościami. Podczas exposé dzisiaj pan premier powiedział tylko jedno zdanie. Powiedział, że o nich nie zapomni. Ale czy nie zapomni tylko tego, że odbierze, zabierze, przeznaczy na coś innego Fundusz Solidarnościowy, na zasiłki pogrzebowe, na to, żeby zrealizować swoje wyborcze obietnice? To jest hańba. Od dziś będziecie kojarzeni nie tylko z zamkniętymi oknami, toaletami, z biciem nas, rodziców, przy oknie. (*Dzwonek*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

**Posel Iwona Hartwich:**

Będziecie kojarzeni również z okradzeniem osób niepełnosprawnych. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Beatę Maciejewską, Lewica.

**Posel Beata Maciejewska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy pragnę przedstawić nasze stanowisko wobec projektu zmiany ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych.

Jako klub Lewicy jesteśmy przeciwko tej zmianie. Uważamy, że jest to pisana w duchu kreatywnej księgowości próba cynicznego, niezgodnego z konstytucyjną zasadą sprawiedliwości społecznej zamachu na prawa wywalczone przez osoby niepełnosprawne, żeby wyrównywać ich szanse. (*Oklaski*)

Jest to nowelizacja, nad którą – tak jak często robił to PiS – głosuje i dyskutuje się nocą, bez żadnych konsultacji, wbrew interesom jednej z najbardziej defaworyzowanych grup w naszym społeczeń-

stwie. Tak jak wspomniała moja przedmówczyni, na korytarzach tego budynku, na korytarzach Sejmu, rozgrywał się ogromny dramat osób, które nie mogąc żyć, chociażby w minimalny sposób cieszyć się z jakości życia, postanowiły tutaj walczyć o swoje prawa. I wywalczyły to. Dzisiaj premier Morawiecki i polski rząd mówią do nas: Chcemy mieć zrównoważony budżet. I w związku z tym, żeby nie brać pieniędzy, które podlegają rygorowi ustawy budżetowej, weźmiemy sobie środki z funduszu, który rok temu przyznaliśmy osobom z niepełnosprawnościami, i poszerzymy tę grupę o inne grupy, także defaworyzowane. Im także przyznamy pieniądze.

Jeśli PiS obiecał trzynastą, czternastą czy jakąkolwiek inną emeryturę, to niech sięgnie po te pieniądze z budżetu, niech znajdzie te pieniądze gdzie indziej. Niech np. nie finansuje Kościoła katolickiego takimi wielkimi kwotami. (*Oklaski*) Przecież Kościół katolicki jest dzisiaj drugim po Skarbie Państwa właścicielem ziemskim i świetnie da sobie radę bez pieniędzy z kieszeni podatników, a osoby z niepełnosprawnościami nie. Osoby z niepełnosprawnościami przez lata były bardzo źle traktowane. Przez lata były w sposób systemowy wykluczane ze społeczeństwa. I dzisiaj, żeby te osoby mogły godnie żyć... Ten fundusz, który mają, i tak jest kroplą w morzu potrzeb, a czas, który trzeba poświęcić na to, żeby ludzie z niepełnosprawnościami, żeby opiekunowie osób z niepełnosprawnościami mogli powiedzieć: żyję tak samo godnym życiem jak ludzie, którzy są w pełni sprawni, jest ogromnie długi. Na to potrzeba naprawdę wielu lat.

W Polsce jest ok. 4,2 mln osób z niepełnosprawnościami i one potrzebują tych pieniędzy. Jeśli dzisiaj zgodzimy się na to, żeby można było w każdej chwili fundusz, który miał służyć jednej grupie... żeby można było wrzucić do tej grupy zupełnie inną grupę, tak jak się to działo zresztą w przypadku innych podobnych funduszy, to otworzymy kolejny worek możliwości tego typu manipulacji.

Szanowni Państwo! W imieniu klubu Lewicy składam wnioszek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. A jeśli nie zostanie on odrzucony w pierwszym czytaniu, to o skierowanie go do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny celem odbycia szerokiej dyskusji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pani poseł Agnieszka Ścigaj, PSL–Kukiz15. Bardzo proszę.

**Posel Agnieszka Ścigaj:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 w sprawie zmiany ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, druk nr 13.



## Posel Agnieszka Ścigaj

Historia tego funduszu została przypomniana przez panią poseł Iwonę Hartwich. Ale ja pamiętam, że państwo uchwalali kolejny podatek w wyniku poniekąd pewnego szantażu emocjonalnego. Bo któż nie chciałby, odmówiłby finansowania przez ludzi, którzy lepiej zarabiają, potrzeb osób niepełnosprawnych, których jest całe morze? I uzyskaliście państwo akceptację społeczną tak naprawdę dla tego podatku. W Polsce jest dużo podatków, a ciągle ich podnoszenie nie jest sposobem rozwiązywania problemów, powinno być nim efektywne gospodarowanie.

I teraz, szanowni państwo, znowu w wyniku manipulacji po prostu zabieracie te pieniądze, mówiąc, że są potrzebne również emerytom, stawiając na konflikt, kolejny konflikt. Wtedy to był konflikt z tymi, którzy zarabiają, a teraz mamy konflikt również z osobami starszymi. W ten sposób, czyli poprzez konflikt, nie można zarządzać. Stawiacie państwo sprawę tak, wprowadzicie taką retorykę, że głosowanie przeciwko temu projektowi oznacza, że nie chcemy dać trzynastych emerytur. To jest nieprawda. Jest propozycja, projekt, który mówi o tym, jak uczciwie, co miesiąc pomagać emerytom: chodzi o to, żeby po prostu nie zabierać im podatku. *(Okłaski)* To jest projekt obywatelski, który został złożony przez Polskie Stronnictwo Ludowe.

*(Poseł Teresa Wargocka: Bardzo sprawiedliwie.)*

Ten projekt jest naprawdę sprawiedliwy.

Te pieniądze miały być na opiekę wytchnieniową, miały być na nowe miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych, których tak naprawdę jest mało. Te pieniądze miały być na nowe placówki. Te pieniądze na to nie pójdą, dlatego że tylko 10% państwo z tego wykorzystali. Jest finansowane 500+...

*(Poseł Joanna Borowiak: One zostają w funduszu, pani poseł.)*

Nie. Szanowni państwo, jak zostają te zadania finansowane? Nie zostają finansowane, dlatego że 530 mln z 5 mld zostało tylko przeznaczone na niewielkim procencie...

*(Poseł Joanna Borowiak: Zostają, nie wykreślamy nic.)*

...i teraz praktycznie w ogóle to nie będzie przeznaczane. Powiem państwu, jak zostają. Taki przykład z mojego okręgu. Przez ostatnie 3 lata stowarzyszenie na rzecz upośledzonych umysłowo w Miechowie starało się i zdobyło 4,5 mln zł na nowe 120 miejsc rehabilitacji dla dzieci niepełnosprawnych ze środków unijnych. Chodzili, prosili o to, aby dołożono im milion złotych, żeby ten projekt mógł powstać. Starali się o pieniądze w województwie zarządzanym przez Prawo i Sprawiedliwość, starali się u ministra. Ja do pana premiera wysłałam błagalny list, ponad polityką, o to, aby dofinansował, żeby tych pieniędzy nie oddawać. Powiedziano, że nie ma pieniędzy

*(Poseł Urszula Rusecka: Od stycznia wprowadzamy.)*

Ten fundusz po to miał być.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Proszę nie prowadzić polemiki z ław.

## Posel Agnieszka Ścigaj:

Powiedziano, że nie ma pieniędzy na dofinansowanie tego ośrodka. To stowarzyszenie siłami rodziców zdobywało te pieniądze, siłami samorządu. I wiecie co? Oddali 4,5 mln i nie powstało...

*(Poseł Teresa Wargocka: Marszałek województwa ile dołożył?)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Proszę nie prowadzić polemiki z ław.

## Posel Agnieszka Ścigaj:

Jak dzisiaj zobaczyłam, że kancelaria premiera przez ostatni rok prawie o 200 mln podwyższyła swoje koszty, a nie było stać pana premiera, żeby dać te 1,5 mln – na ten błagalny list – to naprawdę bez żadnych skrupułów składamy ten wniosek o odrzucenie, również dołączając się do poprzedników, dlatego że te pieniądze... Nie było tych pieniędzy, nie ma tych pieniędzy.

Farma Życia, następny przykład, to ośrodek pod Krakowem, jedyny w Polsce, który świadczy opiekę nad dziećmi autystycznymi. Tam na kolejkę czeka się 11 lat. Rodzice, którzy są starsi, umierają, tak naprawdę boją się, bo nie mają gdzie zostawić swojej młodzieży. Jedyny w Polsce taki ośrodek grozi zamknięciem, ludzie się na to rzucają. Nie ma pieniędzy z Funduszu Solidarnościowego. To na co jest? Od 2015 r. nie podniesiono dofinansowania miejsc pracy. Za chwilę pracodawcy, widząc zapowiedzi odnośnie do podwyższania minimalnego wynagrodzenia, będą zwalniać osoby niepełnosprawne. Na to miały pójść te pieniądze, a nie na trzynaste emerytury. Przecież państwo mówiliście, że wasze wyborcze obietnice będą finansowane z tego, że zabierzecie mafii, przestępcom, a nie osobom niepełnosprawnym. *(Okłaski)*

Klub nie poprze tego projektu. Prosi o to, aby te pieniądze były na osoby niepełnosprawne, żeby nie były one oszukiwane, że cokolwiek dla nich tutaj zostanie. *(Okłaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo pani poseł Agnieszce Ścigaj, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jakuba Kuleszę, koło Konfederacja.

**Posel Jakub Kulesza:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowne Panie i Panowie Posłowie! Składamy wniosek o odrzucenie projektu w całości. Założenia tego projektu są proste. Są takie same jak założenia całego tego repartycyjnego systemu ubezpieczeń społecznych. Systemu, który pozbawił rodzinę jej podstawowej roli i doprowadził do kryzysu demograficznego w całej Europie. Systemu, który historycznie został wprowadzony w 1880 r. przez Bismarcka w celu sfinansowania wojny. I państwu chodzi o to samo. Może nie o wojnę, ale o sfinansowanie bieżących obietnic wyborczych kosztem przyszłych pokoleń. I tak oto ograbiają państwo Fundusz Rezerwy Demograficznej i fundusz wsparcia osób niepełnosprawnych po to, by zrealizować obietnice dwunastej, trzynastej, czternastej, piętnastej emerytury. Robią to państwo kosztem przyszłych pokoleń, kosztem naszych dzieci, kosztem moich dwóch synów. Tylko tyle i aż tyle. Przykre. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dobromira Sośnierza.

**Posel Dobromir Sośnierz:**

Teraz wracamy z alternatywnej rzeczywistości, bo jak słyszeliśmy w exposé, nie brakuje na nic pieniędzy, za chwilę z kranów będzie nam się lało złoto, a teraz na pierwszym posiedzeniu musimy już rozpatrywać kilka wniosków dotyczących tego, żeby załatać dno tego worka, bo chyba dogrzebaliśmy się do dna worka, i żeby dotrzymać wszystkich zobowiązań wyborczych, wszystkich obietnic, to musimy się mocno nakombinować.

Tak się zawsze kończy socjalizm, bo na papierze działa, a w rzeczywistości już nie chce. Wtedy właśnie przychodzi czas na takie sztuczki-magiczki, to znamy już z przeszłości. Platforma robiła takie sztuczki za swojej kadencji, że tu podkradli z OFE, tam podbierali z Funduszu Rezerwy Demograficznej, zmieniali sposób liczenia długu. Teraz znowu mamy kilka kolejnych. Chcemy zmienić 30-krotność, znieść 30-krotność ZUS-u. Rząd chwilowo to zawiesił, ale już otrzymaliśmy deklarację, że się nie poddaje i będzie próbował dalej.

Teraz dobieramy się do Funduszu Solidarnościowego. To jest ciągle taka zabawa, że jak coś przeksięgujemy z jednej komórki do drugiej komórki, dzięki takim kreatywnym zabiegom na papierze, to tego długu nie będzie. Otóż to tak nie działa. Rzeczywistość nie zmienia się od nazywania. Jeżeli wydajemy więcej, niż zarabiamy, to będziemy mieli deficyt. Nieważne, jak to nazwiemy, nieważne, czy nazwiemy to przeksięgowaniem, czy nazwie-

my to ukrytym długiem. Jakkolwiek będziemy to nazywać, deficyt jest deficytem, podatek jest podatkiem, dług jest zawsze długiem.

Pozwólcie, że wam wytłumaczę, jak to wszystko działa. Rządowe transfery zawsze są grą o sumie ujemnej. Tak jak w fizyce działa prawo zachowania energii, tak w gospodarce działa prawo zachowania bogactwa. Jeśli zabieramy jednym i dajemy drugiemu, to tego bogactwa od tego nie przybywa. To jest tylko... Żeby w gospodarkę wpompować pieniądze, trzeba je najpierw wypompować z tej gospodarki. Gospodarka się nie rozwija od tego, że to przepompowujemy. Rozwijają się tylko ci, którzy pompują. Ci, którzy stoją przy pompie, zawsze sobie coś ukradną, trochę zgubią i zawsze wychodzą na tym do przodu. Socjalizm zawsze kończy się w ten sam sposób i nie ma takiej niegodziwości, której nie dopuściłby się rząd, kiedy tych pieniędzy mu zabraknie.

Teraz przyszło do tego, że trzeba jakoś wyjść z twarzą z obietnic, które się wcześniej składało. Musimy w związku z tym obrabować fundusz, który wcześniej miał być na coś innego, i udawać, że dzięki temu nie mamy deficytu. W każdym razie...

Dobrze, to już może tyle. Dziękuję w takim razie. *(Wesołość na sali, oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przystępujemy do zadawania pytań.

Na liście posłów zapisanych do zadania pytań jest 40 osób.

Czy ktoś jeszcze chciałby się zapisać do pytania? *(Posel Joanna Borowiak: Jeszcze ja.)*

To prosimy bardzo.

Zamykam listę posłów.

Czas na zadanie pytania ustalam na 60 sekund.

Proszę o zadanie pytania pana posła Michała Szczerbę.

**Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Miasto stołeczne Warszawa chciało uruchomić program „Bilans 70- i 80-latka”. Agencja ministra zdrowia zablokowała ten program, który miał być finansowany przez samorząd, bo groził, jak napisała agencja tego rządu, nadwykrywalnością chorób. Myślałem, że nic gorszego w tym Sejmie, w tym rządzie się nie wydarzy. Dzisiaj zabieracie pieniądze osobom niepełnosprawnym, które wywalczyły ten fundusz podczas 40-dniowego strajku w tym gmachu.

*(Posel Teresa Wargocka: Bzdura.)*

PiS pokazał, że osoby z niepełnosprawnościami traktowane są instrumentalnie. PiS mówi dzisiaj tym projektem, że potrzeby osób z niepełnosprawnościami są potrzebami drugorzędnymi.

*(Posel Joanna Borowiak: Kłamstwo!)*

**Posel Michał Szczerba**

Bo ważna jest tylko wygrana w wyborach prezydenckich.

Jedna ważna informacja. Co jest w opisie tego projektu? Jest to znowu, Wysoka Izbo i drodzy emeryci (*Dzwonek*), jednorazowe świadczenie na rok 2020. Miała być trzynasta emerytura na stałe. Dzisiaj wprowadzacie w błąd polskich emerytów. To wy odrzuciliście emeryturę bez podatku, a dzisiaj ich okłamujecie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Scheuring-Wielgus.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Panie marszałku, miło pana widzieć.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Wzajemnie.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Szanowni Państwo Posłowie! Pamiętam ten protest, on się zaczął 18 kwietnia, a skończył 27 maja. Cieszę się bardzo, że jest tutaj Iwona Hartwich, liderka tego protestu. To jest takie dosyć symboliczne. Przypomniało mi się, jak pani Rafalska obiecywała złote gruszki na wierzbie. Jak nagle wpadł pomysł, aby nie zrealizować postulatów protestujących, ale żeby wymyślić coś takiego jak Fundusz Solidarnościowy.

Pani Rafalska wtedy powiedziała, że hierarchia ważności istotnych kwestii, na które będą przeznaczane pieniądze dla osób niepełnosprawnych, będzie skonsultowana i uzgodniona z reprezentacją osób niepełnosprawnych. Czy wy konsultowaliście to z osobami niepełnosprawnymi, że je będziecie okradać? Na pewno tego nie zrobiliście.

A najgorsze w tym wszystkim jest to, że tak naprawdę ta danina (*Dzwonek*) będzie dopiero wypłacana w 2020 r., czyli jeszcze tego nie daliście, a już zabieracie jak złodzieje. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mirosława Suchonia, Koalicja Obywatelska.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oczywiście to nie jest debata o przepisach prawa, tylko o wartościach, o uczciwości. I jest pytanie, czy to jest uczciwe, że wprowadzono nowy podatek, którego celem była pomoc osobom z niepełnosprawnościami, a dzisiaj odchodzi się od tego celu i de facto grabi się osoby z niepełnosprawnościami ze środków, których tak naprawdę potrzebują. To jest debata o solidarności, o tym, że osoby z niepełnosprawnościami potrzebują odpowiedniego środowiska. I nie ma co ukrywać, to wszystko kosztuje. Nigdy nie było na to środków. Dzisiaj państwo wprowadzili podatek i znowu rezygnujecie z tej solidarności. I oczywiście to debata o rzetelności. Bo jeżeli słyszymy w całej Polsce, że brakuje środków dla osób z niepełnosprawnościami, a państwo likwidują część tego funduszu, to znaczy, że prawdopodobnie nie potraficie tym gospodarować.

Na dodatek grabicie Fundusz Rezerwy Demograficznej, czyli grabicie młodych Polaków. I pytanie (*Dzwonek*), czy te wartości coś dla was znaczą, czy ważna jest uczciwość, solidarność, rzetelność. Bo jeżeli tak, to z tego projektu po prostu trzeba się wycofać i liczyć na to, że to zrobicie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Paulinę Hennig-Kłoskę, Koalicja Obywatelska.

**Posel Paulina Hennig-Kłoska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Nie wiem, czy pamiętacie, ale trudno zapomnieć, że parę godzin temu z tej mównicy premier zapewniał nas, że PiS uzdrowił finanse publiczne. Tak uzdrowił, że teraz właśnie PiS bawi się w kreatywnego księgowego, który demoluje nie tylko Fundusz Solidarnościowy, ale również Fundusz Rezerwy Demograficznej. Jeden miał być przeznaczony na poprawę jakości życia osób z niepełnosprawnością, drugi miał gromadzić środki finansowe na utrzymanie emerytur osób z wyżu demograficznego, wtedy gdy emerytów będzie więcej niż osób pracujących. To nie tylko skrajnie nieodpowiedzialne, ale to po prostu jest skrajnie haniebne zachowanie z waszej strony. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Marcelinę Zawiszę, klub Lewica.



**Posel Marcelina Zawisza:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Zapytajmy, co to ma finansować. Ma to finansować emerytury, konkretnie trzynastą emeryturę. Co rozwiązuje trzynasta emerytura? Niewiele. Nie rozwiązuje problemu niskich emerytur. Mamy naprawdę gros obywateli i obywaterek, którzy muszą się utrzymać za 900 zł na miesiąc. Nie rozwiązuje problemu 227 tys. obywateli i obywaterek, którzy nie mają prawa do emerytury minimalnej. To tak naprawdę zabranie jednej słabej grupie pieniędzy i przekazanie ich innej grupie potrzebujących.

Prawo i Sprawiedliwość po raz kolejny pokazuje, że jest słabe wobec silnych i silne wobec słabych. Premier Morawiecki powiedział, że z podatkiem cyfrowym będzie czekał na to, aż Komisja Europejska ten podatek zaproponuje. Czechy nie czekały, rząd czeski przegłosował (*Dzwonek*) 7-procentowy podatek dla gigantów internetowych.

Czy rząd premiera Morawieckiego i Prawo i Sprawiedliwość chcą zabierać jednym biednym i przekazywać te pieniądze drugim biednym, a jednocześnie nie pobierać pieniędzy od wielkich gigantów cyfrowych? Czy taki jest wasz rząd? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Fabisiak, Koalicja Obywatelska.

**Posel Joanna Fabisiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed chwilą ze zdumieniem usłyszałam, że jest podstawa formalna do przeniesienia tych pieniędzy, bo jest art. 9. Domniemywam, ponieważ ustawa była przegłosowana po protestach, że dla uspokojenia środowiska uchwalono ustawę, dając art. 9, który mówi, że minister może przenieść pieniądze. A więc zaplanowane było przeniesienie tych pieniędzy, czyli można śmiało powiedzieć, że zabranie tych pieniędzy było zaplanowane. Ale komu i na co? Których z tych zadań państwo nie zrealizujecie? Czego? Opieki wytchnieniowej? To niezmiernie ważna rzecz, chyba nie można tego kwestionować. Usług opiekuńczo-specjalistycznych? Budowy centrów opiekuńczo-mieszkalnych? Przed chwilą któryś z posłów mówił, jak ważna to rzecz. Czy asystentów osób niepełnosprawnych?

Szanowni Państwo! Zabierając te pieniądze, zabieracie (*Dzwonek*) marzenia ludziom najslabszym, dzieciom i ich rodzicom. Oni czekali na te pieniądze, bo nigdy ich nie mieli, zawsze mieli ich niedobór. Czekali na to, że ich różne ważne marzenia... Że ważne kwestie będą rozwiązane. Nie róbcie tego. Nie wolno wam tego robić. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Mirosławę Nykiel, Koalicja Obywatelska.

**Posel Mirosława Nykiel:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dlaczego po festiwalu pogardy, jaki zafundowaliście osobom z niepełnosprawnościami w czasie protestu w Sejmie, teraz znowu to robicie? Na szybko, bez konsultacji. Upokarzacie i krzywdzicie najsłabszych po raz kolejny. Dlaczego to robicie?

A z drugiej strony, kto wam takie rozwiązania podpowiada? Podwójnie obciążać przedsiębiorców i pracowników? Aż strach pomyśleć, panie ministrze, jak koniunktura dalej będzie słabła, a będzie, co wymyślicie. Przecież wcześniej, w czasie świetnej koniunktury przejadaliście jej owoce. Wszystko robicie na odwrót. Zabieracie najsłabszym i przyszłym pokoleniom. Jak tak można? Czy tak powinno działać silne państwo? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Magdalенę Łośko, Koalicja Obywatelska.

**Posel Magdalena Łośko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dlaczego w sytuacji znacznych deficytów wsparcia osób niepełnosprawnych w Polsce proponuje się wypłacanie trzynastej emerytury z Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych? Dlaczego PiS realizuje swoje wyborcze obietnice kosztem najbardziej potrzebujących i najbardziej pokrzywdzonych przez los grup społecznych? Dlaczego po raz kolejny PiS stosuje swój sposób na uniknięcie konsultacji społecznych i w tak ważnej sprawie kolejny raz kieruje projekt poselski?

Chcę zapytać, jakie konkretnie środki były dotychczas zaplanowane na wdrażanie programów przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych, takich jak opieka wytchnieniowa, usługi opiekuńcze czy asystent osoby niepełnosprawnej, a jakie środki będą przeznaczone na te cele po zmianie ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Monikę Falej, klub Lewica.

### **Posel Monika Falej:**

Dzień dobry, panie marszałku.

Solidarnościowy fundusz wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami miał przywrócić godność. Pan premier wielokrotnie też używał słowa „normalność”, odmienianego przez wiele przypadków. Czy to normalne, że osoby z niepełnosprawnością nie mają samodzielnego dostępu do środków transportu? Czy to normalne, że dzieci nie mają samodzielnego dostępu do edukacji, do szkół? Są takie miejsca, gdzie nie mogą nawet korzystać z toalet, sal lekcyjnych. To jest niejednokrotnie utrudniony dostęp.

To izolacja w majestacie prawa, a teraz okazuje się, że solidarnościowy fundusz wsparcia również nie jest dla nich. Ten rząd nie ma siły, jest bezsilny, jeśli chodzi o umożliwianie korzystania z tego, co się osobom z niepełnosprawnościami należy.

Taka jest solidarność funduszu wsparcia? Myślę, że nie. To jest oszukiwanie osób z niepełnosprawnościami, które nie mają jak się bronić i nie mają siły, tak jak przez te 40 dni. To było naprawdę wielkie powstanie (*Dzwonek*) z kolan. Teraz je znowu na te kolana rzućcie. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Katarzynę Kretkowską, klub Lewica.

### **Posel Katarzyna Kretkowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! A przede wszystkim: Posłanki i Posłowie PiS! To jest wasz projekt. Jest was niewiele na sali. Zwracam się...

(*Głos z sali:* U nas nie ma posłanek. I Prawo i Sprawiedliwość.)

Będę posługiwać się językiem polskim tak, jak uważam za stosowne.

Panie Posłanki i Posłowie PiS! Zwracam się do waszych sumień. Projekt jest niegodziwy. Państwo legitymujecie się przesłaniem wartości chrześcijańskich. Nikt trzeźwo myślący nie jest w stanie dojść do logiki, jak tak niegodziwe postępowanie jak odbieranie osobom niepełnosprawnym wywalzonego funduszu można godzić z wartościami chrześcijańskimi. Zakładam, że wprowadzono was w błąd, mając was tym, co tutaj dzisiaj było powiedziane...

(*Posel Joanna Borowiak:* A czytała pani ustawę?)

...że ten fundusz nie jest w pełni wykorzystany. Otóż on nie jest w pełni wykorzystany, ponieważ on dopiero zaczął być wdrażany w tym (*Dzwonek*) roku...

(*Głos z sali:* Nikt tak nie mówił.)

...i jeszcze nie został nawet w połowie wdrożony przez samorządy i inne organizacje.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

### **Posel Katarzyna Kretkowska:**

Zwracam się, apeluję do waszych sumień i serc, bo wierzę, że je posiadacie. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk, Lewica.

### **Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czym jest Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych? Zaczę od tego, czym nie jest. Z całą pewnością fundusz ten nie jest okołobudżetową skarbonką tego, który kilka miesięcy temu kazał osobom z niepełnosprawnościami popierać się i nie przeszkadzać. Te środki zostały wywalczone w 40-dniowym proteście na korytarzach tego budynku przez osoby z niepełnosprawnościami...

(*Głos z sali:* Nieprawda.)

...i ich opiekunów. Wywalczone, a nie ofiarowane.

Fundusz to także bardzo konkretne programy, których realizację niespełna rok temu obiecali państwo osobom z niepełnosprawnościami i ich opiekunom. Te programy to „Usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych”, „Opieka wytchnieniowa”, „Centra opiekuńczo-mieszkalne”, „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej”. To są potrzebne programy. I mam w związku z tym pytanie do przedstawiciela rządu: Co z tymi programami? Powiedźcie wprost: Czy chcecie te programy zlikwidować? Czy potrafi pan minister – i państwo z Prawa i Sprawiedliwości – spojrzeć w oczy osobom z niepełnosprawnościami i powiedzieć (*Dzwonek*) im, że odbiera im pan asystenta, prawo do opieki wytchnieniowej? A jeżeli twierdzicie państwo, że chcecie te programy utrzymać, to jak dokładnie chcecie je finansować?

(*Głos z sali:* Co?)

Z jakich środków? Komu? Jakiej kolejnej grupie defaworyzowanej chcecie odebrać, żeby te programy utrzymać? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* To jest kłamstwo.)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Frydrych, Koalicja Obywatelska.

**Posel Joanna Frydrych:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zaproponowane w ustawie rozwiązanie ma na celu wyjęcie z Funduszu Rezerwy Demograficznej 9 mld zł i przekazanie ich do Funduszu Solidarnościowego. Fundusz Rezerwy Demograficznej ma stanowić zabezpieczenie w sytuacji, gdy ze względu na negatywne trendy demograficzne czy kryzys finansowy zabraknie środków na wypłatę świadczeń. Obecnie Fundusz Rezerwy Demograficznej dysponuje 42 mld zł. Jeżeli w takim tempie będą wyciągane środki, to w 2022 r. można ten fundusz zamknąć.

I moje pytanie: Czy wnioskodawcy kierują się odpowiedzialnością i troską o przyszłe świadczenia? Co zaproponujecie i do czyich kieszeni sięgniecie, jeżeli zabraknie pieniędzy na wypłatę bieżących emerytur? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Nie zabraknie. Na pewno.)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Wasilewską, Koalicja Obywatelska.

**Posel Anna Wasilewska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Fundusz Solidarnościowy ma być zasilany z Funduszu Rezerwy Demograficznej. W tym funduszu jest 4 mld zł ulokowane w aktywach na Gieldzie Papierów Wartościowych, 24 mld w obligacjach państwowych lub korporacyjnych. Ponadto Fundusz Rezerwy Demograficznej posiada 12 mld zł, które otrzymał z przeniesienia z OFE 51,5% w 2014 r. Czy wnioskodawcy zdają sobie sprawę, że fakt udzielenia pożyczki z Funduszu Rezerwy Demograficznej może mieć wpływ na rynek kapitałowy w Polsce? Czy nie zasadne jest, aby projekt przygotowanej ustawy podlegał obowiązkowi wyrażenia opinii przez Europejski Bank Centralny? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Katarzynę Osos, Koalicja Obywatelska.

**Posel Katarzyna Osos:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dwie kwestie.

Z Funduszu Solidarnościowego finansowane mają być ważne, potrzebne programy wsparcia dla osób

niepełnosprawnych – usługi opiekuńcze, opieka wychowawcza, asystent osoby niepełnosprawnej. Czy proponowane zmiany nie unicestwią rozwoju tych programów, a w przyszłości nie spowodują być może ich wygaszenia?

Druga kwestia. Czy projektowana ustawa nie zdemoluje systemu ubezpieczeń społecznych? Zbierane przez 20 lat środki na Fundusz Rezerwy Demograficznej mają zostać w blisko 1/4 zlikwidowane i wydane na jednorazowe świadczenie. Co z przyszłością tego funduszu? Bo tak naprawdę tym projektem grzebiecie te dwa fundusze. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Agnieszkę Hanajczyk, Koalicja Obywatelska.

**Posel Agnieszka Hanajczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nazwę po imieniu: obrzydliwy, cyniczny projekt. Szanowni państwo, przypominam sobie, jak z tej mównicy pan premier mówił o trzynastej emeryturze. Taki uśmiechnięty, zadowolony mówił, że emeryt w końcu będzie mógł zrobić sobie remont mieszkania, że wnukowi kupi jakiś piękniejszy prezent na komunię. Szanowni państwo, skłóćcie ludzi. Wyobraźcie sobie, że ten emeryt, któremu się należy...

*(Głos z sali: A wy straszycie niepełnosprawnych.)*

Teraz ja mówię, pani poseł. *(Oklaski)* Obok tego emeryta, któremu się należy trzynasta emerytura, na jednym piętrze, wyżej lub niżej mieszka osoba niepełnosprawna. *(Poruszenie na sali)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę nie dyskutować z ław.

**Posel Agnieszka Hanajczyk:**

To nie jest nic innego, proszę państwa... *(Gwar na sali)* Proszę przestać dyskutować. Czy to jest normalne, że za waszą flagową obietnicę: trzynastą emeryturę, mają zapłacić osoby niepełnosprawne? Kto państwa do tego upoważnił?

*(Posel Michał Szczerba: Obrzydliwe.)*

Jak możecie... *(Poruszenie na sali)* Pani poseł, bardzo ładnie, że pani tak się uśmiecha, ale trzeba było o tym mówić w kampanii wyborczej. To jest zasadniczy, podstawowy, pani poseł *(Dzwonek)*, katalog wartości. *(Oklaski)*



### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Niemczyk, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Małgorzata Niemczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Co wy wyprawiacie, co robicie? Walka o władzę jest, była i będzie dla was ponad wszystko? W roku wyborczym oszukaliście nie tylko osoby z niepełnosprawnościami, ale także miliony Polaków. Dzisiaj patrząc, jak zabieracie środki z tego funduszu, dochodzę do wniosku, że zrobiliście to z premedytacją, że mieliście już to dawno zaplanowane, że osoby z niepełnosprawnościami miały tylko oblać się smaczkami, a wy tworząc fundusz, mieliście przypodobać się opinii publicznej. Waszym celem było zyskać parę oczek procentowych w sondażach i parę głosów przy urnach wyborczych. Może to właśnie utworzenie tego funduszu dało wam większość sejmową. Wy utworzyliście ten fundusz tylko w celach propagandowych. Fajna nazwa, fajny cel, Polacy zaakceptowali i łyknęli. Wystawiliście wszystkich do wiatru. Jak podłymi trzeba być ludźmi, aby natychmiast po podaniu ręki ją zabrać. Proszę odpowiedzieć, dlaczego właśnie ten fundusz wybraliście. *(Dzwonek)* Domagam się odpowiedzi w imieniu wszystkich osób, które wam uwierzyły. Dążycie do wykluczenia z życia społecznego osób z niepełnosprawnościami. Szanowni posłowie z PiS-u, jesteście kłamcami i oszustami. Kłamaliście, kłamiacie i będziecie kłamać. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Krystynę Skowrońską, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Krystyna Skowrońska:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie! Państwo Ministrowie! To wstyd dla państwa. Wstyd dla państwa, bo państwo w poprzedniej kadencji powiedzieliście, że pomożecie osobom niepełnosprawnym. Tym, które strajkowały w Sejmie, przed którymi wieszaliście kotarę, którym nie udostępnialiście sanitariatów, zamykaliście okna, przeciwko którym wysyłaliście Straż Marszałkowską. A dzisiaj wymyśliście sposób na skłócenie Polaków. I za to wstyd. Nie wypowiedział się rząd, tak jak w sprawie 30-krotności, bo ten rząd nie miał honoru. Chyba wstydem byłoby dla państwa, żeby się w tej sprawie wypowiadać. Nie możemy dzielić ludzi. Ten fundusz jest dla tych, którym powinniśmy najbardziej pomóc, dla niepełnosprawnych, dla tych, którzy byli tu przez 40 dni

*(Dzwonek)*, którym państwo nie chcieli popatrzeć w oczy, do których odwracali się plecami. Jeżeli chcecie pomóc emerytom, to trzeba było napisać porządny projekt, skonsultować go, a nie robić sztuczki związane z budżetem. Wstyd i hańba. Każde słowo posłów opozycji w tej sprawie w stosunku do państwa jest racją. To wstyd i hańba dla PiS-u. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Pępek, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Celem tego funduszu miało być przede wszystkim wsparcie społeczne, zawodowe, zdrowotne i finansowanie osób niepełnosprawnych, ale wygląda na to, że wsparcie to będzie obejmowało inną grupę społeczną, czyli emerytów i rencistów.

Prawda jest taka, że obecnie rządzący nie mają w budżecie środków na realizację złożonych obietnic wyborczych. Stąd pomysł na finansowanie trzynastej emerytury z Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, który budzi tak wiele kontrowersji. W prostych słowach: trzynastą emeryturę sfinansują niepełnosprawni. Uważam, że jest to bardzo niedobry i krzywdzący projekt, który skonfliktuje dwie najbardziej potrzebujące wsparcia grupy społeczne. Czy w takim razie rządzący będą teraz finansować jedno działania socjalne, zabierając drugim? *(Dzwonek)* Dlaczego projekt ustawy jest procedowany bez konsultacji społecznych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub Lewica.

### **Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych był ogromną nadzieją. Był nadzieją środowiska na poprawę sytuacji zawodowej, tej związanej ze stanem zdrowia, z szansami rozwojowymi. Dzisiaj tym projektem odzieramy z tych nadziei.

Chciałbym zapytać projektodawców, czy konsultowali ten projekt z jakąkolwiek organizacją pozarządową osób niepełnosprawnych. Chciałbym zapytać pana ministra, dlaczego sztandarowa obietnica trzynastej i czternastej emerytury nie staje się elementem systemowym ubezpieczeń społecznych, tylko

**Posel Tadeusz Tomaszewski**

wrzucamy to do tego funduszu. Dzisiaj mówimy tylko i wyłącznie o pożyczce z Funduszu Rezerwy Demograficznej, ale ten projekt przewiduje możliwość uzyskania pożyczki z Funduszu Pracy. Jeśli więc zabraknie na czternastą emeryturę (*Dzwonek*), następnym razem sięgnie się po Fundusz Pracy, co jest dalece nieetyczne. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Monikę Rosę, Koalicja Obywatelska.

**Posel Monika Rosa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Mam pytanie do posłów wnioskodawców, do przedstawicielki, jeżeli chodzi o ten projekt ustawy, czy uważa, że jest wystarczająco dużo asystentów osób z niepełnosprawnościami w Polsce. Jeśli tak, to okej, pieniądze z funduszu możecie zabrać. Ale jeśli nie, dlaczego je zabieracie? Czy państwo wiecie, ile kosztuje godzina prywatnej opieki asystenta? Proszę wyjść na mównicę i powiedzieć, ile kosztuje taka godzina i ile godzin takiej opieki osoba z niepełnosprawnością za 1600 zł może sobie zapewnić. A taki asystent pomaga pójść do pracy, zjeść, ubrać się, umyć, napić się wody. Bez takiego asystenta osoba z niepełnosprawnością jest skazana na wegetację. Czy uważają państwo, że powstało wystarczająco dużo domów dziennego pobytu dla osób z niepełnosprawnością? Czy opieka wytechnieniowa jest już tak wspaniale rozwinięta, że nie trzeba nic więcej zrobić? Jeśli tak, okej. Ale jeśli nie? Dlaczego państwo zabieracie te pieniądze z funduszu w sposób niegodny i fałszywy? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Adama Szłapkę. Nie ma.

Zatem proszę panią poseł Iwonę Marię Kozłowską, Koalicja Obywatelska.

**Posel Iwona Maria Kozłowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Utworzenie solidarnościowego funduszu wsparcia osób z niepełnosprawnościami było odpowiedzią na protesty i słuszne żądania środowisk osób niepełnosprawnych. I to było jedynym celem ustawowego powołania tego funduszu. I co do tego nie ma żadnych

wątpliwości, bo również pan premier w wielu swoich publicznych wystąpieniach szeroko o tym mówił. W dniu dzisiejszym minister Michał Dworczyk w stacji TVN24 oświadczył, że wykorzystanie tego funduszu to będzie tylko pożyczka. Skoro pożyczka, to mam takie pytanie. Proszę powiedzieć, na jakich zasadach rząd zamierza rozliczyć się z pożyczonych środków ze środowiskiem osób niepełnosprawnych. Czy poprzez zwrot całej kwoty z odsetkami, czy może bez? Z jakiego źródła rząd zamierza to sfinansować? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Monikę Wielichowską, Koalicja Obywatelska.

**Posel Monika Wielichowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedujemy nocą, rzecz jasna, nad projektem, który grabi słabszych i grabi osoby niepełnosprawne. 18 posłów PiS-u podpisało się pod tym projektem, projektem, który zabiera godność osobom niepełnosprawnym. Sprawdźmy ich obecność, drodzy państwo.

Waldemar Andzel – nieobecny...

(*Głos z sali: Uuu...*)

...Barbara Bartuś – nieobecna, Jan Duda – nieobecny, Barbara Dziuk – nieobecna, Leszek Galebmba – nieobecny, Zbigniew Girzyński – nieobecny, Kazimierz Gwiazdowski – nieobecny, Piotr Kaleta – nieobecny, Jerzy Małecki – nieobecny, Jerzy Materna chyba jest, Danuta Nowicka – nieobecna, Piotr Uściński – nieobecny, Grzegorz Wojciechowski – nieobecny, Wojciech Zubowski – nieobecny. Obecni są tylko: Urszula Rusecka, Adam Śnieżek, Piotr Polak i to wszystko. Pytam: Gdzie jesteście?

(*Głos z sali: Wstyd!*)

Podpisaliście się pod tą listą hańby. Tak się wstydzicie tego, co zrobiliście (*Dzwonek*), że nawet na debatę nie przyszlście? Nie ma was, kiedy procedujemy nad waszym projektem, projektem, pod którym się podpisaliście. To wasz wstyd i wasza hańba. (*Oklaski*) Niech wszyscy zapamiętają tę listę hańby.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Chmiel, Koalicja Obywatelska.

**Posel Małgorzata Chmiel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po 40 dniach protestu w Sejmie pan premier Morawiecki wychodzi i mówi nam, że w ramach słuchania, wsłuchania się w głos

### **Posel Małgorzata Chmiel**

niepełnosprawnych PiS powołuje Fundusz Solidarnościowy. I w tej chwili pieniądze z tego funduszu chcecie zabrać, żeby spłacić obietnicę wyborczą, czyli trzynastą emeryturę. Wiem, że emerytom pieniądze są bardzo potrzebne, ale...

Szanowni Państwo Emeryci! To jest jednorazowo, nie corocznie. I to nie jest na czternastą emeryturę, tylko jednorazowo na trzynastą. Pomysł, żeby jednym potrzebującym zabrać po to, żeby dać drugiemu potrzebującym, jest podły, bezduszny, że aż trudno uwierzyć. PiS zabiera pieniądze tym, którzy najbardziej potrzebują pomocy.

Szanowni Państwo! Siłę państwa (*Dzwonek*) ocenia się po tym, jak traktuje najsłabszych. To cyniczny, wyborczy ruch PiS-u. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Darię Gosek-Popiołek, klub Lewica.

### **Posel Daria Gosek-Popiołek:**

Panie Marszałku! Szanowna Izbo! Przedstawiony projekt zwiększa liczbę zadań finansowanych z tego funduszu o działania skierowane nie do osób z niepełnosprawnościami. Środki na to mają pochodzić z pożyczki z Funduszu Rezerwy Demograficznej. To naruszenie jest niebezpieczne. Oznacza ono, że nasz system emerytalny traci jedno z zabezpieczeń.

Przypomnę paniom i panom, po co nam ten fundusz. On jest dlatego, że w roku 2025 na jednego pracownika przypadać będzie aż dwóch emerytów. Pisze państwo w projekcie, że to pożyczka z Funduszu Rezerwy Demograficznej. Naruszacie go, a on ma chronić nas przed katastrofą demograficzną. Jeśli wydacie to teraz, to co stanie się po roku 2025? Macie pomysł, jak potem będziemy funkcjonować? To jest nieodpowiedzialne. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Głos teraz zabierze pani poseł Jagna Marczałajtis-Walczak, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Jagna Marczałajtis-Walczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obietnice wyborcze PiS, exposé premiera... Kłamaliście w tamtej kadencji, kłamiecie dzisiaj. Ten projekt jest projek-

tem prawdy, prawdy o waszym działaniu i waszej pomocy dla osób z niepełnosprawnościami. To nie jest pomoc, to jest non stop rzucanie kłód pod nogi osobom z niepełnosprawnościami. Najpierw minister Zalewska wycofała dzieci niepełnosprawne z integracyjnego nauczania w szkołach.

(*Głos z sali: Bzdura.*)

Później stworzyliście Fundusz Solidarnościowy, bo zbliżały się wybory. Trzeba obiecać: pomożemy, głosujcie na nas, nie przeszkadzajcie. Stworzyliście fundusz, który miał być tylko dla niepełnosprawnych. Miało być kryterium, miało być świadczenie, które będzie potem finansowane właśnie z tego funduszu. Daliście świadczenie 500+. Plus to jest to kryterium, przez które większość osób z niepełnosprawnościami nie może się ubiegać o to świadczenie. Jak nie ma skąd brać, to trzeba komuś zabrać. I co? I myśleliście, że zabierzecie niepełnosprawnym (*Dzwonek*) i oni się nie odezwą? My tu jesteśmy: ja, Iwona Hartwich, Sławek Piechota i inni posłowie, którzy albo mają dzieci z niepełnosprawnościami (*Oklaski*), albo mają rodziny...

(*Głos z sali: 8 lat.*)

...i my nie pozwolimy na to, żebyście tak państwo traktowali osoby z niepełnosprawnościami. Hańba i wstyd. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Marzena Okła-Drewnowicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Tak naprawdę tworzycie niezłą piramidę finansową z budżetu państwa. Przecież trzynastą emeryturę czy zasiłki pogrzebowe powinniście wypłacać z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tymczasem macie zamiar wypłacić te świadczenia z Funduszu Solidarnościowego Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, a że tam brakuje pieniędzy, to zaciągacie pożyczkę z Funduszu Rezerwy Demograficznej. Dlaczego to robicie? Dlatego, że budżet wam się nie spina. Brakuje wam po prostu pieniędzy na wypłaty świadczeń. Chodzi o to, żeby nie złamać reguły finansowej. Ale jakim kosztem? Kosztem tych najsłabszych, kosztem osób z niepełnosprawnościami, których upokarzaliście przez 40 dni, kiedy byli na sejmowej posadźce. Obiecaliście im fundusz, a teraz im go zabieracie, bo w efekcie ten fundusz będzie zlikwidowany. To wstyd. My mamy pełnosprawne dzieci, więc (*Dzwonek*) spójrzmy na te osoby, które takiego szczęścia nie mają i muszą opiekować się dziećmi w ciągu dnia i w nocy. (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Janusza Cichonia, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Janusz Cichoń:**

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Ta ustawa to w gruncie rzeczy próba przykrycia ewidentnego naruszenia ustawy o finansach publicznych.

*(Głos z sali: Oczywiście.)*

Takie naruszenie miało miejsce w związku z wypłatą jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów, tzw. trzynastej emerytury. Chodzi tutaj w gruncie rzeczy o przekroczenie limitu wydatków określonego zgodnie z regułą wydatkową. Mam pytanie: Czy główny rzecznik dyscypliny finansów publicznych podjął działania wobec odpowiedzialnych za to osób, a jeśli nie, to kiedy to zrobi? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Katarzynę Kotulę, Lewica.

**Poseł Katarzyna Kotula:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Raz jeszcze szybko przypomnę, na co miały iść pieniądze z tego funduszu – na zmiany systemowe i cztery programy rządowe: usługi opiekuńcze, pomoc wytchnieniowa, centra opiekuńczo-mieszkalne oraz program „Asystent osoby niepełnosprawnej”. Miały iść na pomoc wytchnieniową, której organizacja i finansowanie dają summa summarum ogromne oszczędności dla państwa, bo osoba nie korzysta z systemu opieki całodobowej, ale opiekuje się nią rodzina. Pomoc wytchnieniowa finansowana z Funduszu Solidarnościowego to jedyna szansa na niewypalanie się opiekunów i dalsze sprawowanie opieki domowej. Na całym świecie myśli się przyszłościowo o oszczędnościach dla państwa w postaci inwestycji we wsparcie opiekunów domowych. A u nas? Pamiętajmy, że do 2050 r. 4-krotnie wzrośnie ilość osób zależnych w Polsce. Jak mają oni sobie poradzić bez tych funduszy? W samorządach tylko 21% środków wykorzystano w tym roku na program opieki wytchnieniowej. Samorządy nie miały szansy na przystąpienie do programu, bo został on ogłoszony w roku budżetowym i nie udźwignęły wymogu 20-procentowego wkładu własnego. *(Dzwonek)*

Zapytam wprost: Czy gdyby posłowie lub posłanki PiS byli osobami z niepełnosprawnością, zostali

nagle niepełnosprawni lub mieli głęboko niepełnosprawne dziecko, to czy też głosowaliby za tym projektem? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Izabelę Leszczynę, klub Koalicja Obywatelska.

**Poseł Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie będę poruszała aspektu moralności, a raczej niemoralności tej ustawy, bo doskonale zrobiły to moje przedmówcy i przedmówcy. Chciałabym pociągnąć wątek poruszony przez pana posła Cichonia, bo bezpieczeństwo finansów publicznych to też jest wartość konstytucyjna.

Pani Poseł Wnioskodawco! Proszę wyjaśnić Wysokiej Izbie, jak to jest możliwe, że rekomenduje nam pani do przyjęcia ustawę, która wprowadza przepisy działające wstecz. Jak to jest możliwe, że zgodziła się pani stanąć tu, przed Wysoką Izbą, i wprowadzać przepis, który ma mieć moc obowiązującą od maja, tylko po to, żeby minister Banaś nie stanął przed Trybunałem Stanu, co powinien uczynić, bo, jak słusznie zauważył pan poseł Cichoń, złamał dyscyplinę finansów *(Dzwonek)* publicznych? Chciałabym, żeby pani poseł odpowiedziała mi na te pytania. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Urszulę Augustyn, klub Koalicja Obywatelska.

**Poseł Urszula Augustyn:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj wielokrotnie słyszeliśmy o tym, żeby opozycja zechciała współpracować z rządzącą koalicją i że teraz otwieramy nowy rozdział, teraz już są ku temu warunki. Tyle tylko, że wszyscy posłowie i cała opinia publiczna, która miała okazję śledzić politykę uprawianą przez was w poprzedniej kadencji, przeżywa déjà vu. W poprzedniej kadencji robiliście dokładnie to samo. Wyciągaliście projekt nieskonsultowany z nikim. Mówiliśmy, tłumaczyliśmy: to się źle skończy. Nie, robiliście po swojemu. Jeśli dzisiaj chcecie współpracy, to chcę zapytać, dlaczego ten projekt jest przez was skierowany tylko do komisji finansów, a nie do komisji polityki społecznej, skoro tam mówi się o sprawach dotyczących osób z niepełnosprawnościami. *(Oklaski)*

### **Posel Urszula Augustyn**

Pytam o to dlatego, ponieważ wiem, że wielokrotnie tłumaczyliśmy wam i nie skorzystaliście z naszej pomocy. *(Dzwonek)* Mówiliśmy, że podobna sytuacja jest z uczniami, którzy w tzw. edukacji włączającej, jak wy to rozumiecie, mieli być nadal w szkołach, a okazuje się, że w praktyce to działa zupełnie odwrotnie. Ci uczniowie po orzeczeniach z poradni niestety trafiają do edukacji domowej. Nie są włączani, tylko wyłączani z życia społecznego, z życia szkolnego.

Dzisiaj macie jeszcze szansę na to, żeby się zastanowić, jeszcze raz przeprowadzić debatę nad tym projektem...

*(Posel Krystyna Skowrońska: Wycofać.)*

Wycofać, daj Boże, ale zastanowić się nad tym, co robicie. Bo to, co widzicie, niestety jest bardzo krótkowzroczne. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Pawła Krutulą, klub Lewica.

*(Posel Krystyna Skowrońska: Nawet posel Cymański nie zabierze głosu, bo to wstyd.)*

*(Posel Tadeusz Cymański: A zabiorę. Za chwilę.)*

*(Głos z sali: A komu?)*

*(Posel Krystyna Skowrońska: To się będziesz wstydział.)*

*(Głos z sali: Już się wstydzi.)*

Prosimy, by nie prowadzić dyskusji z ław sejmowych.

### **Posel Paweł Krutul:**

Można?

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę bardzo.

### **Posel Paweł Krutul:**

Posłanki i Posłowie Prawa i Sprawiedliwości! Jak macie – użyję tego słowa – czelność łupić biednych inwalidów, niepełnosprawnych?

*(Posel Teresa Wargocka: Ojeju.)*

Tak, w ten sposób. Może pan przyjść i zabrać tu głos.

*(Głos z sali: Ale to fakt.)*

*(Głos z sali: To tak jest.)*

Mnie jest wstyd za to, jestem świeżym posłem, że możecie za takim projektem podnieść rękę. Po prostu jest mi wstyd.

*(Posel Teresa Wargocka: Niech pan nie idzie tą drogą.)*

Macie frazesy na ustach, klękacie w pierwszych rzędach w kościele. Gdzie jest wasze sumienie? Wstyd i hańba. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią posel Zofię Czernow, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Procedujemy nad projektem poselskim, a więc na skróty, bez konsultacji, byle szybko, a najlepiej w nocy. Mam kilka pytań do wnioskodawców: Czy jest uczciwe i moralne, aby nie konsultować tak wrażliwego i tak ciężkiego w skutkach czy dotkliwego w skutkach projektu dla środowisk z niepełnosprawnościami, aby pominąć w konsultacjach te środowiska? To jest niegodziwe.

Kolejne pytanie: Dlaczego PiS nie sfinansuje trzynastej emerytury, która jest słuszna i należna naszym rodakom, z budżetu państwa? Dlaczego nie robi tego w sposób przejrzysty i jasny? A udaje i chełpi się jakimś fikcyjnym zrównoważeniem budżetu. Po co taka karkołomna konstrukcja? *(Dzwonek)* Pytam się. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Sławomira Jana Piechotę, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Sławomir Jan Piechota:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Tym projektem wszyscy, którzy się pod nim podpisali, którzy za nim zagłosują, oświadczają osobom niepełnosprawnym, że w Polsce jest za dużo pieniędzy dla niepełnosprawnych. Bo w budżecie są ogromne pieniądze dla telewizji państwowej, są ogromne dodatkowe pieniądze dla kancelarii premiera, dla Kancelarii Prezydenta, dla Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu, a nie ma pieniędzy na realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego sprzed 5 lat. *(Oklaski)* Wyroku, którego przecież domagali się sami posłowie PiS-u. Potem tłumaczyli, że nie ma na to pieniędzy.

Nie ma pieniędzy dla matek na wcześniejszych emeryturach tzw. EWK czy matek na podobnych świadczeniach opiekuńczych. A są pieniądze, ale właśnie na takie cele, które są celami spektakularnie wyborczymi. A zatem jak to jest z tym traktowaniem osób niepełnosprawnych?

**Posel Sławomir Jan Piechota**

Pan premier wiele razy mówił o godności, o obietnicach. To jak wyglądają te obietnice wobec osób z niepełnosprawnością? *(Dzwonek)* Jest dla innych, ale nie ma dla niepełnosprawnych. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Wieczorka, klub Lewicy.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyłączając się oczywiście do tych wszystkich wcześniejszych głosów, chciałbym zadać troszkę inne pytanie, bo przyznam się szczerze, że po ponad 20 latach w samorządzie pierwszy raz widzę takie manewry finansowe, które są w tej ustawie. Prosiłbym, żeby mi wyjaśnić, z czego to wynika.

*(Głos z sali: To rolowanie.)*

Dokładnie. Mam wrażenie, że to jest takie rolowanie. Otóż w ustawie o ubezpieczeniach społecznych jest wyodrębniony Fundusz Rezerwy Demograficznej. W projekcie ustawy mamy zapisaną taką możliwość, że Fundusz Rezerwy Demograficznej może zaciągnąć nieoprocentowaną pożyczkę zwrotną w terminie określonym w umowie pożyczki. I z tego Funduszu Rezerwy Demograficznej pożyczkę może zaciągnąć ten Fundusz Solidarnościowy. Chodzi o kwotę 9 mld zł. W związku z tym moje pytanie jest takie: Kto będzie tym pożyczkodawcą? Jeżeli to będzie budżet państwa, to proszę powiedzieć, że to będzie budżet państwa. *(Dzwonek)* W tych wszystkich umowach pożyczki są zapisy mówiące o tym, że te pożyczki będą zwracane. Kiedy te 9 mld zł zostanie zwrócone? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pan poseł Paweł Szramka, klub Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Paweł Szramka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mieliście twarde orzechy do zgryzienia na koniec poprzedniej kadencji. Waszym problemem stały się osoby z niepełnosprawnością. Jak ten problem rozwiązaliście? Otóż coś im obiecaliście. Teraz mamy nową kadencję i już na pierwszym posiedzeniu Sejmu wycofujecie się ze swo-

ich obietnic. Mówiąc skrótowo, kłamaliście. Jak chcecie spojrzeć w oczy osobom z niepełnosprawnościami?

*(Posel Teresa Wargocka: To nie idzie tą drogą.)*

Ponadto cały czas od początku mówicie o dialogu. Chcę wam tylko powiedzieć, że pomyliliście się, jeśli chodzi o wysłanie projektu do komisji. Nie w tej komisji powinniście rozmawiać o tym projekcie. Po drugie, wszystkie kluby opozycyjne złożyły wniosek o odrzucenie projektu już w pierwszym czytaniu. To powinno dać wam do myślenia. Wszystkie osoby występujące dzisiaj z tej mównicy krytkowały ten projekt. Chcecie dialogu, czy chcecie kłamać i oszukiwać osoby z niepełnosprawnościami? Odpowiedzcie sobie na to w waszych głowach. Nie słuchajcie nas, ale porozmawiajcie z tymi osobami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Teresę Wargocką, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Teresa Wargocka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Posłowie! Czy prawdą jest, że ten rząd, który postępuje, jak państwo uważacie, podle, bezdusznie i niegodziwie, który odbiera godność osobom niepełnosprawnym, w ciągu ostatniej kadencji o 4 mld zwiększył wydatki na rzecz osób niepełnosprawnych w stosunku do 2015 r., że rentę socjalną...

*(Głos z sali: To straszne.)*

...dla wszystkich niepełnosprawnych podnieśliśmy o 360 zł, że zasiłek pielęgnacyjny wzrósł o 65 zł...

*(Głos z sali: Po protestach.)*

...że wprowadziliśmy świadczenie dla ponad 800 tys. osób niepełnosprawnych niezdolnych do samodzielnej egzystencji, bo nie mieli środków gwarantujących minimalny poziom życia? *(Dzwonek)* Tak postępuje rząd Prawa i Sprawiedliwości.

Panie Ministrze! Krótkie pytanie: Czy Fundusz Solidarnościowy obejmuje również zadania skierowane do osób niepełnosprawnych? Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Klimczaka, klub Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Dariusz Klimczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! O zainteresowaniu tematem osób niepełnosprawnych świadczy chociażby frekwencja na tej sali i liczba osób, które wzię-



### Posel Dariusz Klimczak

ły udział w tej dyskusji. Koalicja Polska, Koalicja Obywatelska, Lewica. A Prawo i Sprawiedliwość? Pani poseł sprawdziła nawet listę obecności. Nie ma posłów, którzy podpisali się jako inicjatorzy tych zmian ustawowych.

(Poseł Teresa Wargocka: Bo nie mogą słuchać waszych głupot.)

Ale powiem, pani poseł, kiedy będą. Będą, kiedy trzeba będzie nacisnąć guzik, żeby odebrać te pieniądze osobom niepełnosprawnym. Odebrać, jakby tych pieniędzy było za dużo. Odebrać, jakby wszystkie sprawy i problemy osób niepełnosprawnych były już załatwione. Ale przecież inaczej było. Przed wyborami na ustach wszystkich polityków Prawa i Sprawiedliwości, nie tylko premiera, były słowa, że to był kraj mlekiem i miodem płynący.

(Poseł Teresa Wargocka: Bo jest.)

Jak wygra Prawo i Sprawiedliwość, to miało być państwo dobrobytu. A co jest?

(Poseł Teresa Wargocka: Będzie jeszcze lepiej.)

Jest zabieranie pieniędzy tym, którym są te pieniądze najbardziej potrzebne. I to, co mnie najbardziej boli (*Dzwonek*) jako osobę, która jest pierwszą kadencję, to to, że na tej ważnej debacie na wrażliwy temat nie ma ministra właściwego do spraw osób niepełnosprawnych.

(Poseł Teresa Wargocka: No jest pan minister.)

Gdyby była pani minister, przynajmniej swoją obecnością potwierdziłaby, że to jest ważny temat, a jej nie ma. Dzisiaj niepełnosprawni płaczą, a pani minister w tym czasie świętuje. Za ministra Kosiniaka-Kamysza było to nie do pomyślenia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

### Posel Joanna Borowiak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Fundusz Solidarnościowy jest i będzie funkcjonował. Niczego nikomu nie odbieramy.

(Poseł Małgorzata Chmiel: Tylko bez pieniędzy.)

Zadania i cele, które są zapisane, zostają.

(Głos z sali: Tylko kasy nie ma.)

To, co mówią dziś posłowie opozycji, to jest całkowita nieprawda. Powiem, że przecieram dzisiaj oczy ze zdumienia. Najgłośniej krzyczą dziś posłowie Koalicji Europejskiej. A pamiętacie państwo, jak głosowaliście nad ustawą o funduszu wsparcia solidarnościowego? Po pierwsze, Platforma z Nowoczesną złożyły wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu, a kiedy wniosek upadł, wtedy nie poparliście państwo tego projektu.

(Głos z sali: Ooo, wstyd.)

Tak wam bliski był los niepełnosprawnych?

(Głos z sali: Ale mieliśmy rację.)

(Głos z sali: Prawda, prawda.)

Tak wtedy wam leżał na serach los niepełnosprawnych? Jesteście hipokrytami.

(Poseł Tadeusz Cymański: Sprawdźcie to.)

Wstydzicie się! Wstydzicie się! Wykorzystujecie państwo osoby niepełnosprawne do celów politycznych. (*Oklaski*)

(Poseł Tadeusz Cymański: Bravo!)

(Głos z sali: Prawda to.)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Artura Łąckiego, Koalicja Obywatelska.

(Poseł Izabela Leszczyna: Wiedzieliśmy, że oszukacie niepełnosprawnych.)

### Posel Artur Łącki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę państwa, pozwoliłem sobie zabrać głos na tej sali, bo przez ponad dwie kadencje współpracowałem z organizacjami PSONI moich powiatów gryfickiego i kamieńskiego. Generalnie nie miałbym po co wracać do siebie, gdybym nie powiedział, o czym chciałem powiedzieć.

(Poseł Teresa Wargocka: Myślę, że są zadowoleni niepełnosprawni po 4 latach.)

Mówię szczególnie do was, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, i do pana, panie pośle Cymański, bo pana w 2014 r. widziałem w telewizji, jak chodził pan między niepełnosprawnymi i pewnie obiecywał im pan złote góry.

Proszę państwa, w każdym państwie będzie parę procent osób, które nigdy sobie same nie poradzą, i każde porządne, mocne i dobre socjalne państwo powinno tym osobom pomagać. Jeśli tego nie robi...

(Poseł Teresa Wargocka: 500+...)

To jest tylko jedna grupa społeczna, co do której chcecie, żeby na was głosowała.

Jeśli tego nie robi, to nie zasługuje na miano państwa, panie pośle Cymański.

Czym wy się różnicie od tych, którzy jeszcze kilkadziesiąt lat temu pozwalali takim osobom na eutanazję? Czym się różnicie? Pomyślcie o tym. Zabieracie tym ludziom pieniądze (*Dzwonek*), skazujecie ich na wegetację i dajecie zasiłek na pogrzeb. Pomyślcie o tym. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Gabriellę Masłowską, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Morze hipokryzji przekroczyło granice...

(*Poseł Małgorzata Chmiel: Waszej.*)

...co tutaj przejawiało się w państwa pytaniach. Totalna manipulacja, kłamstwa. I tak po kolei. Pan poseł Szczerba mówi, że będzie wypłacone tylko jednorazowe świadczenie, tylko trzynasta emerytura, żeby o innych emeryturach emeryci nie myśleli, tej trzynastej i czternastej. Panie pośle, przede wszystkim trzeba przeczytać ustawę. Mowa jest o tym, że jest to świadczenie jednoroczne. Co to znaczy? Że jest wypłacane raz w roku i będzie ono wypłacane co roku, po pierwsze.

(*Głos z sali: Tak, tak.*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Z czego? Z czego, jak kasy nie ma?*)

Z Funduszu Solidarnościowego.

(*Poseł Teresa Wargocka: To jest nasz problem, nie wasz.*)

Pani daje popisy na posiedzeniu komisji finansów, więc niech pani chociaż tutaj mi nie przeszkadza i pozwoli powiedzieć mi to, co mam do powiedzenia. (*Dzwonek*) Poza tym, jeśli chodzi o rok 2019...

(*Głos z sali: Czas, czas.*)

...mowa jest o tym, proszę państwa, że Fundusz Rezerwy Demograficznej udzieli pożyczki, owszem, na cele tylko i wyłącznie roku 2019...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

...i że to będzie zwrócone ze środków, które już są zablokowane w FUS.

Panie marszałku, jedno zdanie, bardzo proszę.

Pan poseł Cichoń apeluje o rzecznika dyscypliny, dlaczego itd. A czy pan poseł Cichoń, pani poseł Leszczyńska, pani poseł Skowrońska...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Cymańskiego.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

...nie pamiętacie, co robiliście z funduszem drogowym? Nie pamiętacie, jak zamiast dotacji, robiliście pożyczki dla FUS... (*Poruszenie na sali*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

...żeby uchronić się przed wymogami reguły...

(*Głos z sali: Panie marszałku...*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

Dlaczego pan wtedy o rzecznika dyscypliny finansowej się nie upominał? (*Oklaski*)

(*Głos z sali: A nie po terminie...*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Cymańskiego.

**Poseł Tadeusz Cymański:**

To prawda, że bardzo nieszczęsny i niefortunny jest sam pomysł i realizacja z funduszu niepełnosprawnych. I bardzo zręczną jest okazją do ataków. Ale nienawiść do PiS-u nie może być większa niż uczciwość i rzetelność.

(*Głos z sali: Nie łamaliście dyscypliny nigdy.*)

Byłbym bezczelny, gdybym tu nie powiedział jednej rzeczy. Pytanie: Czy chociaż jedna złotówka, podkreślam: jedna złotówka, pochodząca z daniny od bardzo bogatych Polaków, od 4% ponad miliona, pójdzie na trzynastki czy czternastki?

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

(*Głos z sali: Oczywiście.*)

Proszę o odpowiedź na to precyzyjne pytanie. Przyjmuję krytykę – bo była celna – koleżanki z komisji finansów. Tak, bo kwestia... Te kreatywne metody i sposoby, które wyście stosowali, to jest inny rodzaj krytyki. Ale jest nieuczciwe wykorzystanie tej sprawy. Ponadto jest zapisane na nośnikach elektronicznych, proszę państwa, kto co mówił. Za chwilę koleżanka Hartwich powie. Niech powie, co mówiła o pomysły, żeby od bogatych wziąć dla nieszczęśliwych. Krytykowała czy nie? Pytam.

(*Głos z sali: Oczywiście.*)

(*Głos z sali: Tak, tak.*)

Taka jest prawda o tym.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Tadeusz Cymański:**

I dlatego (*Dzwonek*) naprawdę uczciwie krytykujecie. Krytyka – tak, krytykanctwo – nie. Bo to jest nie fair, to jest nie fair. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Nie krzycz!*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę o zabranie głosu pana posła Jarosława Rzepę, klub Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

(*Posel Teresa Wargocka: W jakim trybie? W jakim trybie?*)

(*Posel Izabela Leszczyna: Panie marszałku, a ja potem chciałabym sprostować. Mogę?*)

Ale teraz zabierze głos pan poseł Jarosław Rzepa.

**Posel Jarosław Rzepa:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak dbacie państwo o ten – mówię tutaj do posłów, posłanek z Prawa i Sprawiedliwości – budżet, a nie potrafiliście państwo zabezpieczyć, przewidzieć tego, że będziecie chcieli wypłacić tę trzynastą emeryturę? Jak to jest, szanowni państwo? Macie tak wspaniałego premiera, tak wspaniałe exposé, które usłyszeliśmy kilka godzin temu, a dzisiaj chciałoby się powiedzieć: już państwo zapomnieliście. Czy zapraszacie znowu te osoby tutaj, do Sejmu? Znowu chcecie państwo doprowadzić je do takich trudnych momentów?

(*Posel Gabriela Masłowska: I państwo...*)

To na pewno nie jest dla nich nic bardzo przyjemnego.

Szanowni Państwo! Dlaczego w polskim Sejmie zapomina się o normalnym procesie legislacyjnym? Dlaczego się nie konsultuje tego z tymi, których to dotyczy? Wiecie co, państwo, ja na końcu powiem wam to, co kiedyś zawsze się mówiło nam, jak byliśmy mali. (*Dzwonek*) Kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera.

(*Głos z sali: Czas.*)

Ale nas z wami w tym piekle nie będzie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Niczego nie odbieramy, wręcz przeciwnie.*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Iwonę Hartwich, Koalicja Obywatelska.

I pani poseł Leszczyna potem.

**Posel Iwona Hartwich:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam się zwrócić – przepraszam, że personalnie – ale się znamy...

(*Posel Tadeusz Cymański: Pamiętam.*)

Więc, panie Tadeuszu Cymański, powinien pan dzisiaj stanąć... Pamięta pan, jak zjadł z nami kanapki...

(*Posel Tadeusz Cymański: Tak.*)

...i obiecał pomoc osobom z niepełnosprawnościami?

(*Posel Tadeusz Cymański: Tak.*)

Dzisiaj powinien być pan pierwszą osobą, która tutaj stanie i sprzeciwi się temu projektowi waszej partii. (*Oklaski*) Taka jest prawda.

(*Posel Jakub Rutnicki: Stań w prawdzie! Tadeusz! Tak jest. Stań w prawdzie!*)

Panie ministrze Szwed, przepraszam bardzo, że personalnie, bardzo personalnie, ale stał pan na naszych protestach w 2015 r. z panią Rafalską. Klepał pan mnie po ramieniu. Ja mam z panem zdjęcia. I obiecał pan pomóc...

(*Głos z sali: No... Oj, wstyd, wstyd.*)

(*Posel Tadeusz Cymański: Przywołam. Ja pamiętam.*)

...a w szczególności osobom niepełnosprawnym po 18. roku życia. I dzisiaj śmiecie zabierać te drobne pieniądze osobom z niepełnosprawnością.

Nie ma się z czego śmiać. Nie ma się z czego śmiać, tylko trzeba wspierać osoby, bo mają ciężko w naszym kraju.

(*Posel Teresa Wargocka: Wspieramy, wspieramy.*)

Bo jesteśmy 15 lat w Unii... (*Gwar na sali*) Niech panie nie przekrzykują. Bo jesteśmy jako kraj już 15 lat w Unii Europejskiej i nie znacie standardów. (*Poruszenie na sali*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Proszę nie przeszkadzać pani poseł.

**Posel Iwona Hartwich:**

Musi się zmienić wasza mentalność. To będzie bardzo trudne, ale życzę tego. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Posel Tadeusz Cymański: Nie chciała pani brać pieniędzy od bogatych. Nie chciała pani.*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Izabela Leszczyna.

(*Posel Tadeusz Cymański: To jest nagrane.*) (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Kanapki ze mną... Bo ja już chyba nie chcę.*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Przed wyborami zje.*) (*Wesołość na sali*)



**Posel Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Chciałabym sprostować swoją...  
(*Gwar na sali*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Chwileczkę.  
Czy możemy uspokoić emocje?  
(*Głos z sali*: Trudno się dziwić.)

**Posel Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Chciałabym sprostować wypowiedź. Ale do posła Cymańskiego chcę powiedzieć: tak, byliśmy przeciwni, bo my wtedy już wiedzieliśmy, że przecież oszukacie tych ludzi dobrze zarabiających i nie dacie pieniędzy niepełnosprawnym. Natomiast pani poseł Masłowskiej muszę wyjaśnić – bo nie zrozumiała wypowiedzi posła Cichonia i mojej – dlaczego Marian Banaś powinien stanąć przed Trybunałem Stanu.

Otóż pani poseł, w maju wypłaciliście pieniądze, trzynastą emeryturę, chociaż nie mieliście do tego prawa. Minister finansów złamał wtedy dyscyplinę finansów publicznych i za to powinien stanąć przed Trybunałem Stanu. (*Oklaski*) Dzisiaj tą ustawą łapiecie się lewą ręką za prawe ucho, przesuwacie z jednego funduszu do tego funduszu, który jest poza regułą wydatkową, i myślicie, że w listopadzie można uchylać prawo, które obowiązuje w maju. Taka jest różnica, jeśli chodzi o to (*Dzwonek*), co my robiliśmy, bo nie łamaliśmy dyscypliny. A wy robicie to, co powiedziałam teraz. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.  
Pragnę poinformować, że lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.  
Teraz proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana Stanisława Szweda.  
(*Głos z sali*: Ale to jest wnioskodawca?)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt jest poselski, ale były też pytania do rządu, więc postaram się odpowiedzieć, były też personalne pytania do mojej osoby.

(*Głos z sali*: Stara metoda.)

Mam wrażenie, drodzy państwo, że państwo mówicie o projekcie, którego w ogóle nie ma, że wyście go w ogóle nie przeczytali.

(*Posel Izabela Leszczyna*: Czytałam cztery razy.)

Ani jednej rzeczy, o której państwo mówiliście, w tym projekcie nie ma.

(*Głos z sali*: Jak to nie?)

Nikommu nic nie zabieramy, a tym bardziej nie zabieramy osobom niepełnosprawnym. To jest absolutne kłamstwo, nieprawda...

(*Głos z sali*: Nie zgadzamy się...)

...i proszę tego nie powtarzać, bo to jest kłamstwo.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale dyscyplina!)

Żerujecie na osobach niepełnosprawnych. To jest niegodne, co robicie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo, brawo.)

Ani jednej złotówki osobom niepełnosprawnym nie zabieramy, w 2020 r. dołożymy i zaraz to państwu udowodnię...

(*Głos z sali*: Ale zadłużacie.)

...tylko proszę wysłuchać.

Pierwsza rzecz. Jeżeli mówimy o Funduszu Solidarnościowym...

(*Posel Tadeusz Cymański*: Można dołożyć.)

...w pierwszym punkcie zapisane jest, że Fundusz Solidarnościowy, zwany dalej funduszem, ma na celu wsparcie społeczne, zawodowe, zdrowotne oraz finansowe osób niepełnosprawnych. I tego się trzymamy. Co mamy zapisane i co już realizujemy? Fundusz powstał w rok. Robimy tak. Usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych – w budżecie na ten rok zapisane 60 mln zł, powtórzone w budżecie na 2020 r., w tej chwili kwota, którą już rozdysponowaliśmy, to ponad 31 mln zł. Opieka wytchnieniowa – program jest realizowany, 23 mln rozdysponowane, otrzymało ponad 300 gmin, w budżecie zapisane 110 mln, to samo potwierdzone w 2020 r. Centra opiekuńczo-mieszkalne, które są w projekcie tegorocznym i będą w przyszłym roku – kwota 50 mln zł, wnioski już są rozpatrywane. Pytanie wielokrotnie tutaj padało. Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej – program uruchomiony, jest na to przeznaczone w tym roku 30 mln zł, w przyszłym roku 50 mln zł, wnioski składane przez wojewodów, w przyszłym roku, jeżeli będzie potrzeba, dołożymy środków z Funduszu Solidarnościowego na ten program.

I rzecz najważniejsza, która funkcjonuje, która dzisiaj jest, to jest program świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, czyli 500 zł dla osób niepełnosprawnych – to, na czym nam wszystkim zależało, aby osoby, które są niepełnosprawne, niezdolne do samodzielnej egzystencji, powyżej 18. roku życia, otrzymały wsparcie. W tym roku 811 mln zł (*Poruszenie na sali*) na to przeznaczamy...

(*Głos z sali*: Skandal.)

...w przyszłym roku 4,5 mld zł. I to jest, 4,5 mld zł z Funduszu Solidarnościowego będzie na to zapewnione. Nikomu nic nie zabieramy. Dokładamy.

(*Posel Joanna Borowiak*: I co? I co? I co teraz?)

Ile jest wniosków w tej chwili złożonych? Do 14 listopada złożono ok. 514 tys. wniosków. To są wnioski,

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed**

które są składane przez ZUS, przez KRUS, rozpatrzone, i przyznano...

*(Głos z sali: 500 zł...)*

...138 tys. świadczeń. Przewidujemy, że przeznaczymy na to w 2019 r. kwotę 811 mln, w przyszłym roku 4,5 mld zł. Obejmiemy tym te osoby, które są do tego upoważnione. Oczywiście proces trwa, bo muszą być też orzeczone grupy całkowitej niezdolności. Dodatkowo uzupełniamy to nową ustawą o dostępności dla osób o szczególnych potrzebach – Fundusz Dostępności, kwota 40 mln zł na te działania, które uzupełniają.

Co zmieniamy, co zmieniliśmy? To też warto powiedzieć. Jeśli chodzi o świadczenia pielęgnacyjne, o ten bój, który się toczył, dla osób, które są do 18. roku życia niepełnosprawne – dzieci, ale również jeżeli nabyto je wcześniej, to uprawnieni dalej mogą z tego korzystać.

W przyszłym roku ta kwota wyniesie 1830 zł bez żadnych podatków, czysta kwota. Wysokość zasiłku pielęgnacyjnego podnosimy ze 184 zł do 215 zł, specjalny zasiłek opiekuńczy wzrósł z 520 zł do 620 zł itd. Mogę wymienić te działania, które podejmujemy.

*(Poseł Tadeusz Cymański: Cała danina.)*

Jeśli chodzi o WTZ, podwyższenie kwot, które na to przeznaczamy, to w liczbach bezwzględnych – bo myślę, że jest to ważne, tutaj już ta kwota padła, mówiła o tym pani poseł Wargocka – w ciągu 4 lat będzie to 5 mld zł dodatkowych środków przeznaczanych na osoby niepełnosprawne. Łączne środki, które będziemy w przyszłym roku przeznaczać na wsparcie dla osób niepełnosprawnych, łącznie z tym świadczeniem uzupełniającym, wyniosą 27 mld zł. W 2014 r. było to 14 mld zł. Tak więc proszę nie mówić, że komuś zabieramy, bo dokładamy.

*(Poseł Jan Mosiński: Jaka cisza zapadła.)*

Problemów jest dużo. Próbuje rozwiązać je razem, bo osoby niepełnosprawne potrzebują wsparcia, ale nie stosujemy takiej demagogii, jaką państwo tutaj uprawialiście. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Tadeusz Cymański: Cała danina idzie na leczenie na niepełnosprawnych.)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi za zabranie głosu.

Proszę teraz przedstawiciela wnioskodawców panią poseł Urszulę Rusecką o zabranie głosu.

### **Poseł Urszula Rusecka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Z wielkim zażenowaniem słuchałam tej debaty, zwłaszcza głosów parlamentarzystów opozycji, którzy zasiadali w tych ławach w poprzedniej kadencji.

*(Poseł Tadeusz Cymański: Powiedz to, że cała danina idzie na leczenie. A nawet więcej. Kluczowe. Powiedz to.)*

Szanowni Państwo! Byliście przeciwni wszystkiemu. Hipokryzja naprawdę tak was unosi, że naprawdę moglibyście fruwać pod niebiosami. Byliście przeciwni funduszowi, kiedy go wprowadzaliśmy. Chcieliście odrzucenia tego projektu, tak jak teraz, w pierwszym czytaniu. Byliście przeciwni trzynastej emeryturze, mówiliście, że to jest przekupstwo.

*(Głos z sali: Co pani...)*

Byliście przeciwni wszystkim społecznym programom Prawa i Sprawiedliwości.

*(Poseł Teresa Wargocka: Upokorzenie.)*

*(Głos z sali: Tak jest.)*

Przepraszam za nasze emocjonalne odniesienia się do pani poseł Agnieszki Ścigaj, która była przeciwna wprowadzeniu funduszu.

Naprawdę, to wstyd, proszę państwa. Pan minister ze szczegółami powiedział o środkach, które są przeznaczone na wsparcie i pomoc dla osób z niepełnosprawnościami. To Prawo i Sprawiedliwość od 4 lat, także dzięki konsultacjom, buduje kompleksowy system wsparcia dla osób niepełnosprawnych. Wiele jest jeszcze do zrobienia w tym zakresie. *(Oklaski)*

*(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: To kłamstwo.)*

Proszę pani, proszę nie krzyczeć.

*(Głos z sali: Niech pani też nie krzyczy.)*

Ja wiem, co podczas protestu osób niepełnosprawnych robiła pani razem z koleżanką, która cały czas mówiła, że to nie był protest polityczny.

*(Głos z sali: Ale trochę ciszej.)*

*(Głos z sali: Co też pani opowiada?)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Przepraszam bardzo.

### **Poseł Urszula Rusecka:**

Zasiada pani tu nie w wyniku protestu politycznego...

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Czy możemy na chwileczkę przerwać i obniżyć poziom emocji?

### **Poseł Urszula Rusecka:**

Bardzo proszę.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł, proszę chwileczkę poczekać.

*(Głos z sali: Cała danina poszła w 100%...)*

**Posel Urszula Rusecka:**

Chcę powiedzieć, że w tym...

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Momencik, jeszcze chwileczkę poczekajmy.

**Posel Urszula Rusecka:**

...procedowanym przez nas projekcie cała danina z Funduszu Solidarnościowego idzie na wsparcie dla osób niepełnosprawnych. *(Oklaski)*

*(Posel Tadeusz Cymański: Cała, cała.)*

Jeszcze o jednej rzeczy chcę tu powiedzieć, zwłaszcza parlamentarzystom Koalicji Obywatelskiej – Platformy Obywatelskiej. To państwo byliście mistrzami w kreatywnej księgowości. To państwo przeznacziliście 150 mld z OFE na łatanie dziury budżetowej. Tak więc o czym my rozmawiamy? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: O Funduszu Solidarnościowym.)*

Szanowni Państwo! Fundusz Solidarnościowy nie będzie zabierał środków przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami.

*(Głos z sali: To jest najważniejsze.)*

Bardzo proszę o przekazanie tego projektu ustawy do dalszego procedowania. *(Oklaski)*

*(Posel Małgorzata Chmiel: Jak pani głosowała?)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani posel.

Zamykam dyskusję\*).

W dyskusji zgłoszono wnioski: o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, o wyłączenie skierowanie projektu ustawy do Komisji Finansów Publicznych, o wyłączenie skierowanie projektu ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 15).**

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Leszek Skiba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedłożony projekt ustawy przewiduje wprowadzenie zmian w ustawie o podatku akcyzowym, których głównym celem jest realizacja działań w obszarze podatków. Projekt przewiduje indeksację stawek podatku akcyzowego na wyroby akcyzowe będące używkami, tj. alkohol

etylowy, piwo, wino, napoje fermentowane, wyroby pośrednie, wyroby tytoniowe, susz tytoniowy i wyroby nowatorskie.

Ostatnia zmiana stawek akcyzy na alkohol etylowy i wyroby tytoniowe miała miejsce 1 stycznia 2014 r. i wynosiła odpowiednio 15% i 5%. Proponowana zmiana podwyższa stawkę akcyzy o 10%. Zmiana stawek o 10% wynika m.in. z rosnących kosztów przeciwdziałania skutkom społecznym i zdrowotnym konsumpcji napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych. Za polityką prozdrowotną przemawia fakt, że w ciągu roku z powodu chorób odtytoniowych umiera blisko 70 tys. Polaków, natomiast alkohol powoduje 12 tys. zgonów rocznie. Należy zauważyć, że od ostatniej podwyżki stawek akcyzy na napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wzrosło o 31%, a płaca minimalna wzrosła o 34%.

Z zakresu projektowanej indeksacji akcyzy na używki wyłączone cydr i perry o mocy nieprzekraczającej 5% w celu ułatwienia rozwoju tego rynku i pośredniego wspierania produkcji sadowniczej stanowiącej jeden z filarów polskiego rolnictwa. Wyroby te pozostaną opodatkowane preferencyjną stawką podatku akcyzowego w wysokości 97 zł od 1 hl gotowego wyrobu. Należy podkreślić, że proponowana indeksacja stawek akcyzy o 10% na używki nie wpłynie znacznie na podwyżki cen, które będą symboliczne. Przykładowo cena butelki o pojemności 0,75 l wina owocowego wzrośnie o 15 gr, w przypadku paczki papierosów cena wzrośnie o ok. 1 zł, cena butelki wódki o pojemności 0,5 l, 45%, wzrośnie o ok. 1,4 zł, natomiast cena 0,5 l piwa wzrośnie o ok. 6 gr.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proponowana indeksacja akcyzy na napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe z całą pewnością wpłynie pozytywnie na politykę prozdrowotną, ograniczy negatywne skutki spożywania napojów alkoholowych i palenia wyrobów tytoniowych. Jednocześnie spowoduje to wzrost dochodów budżetowych w roku 2020 i latach następnych o ok. 1700 mln zł. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Polaka, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Piotr Polak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawie-

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



## Posel Piotr Polak

dliwość przedstawiam stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, druk nr 15.

Projekt ustawy przewiduje wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym. Ostatnia zmiana stawek akcyzy na alkohol etylowy i wyroby tytoniowe miała miejsce 1 stycznia 2014 r. i wynosiła odpowiednio 15% i 5%. Proponowana zmiana podwyższa te stawki o 10%. Z zakresu projektowanej indeksacji akcyzy wyłączono cydr i per-ry o mocy nieprzekraczającej 5% oraz papierosy elektroniczne, na które do końca czerwca 2020 r. obowiązuje zerowa stawka akcyzy.

W projekcie ustawy zapisano szczegółowe zakresy zmian cen alkoholu etylowego, piwa, wyrobów winiarskich oraz papierosów, tytoniu do palenia, cygar i cygaretek, a także suszu tytoniowego i wyrobów nowatorskich. W przypadku wyrobów nowatorskich opodatkowanie nastąpi od 1 lipca 2020 r. Planowany termin wejścia w życie ustawy to 1 stycznia 2020 r. Proponowane zmiany mają charakter prozdrowotny.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wnoszę o skierowanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, druk nr 15, do prac w Komisji Finansów Publicznych i kieruję na ręce pana marszałka. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska głos zabierze pan poseł Janusz Cichoń.

## Posel Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić opinię Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Na wstępie chcę powiedzieć, że tryb jest w gruncie rzeczy skandaliczny, biorąc pod uwagę wcześniejsze zapowiedzi rządu, a także propozycje w tym zakresie, jakie zawierały kluczowe, strategiczne dokumenty finansowe. Mówię o APK, o projekcie budżetu, gdzie mieliśmy do czynienia z propozycją podwyżki akcyzy o 3 punkty procentowe. Idziecie państwo dużo dalej i gdybyśmy chcieli popatrzeć na zadania państwa w tym obszarze, to pewnie jak w każdej innej działalności gospodarczej kluczowe znaczenie ma tworzenie stabilnych warunków prowadzenia działalności gospodarczej w ogóle.

Dzisiaj przywoływano w trakcie debaty rankingi i pokazywaliśmy, jak spadły nasze notowania. Jeśli chodzi o ranking Doing Business, jest spadek w ciągu 4 lat z 25. na 40. miejsce, przed Mauritium – tu

zdaje się, że się ścigamy. Ale jakbyśmy nawet popatrzyli na taki bardziej zaawansowany ranking Światowego Forum Ekonomicznego, gdzie mamy 12 filarów konkurencyjności, wśród tych filarów także instytucję państwa, to jeśli chodzi o stabilność polityki gospodarczej, na 141 krajów lokujemy się na miejscu 123. Gdybyśmy chcieli popatrzeć, jak lokuje się polskie państwo w tym rankingu, jeśli chodzi np. o długofalową wizję rozwoju gospodarczego, to jest to 102. miejsce.

Ja rozumiem, i rozumiemy, że alkohol i papierosy to produkty szczególne, że państwo powinno ograniczać konsumpcję dóbr tego typu, bo to są dobra niepożądane, obracając się w kategoriach ekonomicznych, czyli takie dobra, których konsumpcja wnosi za sobą koszty społeczne, których pojedynczy nabywca nie uwzględnia, biorąc pod uwagę tylko swój prywatny koszt. A ten koszt prywatny nie jest równy kosztowi społecznemu. Mamy do czynienia z asymetrią informacji, czyli taką niepełną wiedzą konsumentów co do skutków konsumpcji tych produktów. Z drugiej strony państwo ma w ramach swoich zadań gromadzić środki, które pozwolą na niwelowanie tych skutków społecznych. W gruncie rzeczy cena powinna uwzględniać skutki, także te koszty.

Widać wyraźnie, że państwu PiS nie o to chodzi, bo państwo PiS chce tylko zdobyć więcej środków. To jest ten 1 mld 700, o który toczy się bój. Ale nie dostrzegacie państwo tego, jakie to jest zaskoczenie dla branży, jeśli chodzi o produkty alkoholowe, producentów alkoholi, ale także producentów tytoniu i produktów tytoniowych.

Chcę zwrócić uwagę, że poza tą akcyzą dotyka tę branżę, jak każdą inną branżę w Polsce, szereg rozwiązań, które rząd PiS w ostatnim czasie wprowadzał. To są nowe podatki i opłaty. Lista wstydu obejmuje 38 pozycji. Rosną koszty pracy, ceny wody, energii, surowców i te branże działają w warunkach rosnącej niepewności związanej także z tym, co dzieje się w naszym otoczeniu. To jest spowolnienie, to są pierwsze jego objawy, to jest PMI chociażby, ale w tle to mamy, i to jest wyraźny dowód na to, że mamy z tym spowolnieniem już do czynienia. Mimo to rząd decyduje się na skokowe zmiany, które niosą za sobą dość poważne ryzyka. Skutki mogą być naprawdę opłakane *(Dzwonek)*, bo za tym może iść rozwój szarej strefy, spadek produkcji, jak również spadek zatrudnienia, a w efekcie dochody mogą być niższe, niż zakładano. Tego typu doświadczenia mamy za sobą. Brakuje w tym uzasadnienia pogłębionej analizy tych skutków właśnie i z tego względu wnosimy o odrzucenie tego projektu ustawy w pierwszym czytaniu. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

W imieniu klubu parlamentarnego Lewica głos zabierze pan poseł Tomasz Treła.

**Posel Tomasz Treła:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Jeszcze kilka godzin temu słyszeliśmy w tej sali, że wszystko jest pod pełną kontrolą, że budżet jest dopięty, a stan finansów publicznych ma się bardzo dobrze. Minęło kilka godzin, pana premiera nie ma, pana prezesa nie ma i już są wrzutki. Pierwsza ta haniebna, o której mówiliśmy. Fundusz Solidarnościowy to tak naprawdę wypełnienie postulatów wyborczego, tak żeby Prawo i Sprawiedliwość mogło wyjść z twarzą, jeśli chodzi o trzynastą emeryturę. Teraz próbuje się pozyskać dodatkowe pieniądze, blisko 2 mld zł. I może przyjąłbym argumentację pana ministra, że jak podwyższymy akcyzę, to będzie mniejszy popyt na tytoń, na alkohol, ale panie ministrze, jeżeli pan tak mówi, to chcę poznać – i my jako Lewica chcemy poznać – jakie państwo macie programy i jak tę kwotę 1700 mln chcecie wykorzystać, czy to ma być wykorzystane na programy antyalkoholowe, czy to ma być po prostu dodatkowa wrzutka dodatkowych miliardów złotych do budżetu. Bo dzisiaj wygląda to tak, że jak państwu trochę zachwiała się prawicowa koalicja i straciliście większość, jeśli chodzi o trzydziestokrotność, to próbujecie podwyższyć akcyzę. Pewnie na kolejnym posiedzeniu Sejmu będziecie próbować podwyższać inne podatki, żeby tych miliardów złotych było więcej. *(Poruszenie na sali)* Dlaczego nie, słyszę. No, to dobre dla wyborców, że Prawo i Sprawiedliwość szykuje kolejne podwyżki w najbliższym czasie.

Szanowni Państwo! W komisji finansów Lewica będzie ten projekt korygować, będziemy zgłaszać własną propozycję poprawki, bo jeżeli mówimy i chcemy mówić o realnej walce z alkoholizmem, to musimy mieć pewność i gwarancję, że pieniądze z akcyzy idą właśnie na takie programy. Dzisiaj takiej pewności nie mamy, ale jutro na posiedzeniu komisji finansów będziemy o to dopytywać i będziemy stosowne poprawki do tego projektu ustawy zgłaszać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi za zabranie głosu.

Proszę teraz pana posła Krzysztofa Paszyka, który wygłosi oświadczenie w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawić stanowisko naszego klubu w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy

o podatku akcyzowym, zawartego w druku sejmowym nr 15.

Wysoka Izbo! Twarz rządu Rzeczypospolitej Polskiej pan premier Morawiecki coraz częściej w Internecie bywa nazywany Gierkiem w wersji 2.0. Patrząc oczywiście od razu na lewą stronę sali. Proszę się nie obawiać, nie będę, broń Boże, w żaden sposób krytykował śp. Edwarda Gierka, natomiast niestety treść tej ustawy, tryb procedowania nad nią, jej założenia trochę trącą czasami właściwymi pierwszemu sekretarzowi Gierkowi. I to niedobrze, panie ministrze. *(Poruszenie na sali)*

Radykalna podwyżka akcyzy – wiemy to, Wysoka Izbo, z wcześniejszych doświadczeń i w Polsce, i w krajach Europy – wcale nie musi oznaczać wzrostu wpływów do budżetu państwa z tego tytułu. Wręcz odwrotnie, zwykle skutkowało ona tym, że te wpływy malały. I to nie trzeba sięgać do jakiegś dalekiej historii.

Co dalej może wynikać z tego rozwiązania? Jesteśmy pewni, również rozliczne przykłady o tym świadczą, że to rozwiązanie przyczyni się do powstania szarej strefy. Chodzi o szarą strefę, która w przypadku alkoholu i wyrobów tytoniowych w ostatnim czasie wysiłkami różnych ekip, różnych służb została ograniczona. I ja, też jako ojciec za chwilę dorastających dzieci, nie chciałbym widzieć w mediach obrazków zatrucia, uszkodzenia zdrowia czy perturbacji zdrowotnych po spożyciu alkoholu czy papierosów niewiadomego pochodzenia. A to niestety będzie się działo przy takim rozwiązaniu, o jakim państwo myślicie, z tym że rozmaitego typu meliny, szemrane interesy będą niestety organizowane wokół nielegalnego alkoholu.

Wysoka Izbo! I też z jednego trzeba sobie zdać sprawę. Ci, którzy będą chcieli spożywać alkohol, będą ten alkohol spożywać, tylko najzwyczajniej będzie to alkohol droższy i znacznie gorszej jakości, a do tego, wydaje mi się, też nie powinniśmy tak leką ręką dopuszczać.

I na koniec: wzrost stawki, którą przewidywał polski rząd, skutecznie zablokuje rozwój polskich firm i obniży konkurencyjność ich produktów wobec produktów, które będą przyjeżdżały zza granicy do Polski. A co to będzie powodowało? Zmniejszenie wielkości produkcji i utratę miejsc pracy w branży, która produkuje alkohol i wyroby tytoniowe.

Wysoka Izbo! To wszystko razem powoduje, że nie możemy jako klub dopuścić do procedowania nad tym projektem ustawy. To jest klasyczny skok na kasę z wieloma niebezpiecznymi zjawiskami, które będą temu towarzyszyły. Dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska składam wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.

Jednocześnie, panie ministrze, jeśli rządowi Rzeczypospolitej Polskiej tak zależy na dbaniu o zdrowie Polaków, na profilaktyce antyuzależnieniowej, to przygotujcie – służymy też pomocą – oddzielny projekt, który zagwarantuje przekazanie, zagwarantuje – podkreślam jeszcze raz – przekazanie środków z akcyzy

### **Posel Krzysztof Paszyk**

na profilaktykę przeciwwależnieniową i dołoży pieniędzy do budżetu przeznaczzonego na politykę zdrowotną w Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu w imieniu Koła Poselskiego Konfederacja pana posła Konrada Berkowicza.

### **Posel Konrad Berkowicz:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan premier Morawiecki powiedział tutaj dzisiaj, że ustawa mega ZUS miała rzekomo służyć temu, żeby usunąć rzekomą niesprawiedliwość polegającą na tym, że lepiej usytuowani płacą niższe podatki niż gorzej usytuowani. A zwrócę uwagę panu premierowi, że akurat ci, którzy podpadają pod ustawę mega ZUS, wpadają też w najwyższy próg podatkowy i płacą dwukrotnie wyższy podatek dochodowy, 32%, więc jest to po prostu nieprawda. Prawdą jest, że system podatkowy jest nierówny i należy go wyrównywać, ale nie tak, że ci, którzy płacą niższe podatki, powinni zacząć płacić wyższe, tylko ci, którzy płacą wyższe podatki, powinni zacząć płacić niższe.

Dlatego my proponujemy, żeby PiS po prostu zrealizował swoją obietnicę wyborczą sprzed 4 lat i podwyższył odpowiednio kwotę wolną od podatku, ponieważ jest w tym mocno nieśmiały. To Konfederacja postanowiła zaproponować projekt ustawy podwyższającej kwotę wolną od podatku tak, żeby przynajmniej kwota 30 200 zł była kwotą wolną od podatku. Chodzi o to, żeby przynajmniej ludzie zarabiający płacę minimalną nie musieli płacić od tego podatku dochodowego, bo to jest sytuacja absurda, gdy mówimy, że to jest minimum, a później potrącamy od tego podatek.

Teraz mamy kwestię ustawy akcyzowej. Właśnie pan Morawiecki mówił, że wszystkie podatki obniżał. Tymczasem znowu jedna z pierwszych ustaw, nad którą głosujemy pod osłoną nocy, bo jest za dziesięć dwunasta... Pod osłoną nocy głosujemy nad ustawą, która znów podwyższa podatki. Podobno chodzi tutaj o zdrowie Polaków, o alkohol. Tak naprawdę to są po prostu kolejne preteksty, żeby znów zwiększać podatki, żeby znów ograbić Polaków z ich ciężko zarobionych pieniędzy.

Ta skłonność do podwyższania podatków nie jest zresztą dla PiS-u oryginalna. To samo robili poprzednicy z Platformy Obywatelskiej: podwyższony VAT, akcyza, szereg zlikwidowanych ulg podatkowych.

Dlatego chciałbym to skomentować w szerszej perspektywie czasowej i nie własnymi słowami, ale – już kończąc – słowami Kazika, który o tym mówił tak: dużą część owoców pracy pożera aparat administra-

cyjno-urzędniczy, socjalizm totalitarny zmienił się w koncesyjno-etatystyczny. Biurokracja od czasów upadku komuny rozrosła się trzykrotnie, z tą różnicą, że zamiast jednej stanowiska obsadzają cztery partie. Ale zasadniczo to jest jedna formacja nad wyraz pasożytnicza, takie dwie strony jednej chorągiewki, tak tutaj zazwyczaj naliczam. Na przykład w cenie benzyny 70% to podatek na utrzymanie tej hydry nienasyconej, ich dzieci, żon i matek. I właściwie, kto wódki nie pije, ten jest wywrotowcem, tak świadomie uszczuplającym dochody państwa – bezideowcem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Janusza Korwin-Mikkego.

### **Posel Janusz Korwin-Mikke:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd opodatkuje alkohol, żeby ludzie nie pili, rząd wprowadza podatek dochodowy, żeby ludzie nie pracowali, a tak naprawdę to chodzi o to, żeby kabzę nabić. To jest oczywiste.

Natomiast mówi się, że to chodzi o podatek od pijaków. Nie, proszę państwa. To jest najgorszy podatek od prowincji polskiej. Bo gdyby butelka wódki po odjęciu wszystkich podatków kosztowała nie 20 zł, tylko 2 zł, to wtedy 18 zł zostałoby w kieszeni pijaka, bo nie da się przepić nawet zasiłku dla bezrobotnych przy 2 zł za 0,5 l. *(Wesołość na sali)* Czyli te 18 zł by zostało tutaj. On by za to sobie kupił zagrychę, kupił sobie kiełbasę. Zarobiłby masarz, ten, co robi ogórki, żona by sobie coś tam kupiła. Ten masarz by sobie zarobił, zaczęłby budować dom. Zarobiłby murarz itd. Te 18 zł kursowałoby po prowincji i napędzało gospodarkę. A tak te 18 zł idzie do Warszawy i napędza biurokrację. To jest najgorszy możliwy podatek dla prowincji. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Bosaka.

### **Posel Krzysztof Bosak:**

Szanowni Państwo! W sprawie podnoszenia akcyzy chciałem tutaj przestrzec rząd. Z reguły mówi się teoretycznie, że można przekroczyć ten wierzchołek krzywej Laffera, kiedy akcyza, podatki rosną, a dochody spadają. Chciałbym przypomnieć, że nie jest to czysto teoretyczne zjawisko. Mieliśmy z nim do czynienia w Polsce w okresie rządów Platformy Oby-



**Posel Krzysztof Bosak**

watelskiej, dokładnie jeżeli chodzi o akcyzę na tytoń i mniej więcej lata 2011, 2012, 2013. Dokładnie wtedy zaczęła lawinowo rosnać szara strefa, a dochody zatrzymały się na stałym poziomie. Jest to dość szczegółowo opisane w raporcie Fundacji Republikańskiej z września 2012 r. „Polityka podatkowa państwa wobec branży tytoniowej oraz jej konsekwencje ekonomiczne i społeczne”. Tak się składa, że akurat wtedy pracowałem wraz z obecnym tutaj dr. Stanisławem Tyszką, obecnie posłem Koalicji Polskiej, w tejże fundacji.

Tutaj widzę wiceministra Leszka Skibę. Polecamy to opracowanie, chodzi o to, aby rząd uniknął tych błędów, które popełniła Platforma Obywatelska, i zachęcamy do pouczającej lektury. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Na tym lista posłów reprezentujących kluby parlamentarne i koło została wyczerpana.

Informuję, że lista posłów zapisanych do zadawania pytań także została zamknięta. Jest ich dwudziestu siedmiu...

*(Głos z sali: Jeszcze ja.)*

...dwudziestu ośmiu, pań i panów posłów.

Czas zadawania pytań określę na 60 sekund.

Proszę o zadanie pytania pana posła Michała Szczerbę, Koalicja Obywatelska.

**Posel Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trwa serial pt. „Budżet bez deficytu”, ale najbardziej smutne w tym wszystkim jest to, że pan premier Morawiecki od 2, 3 dni za pomocą artykułów sponsorowanych, wywiadów w tabloidach próbuje nam wszystkim udowodnić, że nie chodzi o podwyżkę akcyzy, nie chodzi o budżet bez deficytu, ale chodzi o zdrowie Polaków. Chciałbym Wysokiej Izbie uświadomić, jakie są problemy. W Polsce 80% palących Polaków chciałoby rzucić ten nałóg. Czy Wysoka Izba wie, ile jest w Polsce poradni antynikotynowych finansowanych przez NFZ? W całym kraju, Wysoka Izbo, jest pięć poradni antynikotynowych. Dlaczego jest ich tylko pięć? Ponieważ ich prowadzenie jest po prostu nieopłacalne. NFZ płaci za pierwszą wizytę, która jest dla pacjenta wizytą kompleksową, 40 zł. Tak chcecie likwidować nałogi? *(Dzwonek)* Tak chcecie walczyć z nikotyną? Wzrost akcyzy ma się do tego nijak. Zajmijmy się zdrowotnymi problemami Polaków, które są związane z alkoholizmem i z tytoniem, na poważnie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mirosława Suchonia, Koalicja Obywatelska.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Minął tydzień od złożenia ślubowań, a już mamy dwa projekty skutkujące podnoszeniem podatków, a że wielce szanownego pana ministra widzę w Sejmie coraz częściej, to wróży, że Prawo i Sprawiedliwość bardzo szybko w tej kadencji pobije swój własny rekord z poprzedniej kadencji, czyli prawie 40 uchwalonych ustaw wprowadzających nowe podatki i podnoszących istniejące. Mam tylko pytanie, czy to jest droga, która jest dla Polski dobra. Wydaje się, że nie. Krajowa Izba Gospodarcza, oceniając ten projekt, mówi wprost, że po pierwsze, jest to bardzo wysoka stawka, nieproporcjonalnie wysoki wzrost. Jest to impuls do rozrostu szarej strefy. Ludzie, którzy się na tym znają, specjaliści z tej branży mówią, że skutkiem tego będzie spadek dochodów budżetu. Przekroczyście państwo akceptowalny dla Polaków poziom obciążeń podatkowych, ceny produktów wzrosną i w związku z tym pojawi się silny impuls do tzw. prywatnego importu. *(Dzwonek)* Będzie to, oczywiście, kolejne uderzenie w branżę browarniczą skutkujące zwolnieniami. Panie ministrze, czy cokolwiek pod tym względem analizowaliście? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią posł Paulinę Hennig-Kłoskę, Koalicja Obywatelska.

**Posel Paulina Hennig-Kłoska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Czy rząd naprawdę myśli, że wzrost ceny butelki wódki o 1,4 zł, wina o 15 gr czy puszki piwa o 6 gr sprawi, że naród będzie wychodził z nałogów, mniej pił i mniej palił? Oczywiście, że nie. Nawet w uzasadnieniu tej ustawy jego autor nie podnosi w ogóle kwestii zdrowotnych obywateli, bo dobrze wie, że wzrost cen, zwłaszcza w tak małym zakresie, kompletnie nic nie zmieni. Tak naprawdę skalę obłudy PiS-u w przypadku tej ustawy ukazuje fakt, że rząd ani grosza z tej podwyżki nie zamierza przeznaczyć na zdrowie obywateli, walkę z nałogami, profilaktykę antyalkoholową czy chociażby edukację dzieci i młodzieży w zakresie negatywnych skutków palenia i picia. Chcecie po prostu znowu złupić kieszenie Polaków. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Krystynę Skowrońską, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Panie Ministrze! Chciałam zapytać, co zmieniło się pomiędzy 30 września a dzisiaj? Państwo obiecywaliście przedsiębiorcom z branży tytoniowej i alkoholowej wzrost akcyzy o 3%. Tyle zapisaliście w budżecie. Minęły wybory, a państwo proponujecie wzrost akcyzy o 10% i mówicie, że jest to podatek prozdrowotny. Gdzie w tym projekcie państwo zapisaliście, że te 1,7 mld zł trafi wprost do Narodowego Funduszu Zdrowia na leczenie Polaków? To jest po prostu ściema. Bezpieczeństwa prawnego prowadzenia działalności gospodarczej państwo nie uznajecie. Słowa pana premiera Morawieckiego o tym, że będzie szanować, konsultować – to jest po prostu zwykła, jak mówi młódzieź, ściema. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Niemczyk, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Niemczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie. Na co będziecie przeznaczać pieniądze, które wpłyną do budżetu? Na trzynastkę już nie, bo na to bierzecie pożyczkę. Kto ją spłaci? Z jakich środków będzie spłacana w funduszu? Dopłacicie do funduszu osób z niepełnosprawnościami? Wątpię.

Mam dla was propozycję, może uda wam się trochę zrehabilitować, abyście całej tej podwyżki do budżetu nie łykali. Możecie się trochę podzielić. Proponuję, abyście 1%, więcej czy mniej, przeznaczyci na dwa fundusze, np. fundusz zajęć pozalekcyjnych, który ma możliwość realizowania programów profilaktycznych dla dzieci i młodzieży z rodzin niewydolnych wychowawczo, dotkniętych skutkami alkoholizmu, oraz na Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Pępek, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wzrost akcyzy negatywnie zaskakuje nie tylko konsumentów, ale również producentów. Ma to związek z kumulacją podwyżki akcyzy z innymi obciążeniami, czyli wzrostem kosztów pracy, surowców, płacy minimalnej czy obowiązkowymi pracowniczymi planami kapitałowymi. To wszystko składa się na presję inflacyjną.

Z kolei gwałtowna podwyżka ceny produktu skutkuje zmniejszeniem sprzedaży, a co za tym idzie – spadkiem zatrudnienia. W dodatku wzrost akcyzy oraz zmiany w zakresie ubezpieczeń społecznych będą mocno wpływać na rozwój inwestycji w naszym kraju, a szybki wzrost cen może przyczynić się do zwiększenia udziału szarej strefy. W rezultacie dochody budżetu mogą być niższe niż oczekiwano. Czy to jest dobry kierunek szukania *(Dzwonek)* wpływów budżetowych? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewica.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Myślę, że urzędnikom państwowym nie uchodzi podawać niesprawdzonych informacji dotyczących przeznaczenia środków finansowych pochodzących ze zwiększonych wpływów z akcyzy. To, co państwo robicie, to nic innego, jak ratowanie budżetu pana premiera Morawieckiego, tzw. zrównoważonego budżetu, kosztem wydatków oczywiście obywateli. Nie ma tutaj żadnego programu przeciwdziałania alkoholizmowi, nie ma żadnych programów profilaktycznych, które będą finansowane z tych dodatkowych środków, o których dzisiaj rozmawiamy. Dlatego też warto rozważenia w czasie prac w komisji są te propozycje, które przewidują przeznaczenie tychże środków na konkretne programy. Może nie w całości, ale ważne, żebyśmy zasygnalizowali, że obywatele, przeznaczając środki *(Dzwonek)* na zakup wyrobów akcyzowych, mogą je przeznaczyć również na inne cele. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Monikę Rosę, Koalicja Obywatelska.

**Posel Monika Rosa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo proszę o informację, czy naprawdę państwo wierzycie, że wzrost cen alkoholu o tak niewielkie kwoty sprawi, że ludzie przestaną pić alkohol albo będą spożywali go mniej.

*(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Podnieść więcej.)*

Polska przegrywa walkę z alkoholizmem, ale w uzasadnieniu tej ustawy nie widzę żadnych konkretnych programów dotyczących alkoholizmu. Jak państwo chcą przeciwdziałać spożywaniu w nadmiarze alkoholu? Jakies programy prewencyjne, polityka zdrowotna, ograniczanie spożycia alkoholu? Jakie programy zdrowotne? Nie ma tego. Proszę mi powiedzieć, na co przeznaczą państwo pieniądze uzyskane z podwyższenia akcyzy, bo ten projekt w takim kształcie zupełnie nie ma sensu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabierze pan poseł Adam Szłapka, Koalicja Obywatelska.

**Posel Adam Szłapka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cały czas nawiązujecie do pracy merytorycznej, dyskusji nad projektami, ale nad takimi przesycionymi hipokryzją projektami aż trudno pracować. Mówicie, że chodzi o kwestie zdrowotne i podwyższenie akcyzy. To pytam, jakie jeszcze wymyślicie sposoby ograniczania spożycia alkoholu. Czy może będzie ograniczenie sprzedaży? Jakies programy proponujecie i na jakie dokładnie programy ma być wydany ten wpływ do budżetu? To najważniejsze. Jeżeli mówicie, że celem tej ustawy jest poprawienie stanu zdrowia Polaków, to pytanie, dlaczego wnioskodawca kieruje ten projekt do komisji finansów, a nie do Komisji Zdrowia.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Klimczaka, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Posel Dariusz Klimczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt dotyczy nie tylko konsumentów, ale także przedsiębiorców. Nie wiem, z kim państwo konsultowali ten projekt, ale na pewno nie z przedsiębiorcami, bo gdybyście konsultowali z przedsiębiorcami, na pewno w uzasadnieniu nie napisalibyście takiego stwierdzenia,

że: Przepisy dotyczą w jednakowym stopniu wszystkich przedsiębiorców bez względu na ich wielkość, zatem ich wpływ na funkcjonowanie mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców nie pogorszy ich sytuacji. Każdy, kto choćby w małym stopniu skonsultował to chociażby z branżą piwowarską, szczególnie z małymi przedsiębiorcami, wiedziałby, jak ta branża jest konkurencyjna, jak wiele zależy od marży, jak bardzo dużo pieniędzy potrzeba na inwestycje i modernizacje. I branża piwowarska, szczególnie małe przedsiębiorstwa, wyniosą swoją produkcję z kraju i tego produktu niskoprocentowego w Polsce nie zabraknie, ale nie będzie polskiego i nie będzie tego polskiego produktu wszędzie. *(Dzwonek)*

Bardzo proszę o konsultacje z przedsiębiorcami, ponieważ czują się pokrzywdzeni tymi przepisami, które zostaną wprowadzone. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Mirosławę Nykiel, Koalicja Obywatelska.

**Posel Mirosława Nykiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj pan premier mówił, że tylko obniża wszelkie podatki, a tutaj proszę: z dnia na dzień, z godziny na godzinę podnosi obciążenie dla branży piwowarskiej z 3% do 10. I znowu pan premier kłamał. Szczerze mówiąc, zastanawiam się, czy kiedykolwiek mówi prawdę.

Czy według PiS i waszego premiera na tym polega przewidywalność prawa i pewność otoczenia regulacyjnego? Przecież w ostatnim czasie zwiększyliście czy wprowadziliście parapodatki i inne obciążenia – z 20 różnych takich obciążeń. To nie zachęca do inwestowania, a przypominam, że tylko inwestycje dają gwarancje na trwały rozwój gospodarczy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Macieja Koniecznego, przedstawiciela klubu parlamentarnego Lewicy.

**Posel Maciej Konieczny:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pewnie mógłbym znaleźć parę dobrych argumentów przeciwko temu projektowi. Mógłbym argumentować chociażby na



### **Posel Maciej Konieczny**

temat trybu i braku konsultacji. Mógłbym to zrobić po to, żeby utrudnić PiS-owi życie, żeby utrudnić PiS-owi dopięcie budżetu, ale tego nie zrobię, bo jestem propanstwowcem (*Oklaski*) i troska o polski budżet jest także moją troską.

Są dobre i złe sposoby dbania o budżet. Akurat ta niewielka podwyżka akcyzy jest w mojej ocenie dobrym sposobem i jestem gotów tę podwyżkę poprzeć. (*Posel Zbigniew Chmielowiec*: Brawo. Ja też.)

Dobrze by było jednak, żeby na dalszym etapie prac, jeżeli do nich dojdzie, zadbać o to, żeby środki pozyskane z tej podwyżki przeznaczyć na konkretne cele. Leczenie onkologiczne byłoby naprawdę super-pomysłem.

Moje pytanie do wnioskodawców jest takie: Czy są gotowi na dalszym etapie prac zagwarantować, że te pozyskane środki trafią na leczenie onkologiczne? Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Anitę Kucharską-Dziedzic, przedstawicielkę klubu parlamentarnego Lewica.

### **Posel Anita Kucharska-Dziedzic:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zabawne było to uzasadnienie.

Jeżeli podwyżki cen alkoholu będą praktycznie niezauważalne dla konsumentów, to w jaki sposób wpłyną na zmniejszenie konsumpcji, ergo na polepszenie się zdrowia publicznego? Proszę o szczegółowe szacunki, jak ta podwyżka akcyzy wpłynie na konkretne grupy konsumentów, że przestaną chcieć kupować alkohol i papierosy. Zwłaszcza chodzi mi tutaj o konsumentów małepek, tudzież o młodzież sięgającą po alkohol i papierosy.

Proszę także o skierowanie tego wniosku do Komisji Zdrowia, skoro chodzi wam o zdrowie publiczne. I proszę o szczegółowe – szczegółowe – wyliczenia, na co przeznacicie państwo pieniądze, dochody z podwyższonej akcyzy, kwotowo i procentowo. Na jakie konkretne cele? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Na wódkę.)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze teraz pan poseł Paweł Krutul, przedstawiciel klubu parlamentarnego Lewica.

### **Posel Pawel Krutul:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę państwa, jeżeli chodzi o branżę alkoholową, to znam tę branżę od kuchni.

(*Głos z sali*: O!)

Pracowałem w niej ponad 20 lat. Jeszcze w Polmosie, później w hurcie, następnie w detalu. I powiem wam z doświadczenia, bo handlowałem tymi towarami, że to naprawdę więcej pieniędzy do budżetu nie da, a wpłynie na wzrost szarej strefy i wyłącznie na przypływ nielegalnego alkoholu. W moim przypadku, bo chodzi o województwo podlaskie, zza wschodniej granicy.

Dodatkowo ta ustawa nabija tylko i wyłącznie, bo pracowałem w korporacjach zachodnich... Nadmieniam, że 90% właścicielskiego udziału w naszym kraju mają koncerny zagraniczne. Nam pozostały tylko w zasadzie wina owocowe. Wszystko jest w zachodnich rękach. Tak że nabijamy kieszenie zachodnim korporacjom. Premier mówił w exposé o czekaniu na ustawę, która będzie w Unii Europejskiej (*Dzwonek*), że ewentualnie będą opodatkowani. Wpływamy tylko i wyłącznie na lepszy wynik korporacji zachodnich. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Barbarę Nowacką, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Posel Barbara Nowacka:**

Mam takie pytanie: Dlaczego państwo jesteście tak niepoważni i tak niepoważnie traktujecie poważny problem, jakim jest alkoholizm w Polsce? Dlaczego pod osłoną nocy, w szybcutkim trybie, bez żadnych konsultacji, bez pokazania, na co pójdzie 1700 mln, nad tym procedujecie? Dlaczego nie umiecie powiedzieć, że zwyczajnie brakuje wam kasy, tylko udajecie jakieś programy prozdrowotne? Przestańcie być hipokrytami. Jeżeli byście chcieli realnie przeciwdziałać alkoholizmowi, to zaproponowałibyście Komisję Zdrowia, pokazalibyście, że te pieniądze z akcyzy pójda na cokolwiek sensownego, a nie na wasze spółeczki Skarbu Państwa, żeby się wam lepiej żyło. Czy przekazujecie te pieniądze na onkologię? Czy przekazujecie na programy prozdrowotne? Czy przekazujecie na zapobieganie alkoholizmowi wśród dzieci i młodzieży? Jakie są kolejne kroki? Co z małpkami? Co z niepohamowaną sprzedażą alkoholu we wszystkich sklepach? I w jaki sposób zamierzacie pomóc alkoholikom? Wy tego nie chcecie, bo zwyczajnie chcecie troszeczkę grosza wepchnąć do budżetu. (*Dzwonek*) A skoro tak, to po prostu odważnie to powiedzcie. Inaczej pozostaniecie tchórzami. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Głos zabierze pan poseł Paweł Szramka, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

**Poseł Paweł Szramka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości raczył nas uświadamiać, że podniesienie akcyzy doprowadzi do poprawy zdrowia Polaków. Teoria odważna, powiedziałbym. Chętnie zapoznam się z analizami, z badaniami, które przeprowadziliście na rzecz tej ustawy. Rozumiem, że jest ona doskonale przygotowana, więc macie tutaj analizy itd., które pozwalają wam tak twierdzić.

Zgodzę się, możecie mieć rację. Mogę na alkoholu nie znać się tak jak wy. Możecie mieć rację, że faktycznie podwyżka akcyzy do tego doprowadzi. Ale skoro kilka czy kilkanaście procent doprowadzi do poprawy zdrowia Polaków, to nie ograniczajmy się. *(Oklaski)* Dajmy 100, 200, 300. Naprawdę na zdrowiu Polaków nie można oszczędzać, moi drodzy. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Proszę o wniosek na posiedzeniu komisji.)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Konrada Frysztaka, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Konrad Frysztak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! I oto już mamy doświadczenia, pierwsze doświadczenia po exposé, które okazuje się exposé kłamstw. Mieliśmy w kampanii wyborczej piątkę Kaczyńskiego. Już wiemy, że pierwszy punkt z piątki Kaczyńskiego to podniesienie od 1 listopada opłaty akcyzy na oleje smarowe. Przyznam szczerze, że nie wiem, jakie wtedy państwo dawaliście uzasadnienie, bo trudno było nawiązać do zdrowia.

Dziś mamy opłatę i akcyzę na alkohol i tytoń. Można oczywiście nawiązać do zdrowia. Ale jak będziecie, szanowni państwo, argumentować podniesienie akcyzy na paliwo? Bo opłatę paliwową podnosicie od 1 stycznia. Również będziecie nawiązywać do zdrowia? Przecież jeśli mniej piją, są zdrowsi. Jeśli mniej jeżdżą samochodem, też będą zdrowsi i szczuplejsi. Szanowni państwo, skończcie z obłudą. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Roberta Winnickiego, Konfederacja.

**Poseł Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozporządzenie ministra rozwoju i finansów z dnia 24 lutego 2017 r., a więc byłego i obecnego premiera Morawieckiego, w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego zwalnia z tego uciążliwego podatku piwo, wino i napoje fermentowane, wytwarzane domowym sposobem przez osoby fizyczne na własny użytek i nieprzeznaczone do sprzedaży.

W związku z tym gorąco apeluję, zwłaszcza jako poseł wybrany z województwa podlaskiego: Skoro chcecie podwyższyć akcyzę na alkohol, to uwolnijcie obrót tymi właśnie produktami, uwolnijcie ducha puszczy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Henryka Kowalczyka, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dyskutujemy o 10-procentowej podwyżce akcyzy na alkohol. Przypomnę, że w roku 2014 podwyżka akcyzy na alkohol wynosiła 15%. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Jesteśmy zdrowsi.)*

15%. Teraz dyskutujemy o 10%. Jaki to dało efekt? Taki, że wówczas, w 2014 r., za płacę minimalną można było kupić 100 butelek wódki, a teraz, po tej podwyżce i oczywiście po podwyżce płacy minimalnej, w roku 2020 za płacę minimalną będzie można kupić 142 butelki wódki. *(Poruszenie na sali)*

*(Głosy z sali: Ooo...)*

*(Głosy z sali: Nie...)*

*(Głos z sali: Alkoholizm.)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Tego Morawiecki nie powiedział. To jest miara sukcesu PiS-u.)*

Idąc dalej śladem myślenia pani poseł Hennig-Kłoski, pani poseł Moniki Rosy, uwzględniając opinie naukowców *(Dzwonek)*, że alkoholizm jest także uzależniony od dostępności ekonomicznej, panie ministrze...

*(Głos z sali: A pytanie?)*

...czy nie byłoby warto wystąpić z większą podwyżką akcyzy? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Paszyka, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

### **Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie ministrze Kowalczyk, wtedy kiedy poprzednio podnoszono akcyzę, nikt nie pokusił się o takie pokrętne uzasadnienia, o jakie pokusiło się pana środowisko polityczne. To tak tytułem odniesienia się.

*(Głos z sali: A co wy wtedy mówiliście?)*

Natomiast chciałbym zadać, panie ministrze, krótkie i konkretne pytanie. Z czego wynika ta kwota 1700 mln? Niechby pan powiedział Wysokiej Izbie, jaka była metodyka dojścia do tej kwoty, z czego ona wynika, czy nie obawiacie się tego, że czasami cała operacja może przysporzyć strat, a nie zysków dla budżetu. Dobrze by było, żeby to padło, bo z uzasadnienia projektu absolutnie tego wyczytać się nie da. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Truskolaskiego, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Krzysztof Truskolaski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rosną ceny prądu, rosną ceny wody, żywności, wywozu śmieci, gazu, paliwa. Nie wiem, czy państwo wiecie, ale od nowego roku wzrośnie opłata paliwowa, a to znaczy, że za paliwo Polacy na stacjach benzynowych znowu będą płacić więcej. Natomiast dzisiaj procedujemy nad kolejnym projektem, który będzie zwiększać obciążenia. Będziemy mieli wzrost akcyzy na alkohol i wyroby tytoniowe. Miało być tak pięknie, miało na wszystko wystarczyć, a wy znowu, aby zrealizować swoje obietnice, będziecie łupić Polaków. Panie ministrze, mam pytanie, na co konkretnie przeznaczycie tę kwotę 1700 mln, która zostanie uzyskana ze wzrostu akcyzy? *(Oklaski)*

*(Posel Janusz Korwin-Mikke: Na wódkę.)*

*(Posel Antoni Macierewicz: Na śliwownicę.)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jarosława Rzepę, Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

### **Posel Jarosław Rzepa:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Mam konkretne pytanie do wnioskodawców. Jaki był tak naprawdę, szanowni pań-

stwo, prawdziwy cel tej proponowanej podwyżki? Widać bowiem, że brakuje kasy. To widać, że brakuje kasy. Ale czy myślicie państwo, że te osoby, które dziś spożywają najwięcej niekoniecznie najlepszego jakościowo alkoholu, pójdą do tych sklepów i zostawią tam te większe pieniądze? Nie, one będą tego szukać gdzie indziej. Tych większych wpływów do budżetu nie będzie. Możecie jednak, szanowni państwo, się wykazać. Zapiszmy, że te pieniądze faktycznie pójdą na programy profilaktyczne, o których tu zdecydujemy. A pojawiła się prosta propozycja: programy onkologiczne, tam naprawdę dużo tych pieniędzy brakuje. Jestem nowym posłem, ale szanowni państwo *(Dzwonek)*, tych konsultacji niestety nie widać.

*(Głos z sali: Widać.)*

Nie widać żadnych konsultacji. Pytanie: Czy konsultowaliście to państwo z episkopatem? *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Na tym lista posłów zapisanych do zadawania pytań została wyczerpana.

Proszę pana ministra Leszka Skibę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Była to bardzo ciekawa dyskusja o efektach zdrowotnych podwyższenia stawek związanych z podatkiem akcyzowym na używki, jakimi są alkohol i tytoń. Padło wiele pytań.

Może zacznę od kwestii budżetowych. Jeżeli państwo sobie przypomną ogłoszony we wrześniu projekt budżetu na rok 2020, to już tam znajdowała się informacja o ponad 1 mld zł – jest to kwota zbliżona do tej, która jest przedstawiana w OSR – i tam zapisano dodatkowe dochody pochodzące ze wzrostu właśnie akcyzy na tytoń i alkohol. Jednocześnie w tym projekcie budżetu zdefiniowano poprzez stronę wydatkową, na co te pieniądze będą szły. W projekcie budżetu na rok 2020 w tym zakresie mamy zapisane ponad 5% PKB. Jest to najwyższy w historii, można powiedzieć, udział wydatków na zdrowie właśnie w relacji do PKB. Ponad 5% PKB to są te środki, które zostały przeznaczone czy planuje się przeznaczyć na zdrowie. Jest to ponad 109 mld zł. Jeżeli padają zatem pytania, co stanie się z tymi pieniędzmi, które w wyniku przyjęcia tej ustawy trafią do budżetu państwa, to projekt ustawy budżetowej ogłoszony we wrześniu wskazuje rosnące wydatki na zdrowie, m.in. właśnie takie, o których była dzisiaj mowa, czyli wydatki na walkę z konsekwencjami palenia tytoniu, spożywania alkoholu, leczenie chorób onkologicznych. Są zwiększone wydatki, nowe inwestycje. Są one wskazane w projekcie budżetu na rok 2020



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Leszek Skiba**

i warto do tego projektu budżetu sięgnąć, żeby zobaczyć, po co tak naprawdę ta ustawa jest. Jest ona właśnie po to, żeby sfinansować rosnące wydatki na zdrowie, rosnące nie tylko pod względem wartości, ale także w relacji do PKB.

Dwie panie poseł, pani poseł Hennig-Kloska i pani Monika Rosa, pytają, czemu tak mało. Jeżeli zatem są na tej sali osoby, które chciałyby zaproponować podniesienie stawki, tego tempa wzrostu akcyzy, to oczywiście już tutaj pan przewodniczący Kowalczyk będzie zainteresowany przeprowadzeniem dyskusji o tym, żeby oczywiście taki wniosek, propozycję ze strony posłów przyjąć. Myślę, że posiedzenie komisji, które planowane jest na jutro, jest dobrym miejscem, żeby o tym dyskutować.

Jest też pytanie o szarą strefę. Dyskusja o szarej strefie jest ważna, bo rzeczywiście w ostatnich latach Krajowa Administracja Skarbowa osiągnęła sukces. Mówił o tym m.in. przewodniczący Cezary Kaźmierczak, zwracając uwagę na rekordowo niską ilość nielegalnych papierosów, które są w Polsce, a pojawiły się ze strony wschodnich sąsiadów. Mamy do czynienia z sytuacją, w której Krajowa Administracja Skarbowa, Ministerstwo Finansów bardzo dobrze radzą sobie z szarą strefą. Mamy spadającą ilość nielegalnego alkoholu, papierosów, suszu tytoniowego. Susz tytoniowy jest objęty mechanizmem SENT. Mamy zatem do czynienia z ogromnym sukcesem i możemy powiedzieć, że rzeczywiście ten wzrost szacowany na 10% jest na tyle bezpieczny, że nie powinno pojawić się ryzyko ponownego wzrostu szarej strefy. Został przeanalizowany raport Fundacji Republikańskiej, o którym mówił pan poseł Bosak, czyli mamy taką świadomość, że nadmierne wzrosty w tym zakresie mogłyby rzeczywiście spowodować rozrost szarej strefy. Zostało to głęboko przeanalizowane i ta 10-procentowa stawka w przypadku alkoholu i tytoniu jest zabezpieczona, można powiedzieć, działaniami ze strony Krajowej Administracji Skarbowej. Te wydatki rzeczywiście są przedstawione w projekcie ustawy budżetowej.

Warto pamiętać o tym, że w Czechach od 1 stycznia 2020 r. również zostanie zaprezentowana czy ogłoszona podwyżka stawki akcyzy na tytoń. Mamy do czynienia z sytuacją, w której sąsiedzi idą w podobnym kierunku co my, czyli nie jest tak, że jesteśmy wśród nielicznych krajów, które decydują się na podwyżkę akcyzy.

Ostatnia rzecz, pytanie pana posła Paszyka, jak obliczono tę kwotę. Jest to standardowa metoda. Wiemy, ile dochodów z akcyzy mamy w oparciu o obecne stawki. Podnosimy stawkę o 10%, czyli zakładamy, że o te 10% większą sumę osiągniemy, i mamy pewną elastyczność związaną z tym, w jakiej skali, gdy zakładamy 1-procentowy wzrost ceny, nastąpi ucieczka od tego produktu, czyli właśnie przejście w szarą strefę, przejście do konkurencyjnych towarów – konkurencyjnych w stosunku do piwa. Bardzo często są

to inne napoje. Mamy elastyczność. Mówi to nam, w jakim stopniu spadnie konsumpcja. Dzięki temu jesteśmy w stanie obliczyć, jakie są dochody, właśnie w oparciu o wzrost stawki akcyzy. Przypominam, że realnie nie są to wielkie wartości. Jest to na tyle bezpieczne, że możemy powiedzieć, że zaprojektowane dochody budżetu rzeczywiście trafią tam finalnie w roku 2020. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.  
Jeszcze krótko pani poseł Hennig-Kloska.  
*(Głos z sali: Ale w jakim trybie?)*

**Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Sprostowanie.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Pan mnie kompletnie nie zrozumiał. Ja nie pytałam, dlaczego tak mało, tylko pytałam, dlaczego znowu uprawiacie jakąś hipokryzję. Nie uważam, że ta ustawa spowoduje jakiegokolwiek wzrost szarej strefy, nie uważam, że naród będzie od niej zdrowszy. Jedynie uważam, że nie przeznaczycie tego na żadne cele zdrowotne, programy profilaktyczne, tylko co najwyżej przeznaczycie to dla Kurskiego na sylwester z Dwójką, którego nawet mieszkańcy Zakopanego nie chcą, albo, co gorsze, na inwestycje biznesmena z Torunia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Zamykam dyskusję\*).

W dyskusji zgłoszono wnioski: o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o dodatkowe skierowanie go do Komisji Zdrowia.

Do głosowania nad zgłoszonymi wnioskami przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 0 min 28  
do godz. 0 min 30)*

**Marszałek:**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw.**

W dyskusji zgłoszono wnioski: o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, o wyłączenie skie-

\* ) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Marszałek**

rowanie projektu ustawy o Komisji Finansów Publicznych, a także o wyłączenie skierowanie projektu ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

W przypadku odrzucenia tego wniosku rozstrzygniemy wnioski dotyczące skierowania projektu ustawy.

Jeszcze chwileczkę, bo posłowie wyrabiają karty. Poczekamy chwilkę.

Już.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w drukach nr 13 i 13-A, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Głos z sali: Nie działa.)

Kto jest przeciw?

Nie działa? Działa.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 211, 227 – przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm wniosek odrzucił.

Przechodzimy do rozstrzygnięcia wniosków dotyczących skierowania projektu ustawy.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie projektu ustawy do dwóch komisji: Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o skierowanie projektu ustawy wyłącznie do Komisji Finansów Publicznych, a w przypadku odrzucenia tego wniosku, propozycję skierowania projektu ustawy wyłącznie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Odrzucenie obu powyższych wniosków oznaczać będzie, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Przystępujemy do głosowania w sprawie skierowania projektu ustawy wyłącznie do Komisji Finansów Publicznych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skierowanie projektu ustawy zawartego w drukach nr 13 i 13-A wyłącznie do Komisji Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za głosowało 233, 215 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Proponuję, aby Sejm na podstawie art. 39 ust. 3 regulaminu Sejmu wyznaczył komisji termin przed-

stawienia sprawozdania umożliwiającego jego rozpatrzenie w dniu 21 listopada br.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Borys Budka: Sprzeciw.)

Sprzeciw? W takim razie przegłosujemy to.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji wyznaczenia terminu przedstawienia przez komisję sprawozdania umożliwiającego jego rozpatrzenie w dniu 21 listopada br., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 232 było za, przeciw – 215, 1 się wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, a także wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Zdrowia.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku odrzucenia tego wniosku rozstrzygniemy sprawę skierowania projektu ustawy do komisji.

Do pytania zgłosił się pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, 1 minuta, panie pośle.

(Głos z sali: Ooo...)

**Poseł Janusz Cichoń:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam pytanie. W czym interesie tak naprawdę wprowadzacie państwo, poza podwyżką stawki kwotowej, jeśli chodzi o wyroby tytoniowe, także zwiększoną stawkę procentową? Który z głównych graczy na rynku wyrobów tytoniowych na tym skorzysta? Jaki jest powód tej szczególnej preferencji? Jest to łamanie konsensusu przyjętego 10 lat temu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 15, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

**Marszałek**

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 197 było za, przeciw – 245, 10 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystąpimy obecnie do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy do komisji.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby projekt został skierowany do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie tego projektu ustawy dodatkowo do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu przyjął, a wniosek o dodatkowe skierowanie projektu ustawy do Komisji Zdrowia poddam pod głosowanie.

Sprzeciwu nie słyszę.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Sprzeciw.)

Sprzeciw? W takim razie przegłosujemy.

(Głos z sali: Ooo...)

(Poseł Barbara Bartuś: Ale sprzeciw wobec czego?)

Proszę państwa, w takim razie, ponieważ wniosek jest nie całkiem słuszny, najpierw przegłosujemy skierowanie do komisji finansów, a potem, jeżeli nie przejdzie, głos przeciwny.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A dlaczego tak?)

Kto z państwa jest za skierowaniem tego projektu do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia, zgodnie z propozycją Prezydium Sejmu, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. Za było 240, przeciw – 209, 2 się wstrzymało.

Projekt skierowany zostanie do Komisji Finansów Publicznych.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o dodatkowe skierowanie projektu ustawy do komisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o dodatkowe skierowanie projektu ustawy zawartego w druku nr 15 do Komisji Zdrowia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 449 posłów. 217 było za, przeciw – 232, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Proponuję, aby Sejm, na podstawie art. 39 ust. 3 regulaminu Sejmu, wyznaczył termin przedstawienia sprawozdania umożliwiający jego rozpatrzenie w dniu 21 listopada br.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Zbigniew Konwiński: Sprzeciw.)

Jest sprzeciw.

(Poseł Robert Telus: Ooo... sprzeciw.)

W takim razie przystępujemy do głosowania nad tą propozycją.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji wyznaczenia terminu przedstawienia przez komisję sprawozdania umożliwiającego jego rozpatrzenie w dniu 21 listopada br., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 450 posłów. Za było 231, 218 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 19 listopada br.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Głos ma pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

Panie pośle, zapraszam. (Gwar na sali)

Proszę państwa, mam prośbę, żeby umożliwić panu posłowi wygłoszenie oświadczenia, więc bardzo proszę państwa posłów, jeśli chcecie prowadzić rozmowę, to w kuluarach.

Panie pośle, zapraszam do zabrania głosu.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Moje oświadczenie dzisiejsze dotyczy poprawy bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 15 między Wrześnią a Gnieznem.

Dzisiaj w ramach exposé pan premier mówił wiele o poprawie bezpieczeństwa na drogach, poprzez m.in. stosowne inwestycje drogowe, budowę obwodnic oraz wprowadzenie przepisów zmieniających aktualnie funkcjonujące przepisy.

W tej sprawie zwrócił się do mnie burmistrz miasta i gminy Czarniejewo pan Tadeusz Szymanek, który informuje, iż wielokrotnie zwracał się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Poznaniu, po pierwsze, o przeprowadzenie kompleksowego remontu drogi Września – Gniezno na odcinku Czełuscin – Gniezno, drogi krajowej nr 15. W odpowiedzi na te wnioski była informacja, że ten remont ma rozpocząć się w 2019 r. Jak pisze pan burmistrz, kolejny termin będzie niedotrzymany, w związku z powyższym prosi o interwencję. Po drugie, w ramach poprawy bezpieczeństwa zarówno radni, rada seniorów, jak i mieszkańcy Żydowa wnoszą o to, aby w tej miejscowości powstała sygnalizacja świetlna. I po trzecie, mając też na uwadze sprawę poprawy



**Posel Tadeusz Tomaszewski**

bezpieczeństwa mieszkańców, zwłaszcza tych, którzy odwiedzają tamtejszy cmentarz, wnoszą o ograniczenie prędkości na drodze krajowej nr 15 i postawienie znaku ograniczającego prędkość do 70 km/h.

Wobec powyższego wnoszę, aby zainteresowane ministerstwo oraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chciały odpowiadać na pisma i interwencje władz samorządowych, które są reprezentantem swoich mieszkańców i walczą o prawo do bezpieczeństwa mieszkańców na drodze krajowej nr 15. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Roberta Winnickiego do zabrania głosu.

Bardzo proszę.

**Posel Robert Winnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeden fragment dzisiejszego exposé, który umknął większości komentatorów, zasługuje na szczególne podkreślenie i omówienie, ponieważ ten fragment, w którym pan premier Morawiecki mówił o polityce zagranicznej, w którym mówił o wyzwaniach światowych i który poświęcił zagrożeniom, wskazując, że tymi zagrożeniami są Daleki Wschód, Bliski Wschód i najbliższy nam Wschód, wymaga szczególnego komentarza. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Daleki Wschód, czyli rynki Azji Wschodniej, ale nie tylko mamy na myśli Chiny, bo to przecież są też Korea, Tajwan, Japonia, Azja Południowo-Wschodnia, Indie. Azja Środkowa przecież tutaj się kłania. Kłania się również Bliski Wschód, tak zasobny w surowce, ale tak zasobny również w rynki bardzo otwarte na polską produkcję, jak chociażby rynek irański na polską produkcję rolną.

Szanowni Państwo! To podkreślenie przez pana Morawieckiego i wrzucenie Azji, całej Azji z jej rynkami, z jej surowcami, również z naszymi najbliższymi sąsiadami, którzy oczywiście sprawiali nam w historii i sprawiają nie lada problemy, ale nie znikną, ale nie znikną jako sąsiedzi, to wszystko w sytuacji, w której prezydent Francji wraca właśnie z Chin z kontraktami na 14 mld, to wszystko w sytuacji, w której świat staje się coraz bardziej wielobiegunowy, to w sytuacji, w której w tej rywalizacji międzynarodowej Polska ma dużo do wygrania, ale i bardzo dużo do stracenia, deklarowanie przez premiera polskiego rządu z naszym położeniem, tak korzystnym, jeśli chodzi o kwe-

stie handlowe, jak również kwestie geostrategiczne, to jest coś niebywałego, deklarowanie tego przez rząd, który wcale nie jest kochany w Unii Europejskiej, jak również w Stanach Zjednoczonych, nawet w establishmentie republikańskim, taka jest prawda, bo wyobrażenie o tym rządzie jest takie, jak jego propaganda, więc sądzą, że to rządzi tak naprawdę coś bliższego konfederacji w Polsce dzisiaj, a to przecież nie jest prawda. Przy takim rządzie, przy tak portretowanym jest zamknięcie się tak naprawdę na partnerów geopolitycznych z najważniejszego dzisiaj kontynentu na Ziemi, azjatyckiego, na partnerów handlowych i gospodarczych. Zresztą doświadczaliśmy tego w ostatnich latach. Przez decyzje gospodarcze, polityczne, wywiadowcze i to, o czym geopolitycy mówią, że rząd zamknął się na Azję i kierunek chiński. I po tym otwarciu, którego dokonywał pan prezydent Duda, mamy tutaj całkowite zamknięcie. To jest sytuacja absurdalna. To jest sytuacja, która w jeszcze większym peryferium stawia nas wśród państw Zachodu, zarówno w NATO, jak i w Unii Europejskiej. To nam blokuje jakąkolwiek możliwość gry strategicznej, dyplomatycznej pomiędzy mocarstwami. A polityka polska to w pierwszym rządzie była, jest i będzie polityką w relacji wobec wielkich mocarstw, mocarstw regionalnych, mocarstw europejskich, mocarstw światowych.

Proszę państwa, ten niedoceniany dzisiaj fragment exposé pana premiera Morawieckiego powinien być szczególnie studiowany. Szczególne studium przypadku dużego państwa europejskiego, które na swoje własne życzenie stawia się w kącie, w geopolitycznym kącie, stawia się pod ścianą, ustawia się, stawia się jako petent wobec centrum berlińskiego i centrum waszyngtońskiego, międzynarodowego.

*(Głos z sali: Skandal!)*

To jest, proszę państwa, coś niesłychanego i z tego historia, również z tego fragmentu, ale przede wszystkim z realizacji tej polityki, będzie ten rząd bardzo surowo rozliczać.

Dzisiaj podnosimy hasło polityki wielowektorowej, wielobiegunowej, bo świat jest wielobiegunowy. Jeśli ta ekipa, ten rząd tylekroć mantrował o Budapeszcie nad Wisłą, to spójrzcie na ten Budapeszt, spójrzcie, jak premier Orbán przyjmuje u siebie Erdoğan, Putina, spotyka się z Angelą Merkel i u Amerykanów potrafi załatwić swoje interesy. Spójrzcie wreszcie, otwórzcie oczy i przestańcie żyć peryferyjnymi teoriami z lat 80. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jana Mosińskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę.

### **Poseł Jan Mosiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym dzisiaj zwrócić uwagę Wysokiej Izby na sytuację, jaka zaistniała w firmie Castorama Polska, jeżeli chodzi o relacje między pracodawcą a reprezentującym pracowników związkiem zawodowym „Solidarność”. Otóż w Castoramie nigdy nie działa się dobrze, jeżeli chodzi o relacje i dialog społeczny między „Solidarnością” a pracodawcą. Między innymi w grudniu 2018 r. „Solidarność” weszła w spór zbiorowy, domagając się podwyżki wynagrodzenia w wysokości 900 zł brutto, a także ograniczenia zatrudnienia o 10%. Pracodawca jednak nie chciał o tym słyszeć i założył swoje własne związki zawodowe, tzw. żółte związki zawodowe. Dlatego „Solidarność” zdecydowała się przeprowadzić akcję na rzecz rozwoju i promocji.

Kolejnym zgrzytem był fakt, że „Solidarność” nie chciała zgodzić się na sposób, w jaki pracodawca chciał zagospodarować fundusz świadczeń socjalnych. „Solidarność” nie chciała zgodzić się na to, aby środki z tego funduszu były wydawane na imprezy integracyjne w formie dyskotek z alkoholem finansowanych ze środków socjalnych, czyli ze środków wszystkich pracowników.

Czy akurat o tym wspomniano na posiedzeniu zarządu spółki, czy chodziło ewentualnie o inne działania, nie wiem, natomiast 5 listopada zarząd Castoramy spośród 11 działaczy związkowych, członków komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” w Castoramie otrzymało dyscyplinarne zwolnienia. Byli to działacze „Solidarności” z Kalisza, Słupska, Zgorzelca, Lublina, Ostrowca Świętokrzyskiego i Łodzi. W tym miejscu należy podkreślić, że osoby te są pod szczególną ochroną prawną i pracodawca nie ma prawa zwolnić ich bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej NSZZ „Solidarność”.

Castorama ma chyba świadomość tego, że narusza w sposób poważny nie tylko Powszechną Deklarację Praw Człowieka, która w art. 23 pkt 4 przyjmuje, że każdy człowiek ma prawo do tworzenia związków zawodowych i do przystąpienia do tych związków dla ochrony swych interesów. Być może Castorama Polska nie wie, że łamie konwencję nr 85 o koalicji związkowej, o wolności zrzeszania się w związki zawodowe. Być może nie wie, że łamie również ustawę zasadniczą, pomijając oczywiście w tym kontekście kwestie dialogu społecznego. W tej firmie, jak wynika z informacji przekazanych przez „Solidarność”, dialogu już dawno nie ma.

Nie wiem, co w tej sytuacji zrobić. Bez wątpienia Wysoka Izba musi wiedzieć, że w XXI w. firmie, której głównym udziałowcem jest Kingfisher, angielski podmiot, łamane są prawa związkowe. Myślę, że główna inspekcja pracy się tym zajmie. Z tego miejsca, oczywiście w formie ustnej, zwracam się do głównego udziałowca spółki Castorama Polska, aby przy-

wrócił zwolnionych działaczy związkowych, aby nie wprowadzał scenariuszy rodem z XIX-wiecznego kapitalizmu, bo to nie przystoi tak poważnej firmie, jaką jest główny udziałowiec Kingfisher. Swoją drogą wystąpię też pisemnie do głównego udziałowca o to, aby wpłynął na destruktywne działania przedstawicieli spółki Castorama Polska sp. z o.o. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos ma pani poseł Joanna Fabisiak, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

### **Poseł Joanna Fabisiak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jest mi nieprzyjemnie, że o tej porze jeszcze występuję i państwa absorbuję, szczególnie pracowników. Sprawa może się wydawać mało ważna, niemniej ze względu na termin ważne jest, aby właśnie teraz wygłosić to oświadczenie. Czego ono dotyczy? Otóż dotyczy diamentowego jubileuszu, diamentowego, czyli 75-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej. Czy nie mogłoby poczekać? Otóż nie. Nie, szczególnie po wystąpieniu pana premiera, w którym zabrakło informacji, zabrakło zainteresowania Polonią. Dlatego właśnie chciałabym państwu i wszystkim, którzy będą czytali to oświadczenie, uświadomić tę ogromną rolę.

Kongres Polonii Amerykańskiej powstał w 1944 r. i miał dwa cele: ogólnopolską wolność i niezawisłość oraz działania pomocowe na rzecz zrujnowanej Polski. Przed kilkoma dniami obecny prezes pan Frank Spula, celebrując ten jubileusz, mówił o tych obydwu działaniach, które Kongres doskonale wykonał – i te pomocowe, i te polityczne.

Czterech prezesów: pan Karol Rozmarek, pan Alojzy Mazewski, pan Edward Moskal i obecny – Frank Spula. Każdy z nich dokonał rzeczy i dokonuje obecnie rzeczy wielkich dla Polski. To właśnie ten głos krytyki pana prezesa Karola Rozmarka spowodował, że o Polsce ktoś słyszał nie tylko, że są tu białe niedźwiedzie, ale że to jest kraj, który walczy – tak jak może w danym momencie – o swoją wolność.

Nie zapomnijmy o tym, że wówczas właśnie przekazano, Polonia amerykańska zebrała i przekazała do Polski ponad 160 mln dolarów na odbudowę zrujnowanej ojczyzny. To była suma niezmiernie istotna.

Kolejne lata to była walka o to, aby zapewnić Polsce to, co można. To był głos krytyki PRL-owskiej rzeczywistości w ONZ-ecie. To były potem starania o to, istotne i ważne, aby Polska do ONZ-etu weszła. To były starania, to były niezmiernie... Doskonały

**Posel Joanna Fabisiak**

dypłomata, jakim był pan prezes Alojzy Mazewski prowadzący rozmowy z prezydentem Reaganem, prowadzący tę pomoc na różnych polach, także w Watykanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. To wszystko była nieoceniona pomoc dla Polski, ale nie tylko. Powiedzmy sobie: w czasach „Solidarności” to znów była ogromna pomoc humanitarna i finansowa na podobnym poziomie jak zaraz po wojnie.

I wreszcie wtedy, w roku 1990, kiedy Polska staje się krajem w pełni niezawisłym, wtedy dzięki staraniom pana prezesa Edwarda Moskala rząd amerykański asygnuje sumę 800 mln dolarów na wzmocnienie gospodarcze Polski. Oczywiście mówię o tym wszystkim w ogromnym skrócie, bo inaczej nie moż-

na, ale chciałabym, składając życzenia wszystkim Polakom, a jest ich ogromnie wielka grupa – tych ludzi, którzy tworzą Kongres Polonii Amerykańskiej – życzyć, żeby ich działania były takie jak obecnie, ale żeby nigdy więcej nie musieli już walczyć o Polskę wolną i niezawisłą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 21 listopada br. do godz. 15.

---

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

*(Przerwa w posiedzeniu o godz. 0 min 54)*





## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### **Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 12. porządku dziennego

#### **Posel Tomasz Kosuś**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedmiotowy projekt jest dobitnym dowodem na zbliżające się problemy dotyczące finansowania wszystkich obietnic wyborczych Prawa i Sprawiedliwości. Lektura projektu skłania do stwierdzenia, że w funduszu wsparcia osób niepełnosprawnych jest za mało pieniędzy, by finansować zadania, które zamierzają na niego nałożyć politycy większości sejmowej. W projekt ustawy wpisano więc możliwość zaciągania pożyczek z budżetu państwa, dokładniej rzecz ujmując, z rezerwy demograficznej. W jaki sposób i jakimi środkami mają być spłacane tego typu pożyczki?

Drugim istotnym aspektem nowelizacji jest fakt, że fundusz został utworzony w wyniku 40-dniowego protestu osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Jego głównym założeniem było wsparcie zawodowe i zdrowotne osób dotkniętych niepełnosprawnością. Jak zatem fundusz będzie wywiązywał się z tych zadań po całkowitej zmianie powierzonych kompetencji? Jakie zadania ukierunkowane stricte na rzecz osób niepełnosprawnych ma finansować fundusz?

### **Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym**

– punkt 14. porządku dziennego

#### **Posel Tomasz Kosuś**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W komunikacie związku Pracodawcy RP możemy przeczytać, że stanowczo sprzeciwiają się tak rażącemu naruszeniu standardów legislacji, jak miało to miejsce w tym przypadku. Taki sposób procedowania zmian mających zasadniczy wpływ na funkcjonowanie przedsię-

biorstw narusza zasadę pewności prawa i działa negatywnie na pewność obrotu oraz rozwój przedsiębiorczości. Skokowa podwyżka stawek akcyzy odbije się ponadto na cenach towarów, a to z kolei może przyczynić się do zwiększenia udziału szarej strefy w rynku wyrobów akcyzowych. Proszę o odpowiedź na pytania: Dlaczego przedmiotowy projekt znalazł się w punkcie obrad bez przeprowadzenia konsultacji społecznych? Dlaczego od kwietnia w projekcie budżetu było zapisane 3% podwyżki na akcyzę, a teraz proponuje się jej drastyczne zwiększenie aż do 10%?

### **Oświadczenia poselskie**

#### **Posel Marek Hok**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowna Pani Marszałek! W związku z problemami z moją kartą do głosowania oświadczam, że w głosowaniu nr 15 na 1. posiedzeniu Sejmu dnia 19 listopada 2019 r. o godz. 21.33 głosowałem przeciw przedstawionemu przez prezesa Rady Ministrów programowi działania Rady Ministrów, tj. przeciw wnioskowi o udzielenie wotum zaufania.

Proszę o załączenie mojego oświadczenia do protokołu obecnego posiedzenia Sejmu.

#### **Posel Anita Kucharska-Dziedzic**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Razem, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia)

W dniu 19 listopada wzięłam udział we wszystkich głosowaniach, jednak podczas głosowania nr 22 czytelnik najwidoczniej nie zadziałał, ponieważ w statystykach głosowania pojawiła się informacja, jakoby nie głosowała.

#### **Posel Gabriela Lenartowicz**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowna Pani Marszałek! W związku z problemami z moją kartą do głosowania oświadczam, że

w głosowaniu nr 15 na 1. posiedzeniu Sejmu dnia 19 listopada 2019 r. o godz. 21:33:44 głosowałam przeciw przedstawionemu przez prezesa Rady Ministrów programowi działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania.

Jednocześnie oświadczam, że w głosowaniach nr 17 i 22 na tym samym posiedzeniu Sejmu dnia 19 listopada 2019 r. głosowałam za. Przyczyną nieodnotowania głosowań również były problemy z kartą do głosowania.

Proszę o załączenie mojego oświadczenia do protokołu obecnego posiedzenia Sejmu.

**Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Razem, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia)

Pani Marszałek! Podczas głosowania nad wotum dla premiera Morawieckiego moja maszynka

do głosowania odmówiła posłuszeństwa. Tak jak cała Lewica głosowałam przeciw. Proszę o odnotowanie mojej woli.

**Poseł Jacek Protas**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowna Pani Marszałek! W związku z problemami z moją kartą do głosowania oświadczam, że w głosowaniach na 1. posiedzeniu Sejmu dnia 19 listopada 2019 r.:

— nr 14 o godz. 21:32:31 głosowałem za,

— nr 15 o godz. 21:33:44 głosowałem przeciw przedstawionemu przez prezesa Rady Ministrów programowi działania Rady Ministrów, tj. przeciw wnioskowi o udzielenie wotum zaufania.

Proszę o załączenie mojego oświadczenia do protokołu obecnego posiedzenia Sejmu.